



Ciocia też może być mamą

Marzanna i Tadeusz ze Skrzyszowa są małżeństwem z siedmioletnim stażem i... ósemką dzieci.

■ 6



Powstańcy dopadli Niemców

Rekonstrukcja bitwy olzańskiej przyciągnęła miłośników historii i nie tylko

■ 31



AKTUALNOŚCI: Poseł Zawadzki szósty na liście **7** • Czwarty orlik na horyzoncie **2** • **GMINY:** Nie wrzucajcie kamieni do fontanny **11** • **OŚWIATA:** Gołąb Pokoju w Wodzisławiu **14**

Milionowa kara za obwodnicę?

Marszałek województwa uważa, że prezydent Wodzisławia powinien zapłacić karę za drogę zbiorczą. Mieczysław Kieca twierdzi, że winę ponosi ustawodawca i to Skarb Państwa powinien zapłacić.

■ 3

Semestr dziurawy jak szwajcarski ser

Nauka kończy się już blisko dwa tygodnie przed wakacjami. Z powodu rekolekcji wielkopostnych, świąt, długiego majowego weekendu, matur, różnego rodzaju testów czy wycieczek klasowych wypada nawet kilkadziesiąt dni nauki szkolnej. Czy nauczyciele są w stanie zrealizować program nauczania?

■ 14

Matka z dziećmi eksmitowana, choć spłaca dług

Prezydent zgodził się rozłożyć wodzisławiance zadłużenie czynszowe na raty, a jednocześnie wyrzuca ją z dziećmi z mieszkania. Twierdzi, że kobieta daje zły przykład namawiając innych do niepłacenia czynszu.

■ 5

Rok po powodzi

Jakie gminy ucierpiały najbardziej na ostatniej powodzi i kto dostał rządowe wsparcie? Przypominamy co wydarzyło się przed rokiem.

■ 8

Co dziesiąty wynik niezgodny z normami

Ponad 430 osób przebadano za darmo w kierunku chorób nerek podczas odbywającej się 14 maja w Wodzisławiu akcji „Nefrotest”. Wyniki badań co najmniej 41 osób są niezgodne z normami i najprawdopodobniej świadczą o rozwijającej się chorobie nerek.

■ 35

WODZISŁAW – Długi wynoszą ponad 4 mln zł, brakuje pieniędzy na bieżącą działalność. Zarząd klubu zdecydował o ogłoszeniu upadłości.

ODRA WODZISŁAW ogłasza upadłość

Kiedy wydawało się, że czeski właściciel klubu dogada się z władzami miasta co do wsparcia finansowego klubu, poinformowano o upadłości spółki Odra Wodzisław. – Nie mieliśmy wyjścia. Nie ma pieniędzy, a bez tego nie jesteśmy w stanie funkcjonować – mówi Marek Zdracha, członek Zarządu Odry Wodzisław. To oznacza, że w

spółce pojawi się syndyk, który wyceni jej majątek i po jego spieniężeniu będzie próbował spłacić dług klubu. Już wiadomo, że to się nie uda. Odra Wodzisław nie posiada żadnego majątku. Nie może nawet dysponować zawodnikami, którym zalega z płatnościami. W każdej chwili PZPN może unieważnić kontrakty z winy klubu. W ponie-

dzialek piłkarze zadeklarowali, że chcą grać. Na najbliższy mecz do Ostrowca Świętokrzyskiego pojedą prywatnymi autami. – Jeśli uda się znaleźć pieniądze na ochronę podczas meczu w Wodzisławiu i na kolejny wyjazd, to może drużyna dogra do końca sezonu – twierdzi Dariusz Koziełski, były prezes Odry.

Wiecej w dodatku „SPORT 365”

Rydułtowy promują się mydełkami z kawałkami hałdy

■ 2

Przy zmianie przewoźnika pasażerowie zapłacą więcej za bilety

■ 11



SZPITAL WYGRAŁ w sądzie z NFZ – dostał prawie 4 mln zł

Dziesięć lat temu Szpital w Rydułtowach wypłacił pracownikom podwyżki narzucone tzw. ustawą 203. To spowodowało poważne straty finansowe. Na domiar złego uznano, że placówka nieźle sobie radzi i nie przyznano wyjątkowo korzystnej pożyczki. Po kilku latach walki w sądach udało się odzyskać pieniądze. Narodowy Fundusz Zdrowia wpłacił na konto szpitala prawie 4 mln zł. – Powiodło się dzięki determinacji wielu ludzi – cieszy się Bożena Capek, dyrektor ZOZ w Rydułtowach (na zdjęciu).

■ 5

ISSN 1508-8820



21

9 771508 882108

WSPIERAJ SWÓJ KLUB
W SPORCIE 365
KUPON KONKURSOWY

MASZ DOSYĆ DROGICH UBEZPIECZEŃ? MY TAKICH NIE MAMY!
www.bezpiecznachata.pl
„BEZPIECZNA CHATA” to cała gama produktów ubezpieczeniowych
RYDUŁTOWY, ul. Ofiar Terroru 44, (obok Orange)
Tel: 509 424 888, 32 457 75 48
ZAJRZYJ A NIE POŻAŁUJESZ !!!



Mydełka z kawałkami hałdy

RYDUŁTOWY – Do czego może się przydać hałda? Wadze Rydułtówużnał y, że kamień z hałdy Szarlota świetnie nada się j ako dekor acj a wnydeł kach.



Krystyna Duszyńska mówi, że każde mydło jest wykonane ręcznie

W miejscowej Mydlarni Lavea burmistrz zamówiła partię 500 sztuk, które będą głównym tegorocznym gadżetem miejskim. Gadżetem na pewno oryginalnym i ciekawym. Mydełka mają cytrynowy kolor, tak też pachną. Kawałki czerwonej skały są zatopione w środku. Każde mydełko jest dokładnie oklejone. – Wszystko wykonujemy ręcznie, więc robota była ciężka. Za to efekt jest bardzo udany – mówi Krystyna Duszyńska, właścicielka Mydlarni Lavea. – Co roku chcemy mieć coś związanego z naszą hałdą. Była książka „Urok Szarlotty”, widokówki, konkurs na nazwę, teraz jest mydło – mówi Krzysztof Jędrośka, sekretarz miasta. Kamień dostarczyła kopalnia Rydułtowy-Anna. Zamówioną partię urzędnicy wykorzystają do celów promocyjnych miasta. Niewykluczone, że jeśli będą sygnały o zainteresowaniu, to miasto domówi partię mydełek, które będą sprzedawane za pośrednictwem Rydułtowskiego Centrum Kultury Feniks.

(tora)

Czwarty „orlik” na horyzoncie

RYDUŁTOWY Obok budowanego przedszkola przy ul. Kochanowskiego jeszcze w tym roku powstanie kompleks boisk „orlik”. Urząd miasta przygotowuje się już do ogłoszenia przetargu. Będzie to czwarty „orlik” w Rydułtowach. Tym samym miasto znajdzie się w ścisłej czołówce naszego województwa pod względem liczby tego typu obiektów. W tym przypadku inne będzie finansowanie. Swoją jedną trzecią pieniędzy wyłoży ministerstwo sportu, natomiast urząd marszałkowski już nie. – W urzędzie skończyły się pieniądze na „orliki” i marszałek pytał samorządów, czy któryś byłby zainteresowany przynajmniej wkładem ministerstwa. My i tak planowaliśmy zrobić kompleks sportowy w centrum, bo żadnego nie ma. Więc uznaliśmy, że lepsze 30 procent niż nic – mówi Krzysztof Jędrośka, sekretarz miasta. Obok przedszkola powstaną boiska do piłki nożnej, siatkówki, koszykówki i budynek zaplecza. Koszt będzie znany po rozstrzygnięciu przetargu. Prawdopodobnie „orlik” będzie gotowy w grudniu.

(tora)

PSZÓW – Ponad 6200 zł zebrano dla chorego na mukowiscydozę Mirka Rosaka

Muzycy pomagają Mirkowi

Koncert zorganizowano 13 maja w Miejskim Ośrodku Kultury w Pszowie. Były także zbiórki w szkołach i na ulicach miasta. – Podczas całej akcji zebraliśmy 6 226 zł – mówi Marcin Grzenia, organizator przedsięwzięcia.

Dla Mirka zagrał zespół metalowy Frontside. Przed gwiazdą imprezy wystąpił ponadto pszowski Digger, a także Intoxicated oraz Balia-ma. Zespoły zagrały jedynie za zwrot kosztów. Niektórzy nawet z części tej puli zrezygnowali. Zorganizowano także licytację m.in.: przejażdżki na motocyklu z grupą motocyklową „Hanyasy” z Pszowa, wypadu samochodem terenowym, albumu „Fishdick Zwei” Acid Drinkers z autografami, zdjęcia z zespołem Frontside, czterech egzemplarzy dwóch pierwszych wydań gazetki muzycznych „Zin” z lat 80-tych.

Organizatorzy dziękują sponsorom, bez których ak-



Publiczność rozgrała grupę Intoxicated

cja by się nie powiodła a także wolontariuszom, którzy wytrwale zbierali pieniądze do puszek. – Szczególne podziękowania kierujemy do 5-letniej Wiktorii Radko, która swoim malarskim talentem wzbogaciła nasze aukcje o cudowne obrazy – dodaje Marcin Grzenia.

(raj)

Ugotują zupę i zagrają na gitarach

MARKLOWICE – Od 3 do 5 czerwca odbędą się XVI Dni Markłowic.

Już po raz szesnasty Markłowice zapraszają na swoje święto. Rozpocznie je korowód przebierańców, który w piątek, 3 czerwca, wyruszy z parkingu przy Urzędzie Gminy, w stronę

Tropikalnej Wyspy. Sporo atrakcji, od godz. 13.00 czeka na mieszkańców w sobotę, 4 czerwca. Na placu przy urzędzie wystąpi m.in. zespół „Karpowicz Family”, Bernadeta Kowalska oraz Kabaretowa Grupa Biesiadna. Na ten dzień zaplanowano także „Festiwal Śląskiego

Kustu” z zupą w roli głównej. W niedzielę organizatorzy zapraszają na „Gitarowe party”, m.in. z zespołami: „Melange” i „Wachtarczyk Family Band”. Zaprezentuje się także zespół „ABBA forever”, „Rasputin” i „Redlin”. Wstęp na imprezy – wolny.

(abs)

Festyn w WCK

WODZISŁAW 29 maja Wodzisławskim Centrum Kultury odbędzie się festyn z okazji Dnia Dziecka. W programie m.in. warsztaty „Baw się w teatr” oraz spektakl pod tytułem „Król Żagłonosy”. Bilety w cenie 7 zł (dzieci) i 10 zł (dorośli). Impreza rozpocznie się o godz. 15.00 i potrwa do godz. 18.00.

(red)

Przysłali dziwny rachunek

WODZISŁAW Do Urzędu Miasta w Wodzisławiu dotarł rachunek telefoniczny wystawiony przez telefonię komórkową Plus. Do niedawna firma ta świadczyła usługi na rzecz miasta. Teraz służbowe komórki przeniesiono do Orange. Zakończenie współpracy z Plusem było nieco-

dziennie. Ostatnia faktura nadesłana 4 maja opiewała na 0 zł. Prezydent na zapłatę miał czas do 10 maja. – Dziwne. Jak mam przelać zero zł? – pyta z uśmiechem prezydent Kieca. Rzecznik prasowy sieci Plus nie odniósł się do zaistniałej sytuacji. Na nasze pytanie nie odpowiedział.

(raj)

Festiwal nauki

RYDUŁTOWY Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Rydułtowach organizuje IV Festiwalu Nauki. Impreza przygotowywana jest w ramach projektu „Partnerzy w nauce”. Tematem przewodnim będzie połączenie nauki z „podróżowaniem”. Początek 27 maja o godz. 9.00. Wykład wygłosi m.in. Kazimierz Kłosek prof. Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Festiwal będzie okazją do uroczystej inauguracji współpracy rydułtowskiego liceum z Centrum Kształcenia Inżynierów Politechniki Śląskiej.

(red)

Miasto wydzierzawi

WODZISŁAW Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przygotowuje przetarg na dzierżawę domu noclegowego znajdującego się przy wodzisławskim stadionie. W budynku, który odstaje od obecnych standardów jest 21 miejsc. Być może nowy administrator przeprowadzi niezbędny remont. – Najpierw zrobiliśmy rozeznanie czy będą zainteresowani. Okazało się, że trzy osoby nie wykluczają przejęcia domu noclegowego, więc obecnie przygotowujemy przetarg – mówi Bogdan Bojko, dyrektor MOSiR w Wodzisławiu.

(raj)

Mur dla graficiarzy

RYDUŁTOWY Graficiarze będą mieli okazję popisać się swoim kunsztem. 4 czerwca od godz. 15.00 potrwa konkurs na pomalowanie kilkunastu prześel betonowego płotu sąsiadującego z Rydułtowską Fikółkownią Rafa. – Płot liczy 162 prześla, chcemy zamalować 20 – mówi Krzysztof Jędrośka, sekretarz miasta. Zgłoszenia przyjmowane będą do 2 czerwca w Ognisku Pracy Pozaszkolnej. Organizatorom zależy na grupach. Prześla są duże, więc jedna osoba może sobie nie poradzić. – Nie chcemy też na murze być czego. Chętni muszą przedstawić projekt swojego obrazu. Oцени go komisja – mówi sekretarz. Organizatorzy gwarantują uczestnikom farby i posilek. Jeśli konkurs wypali, niewykluczone, że miasto podejmie współpracę z graficiarzami. Urzędnicy wskażą miejsca, w których graffiti mogłoby ubarwić okolicę bez niszczenia mienia.

(tora)

Mamo, tato oddaj krew

WODZISŁAW To hasło akcji krwiodawstwa organizowanej 29 maja przez Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 6 w wodzisławskiej dzielnicy Kokoszyce. Wszystko w ramach programu „Szkoła Promująca Zdrowie”. Początek o godz. 8.30 na parkingu przy Kościele Niepokalanego Serca Maryi w Kokoszycach. Dla biorących udział przewidziano upominki i 3 darmowe bilety dla ucznia i opiekuna na spektakl pt. „Król Żagłonosy”.

(raj)

Nowiny Wodzisławskie

Redakcja: a:47-400 Racibórz, ul. Zborowa 4, tel. 32 455 68 66
e-mail: nw@nowiny.pl, nowiny.pl

Redaktor naczelny: Rafał Jabłoński, rjablonski@nowiny.pl (600 082 301)

Dziennikarze: Tomasz Raudner, t.raudner@nowiny.pl (666 023 150),
Artur Marcisz, a.marcisz@nowiny.pl (664 450 432),
Anna Burda-Szostek – a.burda@nowiny.pl (600 081 663)

Reklama: Lucyna Kretek-Tomaszewska, l.tomaszewska@nowiny.pl (606 698 903)

Redakcja techniczna: Adam Karbownik, a.karbownik@nowiny.pl

Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl

Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot, k.gruchot@nowiny.pl

Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Za treść ogłoszeń, reklam i tekstów płatnych redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Izba Wydawców Prasy

Kodeks Dobrych Praktyk Wydawców Prasy

TELEFON INTERWENCYJNY
0 600 082 301

REKLAMA

Zapisy na rok szkolny 2011/12 do szkoły językowej

**„DOMOWE LEKCJE”
ROZPOCZĘTE!**

Oferujemy naukę języka angielskiego z dojazdem do klienta w niewiarygodnie niskich cenach.

**U nas całkowicie darmowa
lekcja próbna – zadzwoń i zapytaj**

515 258 409, 32 457 75 48

www.domowelekcje.pl

UWAGA!

Na hasło „nowiny” otrzymasz dodatkowe
20% rabatu przy zapisach do końca czerwca 2011 r.

JOHN DEERE

**KOSIARKI I MASZYNY KOMUNALNE
do pielęgnacji terenów zielonych**

www.dobrekosiarki.com

Chempest® ul. Kozielska 21, 47-411 Rudnik,
www.chempest.pl tel. 32 412 08 22, tel. 662 387 143

WODZISŁAW – Marszałek województwa uważa, że podczas przetargu popełniono błąd. – Winien jest ustawodawca i to Skarb Państwa powinien zapłacić karę – odpowiada prezydent miasta.

Miastu grozi milionowa kara za obwodnicę

Przetarg na budowaną właśnie drogę zbiorczą (wewnętrzną obwodnicę miasta) ogłoszono w 2009 r. Roboty ruszyły na przełomie stycznia i lutego ubiegłego roku. Inwestycja ma być zakończona w czerwcu 2012 r.

O jedną publikację za mało

Z uwagi na koszt całego przedsięwzięcia (ponad 38 mln, przy dofinansowaniu ok. 23 mln) procedura musiała odpowiadać wymogom Unii Europejskiej. Wodzisławscy urzędnicy opierali się więc na obowiązującej

wówczas w Polsce ustawie Prawo Zamówień Publicznych. Zgodnie z drukiem sejmowym była ona zgodna z prawem unijnym. Okazało się jednak, że zawiera poważny błąd. Stanowi, że zmiana istotnych warunków zamówienia powinna być ogłoszona w Biuletynie Zamówień Publicznych. Okazuje się jednak, że informacja ta musi trafić także do Urzędu Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich. Nie zrobiono tego w przypadku Wodzisławia i wielu innych samorządów, ponieważ w momencie ogłaszania przetargu pol-

ska ustawa nie zawierała tego typu zapisów. Mimo to marszałek województwa kontrolujący kolejne etapy realizacji inwestycji grozi miastu karą. Mowa jest o obniżeniu europejskiej dotacji przeznaczonej na konkretny etap zadania nawet o 5%. Może więc zabraknąć nawet miliona zł, które de facto będzie musiało wyłożyć Miasto.

Kto odpowiada za błąd

Mieczysław Kieca, prezydent Wodzisławia uważa, że karę powinien ponieść Skarb Państwa, ponieważ to ustawo-

dawca przygotował ustawę niedostosowaną do wymogów europejskich. – By się bronić skorzystaliśmy z usług kancelarii prawnej obytej w prawie europejskim – informuje prezydent. Mieczysław Kieca mówił o tym problemie także podczas zakończonego w ubiegłym tygodniu w Katowicach Europejskiego Forum Gospodarczego. – Nie może być tak, że odpowiadamy za cudze błędy. Samorządy nie tworzą ustaw, więc niedoręcznością jest obciążanie ich odpowiedzialnością – podsumowuje prezydent Wodzisławia.

(raj)



FOT. RAFAŁ JABŁOŃSKI

– Będziemy czekać na rozstrzygnięcie sądu
– mówi Tadeusz Dragon, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Wodzisławiu

Sprawa czipów już w sądzie

WODZISŁAW Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżył uchwałę rady miejskiej dotyczącą obowiązkowego znakowania psów do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach. Zrobił to po naszym artykule z 12 kwietnia. Pisaliśmy o wątpliwościach prawnych jakie sprawie towarzyszą. Nie jest jasne, czy radni mogą zmusić mieszkańców do czipowania psów.

Kontrowersyjną uchwałę
podjęto 29 kwietnia ubie-

głego roku. Akcja czipowania ruszyła pięć miesięcy później. Do końca listopada 2010 r. była bezpłatna (teraz należy zapłacić weterynarzowi ok. 60 zł). Obecnie liczba oznakowanych psów wynosi 1738. Za uchylanie się od tego obowiązku grozi mandat. Nawet 500 zł. Strażnicy miejscy nałożyli do tej pory 5 mandatów, 11 wizyt na posesji zakończyło się upomnieniem. Kontrole wstrzymano po wspomnianym artykule.

– Czekamy na ostateczne rozstrzygnięcia, które zapadną w sądzie. Nasi prawnicy będą bronić naszego stanowiska w sądzie – mówi Mieczysław Kieca, prezydent Wodzisławia. Tadeusz Dragon, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska dodaje, że miasto na przesłanie do sądu dokumentów dotyczących sprawy ma czas do 1 czerwca. Sprawa może się ciągnąć kilka miesięcy.

(raj)

MIXPOL

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ I OGRODÓW
CZYŻOWICE, ul. Wodzisławska 12

Oferta ważna od 24.05 do 05.06 lub do wyczerpania zapasów

PANEL
podłogowy
Dąb dworkowy
AC3, 6mm



Cena 16,99 zł/m²

PŁYTKA
podłogowa
33x33
gat.III



Cena 9,99 zł/m²



Strażnik stracił pracę

POWIAT Opisywana na łamach naszego tygodnika sprawa strażnika miejskiego z Rydułtów zakończyła się zwolnieniem funkcjonariusza. Po ubiegłotygodniowej publikacji Krzysztof Mocarski, komendant Straży Miejskiej w Rydułtowach podjął szybką decyzję i zwolnił Jarosława W. – Na początku sprawdziliśmy, czy zdarzenie miało miejsce. Okazało się, że tak, że nasz pracownik brał udział w tym zdarzeniu. Poczyniliśmy konkretne działania i strażnik stracił pracę – mówi szef rydułtowskich strażników.

Przypomnijmy, sprawa dotyczy mieszkańca Pszowa. Najpierw spowodował wypadek na ulicy Rybnickiej a następnie oświadczając, że

ma chorobę zakaźną, pokłu-
iłą policjanta, który asysto-
wał przy pobieraniu krwi do
badań. Jarosław W., który 8
maja zaatakował funkcyj-
nariusza Komendy Powia-
towej Policji w Raciborzu
okazał się czynnym pracow-
nikiem Straży Miejskiej w
Rydułtowach. Mężczyzna
będzie odpowiadał, poza
spowodowaniem wypadku,
za naruszenie nietykalności
cielesnej funkcjonariusza
publicznego. Obecnie prze-
bywa na wolności. W trakcie
badań jest również 45-letnia
pielęgniarka, która została
poszkodowana w wypadku.
Kobieta ciągle przebywa w
szpitalu. Oprócz poszytej
nogi ma uszkodzony kręgo-
stęp i uskarża się na drętwie-
nie rąk. **(acz)**

(acz)

WODZISŁAW – Oświetlenie uliczne gaśnie w nocy. Miasto oszczędza na energii elektrycznej a mieszkańcy się boją.

Na Uśmiechu nie do śmiechu

Z uwagi na oszczędności prezydent miasta zdecydował o wyłączeniu czasowo 28 ze 156 stacji transformatorowych. Lamy w tych obwodach nie świecą od godz. 1.00 do 4.00. Ciemno jest m.in. na ul. Uśmiechu.

Mieszkańcy napisali już petycję do prezydenta i przewodniczącego rady miejskiej. Zbierają podpisy. Pismo niebawem ma trafić do urzędu miasta. – Jak to możliwe, że w XXI wieku wyłączają światło na ulicy. Przecież to nie do po-

myślenia. Boimy się o swoje bezpieczeństwo. Czy wiadomo, kto w nocy tutaj grasuje? – mówi Jerzy Polok, jeden z mieszkańców. Jego sąsiad Jerzy Dziwok pyta z kolei, kto decyduje na jakich ulicach wyłączyć światło. – Dłacz-

go na ulicy do cmentarza na Wilchwach (ul. Korczaka – przyp. red.) nikt światła nie wyłącza? – pyta mężczyzna.

Barbara Chrobok, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Wodzisławiu wyjaśnia, że prąd wyłączany jest w miejscach, gdzie jest to technicznie możliwe – z wyjątkiem głównych skrzyżowań i dróg. – Nie mamy na przykład możliwości wyłączenia oświetlenia w Kokoszycach, Zawadzie czy Radlinie II. Nie pozwalają na to stare instalacje – wyjaśnia pani rzecznik. Dodaje, że na drodze do cmentarza na Wilchwach lampy świecą, ponieważ zainstalowane są na tej samej centrali co oświetlenie ul. Jastrzębskiej, która jest drogą wojewódzką.

Dokładnie nie wiadomo do kiedy lampy będą wyłączane. – Na pewno do końca tego roku. Dalsze decyzje zależą od skali oszczędności – informuje Barbara Chrobok.

(raj)



– Czy Wodzisław to jest Ciemnogród w dosłownym rozumieniu? – pyta Jerzy Dziwok z ul. Uśmiechu w Wodzisławiu

WODZISŁAW – Powstanie strategia rozwoju sportu młodzieżowego

Kluby sportowe muszą się dogadać

W ubiegłym tygodniu w urzędzie miasta odbyło się kolejne posiedzenie rady sportu. Dyskutowano nad stworzeniem programu umożliwiającego wspólne szkolenie dzieci i młodzieży. – Obecnie każdy klub występuje o dotację na konkretne zadania. Nie ma koordynacji działań ani priorytetów, na których należy się skupić. Pracujemy nad tym, by to zmienić – mówi Eugeniusz Ogrodnik, wiceprezydent Wodzisławia.

Szkoleniem powinna się zająć Odra

W pierwszej części spotkania po raz kolejny spotkali się członkowie dwóch szkółek piłkarskich – Dariusz Kozielski z Wodzisławskiej Akademii Piłkarskiej opartej na klubie Góslaw Jedłownik i Roman Zieliński z MOSiR Centrum. Strony od miesięcy nie potrafią się porozumieć w kwestii szkolenia młodzieży pod jednym szyldem. Podobnie było i tym razem, co zdenerwowało Iżę Kalinowską, radną obecną na sali. – Ludzie są zmęczeni bur-



Roman Zieliński z MOSiR Centrum (z lewej) uważa, że szanse na dojście do porozumienia są nikłe. Obok niego Andrzej Dzierżęga, członek rady sportu, były działacz Odry Wodzisław.

delem wokół piłki nożnej w mieście. Jeśli nie potrafić się dogadać, to znajdzie się trzeci podmiot, który się zajmie szkoleniem młodzieży, a wy się wyrzynajcie poza boiskiem – stwierdził pani Iza. O dziwo, zgodzili się z nią uczestnicy spotkania. Ostatecznie w kwestii piłki nożnej nie wypracowano kompromisu. Strony mają czas do czerwca na konkretną decyzję. Wiele wskazuje na to, że do porozumienia nie dojdzie. – Stoję na stanowisku, że

szkoleniem młodzieży powinna się zająć Odra Wodzisław i nieważne, czy będzie grać w pierwszej czy czwartej lidze. MOSiR nie jest od szkolenia. Młodzież gra w piłkę, by w przyszłości reprezentować Odrę. Nic innego większości z nich nie interesuje – mówi prezydent Ogrodnik.

Szkoła sportowa

Druga część posiedzenia rady sportu poświęcona była pozostałym dyscyplinom. Prezydent przygotowuje się

do opracowania strategii rozwoju sportu młodzieżowego. – Zanim ona powstanie chcemy skonsultować to z prezesami klubów – mówi prezydent Ogrodnik. Zaproponował im trzy możliwe warianty. Pierwszy to powołanie jednego klubu zrzeszającego wszystkie dyscypliny sportu (każdy klub miałby swojego przedstawiciela w zarządzie). Drugi wariant to szkoła sportowa zrzeszająca kluby. Miałyby powstać w Zespole Szkół nr 3 w Wodzisławiu (os. Piastów). Trzecia propozycja zakładała pozostawienie sytuacji bez zmian.

Działacze sportowi opowiedzieli się wstępnie za drugim rozwiązaniem. Szkoła sportowa skupiałaby dyscypliny najbardziej aktywne, które zostaną zgłoszone przez kluby. Miasto zajęłoby się koordynacją działań, promocją i marketingiem skierowanym głównie na pozyskiwaniu sponsorów. Pozostałe kluby istniejące poza szkołą mogłyby starać się o miejską dotację, ale już znacznie niższą.

(raj)

Grzegoszczuk oficjalnie kierownikiem

PSZÓW Jerzy Grzegoszczuk, były wójt Mszany został nowym kierownikiem Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. To, co sygnalizowaliśmy już w poprzednim numerze Nowin Wodzisławskich, stało się faktem. Grzegoszczuk był jedynym z trzech kandydatów, który spełnił wymogi. Powierzenie mu funkcji było właściwie przesądzone. Kropkę nad „i” postawił burmistrz po czwartkowej rozmowie kwalifikacyjnej. Nie wiadomo jeszcze, kiedy nowy szef komunalni obejmie swoje stanowisko. Musi poukładać swoje sprawy z dotychczasowym pracodawcą. Kiedy już rozpocznie szefowanie, pełniącym obowiązki kierownika zostanie być Le-

szek Piątkowski. Jak mówi Marek Hawel, burmistrz, prawdopodobnie wróci do swoich poprzednich obowiązków, czyli kierowania lodowiskiem i Gościńcem Pszowskim. – Ale co w rzeczywistości będzie robił pan Piątkowski, zależeć będzie od tego, jak się dogada z nowym kierownikiem – mówi burmistrz. Marek Hawel cieszy się z pozytywnego rozstrzygnięcia konkursu. Ma nadzieję, że zakończy to temat anonimowych ataków z powodu faktu, że zakładem kierowała osoba nie spełniająca wymogów ustawowych. Leszek Piątkowski nie ma wyższego wykształcenia i nie mógł być oficjalnie szefem ZGKiM.

(tora)

POWIAT – Międzygminny Związek Komunikacyjny z siedzibą w Jastrzębiu-Zdroju (obsługujący powiat wodzisławski) stara się o unijną dotację na „Wsparcie obsługi i bezpieczeństwa pasażerów”

Szansa na e-bilet i kamery w autobusach

Pod taką nazwą projektu kryje się zainstalowanie w autobusach kamer i nawigacji GPS – tak by było dokładnie wiadomo, gdzie dany pojazd się znajduje. Poza tym w grę wchodzi montaż elektronicznych tablic informacyjnych na dworcach autobusowych oraz e-bilet. Do podziału na wszystkie projekty jest blisko 500 mln zł. Do dofinansowania zakwalifikowano 11 projektów. Ten złożony przez MZK opiewa na 12 mln zł (dofinansowanie ok. 10 mln zł) i jest pierwszym na liście rezerwowej.

Jak dowiedzieliśmy się w Centrum Unijnych Projektów Transportowych, wszystkie zakwalifikowane wnioski zaopiniował pozytywnie minister infrastruktury. Niebawem ruszą przetargi na wykonanie zadań. Pojawienie się oszczędności jest bardzo prawdopodobne. Kwoty po przetargach są często niższe od pierwotnych. Dlatego też szansa na dofinansowanie projektu MZK jest duża, ponieważ jest on pierwszy na liście rezerwowej. O kilka punktów wyprzedza projekt Warszawy i Legnicy. (raj)

Prezydent Żor zataił majątek – grożą mu trzy lata więzienia

REGION Jak podaje Gazeta Wyborcza, Waldemar S., prezydent Żor o ponad 700 tys. zł zaniżył wartość swojego majątku – twierdzi CBA. Prokuratura przedstawiła mu zarzuty podania nieprawdy w oświadczeniu majątkowym. Śledztwo w tej sprawie wszczęła prokuratura w Wodzisławiu na wniosek agentów katowickiego CBA, którzy skontrolowali oświadczenie prezydenta Żor. Ich zdaniem

o 300 tys. zł zaniżył wartość posiadanej przez siebie nieruchomości, a w poprzednich latach w ogóle jej nie ujął. Dodatkowo według CBA prezydent w oświadczeniach majątkowych w latach 2009-2010 zataił pół miliona zł oszczędności.

Za złożenie nieprawdziwego oświadczenia majątkowego grożą mu trzy lata więzienia.

(raj), gazeta.pl

WODZISŁAW – Prezydent zgodził się rozłożyć wodzisławiance zadłużenie czynszowe na raty, ale wyrzuca ją z dziećmi z mieszkania

Matka z dziećmi eksmitowana, choć spłaca dług

Sylwia Kubasik jest zrozpaczona. Dopiero co cieszyła się z podpisania ugody z Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej i Remontowej na spłatę zadłużenia czynszowego, zapłaciła pierwszą ratę, a prezydent chce ją wyrzucić z dziećmi z mieszkania w bloku przy ul. 26 Marca. – Jak to możliwe? Przecież zapłaciłam ratę w terminie – martwi się wodzisławianka. – W naszym postępowaniu nie ma żadnej sprzeczności – zapewnia dyrektor ZGMR w Wodzisławiu Grzegorz Syska.

Stać na spłatę

W piątek 20 maja o godz. 10.00 do drzwi zapukały panie z administracji. Powiedziały, że przecież powinna być spakowana, bo czeka ją eksmisja. Wodzislawianka nie wpuściła ich do środka. Powiedziała, że nigdzie nie idzie i zamknęła kobietom drzwi. Roztrzęsiona wróciła do śpiącego dziecka. – Jak stąd wyjdę, to już nie wrócę – mówi. Będzie walczyć. – Wcześniej miałam 350 zł na miesiąc. Wybie-

rałam – jedzenie dla dzieci, albo czynsz. Dlatego rosty długi. Ale dostałam pracę. Stać mnie na życie i płacenie czynszu – mówi. Pokazuje dokumenty. Ugoda spisana została 9 maja. Przewiduje rozłożenie 9162 zł zaległości na 30 rat, płatnych co miesiąc razem z czynszem. Raty mają być płacone do 15. dnia każdego miesiąca. – Zapłaciłam – mówi Sylwia Kubasik okazując na dowód ksero potwierdzenia dla wpłacającego na kwotę 650 zł, z pieczęcią z 12 maja. Dodatkowo pokazuje spisana odręcznie notatkę z pieczęcią ZGMR z 20 maja, że wpłata 650 zł została zaksięgowana 15 maja.

Wznowienie eksmisji

Grzegorz Syska wyjaśnia, że Sylwia Kubasik wnioskuje do prezydenta o dwie sprawy. Pierwszą było cofnięcie eksmisji, a drugą rozłożenie należności na raty. – Prezydent nie zgodził się na cofnięcie eksmisji. Wyrok eksmisyjny zapadł już w 2008 roku w związku z wcześniejszymi zaległościami. Ale

wtedy pani Kubasik, kiedy prezydent postawił sprawę na ostrzu noża, wpłaciła zaległość i odstąpiliśmy od eksmisji. Ale ponieważ zaległości znów narastały, prezydent nakazał wznowić eksmisję. Natomiast poszedł pani na rękę rozkładając zaległości na raty. Zwykle rozkłada należności na 18 części, ale tutaj wyjątkowo z uwagi na trudną sytuację mieszkanki podzielił na 30 rat – wyjaśnia dyrektor.

Demoralizuje innych

Grzegorz Syska tłumaczy, że prezydent Mięczysław Kieca postanowił rozwiązać problem pani Kubasik z uwagi na jej demoralizujący wpływ na innych ludzi. Zalegała z czynszem od 2000 roku. Już wtedy straciła tytuł prawny do lokalu przy 26 Marca i zajmuje go bez umowy. – Postępuje cwaniacko, traktuje nas jak bank, a dopiero, kiedy jej sytuacja staje się poważna, reguluje należności – mówi dyrektor.

– Najgorsze jest to, że ta pani rozpowiada ludziom,



Sylwia Kubasik nie ma zamiaru opuszczać mieszkania

by nie płacili czynszu, bo i tak miasto ich nie eksmituje z braku lokali socjalnych – dodaje rzecznik Urzędu Miasta Wodzisławia Barbara Chrobok.

Radni do pomocy

Wodzislawianka szukała pomocy u radnych. Mariusz Ganita, radny, zarazem prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Orłowice mówi, że przeanalizował sytuację mieszkanki i dokumenty i doszedł do wniosku, że nie

jest typem dłużnika – kręta, kombinującym, by nie płacić. – Znalazła się w trudnej sytuacji życiowej, ale stara się. Sprawdziłem, ma stałą umowę o pracę, co rokuje na spłatę zadłużenia. Za wypłatę zapłaciła pierwszą ratę – mówi radny.

Sylwia Kubasik mieszka na dwóch pokojach z kuchnią z 14-letnim synem i 11-miesięczną córką. Mąż od 2008 roku przebywa w zakładzie karnym. Prezydent podejmując decyzję o eksmisji wska-

zał jej lokal socjalny przy ul. Czyżówickiej. – Jak na lokale socjalne to całkiem niezła propozycja – mówi dyr. Syska.

Praca to nie argument

Dla kobiety przenosiny na drugi koniec Wodzisławia oznaczają koniec możliwości dojeżdżania do pracy w rybnickiej dzielnicy Radziejów. A koniec pracy to koniec pieniędzy. – Dla mnie proponowanie tej pani przenosin na Czyżówicką to przekreślenie szansy wyjścia na prostą – mówi radny Ganita.

– Wiem, że pani Kubasik szukała pomocy u radnych. Panowie radni wiedzą, że dzwoni, ale nie w którym kościele. W przypadku eksmisji nie ma dyskusji o wybieraniu sobie lokalu. Dla nas dojazd do pracy to żaden argument. Każdy jakoś musi sobie dojechać. Jakbyśmy pochyłali się nad takimi argumentami, to byśmy żadnej eksmisji nie przeprowadzili. Musimy być w pewnych momentach twardzi – mówi dyrektor ZGMR.

Tomasz Raudner

RYDUŁTOWY – Za trzecim razem się udało. Pieniądze już wpłynęły na konto.

Szpital wygrał w sądzie z NFZ – dostał prawie 4 mln zł

Sprawa dotyczy kontrowersyjnej ustawy 203 z grudnia 2000 r. W myśl jej zapisów pracownicy szpitali mieli w 2001 r. otrzymać podwyżkę w wysokości 203 zł i 100 zł w roku kolejnym. Ustawodawca nie wskazał jednak skąd wziąć na to pieniądze. Szpital w Wodzisławiu pensji więc nie podniósł. Mimo trudnej sytuacji finansowej uczyniono to w rydułtowskim szpitalu. To odbiło się rzecz jasna na kondycji finansowej placówki. Wstrzymano część remontów. Brakowało na bieżącą działalność. Na domiar złego okazało się, że szpital nie mógł skorzystać z ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Uznano, że skoro wypłacono podwyżki, to placówka nie jest w naj-

gorszej sytuacji. Niemożliwe okazało się więc zaciągnięcie korzystnej pożyczki, która w 70% jest umarzana. Szpital w Rydułtowach otrzymał zaledwie milionową pomoc. ZOZ w Wodzisławiu, który podwyżek nie wypłacił dostał 7 mln zł.

Do trzech razy sztuka

Dwukrotnie próbowano udowodnić, że rydułtowska lecznica poniosła poważne straty. Zarówno postępowanie przeciwko Kasie Chorych jak i Skarbowi Państwa zakończyły się oddaleniem powództwa. Nie było jasne, kto jest właściwym adresatem dochodzenia roszczeń ze strony publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Dopiero w marcu 2006 r. Sąd Najwyższy orzekł, że straty szpitali powinien pokryć NFZ. Do sprawy wróciła

więc, obecny dyrektor Szpitala w Rydułtowach Bożena Capek. Pozew przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia złożono w czerwcu 2007 rok. ZOZ domagał się ponad 5 mln zł, plus odsetki. Wyrok pierwszej instancji był dla szpitala niekorzystny. Dopiero Sąd Apelacyjny w Katowicach podzielił argumentację radcy prawnego prowadzące-

go sprawę Stefana Pukowca i zasądził na rzecz szpitala kwotę 2 mln 695 tys. zł, czyli połowę tego o co walczone. Z odsetkami naliczonymi od 31 sierpnia 2007 r. daje to 3 mln 941 tys. zł.

Będą podwyżki

Mimo iż wyrok nie dotarł jeszcze do Szpitala w Rydułtowach na piśmie, NFZ już

w ubiegłym tygodniu przelał pieniądze na konto ZOZ-u.

– Udało się wygrać dzięki determinacji pracowników szpitala, administracji, księgowych i wyjątkowemu zaangażowaniu radcy prawnego – mówi dyrektor Szpitala w Rydułtowach Bożena Capek.

Na co zostaną przeznaczone pieniądze? – Z pożyczką

dla szpitala – odpowiada dyplomatycznie pani dyrektor. Nie jest jednak tajemnicą, że pracownicy mogą liczyć na podwyżki. Są niezbędne w perspektywie łączenia obu powiatowych szpitali. Musi nastąpić zrównanie wynagrodzeń z tymi obowiązującymi w wodzisławskim ZOZ-ie. Tam są one wyższe.

Rafał Jabłoński

Święto roweru

RADLIN 28 maja odbędzie się XXII już edycja rajdu Święto Roweru. Start i meta usytuowane będą na placu przed Domem Sportu. Uczestnicy mogą się zbierać od godz. 9.00. Rajd rozpocznie się o godz. 9.45. Oprócz przejazdu organizatorzy zapowiadają konkursy z nagrodami, m.in. chodzenie na szczudłach, puzzle, tor przeszkód. Wpisowe wynosi 4 zł. Zgłoszenia u komandora rajdu Andrzeja Likosa pod nr tel. 692 755 025 lub mailem sokol@radlin.pl

(tora)

REKLAMA

INTER DOM
DRZWI • PODŁOGI

Drzwi Porta

Podłogi Kronopol

RABAT 15%
KUPUJ Z NOWINAMI

Oferta ważna do 17-06-2011 r.

Rabatu udzielamy tylko z tym numerem Nowin

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW

- Wodzisław Śląski
ul. Bogumińska 12
(targowisko za stadionem ODRY)
- Wodzisław Śląski
ul. Marklowicka 47
(naprzeciw działek)
- Radlin
ul. Hallera 6
(za światłami)

Spadnie zadłużenie

Wodzislawski starosta Tadeusz Skatula uważa, że wygrana w sądzie to bardzo dobra informacja, która będzie mieć realne przełożenie na wynik finansowy szpitala. Zobowiązania ZOZ w Rydułtowach wynoszą ogółem 10,6 mln zł, w tym wymagane 3,1 mln zł (bez uwzględnienia kwoty wygranej w sądzie). Szpital w Wodzisławiu notuje zadłużenie na poziomie 11,8 mln zł, w tym wymagane 3,3 mln.

GODÓW – Marzanna i Tadeusz Aleksandrowiczowie ze Skrzyszowa są małżeństwem z siedmioletnim stażem i... ósemką dzieci.

Ciocia też może być mamą

Poznali się przypadkiem. On jechał samochodem, ona szła na przystanek autobusowy. Zaproponował, że ją podwiezie i tak się zaczęło. Dziś Marzanna i Tadeusz Aleksandrowiczowie ze Skrzyszowa są małżeństwem z siedmioletnim stażem i... ósemką dzieci. Od trzech lat tworzą bowiem rodzinę zastępczą. Pod opieką mają 3-letniego Krzysia, 5-letniego Michała, 7-letniego Romka, rok starszego Denisa, 9-letniego Jacka, 10-letnią Anię, 12-letniego Patryka i rok starszego Wiktorę.

Test na wytrzymałość

Jeszcze na długo przed ślubem postanowili stworzyć prawdziwy dom dla gromadki dzieci. – Rodzina zastępcza to był pomysł żony, która wcześniej pracowała już z dziećmi – mówi pan Tadeusz. – Ale ja go od razu podchwyciłem, bo mam znajomych, którzy zrobili to wcześniej.

Z myślą o rodzinie kupili i wyremontowali piętrowy dom w Skrzyszowie. Na dużym podwórku widać dziś roześmiane dzieci, bawiące się na zjeżdżalni, skaczące na trampolinie i grające w piłkę. Niedawno obok domu stanęła duża, drewniana altana.

Na początku państwo Aleksandrowiczowie tworzyli dom dla dwójki dzieci. Potem przyszła kolejna dwójka i tak aż do ośmiu dzieci. – Nie

wiedzieliśmy, czy podołamy obowiązkom – mówi pani Marzanna. – Testowaliśmy trochę własną wytrzymałość – śmieje się.

Kucharz weekendowy

Teraz małżeństwo nie wyobraża sobie życia bez dzieci. A kiedy większość z nich wychodzi na lekcje do szkoły, w domu robi się dziwnie nieswojo, bo jest za cicho. – Dzieci i rodzina, to cały mój świat – mówi pani Marzanna. – Wydaje mi się, że od zawsze miałam tak dużą rodzinę, że wcześniej nie mogło być inaczej. – Choć nie jest łatwo sprostać takiemu wyzwaniu. Uda się, bo kochamy dzieci i wspólnie z mężem dzielimy się obowiązkami.

Pan Tadeusz jest np. odpowiedzialny za zakupy towarów spożywczych, jego żona kupuje ubrania dla całej gromadki. Ona gotuje, pierze, sprząta, chodzi na rozprawy sądowe, na kontrole lekarskie z dziećmi. W weekendy obowiązki kuchara przejmują Tadeusz, który na co dzień pracuje w kopalni „Jas-Mos”. – Cieszę się, że możemy dać tym dzieciom rodzinne ciepło – mówi. – A największą nagrodą dla nas jest to, kiedy są radosne i tulą się do nas. Nawet te najstarsze. I kiedy, kładąc mi głowę na ramieniu mówią: „Wujek, ja cię kocham” – wzrusza się mężczyzna.



Szczęśliwa rodzinka ze Skrzyszowa

Kluski i komputer

Ośmioletni Denis jest pierwszym dzieckiem, które przyjęli państwo Aleksandrowiczowie. – Najbardziej lubię jak ciocia (tak dzieci zwracają się do swojej opiekunki – przyp. red.) ugotuje kluski na parze, albo kluski z mięsem – mówi chłopak. – W ogóle lubię tu być, bo jest wesoło i

można się powygłupiać z innymi dziećmi. Szkoda tylko, że ciocia i wujek nie pozwalają za długo siedzieć przy komputerze – uśmiecha się przekornie.

Małżeństwo dba, by dzieci miały wszystko, co jest im potrzebne dla rozwoju duchowego, intelektualnego i fizycznego, by realizowały

swoje pasje i zainteresowania. Cieszy się, że czworo chłopców jest ministrantami, a jedyna dama w całym towarzystwie – Ania, działa w parafialnej grupie Dzieci Maryi.

A co denerwuje małżonków tworzących rodzinę zastępczą? – To, jak niektórzy pytają mnie, ile z tego mam

– odpowiada Tadeusz. – Tak, jakbyśmy to robili dla pieniędzy. Zawsze wtedy mówię takim osobom, żeby same spróbowały stworzyć taki dom. Tym, którzy myślą, że rodziny zastępcze otrzymują od państwa bajorńskie sumy podajemy tę kwotę: 645 zł miesięcznie na dziecko.

Anna Burda-Szostek

To już pewne – w Wodzisławiu powstanie żłobek

WODZISŁAW Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej poinformowało, że wniosek miasta rozpatrzono pozytywnie.

Projekt uchwały tworzącej żłobek jest gotowy od kilku dni. Nie było jednak pewności, czy będzie na niego dotacja. W środę 18 maja

do urzędu miasta dotarła informacja potwierdzająca wsparcie finansowe ze strony ministerstwa. Placówka ma działać od 1 października w budynku Przedszkola Publicznego nr 18. Do tego czasu ma się zakończyć modernizacja pomieszczeń i ich wyposażenie. Miasto wyda

na ten cel 140 tys. zł. Drugie tyle wyłoży Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Do żłobka przyjmowane będą dzieci w wieku od 20 tygodnia do 3 lat. Przewidziano trzy stawki za pobyt dziecka. Dla rodzin, gdzie dochód na jedną osobę nie przekracza 700 zł, opłata wy-

niesie 300 zł. Przy dochodzie pomiędzy 700 – 1300 zł opłata wyniesie 400 zł. Powyżej dochodu w wysokości 1300 zł na osobę opłata wyniesie 500 zł. Za drugie dziecko w żłobku przysługiwać będzie 80-procentowa zniżka, za trzecie (np. w przypadku bliźniąt) zniżka wyniesie już

50%. Do opłaty podstawowej dojdą koszty żywienia. Maksymalnie będzie to 6 zł dziennie. Opłaty muszą zatwierdzić radni. Głosowanie 24 maja.

Do żłobka przyjmowane będą dzieci obojga pracujących rodziców lub opiekunów, a także maluchy wychowywane samotnie przez pracującego rodzica

lub opiekuna. Planuje się uruchomienie placówki dla 30 dzieci. O przyjęciu będzie decydować kolejność złożonych podań. Pozostali trafią na listę rezerwową. Pozostanie na niej będzie możliwe po comiesięcznej deklaracji potwierdzającej chęć korzystania z placówki. Żłobek będzie czynny 10 godzin dziennie. (raj)

REKLAMA

TARTAK & MEBLE EUROCLAS

OFERUJEMY

- Więźba dachowa
- Kształtowniki, blachy
- Łaty, deski, krawędziaki
- Kuchnie na wymiar
- Boazeria, podbitka, podłogi
- Meble, zabudowy wnęk
- Stal zbrojeniowa
- Impregnacja
- ciśnieniowo-próżniowa
- Płyta OSB i MFP

Czyżowice, ul. Nowa 28a

tel/fax. 32 451 33 38 lub 32 451 02 32
www.euroclas.pl, euroclas@wb.pl

SPRZEDAM

nowo powstały dom z garażem 173 m²



Ściany Porotherm ocieplenie 15 cm z frezem, dachówka
Okna Veka kolor dwustronny, brama i drzwi Hörmann
Działka 10,3 ara Krzanowice, 8 km do centrum Raciborza

Dostępny w kredycie „Rodzina na swoim”

Najlepsza propozycja na rynku raciborskim

Tel. 605 454 546

SPRZEDAŻ I MONTAŻ POKRYĆ DACHOWYCH BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT DEMONTAŻ ETERNITU



Blacha dachówkowa już od

24 zł m²

4400 Racibórz
ul. Rybnicka 47
tel. 32454818

4400 Krzanowice
ul. Długa 22
tel. 32409192

REGION – Obrzędy pogrzebowe powinny się odbyć przed kremacją zmarłego

NAJPIERW POGRZEB, POTEM KREMACJA CIAŁA

W ciągu ostatnich kilku lat coraz popularniejsza, jeśli można tak o tym mówić, staje się kremacja zwłok. Decydują się na nią zwłaszcza mieszkańcy naszego regionu, na stałe przebywający za granicą, np. w Niemczech.

Bez wątplenia duże znaczenie mają tu względy finansowe. Sprowadzenie z zagranicy urny z prochami jest nie tylko dużo łatwiejsze niż w przypadku ciała zmarłego, ale i tańsze. Zdarzają się przypadki, że urnę z prochami przywozi do Polski kurier, który nierzadko nie wie nawet, co transportuje.

Obrzędy pogrzebowe przed kremacją

Jak jednak powinny wyglądać obrzędy pogrzebowe, gdy ciało zmarłego zostaje spopielone? We wprowadzeniu do

„Dodatku do obrzędów pogrzebu”, wydanego na początku tego roku przez katowicką Księgarnię św. Jacka czytamy, że obrzędy pogrzebowe z ostatnim pożegnaniem włącznie, z udziałem rodziny i wspólnoty parafialnej, zasadniczo należy odprawić przed kremacją ciała zmarłego. Urnę po kremacji powinno się składać w grobie lub specjalnym kolumbarium, przy udziale jedynie najbliższej rodziny. W uzasadnionych przypadkach, np. po sprowadzeniu urny z prochami z zagranicy, obrzędy pogrzebowe można sprawować nad samą urną, ustawioną na podwyższeniu przed prezbiterium kościoła.

Praktyka

A jak wygląda to w praktyce? W ubiegłym roku, w

parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wodzisławiu na około 190 pogrzebów, 50 były to pochówki z urną. We wszystkich tych przypadkach obrzędy pogrzebowe były sprawowane w kościele nad urną, ustawioną na katafalku. Jedyną odmianą jest to, że kiedy zmarły zostaje spopielony, urnę z jego prochami nie wprowadza się już do kaplicy cmentarnej, gdzie zazwyczaj odbywa się pożegnanie z ciałem zmarłego. W tym wypadku nie ma takiej potrzeby.

– Co do pochówku z urną w kościele czekamy na wytyczne Episkopatu Polski, które powinny się ukazać w najbliższym czasie – mówi proboszcz parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wodzisławiu i dzie-

kan dekanatu wodzisławskiego ks. Bogusław Płonka. – Zasadniczo obrzędy pogrzebowe powinny się odbywać przed spopieleniem ciała. Dopiero potem miało ono zostać skremowane i w obecności kapłana oraz najbliższej rodziny wprowadzone do grobu. Ale wierni nie są do tego jeszcze mentalnie przygotowani – dodaje kapłan.

Mogą odmówić pogrzebu katolickiego

Księża dodają, że jeśli chodzi o teologiczny aspekt kremacji, to nie ma tu żadnych przeszkód, bo to przecież dusza, a nie ciało, jest nieśmiertelna. Chyba, że ktoś chciałby spopielić swoje ciało dla zamknięcia niewiary w życie wieczne. Wtedy ksiądz

powinien odmówić mu pogrzebu katolickiego. – Zawsze przed obrzędami pochówku z urną pytam najbliższych zmarłego, czy życzył on sobie kremacji – mówi ks. Płonka. – Bo przecież nie w każdym przypadku musiało to być wolą zmarłego i część rodzin może tego nadużywać. Co innego, gdy np. na kolędzie parafianie sami mówią mi, że chcieliby zostać skremowani. Wtedy taką adnotację wpisujemy do kartoteki.

Osoby i ich rodziny, decydujące się na kremację powinny wziąć jeszcze pod uwagę aspekt psychologiczny tego wydarzenia. Czas śmierci i żałoby po najbliższych, tak naprawdę, przeżywa się dopiero po pogrzebie. Jeśli człowiek nie ma możliwości, by pożegnać się ze zmarłym, modląc się przy



– Co do pochówku z urną w kościele czekamy na wytyczne Episkopatu Polski – mówi ks. Bogusław Płonka

jego trumnie, dotykając jego dłoni, spoglądając na niego po raz ostatni, to żałobę przeżywa się o wiele trudniej.

Anna Burda-Szostek

Posel Zawadzki szósty na liście

REGION Posłowie i działacze Platformy Obywatelskiej ustalili jak będą wyglądać listy kandydatów w tegorocznych wyborach parlamentarnych.

Według ustaleń „jedyneką” na rybnickiej liście będzie poseł Marek Krzakała. Drugie miejsce przypadło Krzysztofowi Gadowskiemu z Jastrzębia-Zdroju, a trzecie Halinie Karwot ze Świerklan, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Rekreacji. Posła z Raciborza Henryka Siedlaczka znajdziemy na miejscu czwartym, a „piątką” to opiekun Młodzieżowej Rady Miejskiej w Rybniku Aneta Bokuniewicz. Pełniący mandat poselski Ryszard Zawadz-



Ryszard Zawadzki powalczy o drugą kadencję

ki z Wodzisławia znajdzie się na szóstym miejscu. Dwunastą jest Ewa Olszewska z Wodzisławia. – Przewidywałem takie miejsce na liście. Wynika ono m.in. z parytetów, czy-

li obecności dwóch kobiet w czołówce listy. Sam za takimi rozwiązaniami głosowałem i to miejsce mi odpowiada. Najważniejsze jest zaufanie wyborców i mam nadzieję, że jest ono duże – mówi poseł Zawadzki, który w ostatnich wyborach startował z miejsca 7.

Kandydatem do senatu z naszego okręgu wyborczego (Żory, Jastrzębie-Zdrój, powiat wodzisławski, powiat mikołowski, powiat raciborski) jest Adam Zdziebło. Antoni Motyczka z Czyżowic wystartuje z innego okręgu wyborczego obejmującego Rybnik, powiat rybnicki, powiat mikołowski.

(ska)

Posel Gawęda: Nie odchodzę z PJN

WODZISŁAW Zamieszanie wokół partii Polska Jest Najważniejsza trwa. Ogólnopolskie media piszą o rychłym rozpadzie dopiero co powstałej formacji. Podają informacje o rzekomym przejściu czołowych polityków PJN do Platformy Obywatelskiej czy PiS. Dla największych ugrupowań byłby to łakomy kąsek. PJN skupia 18 posłów, 1 senatora i 3 europosłów.

Członkiem PJN od kilku miesięcy jest wodzisławski poseł Adam Gawęda, który odszedł z PiS. Czy teraz zamierza odejść z partii, która w sondażach notuje nikłe poparcie w granicach 2-3 %? – Nie mam takiego zamiaru. Do wyborów idziemy wspól-



Posel Adam Gawęda wierzy w większe poparcie dla PJN i wejście do parlamentu

nie jako PJN. Nic mi nie wiadomo, aby moi koledzy czy koleżanki mieli zamiar odchodzić i w październiko-

wych wyborach startować z list innych partii – mówi Adam Gawęda. Dodaje, że sam nie ma zamiaru wracać do PiS. – Wstąpienie w szeregi PJN było moją decyzją i będę za nią w pełni odpowiadał. Do końca będziemy się starać przekonać ludzi do naszego programu opartego na gospodarce, pomocy społecznej i służbie zdrowia. Mamy jeszcze trochę czasu, by przekonać ludzi, że jesteśmy zdolni podjąć się reform – informuje poseł.

Jaka będzie strategia działania PJN na najbliższe miesiące okaże się 4 czerwca. Wówczas odbędzie się zjazd krajowy partii.

(raj)

REKLAMA

KAMIENIARSTWO
F.U.H. „GRYS-GRAN” WĘGRZYK GRZEGORZ

44-313 Wodzisław, ul. Letnia 12
tel./fax 32-455-24-58 (po godz. 20.00)
GSM 601-468-309, 608-343-389

Wystawa pomników ul. Radlińska (ok. 200 m od kościoła św. Herberta)

WIOSENNE promocje!

POMNIKI • GROBOWCE
• BLATY KUCHENNE • PARAPETY • SCHODY • POSADZKI

ahamas Bahamas Bahamas
COCKTAIL DANCE CLUB COCKTAIL DANCE CLUB COCKTAIL DANCE CLUB

PIĄTEK : petro party
SOBOTA : top hits
REZERWACJE : 504 128 280
Rybnik, ul. Brudnioka 1
www.bahamas.com.pl 21

NAWIĄŻEMY WSPÓŁPRACĘ
z trzema osobami na stanowisko
Reprezentant Handlowy wiek 35 + mile widziane kobiety
Nie wymagamy doświadczenia, zapewniamy bezpłatne szkolenia, długotrwałą umowę, wysokie zarobki.
Wymagamy dyspozycyjności i samochodu.
Kontakt 692-504-962 (9.00 – 16.00)

WODZISŁAW
...tradycyjnie...

Doskonałe produkty dla całej rodziny

www.agro-wodzislaw.pl

REGION – Do końca roku siły zbrojne mają pozyskać 20 tysięcy mężczyzn i kobiet. Na razie zwerbowali połowę.

Kto może wstąpić do wojska i ile zarobi?

Długi majowy weekend, Radlin, festyn. Na jednym ze stoisk ekipa Wojskowej Komendy Uzupełnień w Rybniku. Żołnierze rozdają ulotki, rozmawiają z mieszkańcami Radlina. Informują, odpowiadają na pytania, a przede wszystkim zachęcają do wstępowania w szeregi Narodowych Sił Rezerwowych, nowego rodzaju wojsk. Podobnie czynią żołnierze w całym kraju. Do końca 2011 roku mają pozyskać 20 tysięcy mężczyzn i kobiet. Na razie zwerbowali połowę, więc jeszcze sporo pracy przed nimi.

Każdy może spróbować

W szeregi Narodowych Sił Rezerwowych mogą wejść mężczyźni i kobiety, którzy są żołnierzami rezerwy. Inaczej mówiąc są to osoby, które odbyły zasadniczą służbę wojskową i po jej zakończeniu zostały przeniesione do rezerwy. Do NSR mogą również wejść byli żołnierze zawodowi, którym np. rozwiązano jednostkę. Ale NSR jest otwarte także dla osób, które w wojsku z różnych powodów nie były. Są to np. absolwenci studiów przeniesieni do rezerwy bez odbycia przeszkolenia wojskowego. Te osoby zostają skierowane do odbycia szkolenia podstawowego. Trwa około 5 mie-

sięcy i jest pewnego rodzaju odpowiednikiem zniesionej służby zasadniczej. Po tym szkoleniu osoba zostaje żołnierzem rezerwy i może wnioskować o kontrakt z NSR.

Żołnierz w cywilu

Narodowe Siły Rezerwowe składają się z ochotników. Powstały po zniesieniu poboru dla uzupełnienia kadr. Żołnierze NSR mają być wykorzystani np. do likwidacji skutków klęsk żywiołowych. Żołnierz NSR podpisuje kontrakt z dowódcą na 2 do 6 lat. Ma przydzieloną jednostkę, stopień wojskowy. Jednak w odróżnieniu od żołnierza zawodowego nie pracuje w wojsku. Żyje dalej jak cywil. Musi jedynie brać udział w obowiązkowych ćwiczeniach, trwających w sumie miesiąc w roku. Otrzyma za nie ok. 2500 zł brutto. Terminy ćwiczeń uzgadnia wcześniej z dowódcą, by mógł je pogodzić z codziennymi obowiązkami. Podczas szkoleń przebywa w jednostce, nosi mundur z wyposażeniem i jest pełnoprawnym żołnierzem. Za ćwiczenia pobiera żołd. Oczywiście w razie konieczności może być wysłany do akcji, np. przy usuwaniu skutków klęsk żywiołowych. Póki co jednak od utworzenia NSR nikt jeszcze nie dostał rozkazu interwencji w terenie.

Pracodawcy niechętni

Żołnierz NSR ma ustawowo zagwarantowane świadczenia, jak prawo do awansu, urlopu. Nie może być zwolniony z pracy, za utraconą pensję dostaje wyrównanie. Również pracodawca ma zagwarantowany zwrot kosztów za zastępstwo. W teorii wszystko wygląda więc świetnie. Jednak praktyka to zupełnie inna para kaloszy. – Pracodawcy niechętnie zgadzają się na podpisywanie przez swoich ludzi kontraktów do NSR. Mówią, pracujesz, albo bawisz się w wojsko – mówi ppłk Andrzej Sygulski, komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Rybniku. Nie wszystkie zakłady pracy blokują pracownikom wojsko. Dobrym przykładem są kopalnie.

Przepustka do zawodowców

Armia reklamuje Narodowe Siły Rezerwowe jako przepustkę do wojska zawodowego. Bezrobotni mają tym samym szansę zdobycia stałej pracy z pełnym pakietem socjalnym. Starania o przejście do służby zawodowej rezerwista może zacząć po mniej więcej roku. W tym czasie dowódca sprawdzi go podczas ćwiczeń, czy w ogóle nadaje się na żołnierza zawodowego.



Ppłk Andrzej Sygulski, komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Rybniku mówi, że wojsko na różne sposoby stara się wypromować Narodowe Siły Rezerwowe

Listy z wojska

Wojskowi docierają do ludzi na różne sposoby. – Mamy bazę danych osób, które odbyły zasadniczą służbę wojskową. One od razu mogą zasilić szeregi NSR. Do nich wysyłamy pisma. Z przesyłkami bywa jednak różnie, nie każdy je odbiera, dlatego też promujemy NSR na inne sposoby – mówi podpułkownik Sygulski.

Jedną z okazji są święta państwowe. Wtedy rybnicka komenda wystawia się ze stoiskiem podczas okolicznościowych imprez czy obchodów. Stąd obecność żołnierzy na majówce w Radlinie z okazji święta Konstytucji 3 Maja. Wojskowi urządzają spotkania w szkołach na całym administrowanym przez siebie terenie, więc w Rybniku i powiecie rybnickim, powiatach wodzisławskim, raciborskim, w Żorach, Jastrzębiu. Komenda daje informacje na swojej stronie internetowej, w urzędzie pracy. Bierze udział w targach pracy, będzie np. 25 maja w Czerwionce-Leszczynach. Zainteresowanie jest, ale bez szaleństwa.

Przygoda i rozrywka

Zdecydowanie największe wzięcie służba rezerwowa ma wśród osób, które już w wojsku były i służbę dobrze wspominają. Tak jest np. z Grzegorzem Szypulskim z Mszany i Jackiem Dermontem z Żor. – Zdecydowałem się dla rozrywki, żeby zaznać innego życia. Oczywiście patriotyzm, czy pomoc, bo zeszłoroczna powódź pokazała, że nasze państwo sobie

nie radzi. Ale jednak głównie dla rozrywki. To już zupełnie inne wojsko, niż kiedyś. Nie ma fali, jest super. Także zachwalam każdemu – mówi Jacek Dermont.

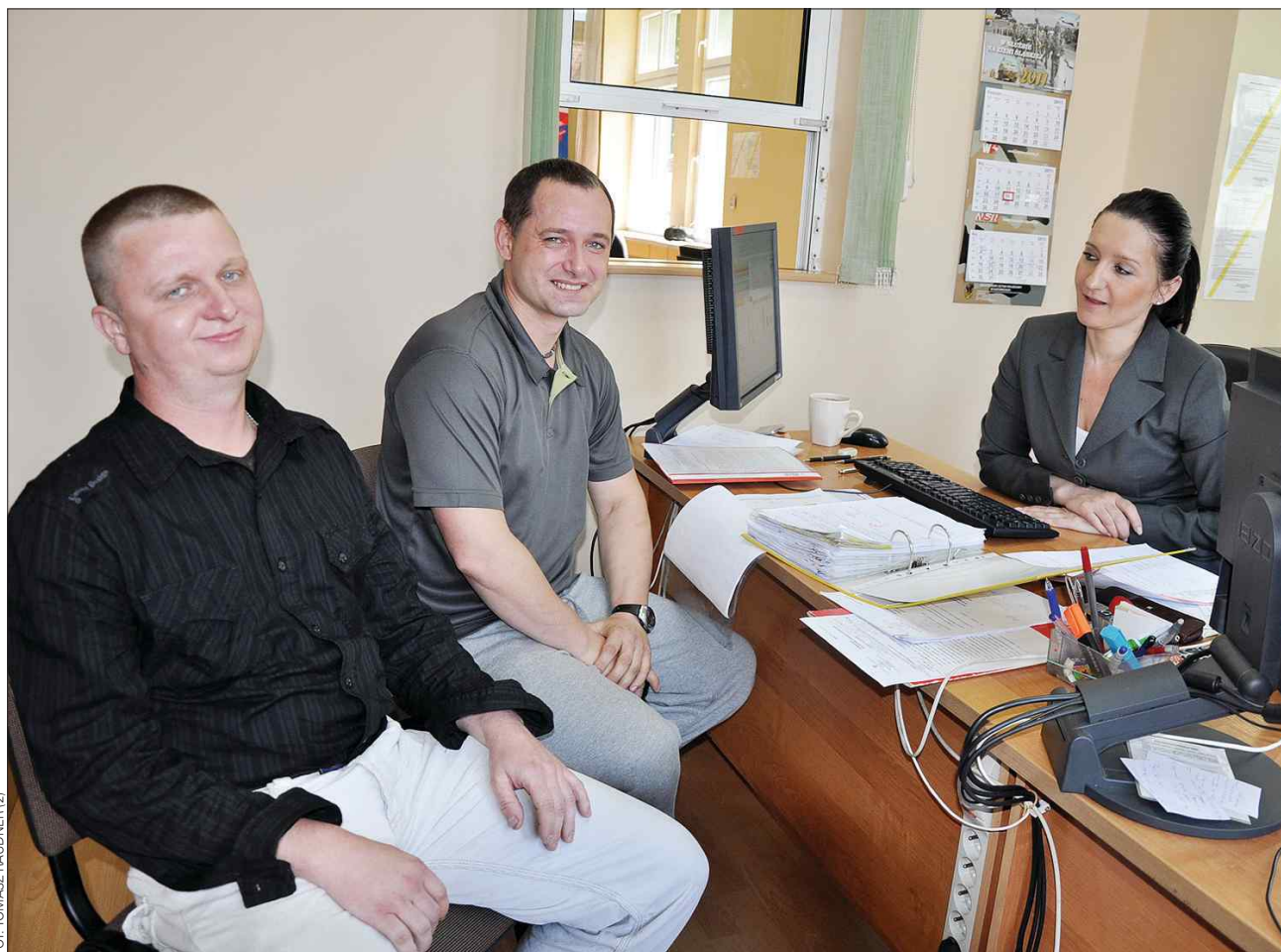
– Praca na kopalni to już rutyna. A tu mamy obiecany poligon. Zobaczymy, czy wypali, ale strzelanie na pewno będzie – dodaje Grzegorz Szypulski.

Pierwszy z nich służbę skończył w 1995 roku, drugi w 2000 roku. Chcą przypomnieć sobie stare czasy. Nie ukrywają, że jeśli nadarzy się okazja, spróbują przejść na zawodowstwo.

Czekać na miejsce

WKU w Rybniku zwerbowała dotąd do NSR 83 osoby. Chętnych jest więcej, ale na razie nie ma dla nich odpowiednich jednostek. Chcieliby przydziały do jednostek blisko Rybnika czy Wodzisławia jak Bielsko-Biala, Gliwice czy Bytom. Tam zaś nie ma aż takich potrzeb kadrowych. – Żołnierze NSR to ochotnicy. Musimy więc zaproponować im taką ofertę, żeby byli zadowoleni – mówi komendant.

Tomasz Raudner



Jacek Dermont i Grzegorz Szypulski dostali kontrakt z NSR. Rozmawiają z Wioletą Rojek, specjalistką Wydziału Rekrutacji WKU w Rybniku.

GDZIE SIĘ ZGŁASZAĆ

Chętni do służby w NSR mogą zgłaszać się do Wojskowej Komendy Uzupełnień w Rybniku, w której został uruchomiony specjalny punkt informacji. Można również skontaktować się z WKU telefonicznie pod nr tel. 32 4223447 i 4611708 i mailowo wkurybnik@wp.mil.pl. Informacje dostępne są też na www.rybnik.wku.wp.mil.pl.

POWIAT – Mija właśnie rok od ubiegłorocznej powodzi

Rok po powodzi – kto dostał wsparcie

Najbardziej ucierpiała gmina Lubomia – głównie sołectwa Nieboczowy i Ligota Tworkowska. Dotarcie do mieszkańców tych miejscowości możliwe było wyłącznie za pomocą łodzi i pontonów. W ten sposób strażacy rozwozili najpotrzebniejsze produkty spożywcze jak chleb i wodę oraz medykamenty. Na początku czerwca, podczas drugiej fali opadów wezbrały również wody potoku Lubomka, zalając centrum Lubomi.

Buków drżał o zapórę

W czasie powodzi nie brakowało naprawdę dramatycznych momentów. Najbliższą tragedii było w Bukowie, nad którym zawisła groźba przerwania tamy na potoku Łęgoń. Kiedy udało się ją utrzymać, przeciekać zaczął Polder Buków. Tylko dzięki wielogodzinnej akcji strażaków i miejscowej ludności nie doszło do zalania. Gdyby się nie

udało, 50 milionów m sześć. wody zalałoby wieś. Do dziś nie jest jasne jakie były przyczyny osłabienia wału. Nikt nie wierzy bowiem w oficjalne stanowisko administratora polderu, którym jest Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach. Ten twierdził, że wał został osłabiony przez czynniki naturalne (nornice).

Ponad milion strat

Sama akcja przeciwpowodziowa kosztowała gminę Lubomia prawie 160 tys. zł. Tuż po powodzi szacowano, że usuwanie szkód w gminnej infrastrukturze może kosztować kilka mln zł. Rzeczywistość okazała się nieco łaskawsza. I tak jednak naprawy kosztowały spore sumy pieniędzy i pochłonęły już 1,15 mln zł. Większość tych środków przeznaczono na remonty dróg i mostów. Gmina uzyskała na pokrycie strat dwie promesy z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. W sumie wyniosły one 1,2 mln

zł, ale część pierwszej promesy w wysokości 1 mln zł trzeba było oddać z uwagi na niemożność jej wykorzystania do np. naprawy dróg dojazdowych do pól. Spore straty ponieśli również mieszkańcy, którym przyznano ponad 806 tys. zł zasiłków.

Prace porządkowe

Niemale straty poniosły Gorzyce. Oszacowano je na 713 tys. zł. Gmina uzyskała 100 tys. zł z ministerstwa na naprawę odwodnienia przy ulicy Czyżówickiej w Bełżnicy. Reszta napraw finansowana jest z budżetu gminy. Koszty akcji przeciwpowodziowej wyniosły 35 tys. zł. Rządowe wsparcie otrzymała także Mszana (69 tys. zł) oraz Wodzisław i Rydułtowy (po ok. 87 tys. zł). W miejscowościach tych straty były stosunkowo niewielkie. Pieniądze przeznaczone zostały na akcje zabezpieczające przed wielką wodą i prace porządkowe.



Dzięki zaangażowaniu strażaków wał na Polderze Buków wytrzymał

Godów bez wsparcia

Powódź dotknęła także gminę Godów. Tutaj woda dostała się do piwnic kilku domów na ulicy Gliniki w Godowie oraz na Głębochu w Gołkowicach. Na ulicy Granicznej woda spowodowała sporą

wyrwę, kompletnie niszcząc na odcinku kilkunastu metrów nową drogę. Uszkodzone zostały również dwa mosty. Koszty akcji przeciwpowodziowej oszacowano na kwotę 21 tys. zł, zaś straty w infrastrukturze gminnej na

około 90 tys. zł. Godów nie otrzymał wsparcia finansowego z ministerstwa. Podobnie pozostałe gminy powiatu wodzisławskiego, wcześniej nie wymienione. Tam, w przeciwieństwie do Godowa, strat nie było. **Artur Marcisz**

RADLIN – Koksownia „Radlin” obchodzi 100-lecie istnienia. W roku jubileuszowym zakład czeka ogromna zmiana – przejęcie przez nowego właściciela.

Jubileusz koksowni i niepokój załogi

W ostatniej dekadzie w radlińską koksownię zainwestowano ponad pół miliarda złotych! Zawrotna kwota,

przekraczająca 10 rocznych budżetów Radlina, pozwoliła przekształcić smrodzącego niegdyś molocha w jeden z

najnowocześniejszych zakładów w Europie wytwarzających koks. Zasłużonym gratulacjom odbieranym przez 360-osobową załogę koksowni, kierownictwo i właściciela, którym jest Kombinat Koksochemiczny w Zabrze towarzyszy niepokój. Bo właśnie teraz, w roku setnego jubileuszu, koksownicy stoją w obliczu ogromnej zmiany. Przejmuje ich Jastrzębska Spółka Węglowa. Wciąż nie wiadomo do końca, na jakich zasadach.

Modernizacja z problemami

W skład Kombinatu Koksochemicznego „Zabrze” koksownia weszła w 1980 roku.

W 1994 roku prezydent Wodzisławia wydał decyzję zezwalającą na kompleksową modernizację koksowni. Pierwszy etap przebudowy trwał do 2005 roku. Potem ruszyła budowa nowoczesnej baterii. Realizacja tak wielkiej inwestycji nie obyła się bez pewnych utrudnień. Zdzisław Trzepizur – prezes zabrzańskiego Kombinatu w wywiadzie dla branżowego pisma „Koksownik” mówi, że „Główny Realizator Inwestycji nie spełnił naszych oczekiwań”. Zadanie przerosło firmę. Inwestycja kosztowała ponad 450 mln zł, a dotąd nie osiągnęła pełnej sprawności. Problemem okazała się wsadnica

(wypycha koks do baterii). Kombinat planował budowę wsadnicy rezerwowej za kilka lat, tymczasem musiał rozpocząć jej budowę już teraz. To kolejne ponad 20 mln zł. – Zaawansowanie w budowie wsadnicy jest bardzo duże, planujemy więc osiągnięcie pełnej wydajności baterii 1-Bis w drugiej połowie roku – mówi Krzysztof Gozdek, zastępca kierownika ds. produkcji.

Wielka niewiadoma

Rok 2011, oprócz obchodów 100-lecia, które objęły m.in. akademię w Miejskim Ośrodku Kultury w Radlinie i Dzień Otwarty dla mieszkańców, to również czekanie na dzień 6 lipca. Wtedy na giełdzie ma zadebiutować Jastrzębska Spółka Węglowa. Ten fakt ma być powiązany z przejęciem Kombinatu Koksochemicznego „Zabrze” S.A., zatem i Koksowni „Ra-

mlin”. Według założeń spółka ma przejąć 85 procent udziałów Kombinatu. Reszta trafi do pracowników. Ale szczegóły wciąż są uzgadniane przez zarządy firm i związki zawodowe. Na dziś jeszcze nic pewnego nie wiadomo. A pewne jedynie jest to, że sytuacja się zmienia. – Czekamy na 6 lipca – mówią pracownicy koksowni.

Urodziny straży

W tym roku wypada również 65. rocznica utworzenia Ochotniczej Straży Pożarnej Koksowni Radlin. Powstała w dzień św. Floriana, czyli 4 maja 1946 roku. Straż jest trzecią jednostką OSP w Radlinie, ale działa tylko na terenie zakładu. Szefem ochotników jest Marcin Walas, specjalista ds. ISO i technologii w koksowni. Jubileuszowe spotkanie odbyło się 21 maja.

Tomasz Raudner



Gratulacje i życzenia odbierał m.in. Jan Pasz, kierownik Koksowni. Na zdj. z okolicznościową statuetką.

WODZISŁAW – Konferencja na temat zagrożenia powodziowego i nie tylko

Jak uchronić się przed wielką wodą

W czwartek 19 maja w Powiatowym Centrum Konferencyjnym w Wodzisławiu zorganizowano konferencję na temat zagrożeń naturalnych. Zastanawiano się m.in. dlaczego występują powodzie i jak sobie z nimi radzić. Mówiono także o tapnięciach w kopalniach, które często odczuwają mieszkańcy powiatu wodzisławskiego. O wpływie zmian klimatycznych na rodzaje i skutki zagrożeń naturalnych mówiła

Marta Adamczyk, doradca metodyczny z Wodzisławia. Przedstawiciele IMiGW w Krakowie Małgorzata Siudak i Roman Konieczny skupili się na informowaniu jak radzić sobie z powodzią. – Niezbędna jest edukacja. Dlatego w tym celu w Instytucie Meteorologii utworzono biuro ds. współpracy z samorządami. Ma to szczególne znaczenie na terenie powiatu wodzisławskiego, na którym znajduje się wiele na-

turalnych cieków wodnych, a intensywna urbanizacja zakłóciła procesy naturalnej retencji, w efekcie czego nawet przeciętne opady deszczu mogą doprowadzić do gwałtownych wezbrań i zalewania domostw – podkreślił Roman Konieczny.

W dalszej części konferencji głos zabrał Adam Barański, przedstawiciel Kompanii Węglowej, który odniósł się do tematu wstrząsów i tapnięć związanych z eksplo-

atacją górniczą. Ekspert wyjaśnił, że wstrząsy towarzyszyły eksploatacji węgla od zawsze i w porównaniu do lat 80. ich liczba zmniejszyła się o około jedną trzecią.

Konferencję zorganizowała Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Powiatu Wodzisławskiego, działająca przy staroście wspólnie z Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli w Wodzisławiu. **(red)**



W konferencji uczestniczył wicestarosta Dariusz Prus (z lewej). Obok Małgorzata Siudak i Roman Konieczny z IMiGW w Krakowie.

GODÓW – Mieszkańcy chętnie składali ankiety, ale do podpisania umów już się tak nie spieszyli

Najpierw komitet kolejkowy a teraz odwrót

Mimo, iż 13 maja minął termin podpisywania umów na kolektory słoneczne, do tego czasu zgłosiło się jedynie nieco ponad 500 mieszkańców. Urzędnicy sami więc musieli szukać chętnych na podpisanie umowy. A wydawało się, że nie będzie z tym problemu. Ogłoszony przez urząd gminy projekt (w ramach unijnego programu ogłoszonego przez Urząd Marszałkowski) przewidywał najpierw dofinansowanie na instalację kolektora dla 250 mieszkańców. Każdy uczestnik projektu musi zapłacić jedynie 15 procent kosztów

instalacji. Chętnych więc było znacznie więcej. Dlatego wójt zdecydował o zwiększeniu liczby uczestników do 600. Ankiety złożyło ponad 750 osób.

Zrezygnowali

Problem pojawił się przy podpisaniu umów. Z listy głównej zrezygnowało kilkadziesiąt osób. – Ludzie rezygnują z różnych powodów. Albo okazuje się, że nie posiadają tytułu własności do nieruchomości, albo sobie przemyślały ten krok i teraz ta propozycja nie jest już dla nich tak atrakcyjna.

Zdarza się, że nie potrafią dogadać się z współwłaścicielami domu – mówi Mariusz Adamczyk, wójt Godowa. Zaprzecza jednocześnie, by w znaczący sposób zmieniły się zapisy regulaminu udziału w projekcie, co mogłoby zniechęcić część zapisanych osób. – Jedyna zmiana dotyczy tego, że przez 5 lat kolektor jest własnością gminy, na 5 kolejnych lat przechodzi w użyczenie, a potem za symboliczną złotówkę przechodzi na własność mieszkańca. Chodzi o amortyzację. Po takim okresie kolektor zgodnie z prawem będzie już zamor-

tyzowany, a więc mieszkaniowiec nie będzie musiał ponosić opłat za ten kolektor – wyjaśnia Adamczyk.

W święto stali w kolejce

Przypomnijmy, że zbieranie ankiet na kolektory rozpoczęło we wtorek po świętach wielkanocnych. Jeszcze w lany poniedziałek wieczorem przed Urzędem Gminy rozpoczął działać nieformalny komitet kolejkowy, utworzony przez mieszkańców, którzy obawiali się, że zabraknie dla nich miejsca na liście 250 osób. (art)

ŁAZISKA – Czyelnicy pytają, co stanie się z grobem nieznanego żołnierza przy Powstańców

Grób żołnierza ekshumowany

Mogiła z czasów II wojny światowej znajduje się w leśnym zagajniku na skraju Łazisk, patrząc od strony budo-

wanej autostrady.

Kilka miesięcy temu pisaliśmy o planach jej ekshumacji. Mogiła znajduje się tuż przy pasie przebudowy drogi na ulicy Powstańców. Nieopodal mogiły trwają już prace ziemne, związane z budową odwodnienia. Nasi czytelnicy pytają o losy grobu. Roboty drogowe są już bardzo blisko mogiły – martwi się pan Hubert, który napisał do nas w tej sprawie.

Zagrożenia dla mogiły nie ma

Plany w dalszym ciągu są aktualne. O ekshumację zadba Fundacja Pamięć z Warszawy, zajmująca się ochroną miejsc pamięci, cmentarzy i grobów wojennych. – Fundacja uzyskała już zezwolenie wojewody śląskiego na prowadzenie prac sondażowych i ekshumację. Powiatowy Zarząd Dróg czeka więc na jej przeprowadzenie – wyjaśnia Wojciech Raczkowski, rzecznik Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu. Jak dodaje, nie ma zagrożenia, że drogowcy zniszczą mogiłę. – To miejsce pamięci, więc będą na nie uważać, poza tym nie

przeszkadza ono bezpośrednio w robotach – dodaje.

Szczątki trafią na cmentarz wojenny

W Fundacji Pamięć zapewniają, że ekshumacja mogiły to kwestia najbliższych tygodni. – Firma, która na nasze zlecenie przeprowadzi ekshumację czeka jeszcze na uzyskanie niezbędnych zezwoleń z wodzisławskiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej. Z tego co nam wiadomo, dokumenty zostały już złożone – uszczelniliśmy w siedzibie fundacji. Wydobyte z mogiły szczątki zostaną przeniesione na cmentarz wojenny do Siemianowic. (art)

Dni Gminy Gorzyce coraz bliżej

GORZYCE Karpowicz Family oraz Jambo Africa wystąpią na imprezie, która odbędzie się w sobotę 29 maja przy WDK Gorzyce.

O godz. 14.30 przy Wiejskim Domu Kultury w Gorzycach odbędzie się Gorzycjada, czyli zabawa plenerowa z udziałem mieszkańców. Następnie około 16.00 na scenie pojawi

się Karpowicz Family. Zespół znany jest głównie z utworów biesiadnych. Ich letni przebój „A ku ku” bił w poprzednich latach rekordy popularności na festynach i różnego rodzaju imprezach plenerowych. Oprócz Karpowicz Family na scenie przy WDK wystąpi zespół Jambo Africa, a na koniec przewidziano zabawę

z DJ'em oraz pokaz tancerzy ognia Azislight.

W programie nie zabraknie atrakcji dla najmłodszych, dla których przygotowano cały blok programów dla dzieci. Wystąpią zespoły, działające przy WDK, klauni z Centrum Europy oraz zespół taneczny Diabło. (art)

MARKŁOWICE – W miejsce skradzionych świerków zasadzono nowe drzewka

Z wyspy zniknęły świerki

Dwa lata temu, na skarpie przy ul. Porzeczkowej, tuż obok Tropikalnej Wyspy, zasadzono 90 świerków, po 4 zł każdy. Z pewnością żyłyby tam sobie długo, ciesząc oczy mieszkańców, gdyby nie złodziej, który przed miesiącem ukradł 30 drzewek, wykopując je z korzeniami. – Świerki zostały skradzione nocą, bo kiedy nazajutrz przyszedł do

pracy zauważyłam ich brak – mówi Ewa Skupień, pracownica Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej. – Niestety, nikt nie widział sprawcy kradzieży.

W ubiegłym tygodniu pracownice GZGK, w miejsce skradzionych drzewek zasadziły nowe świerki.

Anna Burda-Szostek



Od lewej: Ewa Skupień, Izabela Uliarczyk i Bożena Szewieczek z Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej sadzą świerki w miejsce tych, które zostały skradzione przed miesiącem

POŁOMIA – 4 tysiące zł zebrano podczas Pikniku Rodzinnego na rzecz niepełnosprawnego dziecka

Laura potrzebuje pomocy

Piknik, który odbył się 17 maja w Zespole Szkolno-Przedszkolnym, zorganizowali nauczyciele placówki. Okazją stał się, przypadający dwa dni wcześniej, Dzień Rodziny i zbliżający się Dzień Matki. Ale najważniejszym celem spotkania była zbiórka charytatywna na rzecz 12-letniej Laury Makuch.

Dziewczynka od urodzenia cierpi na dziecięcę porażenie mózgowie. Nie chodzi, bo w czasie porodu doszło do niedotlenienia. Porusza się na wózku. Do podstawówki w Połomi nie może uczęszczać, bo placówka nie jest przystosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, dlatego nauczyciele przychodzą do Laury.

Pieniądze zebrane podczas Pikniku – 4 tysiące zł, zostaną przeznaczone na rehabilitację dziecka. A ta pochłania niemałe kwoty. Rehabilitacja musi być bowiem prowadzona przynajmniej trzy razy w tygodniu, z czego za godzinę zajęć trzeba zapłacić 80 zł. Ale wszystko jest na dobrej drodze, bo jak mówi mama Laury – Aleksandra Makuch, rehabilitantka jej cór-



FOT. UG MŚZANA

Środki zebrane podczas Pikniku Rodzinnego pomogą w rehabilitacji 12-letniej Laury, na zdjęciu z mamą Aleksandrą

ki zapewnia, że stanie ona na własnych nogach, wszystko wymaga tylko ćwiczeń.

Podczas Pikniku można było kupić wyroby artystyczne wykonane przez członkinie grupy „Kobiety z Pasją”, a także skosztować grillowanych kiełbasek czy krupnioków. Dochód ze sprzedaży – 1120 złotych zostanie przeznaczony na zakup materiałów i prowadzenie warsztatów plastycznych dla połomskich dzieci. (abs)

GOŁKOWICE – Przez pół roku wskutek remontu ośrodka kultury nie działała jednostka OSP

Radny się oburza, komendant odpowiada

Radny Brunon Pyrchala zwrócił uwagę na to, że w czasie remontu budynku ośrodka kultury w Gołkowicach wyłączona z użytkowania została tamtejsza jednostka OSP. Remiza strażacka mieści się właśnie w budynku ośrodka. Radny, który jest równocześnie strażakiem w Łaziskach uważa, że to spora niefrasobliwość. – Nie może być tak, że jednostka wyposażona w najnowocześniejszy wóz bojowy w gminie jest na pół roku wyłączona z akcji – nie krył oburzenia radny w czasie dyskusji na obradach połączonych komisji. Jego zdaniem było to niedopuszczalne zaniedbanie. – To wewnętrzna sprawa strażaków. Myślę, że były jakieś uzgodnienia w tej sprawie – uważa Mariusz Adamczyk, wójt Godowa. Jego zdaniem wykluczona była sytuacja, w której wart kilkaset tysięcy złotych wóz stałby niezabezpieczony pod garażami OSP. Dlatego auto na czas remontu ośrodka kultury zostało za-

parkowane w garażach OSP Skrzyszów.

– Takie były nasze ustalenia, o których została powiadomiona komenda powiatowa. Nie mieliśmy innego wyjścia, bo nie mogliśmy ryzykować by tak drogi sprzęt stał u kogoś na placu – tłumaczy Zbigniew Radecki, komendant gminny OSP w Godowie. Przyznaje, że przez to auto faktycznie było wyłączone z normalnego udziału w akcji, ale zarazem podkreśla, że w razie dużego pożaru czy powodzi auto zostałoby szybko przywrócone do działania. – Na szczęście nie było w tym czasie takich drastycznych sytuacji. Natomiast gdyby się taka przydarzyła, wtedy strażacy z Gołkowic na pewno swój wóz by odebrali ze Skrzyszowa i ruszyli nim do akcji – twierdzi Radecki.

W związku z tym, że remont budynku ośrodka kultury w Gołkowicach dobiega już końca, od trzech tygodni jednostka OSP funkcjonuje normalnie. (art)

POWIAT – Rezygnacja przez gminy z usług MZK dla mieszkańców oznacza droższe bilety

Przy zmianie przewoźnika pasażerowie zapłacą więcej za bilety

Jest niemal pewne, że na terenie gmin Lubomia, Gorzyce i Godów obsługę autobusową po upadającym PKS-ie Rybnik przejmie PKS Racibórz. Organizatorem kursów będzie starosta wodzisławski, któremu umożliwia to nowa ustawa o transporcie zbiorowym na terenie gmin, które nie są członkami związków międzygminnych. Dla wymienionych gmin oznacza to spore oszczędności. Kwota dotacji dla przewoźnika będzie bowiem o wiele niższa, niż w przypadku gdyby przy-

stały do Międzygminnego Związku Komunikacyjnego w Jastrzębiu. Dla przykładu, w Godowie zamiast kwoty co najmniej 400 tys. zł będzie to kwota około 100 tys. zł.

Drożyna w raciborskim PKS-ie

To co przyniesie spore oszczędności gminom, dla pasażerów oznacza konieczność głębszego sięgnięcia do kieszeni. Wystarczy porównać cenniki opłat przewoźników. Pod uwagę wzięliśmy dwa najbardziej popularne w

gminach dystanse. Obecnie, korzystający z usług PKS-u Rybnik za bilet jednorazowy na trasie do 10 km płacą 4,4 zł. W PKS-ie Racibórz opłata ta wynosi już 4,8 zł. W przypadku trasy dłuższej, do 15 km opłata ta wynosi odpowiednio 5,7 zł w przypadku PKS Rybnik i równe 6 zł w przypadku PKS Racibórz. Tymczasem w MZK kwota jaką musimy zapłacić za bilet normalny wynosi od 2,8 zł do 3,2 zł w zależności od tego, czy kupuje się go u kierowcy czy w punkcie stacjonarnym.

Także jeśli chodzi o bilety ulgowe dla uczniów MZK wyraźnie bije pozostałych przewoźników na głowę. Ulga dla biletu jednorazowego wynosi w przypadku tego operatora aż 50 procent. Tymczasem w przypadku PKS Rybnik jest to tylko 25 procent, zaś PKS Racibórz w ogóle nie ma ulg dla uczniów na bilety jednorazowe. Wygląda więc na to, że PKS Racibórz, który wkrótce przejmie przewozy pasażerskie na terenie wymienionych gmin jest znacznie droższym przewoźnikiem niż MZK.

Konkluzję tę umacnia porównanie cen biletów miesięcznych. W przypadku PKS Rybnik trzeba zapłacić 141 zł na trasie do 10 km lub 182 zł na trasie do 15 km. W

przypadku PKS Racibórz odpowiednio 165 zł lub 197 zł. Tymczasem w przypadku MZK jest to kwota 80 lub 90 zł (za wyjątkiem linii E-3). Ulgi dla uczniów w przypadku PKS-ów wynoszą ustawowo 49 procent ceny biletu normalnego. W przypadku MZK ulga to 50 procent ceny biletu normalnego.

Wójtowie zdziwieni

Włodarze gmin, które najpierw chciały przystąpić do MZK, a teraz liczą na to, że transport zorganizuje starosta, wyliczenia te... zaskakują. Maria Fibic, zastępca wójta Lubomi przyznaje, że nie robiła jeszcze porównania cen. Podobnie jak Mariusz Adamczyk, wójt Godowa, który nie krył zdziwienia tym, że ceny biletów w PKS-ie Racibórz są tak wysokie. – Muszę to sprawdzić, bo nie chce mi się wierzyć, że różnica jest tak duża – mówi Adamczyk. Przekonują oni jednak, że wcale nie jest przesądzone, że bilety będą ostatecznie kosztować tak dużo.

(art)

MARKLOWICE – Grys z nawierzchni Tropikalnej Wypsy zatyka pompy zasilające fontanny

Nie wrzucajcie kamieni do fontanny

Park rekreacyjny Tropiczna Wyspa jest wymarzonego miejsca zabaw dla dzieci. Niestety nie wszystkie rozumieją, że znajdujący się tam grys, który upiększa ośrodek, nie służy do zabawy. A co gorsza, zdają się nie rozumieć tego także ich rodzice. – Od początku powstania Wypsy to był problem – mówi Leon Warzeszka, pracownik Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej, odpowiedzialny za konserwację urządzeń. – Dzieci wrzucają grys do fontann, a ten

zatyka filtry w zasilających je pompach. Dlatego przynajmniej raz w tygodniu trzeba je czyścić. Najgorzej jest po każdym weekendzie. Wtedy z sit ośmiu filtrów wyciągam nawet do trzech wiader kamyków.

Nie wszyscy rozumieją

Woda z fontann znajduje się w obiegu zamkniętym, dlatego wraca do zbiornika, a stamtąd do filtrów pomp. Urządzenia są na bieżąco czyszczone, dlatego nie ma takiej możliwości, żeby się

całkowicie zatkaly, ale zalegający grys powoduje obniżenie ciśnienia wody.

– Bardzo często zwracam uwagę dzieciom i ich rodzicom, żeby nie wrzucały kamieni do fontann – mówi Leon Warzeszka. – Jedni reagują na prośby, inni nie widzą w tym nic złego.

Ubikacje nie będą płatne

Marklowicki park rekreacji znajduje się w zarządzie Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej, który w związku z tymi problemami postuluje zmianę części nawierzchni z grysowej na wybrukowaną kostką granitową. Ale Tropiczna Wyspa to projekt unijny, dlatego w ciągu pierwszych pięciu lat działalności nie można tu dokonywać żadnych zmian. Do tego unijnego terminu pozostały jeszcze dwa lata. – Jeśli grys na Wypsie będzie bardzo uciążliwy, to nie będziemy czekać i postaramy się o uzyskanie stosownych zgód w Urzędzie Marszałkowskim na jego zmianę na kostkę – zapewnia Piotr Galus, zastępca wójta Markłowic.

Inną sprawą są toalety na Wypsie. Korzystanie z nich jest bezpłatne, co nieraz wykorzystują przejeżdżające tędy wycieczki szkolne. Bywa, że w ciągu dnia zatrzymuje się tu po kilka autobusów z dziećmi. A za utrzymanie czystości w ubikacjach płaci gmina. Tu jednak zmiany nie będzie. – Ubikacje na pewno nie będą odpłatne – mówi wójt Galus.

Anna Burda-Szostek

GORZYCE – Więcej za godzinę w przedszkolu. Nie będzie także ulg dla rodzin wielodzietnych i ubogich.

Opłaty za przedszkola w górę

Radni wrócili do dyskusji nad ujednoliceniem opłat za pobyt dzieci w przedszkolach. Na razie stawka ta wynosi od 0,8 do 2 zł w zależności od rodzaju zajęć. Stawka pobierana jest za godzinę ponad pięciogodziną podstawę programową. Od września się to jednak zmieni. W poniedziałek 23 maja radni przyjęli uchwałę, w myśl której za każdą 6 i następną godzinę spędzoną przez malucha w przedszkolu rodzice będą musieli zapłacić 2 zł.

Uchwała była gotowa już ponad miesiąc temu. Próbowano ją uszczegółowić wyszczególniając rodzaj zajęć płatnych. – Nadzór prawny wojewody uważa jednak, że nie wolno tego robić – mówi Krystyna Kościelna, radca prawny urzędu gminy.

W przyjętym dokumencie nie ma zapisów o ulgach dla rodziców wychowujących więcej niż jednego przedszkolaka lub rodziców korzystających z opieki społecznej. – Takie ulgi wprowadziła ostatnio gmina Godów – zauważył Ryszard Niela-ba, przewodniczący komisji rodziny, spraw społecznych i zdrowia.

– Dyskutowałam o tym z władzami gminy. Wiadomo jaki jest stan budżetu, dlatego nie było woli do wprowadzenia takich ulg – odpowiedziała Helena Łyp, dyrektor Gminnego Zespołu Obsługi Finansowej. – Otwieramy nowe oddziały przedszkolne, bo chcemy by miejsca dla przedszkolaków było jak najwięcej. To wszystko kosztuje. Nie da się pewnych rzeczy zrobić gratis – dodał Piotr

Ośliżło, wójt Gorzyc. Jego zdaniem w skali roku takie ulgi kosztowałyby budżet poważną kwotę. Jak poważną tego ani wójt, ani jego zastępca do spraw oświaty nie sprecyzowali.

(art)



Helena Łyp poinformowała, że nie wszystkie gminy stosują ulgi dla rodziców. Decyzję o tym, że ulg nie będzie w Gorzycach podjęły władze gminy.

SKRZYSZÓW – Projektant przedstawi nowy przebieg drogi

Kolejne konsultacje w sprawie Drogi Głównej Południowej

Powtórne konsultacje odbędą się w Skrzyszowie. W czasie pierwszych konsultacji, mieszkańcy Skrzyszowa wyrazili swoje niezadowolenie z planowanego przebiegu DGP, która praktycznie unicestwiłaby ulicę Leśną. Dlatego mieszkańcy tej ulicy wnioskowali o zmianę przebiegu drogi, tak by oddalić ją od ich ulicy i domów. Ten wniosek zyskał akceptację. Firma projektowa, która opracowuje korytarz

oddziaływań środowiskowych zaproponowała nowy przebieg DGP, uwzględniający wnioski mieszkańców. Ma ona zostać przesunięta w kierunku autostrady, tak by nie wchodzić w ulicę Leśną. – Poprawiony wariant przebiegu zostanie przedstawiony na powtórnych konsultacjach – wyjaśnia Mariusz Adamczyk, wójt Godowa. Nie będzie on uwzględniał wszystkich wniosków nadesłanych przez mieszkańców

Skrzyszowa. O ile bowiem korekcie ulegnie przebieg DGP przy ulicy Leśnej, to na zmianę nie ma co liczyć w przypadku ulicy Wallacha, gdzie mieszkańcy postulują przesunięcie zjazdu w kierunku Mszany. – Na to nie ma szans – mówi Adamczyk.

Konsultacje odbędą się w środę 25 maja, o godz. 17.00 w ośrodku kultury w Skrzyszowie.

(art)



FOT. ANNA BURDA-SZOSTEK (2)

– Po każdej sobocie i niedzieli sita filtrów pomp zasilających fontanny są pełne grysu – mówi Leon Warzeszka

TURZA – Odpowiedź mało konkretna

Minister Zdrowia nie widzi zagrożenia w nadajnikach z Turzy

Ministerstwo Zdrowia odpowiedziało na interpelację posła Adama Gawędy dotyczącą masowej zachorowalności na choroby nowotworowe przy nadajnikach telefonii komórkowych w Turzy. Z odpowiedzi wynika, że nie ma dowodów na to, że nadajniki przyczyniają się w jakikolwiek sposób do zachorowalności na nowotwory w Turzy. Ministerstwo powtarza argumenty, które mieszkańcy mieli okazję już poznać – wokół stacji bazowych były przeprowadzane badania w czasie ich uruchamiania, zaś wyniki tych badań mieszczą się w normach dopuszczonych polskim prawem. Normy

dopuszczalności intensywności pól elektromagnetycznych minister zdrowia określa jako wyjątkowo niskie. – Obecnie nie ma przekonujących dowodów na to, że tak słabe pola elektromagnetyczne mogły oddziaływać na struktury biologiczne, a tym bardziej powodować jakiekolwiek następstwa zdrowotne – czytamy w odpowiedzi.

Powiat wodzisławski się nie wyróżnia

Jednocześnie w piśmie możemy znaleźć stwierdzenie, że dane statystyczne, dotyczące nowotworów złośliwych w województwie ślą-

skim, nie wykazują, że powiat wodzisławski, do którego należy Turza wyróżnia się pod względem zachorowalności. Dane te mają pochodzić z lat 2002-2007. Ten ostatni argument radna gminna Maria Jakubczyk, która wspiera mieszkańców Turzy nazywa absurdalnym. – Jak można przyrównywać stosunkowo niewielki teren w sąsiedztwie nadajników, gdzie mieszka kilkuset mieszkańców, do wielomilionowego województwa. Zresztą mowa tu o powiecie wodzisławskim, a przecież chodzi o bardzo konkretny teren wokół masztów w Turzy – nie kryje zdziwienia Jakubczyk.

Posel interpeluje jeszcze raz

Również posłowi Gawędzie odpowiedź ministra się nie podoba. Określa ją jednym słowem – niesatysfakcjonująca. Jego zdaniem nie zawiera ona żadnych konkretnych dowodów ani wskazań wykluczających negatywne oddziaływanie nadajników. – Mieszkańcy Turzy muszą mieć pewność, że występujące na tym terenie masowe przypadki chorób nowotworowych i innych na pewno nie są związane z oddziaływaniem pól elektromagnetycznych i usytuowanych w pobliżu ich domostw nadajników

– pisze w swojej kolejnej interpelacji poseł Gawęda. Dlatego domaga się od ministerstwa wykluczenia ze 100-procentową pewnością tego, że nadajniki nie mają nic wspólnego z zachorowalnością w ich pobliżu.

Wysoka zachorowalność w pobliżu nadajników

W marcu opisywaliśmy sprawę masztów sieci komórkowych w Turzy. W bliskim sąsiedztwie znajdują się dwa takie maszty, na których są zainstalowane nadajniki aż 4 operatorów (jeden na razie nie działa, drugi został uruchomiony w lutym). Przy-

pomnijmy, że w najbliższym sąsiedztwie nadajników w ciągu kilku ostatnich lat na choroby nowotworowe zachorowało co najmniej 12 osób, 4 zmarły. To przypadki tylko tych osób, które zdecydowały się przebieg swoich chorób lub chorób swych najbliższych upublicznić. Ich zdaniem zachorowań może być nawet więcej, ale nie wszyscy chcą o nich rozmawiać. – Niestety mamy kolejne dwa ujawnione przypadki zachorowań na raka w tej okolicy – mówi Maria Jakubczyk.

Artur Marcisz

SKRZYSZÓW – Piosenkarka zaśpiewała na koncercie papieskim

Eleni wystąpiła w Skrzyszowie



Eleni zaśpiewała swoje największe przeboje

Eleni, znana polska piosenkarka greckiego pochodzenia, była gościem specjalnym jubileuszowego X Koncertu Papieskiego „A z nich najważniejsza jest miłość”. Impreza odbyła się 18 maja w kościele parafialnym w Skrzyszowie.

Najpierw swój repertuar zaprezentowali miejscowi artyści – chór Absolwent pod dyрекcją Małgorzaty Tolarz, skrzyszowski Zespół Kameralny, solistki Marta Sobik, Urszula Wachtarczyk z rodziną i Danuta Szczypka z rodziną. Nie zabrakło również Gminnej Orkiestry Dętej z Gołkowic pod dyрекcją Ryszarda Wachtarczyka. Po ich godzinnym występie nadszedł czas na koncert w wykonaniu Eleni. Ksiądz



Na koncercie wystąpiły całe rodziny muzyków

proboszcz Witold Tatarczyk przypomniał, że piosenkarka ta podobnie jak błogosławiony Jan Paweł II potrafiła wybaczyć osobie, która zadała jej potworne cierpienie. Przed 17 laty Eleni straciła

córkę, zastrzeloną przez byłego chłopaka. Jest jedną z dwóch kobiet w Polsce odznaczonych medalem św. Rity. Otrzymała go za chrześcijańską postawę wybaczenia mordercy swojej córki.

W Skrzyszowie Eleni zaśpiewała swoje największe przeboje, a także nowe utwory, które znajdują się na przygotowywanej przez piosenkarkę płycie.

(art)

ŁAZISKA, GODÓW – Główny etap prac przy modernizacji Powstańców w przyszłym roku

Utrudnienia w ruchu w Godowie

Ruszyły roboty związane z przebudową drogi powiatowej na ulicy Powstańców w Łaziskach. Droga zostanie zmodernizowana na odcinku od zjazdu z autostrady w Gorzyczkach aż do nowego ronda w Godowie. Długość przebudowywanego odcinka to ponad 4 km. Na razie trwają roboty związane z budową

kanalizacji deszczowej, a więc głównie na poboczach. W związku z tym kierowcy powinni bardziej uważać, bo w kilku miejscach drogowcy muszą zwęzić szerokość jezdni.

Nie będzie natomiast zamykania całych pasów jezdni i sterowania ruchem z pomocą sygnalizacji świetlnej. Wy-

miana nawierzchni a co za tym idzie zamykanie remontowanych pasów ruchu odbędzie się dopiero w przyszłym roku. – Na ten rok tak dużych utrudnień nie przewidujemy – mówi Elżbieta Lisiecka, kierownik działu planowania i inwestycji Powiatowego Zarządu Dróg. Przebudową ulicy Powstańców zajmuje

się firma Skanska, z którą powiat podpisał umowę 8 marca. Modernizacja ma usprawnić połączenie strefy gospodarczej w Skrzyszowie (pierwszy etap łączący rondo w Godowie ze strefą wykonała gmina w ubiegłym roku) z autostradą A1. Roboty mają się zakończyć w we wrześniu 2012 r.



Kierowcy powinni uważać na pewne utrudnienia związane z budową kanalizacji deszczowej

(art)

POŁOMIA – 50-lecie Związku Emerytów i Rencistów

Pół wieku na emeryturze

Zaczął się w 1961 roku, kiedy to nieżyjąca już Maria Henkel założyła połomskie Koło Związku Emerytów i Rencistów. Na początku grupę tworzyło kilka osób. Potem był czas, kiedy zrzeszała ponad 100 członków. Dziś skupia 76 osób.

To ich postarza?

– Starsi poumierali, a nowi nie garną się do działalności w Związku, uważając chyba, że bycie w nim ich postarza – mówi jego obecna prezeska, Regina Wolny, od 14 lat w Związku. Na pewno barierą dla tej działalności nie są względy finansowe, bo roczna składka członkowska wynosi zaledwie 24 zł.

– Dziś ludzie zamykają się w domach i trudno zachęcić ich do pracy społecznej. Ja, pracując jako kierowniczka sklepu, zawsze byłam wśród ludzi i kiedy przeszłam na emeryturę tego brakowało mi najbardziej. Dlatego zapisałam się do Związku – mówi pani Regina.



FOT. ANNA BURDA-SZOSTEK

Członkowie Zarządu Związku Emerytów i Rencistów z Połomia. W pierwszym rzędzie od lewej: Edeltrauda Dziendziel, Piotr Kuczera i Regina Wolny. W drugim rzędzie: Jerzy Wrożyna i Anna Krzysztala.

Nie chcę czekać na chorobę

Najmłodszym członkiem grupy jest 48-letni Piotr Kuczera, pełniący funkcję skarbnika. – Do Związku wstąpiłem cztery lata temu, po przejściu na emeryturę górniczą – mówi. – Niektórzy moi koledzy rocznikowi mają opory,

by wstąpić do nas, uważając, że emerytura to już tylko siedzenie w domu. Czasem słyszę od nich: „Jak skończę 60 lat, to może się zapiszę”.

Najstarsza członkini – Maria Salamon, w kwietniu skończyła 100 lat. Wśród należących do grupy jest kilka osób czynnych zawodowo,

będących małżonkami emerytów. 72-letnia Anna Krzysztala w Związku działa od 22 lat. – Ta praca jest mi bardzo potrzebna. Dzięki niej jestem w ruchu, nie muszę czekać w domu aż przyjdzie choroba – uśmiecha się.

Grupa organizuje spotkania opłatkowe, przed Bożym Narodzeniem odwiedza w domach najstarszych członków Związku, obdarowując ich świątecznymi paczkami. – W ciągu roku organizuje około 6 imprez. Są to m.in. Dzień Babci, Dzień Seniora, wycieczki. Byli już np. w Licheniu, we Wrocławiu, na Górze św. Anny, a Brenną, jak mówią, znają już jak własną kieszeń. W tym roku wybierają się na dwudniową wycieczkę do Kudowy-Zdroju.

Jubileuszowy rok Związek Emerytów uczcił okolicznościowym przyjęciem, na którym każdy z członków otrzymał pamiątkowy dyplom. **Anna Burda-Szostek**



FOT. ANNA BURDA-SZOSTEK

– Od maja trawa na boisku sportowym podlewana jest przez 13 zraszaczy – mówi Jacek Pawelec, dyrektor Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Markłowicach

MARKŁOWICE – Na boisku przy Gminnym Ośrodku Sportu zainstalowano zraszacze do trawy

Susza już niestraszna

Trawa na boisku przy Gminnym Ośrodku Sportu zieleni się aż miło. Od maja podlewana jest przez zamontowane właśnie specjalne zraszacze. W ubiegłym roku Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej przeprowadził analizę kosztów instalacji systemu zraszaczy na boisku. Okazało się, że gdyby prace zlecić firmie zewnętrznej, sama robocizna wyniosłaby około 30 tys. zł. – Dlatego postanowiliśmy zrobić to we własnym zakresie – mówi Jacek Pawelec, dyrektor GZKG. – Dzięki temu zapłaciliśmy tylko za wynajęcie koparki.

Z funduszy GZKG zakupiono 13 urządzeń zraszających i panel sterujący, co kosztowało około 28 tysięcy złotych. Całe boisko zostało otoczone pętlą – na głęboko-

ści 60 cm położone zostały przewody do wody oraz przewód elektryczny. Wykonano także dren odwadniający, na wypadek gdyby doszło do awarii urządzeń. I tak, mniej więcej co dwa dni, od godz. 5.00 markłowska trawa chłonie wodę ze zraszaczy. Każdy z nich pracuje po 20 minut. Kiedy ostatnie z 13 urządzeń zakończy podlewanie, ich cykl pracy rozpoczyna się od nowa. Dziennie system zużywa około 30 kubików wody. – Ale ta woda nic nas nie kosztuje, bo korzystamy ze źródeł przylegających do boiska – zapewnia dyrektor Pawelec. – Woda spływa do studni, a stamtąd do zbiorników, skąd jest czerpana na potrzeby systemu zraszania boiska.

Anna Burda-Szostek

CZYŻÓWICE – Pogoda nie dopisała, ale pokazali że potrafią bawić się nawet w deszczu

Czyżowice na wesoło i... na mokro

„Gazeciarze” zwyciężyli w konkursie na najdziwniejszy pojazd, który był tradycyjnym punktem corocznego festynu „Wesołe Czyżowice”. 15 maja odbyła się jego czwarta edycja. Punktualnie o godz. 15.00 spod miejscowego kościoła parafialnego w kierunku Wiejskiego Domu Kultury wyruszył barwny korowód przebierańców i „dziwnych pojazdów”. Uczestników nie zniechęciła kiepska, deszczowa pogoda, która pokrzyżowała plany odbycia zjazdu na bele czym. Organizatorzy musieli więc poprzestać na prezentacji uczestników tej zabawy, po czym jury przy-

stąpiło do oceny. W kategorii na najlepszy pojazd zwyciężyli wspomniani na wstępie „Gazeciarze”. Drugie miejsce zajęło gimnazjum z pojazdem cygańskim, zaś trzecie zajęła ekipa Ferrari. Jury oceniało również najlepsze przebrania, przyznając pierwszą nagrodę i trzy równorzędne trzecie miejsca. Zwyciężyło KGW Czyżowice, z kolei miejsca 3 zajęli Bogowie Greccy, MIX oraz Rodzina i Bobasy.

Przybyli na festyn goście mogli podziwiać również występy artystyczne. Głównym elementem tej części festynu był występ zespołu



Mimo deszczu mieszkańcy Czyżowic uczestniczyli w korowodzie

Rosmarien z Węgier. Zaprezentowały się także dzieciaki z Klubu Alternatywnego Szkraba oraz Czyżowianki.

(red.)



FOT. UG GORZYCE (2)

Wehikuł „Gazeciarzy” zwyciężył w konkursie na najdziwniejszy pojazd

UCZCILI POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH



FOT. ARTUR MARCISZ

Młodzież przygotowała inscenizację, ilustrującą życie powstańców

LUBOMIA Uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Lubomi obchodzili 6 maja rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego. Najpierw w szkole odbyła się inscenizacja, ilustrująca powstańcze życie i walki, przygotowana przez uczniów pod okiem

nauczycielki Marii Franieli. Po występach uczniowie udali się na miejscowy cmentarz parafialny, pod pomnik powstańców. Tu złożyli kwiaty.

Jednym z elementów obchodów rocznicy był również festyn, który został zorganizowany wspólnie

z GOK Lubomia na terenie dawnej strzelnicy Ligi Obrony Kraju. – Nasze uroczystości były jednym z elementów powiatowych obchodów rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego – wyjaśnia Krystyna Suda, dyrektor ZSO w Lubomi.

(art)

Semestr drugi dziurawy jak szwajcarski ser

POWIAT Drugi semestr roku szkolnego jest wyjątkowy. Po pierwsze dlatego, że nauka kończy się już blisko dwa tygodnie przed wakacjami. Po drugie z powodu rekolekcji wielkopostnych, świąt, długiego majowego weekendu, matur, różnego rodzaju testów czy wycieczek klasowych wypaść może nawet kilkadziesiąt dni nauki szkolnej.

Przerwa świąteczna, trzy dni rekolekcji, weekend majowy, matury, wycieczki – semestr letni w szkołach dziurawy jest jak szwajcarski ser. Ponadto nauka formalnie trwa do 22 czerwca, ale faktycznie krócej o blisko 2 tygodnie, bo trzeba wystawić oceny, sporządzić arkusze ocen, wydrukować świadectwa, itd. Wydaje się więc, że semestr letni jest zbyt krótki. Potwierdzają to sygnały uczniów i ich rodziców, że brakuje terminów np. do poprawy oceny z klasówki.

– To w jaki sposób podstawowa programowa zostanie zrealizowana, zależy w dużej mierze od samego nauczyciela, który jest zobowiązany do kontrolowania rytmiczności realizacji podstawy programowej – mówi Adriana Cudnowska, dyrektor Zespołu Szkół w Skrzyszowie.

Kiedy startuje semestr?

Wraz z reformą oświaty z 1999 r. (powstanie gimnazjów, skrócenie nauki w liceach) dyrektorzy placówek oświatowych otrzymali więcej swobody w gospodarowaniu czasem przewidzianym na naukę. Każdy z nich może indywidualnie określić kiedy zaczyna się drugi semestr roku szkolnego. Ponadto semestry mogą być nawet 4 w roku – nie mniej jednak niż dwa. Tyle że dzienniki drukowane są z podziałem na dwa semestry, więc tak też umownie dzielony jest rok szkolny.

– Drugi semestr rozpoczynamy z początkiem stycznia. Zdajemy sobie sprawę, że później jest zbyt mało czasu na zrealizowanie programu nauczania. Wiosną przerw w nauce jest sporo – mówi Danuta Paszyłka, dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Wodzisławiu.

Piotr Skowronek, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Rydułtowach wyjaśnia z kolei, że każdego roku stara się tak podzielić naukę, by liczba godzin była mniej więcej taka sama w semestrach zimowym i letnim. Z tego też powodu maturzyści, którym nauka kończyła się 29 kwietnia, pierwszy

semestr mieli do Bożego Narodzenia. Uczniowie klas niższych z racji dłuższego okresu nauki o dwa miesiące, mieli klasyfikację śródroczną w styczniu. Eugeniusz Gwóźdź, zastępca dyrektora ZSP 1 w Rydułtowach zwraca uwagę, że gdyby popatrzeć na rozpiętość kalendarzową, to semestr letni trwa dłużej od zimowego. Ale właśnie z uwagi na liczne przerwy liczba godzin się wyrównuje.

Rekolekcje

Od lat kontrowersje budzą rekolekcje szkolne. Zdarza się, że uczestniczy w nich zaledwie 30% uczniów. Pojawia się także pytanie, co w tym czasie robią nauczyciele? – Normalnie przychodzą do szkoły, gdzie organizowane są różnego rodzaju szkolenia. W tym roku było to m.in. szkolenie z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej i obsługi tablicy interaktywnej – wyjaśnia Grażyna Chachulska, dyrektor Zespołu Szkół w Gogółowej.

Dodatkowe dni wolne

Od tego roku szkolnego za sprawą nowego rozporządzenia minister edukacji Katarzyny Hall dyrektorzy szkół mają do dyspozycji dodatkowe dni wolne od zajęć dydak-

tycznych, których nie trzeba odrabiać. W przypadku szkół podstawowych to 6 dni, gimnazjów – 8 dni, a szkół ponadgimnazjalnych to 10 dni. Jest warunek – jeśli dyrektorzy skorzystają z tych dni, muszą jednocześnie zapewnić uczniom opiekę. Czy tak się dzieje? – Odpowiedzialność biorą dyrektorzy. Gdyby ktoś miał uwagi personalnie do któregoś z dyrektorów, powinien to zgłosić organowi prowadzącemu, czyli samorządowi – mówi Anna Wietrzyk, rzecznik prasowy Kuratorium Oświaty w Katowicach. Kuratorzy sami z siebie, nawet wrywkowo, nie sprawdzają szkół pod kątem zorganizowania uczniom czasu. – Chyba żeby dotarła do kuratorium skarga, że np. uczniowie nie mieli zajęć, a powinni. Wtedy przeprowadzimy kontrolę, która może się zakończyć zaleceniami – mówi rzecznik kuratorium.

Tęsknią za ośmioma klasami

Nauczyciele przyznają, że w czasach kiedy szkoła podstawowa liczyła 8 klas było więcej czasu na powtarzanie pewnych elementów materiału. Jeśli czegoś się nie udało zrealizować w klasie 5, to można było do tego wrócić w

klasie 6. Tu rodzi się pytanie, czy na zafundowanej w czasie reformy edukacji zmianie nie cierpią słabsi uczniowie, którzy może niedostatecznie szybko potrafią nauczyć się kolejnych partii materiału? Nauczyciele twierdzą, że nie. – Większość godzin realizowanych w ramach tzw. 19 i

20 godziny nauczyciele przeznaczają właśnie na zajęcia wyrównawcze dla słabszych uczniów. Dzieci mają więc czas i możliwości, by powtórzyć i utrwalić wybrane treści z podstawy programowej – twierdzi Agnieszka Leśniak, wicedyrektor Zespołu Szkół w Skrzyszowie. (tora, art.)

50 lat przedszkola w bloku



Po wejściu w życie nowej podstawy programowej dzieci codziennie przebywają na świeżym powietrzu. Widok na przedszkole od strony ogródka.

PSZÓW Przedszkole nr 1 im. Misia Uszatka obchodzi 50-lecie istnienia. To najstarsze przedszkole w Pszowie. W ciągu pięciu dekad przez przedszkole przewinęły się tysiące dzieci, zmieniali się szefowie, nauczyciele. Wszyscy zaproszeni są 28 maja do Miejskiego Ośrodka Kultury w Pszowie na uroczystą galę. – Świetnie się składa, że żyją wszystkie dyrektorki. Byłoby wspaniale, gdyby przyszedł. Ale zapraszam wszystkich mieszkańców sympatyzujących z naszym przedszkolem.

Wiek przedszkola sędziwy, więc będzie co wspominać – mówi Renata Gerlich, dyrektor przedszkola od 1997 roku.

Placówka znana jest ogólnie jako przedszkole w bloku. Od początku zajmuje parter bloku na osiedlu Księcia Witolda. Powyżej są normalne mieszkania. Przez lata ludzie przyzwyczaili się do hałaśliwych momentami maluchów. – Jeszcze nikt mi nie zwrócił uwagi, że jest za głośno – mówi dyrektor.

(tora)

Przedszkolaki szalały na scenie



W kategorii dzieci 5- i 6-letnich zwyciężyło Przedszkole nr 6 (na zdj.) i Przedszkole nr 4

WODZISŁAW Ponad 350 dzieci wystąpiło na Festiwalu Kultury Przedszkolnej w Wodzisławiu. W pierwszym dniu imprezy, 18 maja zaprezentowały się grupy 3- i 4-latków z 6 wodzisławskich przedszkoli. Wyróżniono przedszkola nr 18 i 19. Dziś, 19 maja wystąpiły dzieci nieco starsze w wieku 5 i 6

lat – łącznie 11 przedszkoli. Pierwsze miejsce przyznano dwóm placówkom. Na najwyższą ocenę zapracowały maluchy z przedszkoli nr 4 i 6. Drugie miejsce dla Przedszkola Publicznego nr 1, natomiast trzecie zajęło Przedszkole Publiczne nr 5. Wyróżniono ponadto Przedszkole Publiczne nr 13. (raj)

WODZISŁAW – Statuetka poślaczanego Gołębia Pokoju dotarła do Zespołu Szkół nr 3

Gołąb Pokoju w Wodzisławiu

W czwartek 19 maja uroczystie odsłonięto statuetkę Gołębia Pokoju, który dotarł do Wodzisławia z niemieckiej Kolonii. Z tej okazji w szkole zorganizowano apel poświęcony sprawom pokoju i praw człowieka. Rozegrano także mecze z udziałem zaprzyjaźnionych szkół. Dzień później młodzież przeszła na rynek, gdzie odbył się happening. Wypuszczone zostały żywe gołębie. Ponadto wystąpili uzdolnieni uczniowie. Po zakończeniu imprez statuetkę wysłano do Grecji.

Od 1948 roku gołąb jest symbolem Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Od 2008 roku idea ta popularyzowana jest



Uczennice trzeciej klasy SP 28 (Zespół Szkół nr 3) z Gołębem Pokoju. Na zdj. od lewej: Kasia Łoś, Julia Materzok, Alicja Trznadel, Paulina Kuś, Emilia Świder.

na świecie poprzez przekazywanie poślaczanej statuetki Gołębia Pokoju. Od tej pory w obiegu dookoła świata jest 30 gołębi. Trafiają do osób za-

śluzonych w walce o prawa człowieka, odwiedzają samorządy, instytucje, szkoły. Gościły już m.in. u papieża Benedykta XVI, Dalajamy,

kanclerz Angeli Merkel, Václava Havla, Jerzego Buzka i Lecha Wałęsy. Jedna ze statuetek trafiła do Zespołu Szkół nr 3. (red)

Gimnazjaliści z Wodzisławia najlepsi w tańcu

GODÓW Zespół taneczny Lemur Team z Gimnazjum nr 3 w Wodzisławiu zwyciężył w III Gimnazjalnym Przeglądzie Zespołów Tanecznych. Impreza odbyła się w Zespole Szkół w Gólkowicach, a patronat nad nią objął wójt gminy Godów. Miejsce II zdobył zespół gospodarzy Kontrast z Gólkowic, zaś

miejsce III zespół taneczny z Gimnazjum nr 1 w Wodzisławiu. Ponadto jury postanowiło przyznać wyróżnienia. Otrzymał je zespół taneczny z Gimnazjum nr 2 w Wodzisławiu, grupa taneczna nr II z Gimnazjum w Skrzyszowie, a także Marta Frymer i Karolina Krzysztofczyk z Gimnazjum w Gólkowicach. (art)



W Gólkowicach wystąpiły zespoły taneczne z gimnazjów powiatu wodzisławskiego

WYWIAD TYGODNIA

Mirosław Orczyk po kilku latach pracy z rybnickimi koszykarkami odchodzi z klubu. Żałuje, że nikt nie chciał przekazać mu tej informacji bardziej stosownie. ■ 14



24 MAJA 2011 • NR 8

TO JUŻ KONIEC ODRY?



Długi wynoszą ponad cztery miliony złotych, brakuje pieniędzy na bieżącą działalność. Zarząd klubu zdecydował o ogłoszeniu upadłości klubu z Wodzisławia.

CZYTAJ NA STRONIE 4

RELACJE, WYNIKI, KOMENTARZE

nowiny.pl

POLECAMY

■ KICK BOXING

Mistrzostwa Polski przy muzyce ■ 4

ŻUŻEL



REKINY W ODWROCIE – str. 3

■ PŁYWANIE

Medale i rekordy Agnieszki Ostrowskiej ■ 2

AMATORZY



KONIEC SEZONU KOSZYKARZY – str. 13

■ PIŁKA NOŻNA

Energetyk ROW jedną nogą w drugiej lidze ■ 3

■ TEMAT TYGODNIA

RACIBORZANIE ŚWIĘTOWALI W DORTMUNDZIE MISTRZOSTWO NIEMIEC BORUSSI

STRONA 15



POLECAMY



nowiny 365.PL
imprezy • rozrywka • kultura

■ **PIŁKA NOŻNA** – Podokrąg Racibórz, Rybnik
Efektowny samobój w Rzuchowie ■ 5

W Chałupkach pobili się piłkarze ■ 7

■ AMATORZY – Siatkówka

Jedynka wygrała z dwójką ■ 13

■ ŻŁOTE MYŚLI

PIOTR GENERALCZYK
trener pływania w SMS Racibórz



PIŁKA NOŻNA



ZAGRAŁY ZE SŁOWENIĄ – str. 2

„Potrzebna jest baza sportowa, aby pływanie się rozwijało

KONKURS

KUPON KONKURSOWY

e-futbol.pl sklep internetowy **sport 365**

WSPIERAJ SWÓJ KLUB

Wpisz klub, który wspierasz:

DO WYGRANIA

DLA KLUBÓW:
komplet strojów piłkarskich
DLA KIBICÓW:
bony o wartości 100 zł
Szczegóły na stronie 16



Imię, nazwisko:

■ PŁYWANIE – Mistrzostwa Polski seniorów i młodzieżowców

Trzy życiówki Agnieszki Ostrowskiej

Bardzo udanie na mistrzostwach Polski w pływaniu w Ostrowcu Świętokrzyskim zaprezentowała się pływaczka AZS PWSZ Racibórz Agnieszka Ostrowska. Podopieczna Piotra Generalczyka zdobyła trzy medale, poprawiając przy okazji swoje życiowe rekordy. Zawodniczka AZS PWSZ wygrała rywalizację na dystansie 200 metrów stylem klasycznym z czasem 2:29.57. Na dwóch

pozostałych dystansach 50 i 100 metrów zdobyła srebrne medale. W seniorskich zawodach 50 metrów, gdzie Ostrowska była druga, trzecie miejsce zajęła inna podopieczna trenera Generalczyka – Monika Czerniak. – Są to bardzo dobre wyniki, biorąc pod uwagę fakt, że w Raciborzu, od powodzi w 2010 roku, nie mamy bazy do trenowania – mówi Piotr Generalczyk, trener racibo-

rzańek. Dodaje, że w warunkach, gdzie trzeba jeździć na inne pływalnie nikt nie może funkcjonować dobrze. Jednak determinacja samej Agnieszki jak i całego środowiska z nią powiązanego sprawiła, że wynik osiągnięty w Ostrowcu jest dużym sukcesem. – Mam nadzieję, że sytuacja organizacyjna w Raciborzu od września ulegnie poprawie i za tym pójdzie rozwój pływania w

naszym regionie – podsumowuje Generalczyk. Poza wspomnianymi wyżej zdobywcami medalowymi należy wspomnieć o brązowym medalu Mikołaja Machnika startującego w barwach AZS AWF Katowice w sztafecie na 4x100 metrów stylem zmiennym, oraz brąz Moniki Czerniak również w sztafecie na 4x200 metrów stylem dowolnym. Podczas mistrzostw na pływalni Rwaszczyzna ry-



Agnieszka Ostrowska coraz lepiej radzi sobie na dystansach w stylu klasycznym, poprawiając swoje rekordy życiowe

walizowały także młodzieżowcy. Wśród nich Monika Czerniak zdobyła złoto (50 m, styl klas.), srebro (100 m, styl klas.) i brąz (200 m, styl klas.). (kozz)

■ PIŁKA NOŻNA – Ekstraliga kobiet

Porażka starego mistrza

W kolejnym meczu ligowym RTP Unia Racibórz łatwo wygrała z byłymi mistrzyniami Polski z Wrocławia 5:2 po bramkach Bojdowej, Żelazko, Wiśniewska i dwóch trafieniach Agnieszki Winczo. Po 33 minutach gry gospodynie prowadziły już 4:0. Mało kto spodziewał się tak słabej postawy wrocławianek, które w pierwszej połowie ani razu nie zagroziły bramce Doroty Wilk. W drugiej czę-

RTP Unia Racibórz	AZS Wrocław
5:2	
BRAMKI: Bojdowa (4.), Żelazko (9.), Wiśniewska (26.), Winczo (33.), (82.) – Koziarska (50.), (87.)	



Przy piłce Patrycja Wiśniewska, autorka jednej z pięciu bramek po indywidualnej akcji

ści gry raciborzanki zagrały słabiej. Oddały pole gry przyjezdnym, które wykorzystały błędy obrony i bramkarki, strzelając dwa gole. Autorem bramek była Koziarska, która dwukrotnie zaskoczyła bramkarkę Unii strzałami z dystansu.

WIZ

PO MECZU POWIEDZIAŁ

Remigiusz Trawiński, RTP Unia Racibórz

Bardzo dobra pierwsza połowa w naszym wykonaniu. W drugiej zabrakło motywacji i nie wykorzystaliśmy stworzonych sytuacji. Z niczego straciliśmy dwie bramki, co zmotywowało przeciwnika do bardziej ofensywnej gry.

1. Unia Racibórz	16	41	74-7
2. Medyk Konin	16	39	48-16
3. AZS Wrocław	16	33	48-19
4. Pogoń Women	15	28	24-19
5. Górnik Łęczna	16	22	21-23
6. 1. FC AZS AWF Katowice	16	21	20-29
7. AZS Biała Podlaska	15	18	18-18
8. Mitech Żywiec	16	13	17-43
9. Stilon Gorzów Wlkp.	16	6	11-53
10. Czarni Sosnowiec	16	4	8-62

■ PIŁKA NOŻNA – Mecz towarzyski kobiet

Unia zagrała na piątkę

W towarzyskim spotkaniu RTP Unia Racibórz rozgromiła kadrę Słowenii 5:0. Kłasykcznego hat-tricka w meczu

ustrzeliła, najlepsza snajperka ekstraklasy, Agnieszka Winczo. Po jednym trafieniu zaliczyły Katarzyna Krupa

i Aleksandra Sosnowska. Agnieszka Winczo nie wykorzystała jednego z trzech rzutów karnych. Całe spotkanie było pod dyktando gospodyń, które miały ogromną przewagę w posiadaniu piłki. O słabości Słoweńki niech świadczy fakt, że tylko kilkakrotnie zbliżyły się do szesnastki

Unii i tylko jednym strzałem z dystansu zagroziły bramce Doroty Wilk. Dobrą zmianę dały Katarzyna Krupa, która strzeliła bramkę na 4:0 oraz Aleksandra Sosnowska, która w kilkanaście sekund po wejściu na murawę ustaliła wynik spotkania na 5:0 dla raciborskiej Unii. WIZ

■ NORDIC WALKING – Rajd „Na Szlaku”

Szli i zbierali punkty

Siedem kilometrów musieli przemierzyć miłośnicy chodzenia przy pomocy kijków, czyli uprawiający nordic walking. Zawody odbyły się w niedzielę w Kuźni Raciborskiej. Uczestnicy wyruszyli sprzed tamtejszego ZSOiT i wymaszerowali w kierunku lasów. – Nie liczy się tutaj tempo chodu, ale to kto zdobędzie więcej punktów w miejscach kontrolnych – mówi Martyna Misztal, organizatorka Rajdu Nordic Walking „Na Szlaku”. W pięciu miejscach kontrolnych można było zdobyć punkty za rzut piłką do hula hop, piłką do miseczek czy też rzucanie kośćmi. Rajd podzielony został na dwie kategorie: dzieci i młodzież w wieku 14–18 oraz mężczyźni i kobiety powyżej 19 roku życia. W planach była też kategoria do lat 13, jednak nikt z najmłodszych nie chciał podjąć tego wyzwania. Czołowi uczest-



Druga z lewej Bogumiła Koral okazała się najlepsza w kategorii od 19 roku życia

WYNIKI:

Rocznik 1992 i więcej

1. Bogumiła Koral – 46 punktów
2. Roman Gontarek – 45 pkt, wygrał w dogrywce quiz o wiedzy na temat nordic walking
3. Katarzyna Kowal – 45 pkt

Rocznik 1997–1993

1. Marek Walkowicz – 44 pkt
2. Katarzyna Słowiak – 39 pkt
3. Izabela Nienartowicz – 34 pkt

nicy otrzymali nagrody w postaci śpiworów, kijków do nordic walking i bonów do wykorzystania w sklepie Na Szlaku. Nagrodzono także najmłodszego uczestnika,

którą okazała się Katarzyna Słowiak (rocznik 1997) i najstarszego – Marię Nienartowicz (rocznik 1944). Wśród pozostałych „kijkarzy” rozlosowano nagrody. (kozz)

REKLAMA

KOMINKI
KOMINY
PIECE KOMINKOWE

PROJEKT MONTAŻ
www.rokom-kominki.com.pl

F.H.U. ROKOM Robert Ostapiuk,
44-270 Rybnik, ul. Kard. Kominka 53, kom. 791 333 218, 504 647 952

CTS SKUTERY, ROWERY, CZĘŚCI

Szeroka gama skuterów i rowerów

Serwis
Części

ROMET

Rydułtowy, ul. Raciborska 269
Tel. 32 457 79 66, www.cts.biz.pl

TOR KARTINGOWY
SPEED

Gwarantujemy
WYSOKĄ DAWKĘ ADRENALINY!

- tor o długości 520 m na powierzchni asfaltowej 7500 m²
- profesjonalny system pomiarowy firmy AM
- gokarty 9 KM 270cm² z silnikiem Honda firmy Corolli
- udostępniamy bar oraz taras widokowy

TOR KARTINGOWY SPEED
Czynne od 10.00 do 20.00
Wodzisław Śląski, ul. Czyżowicka 79a
www.torkartingowy.wodzislaw.pl

www.CARZONA.pl

■ klimatyzacja
■ elektryka
■ mechanika
■ samochody zastępcze

tel. 663 881 585

CARZONA
Sebastian Piecha
44-247 Rybnik
ul. Konarskiego 17
www.carzona.pl
e-mail: sebastian@carzona.pl

■ ŻUŻEL – I liga

Nie ma kasy na sukces

Nie tak wyobrażali sobie rybnicki kibice żużla sezon 2011. Po sześciu meczach Rekiny mają na koncie tylko jedno zwycięstwo. W niedzielę na swoim torze rybniczanie musieli uznać wyższość zawodników z Grudziądza. Było to pierwsze spotkanie, podczas którego zawodnicy obu drużyn musieli korzystać z nowych tłumików. Tylko w początkowej fazie meczu kibice zgromadzeni na stadionie przy ul. Gliwickiej mogli liczyć, że ich pupile powalczą o zwycięstwo.

Do składu jaki powołał na to spotkanie Adam Pawliczek wrócili Roman Chromik i Andriej Karpow, którzy przez ostatnie tygodnie leczyli kontuzje. W ich jeździe ewidentnie było widać brak objeżdżenia. Po raz kolejny działacze nie skorzystali z usług Jespera B. Monberga. Tym razem do Duńczyka dołączył również Rory Schlein. Obaj nie byli brani pod uwagę przy ustalaniu składu, jak to określił trener Rekinów, z powodów finansowych. Pierwsze ginitwy nie zapo-



Żużlowcy z Rybnika na sześć spotkań przegrali pięć

PO MECZU POWIEDZIELI

Adam Pawliczek, trener KS ROW Rybnik

Chcieliśmy bardzo wygrać to spotkanie. W ostatnich przegranych meczach brakowało nam kontuzjowanych zawodników. Dziś mogli już wystąpić, ale nie są jeszcze optymalnie przygotowani pod względem fizycznym. Nie było jednak opcji, aby wstawić do składu kogoś lepiej przygotowanego. Rory Schlein nie był brany pod uwagę przy ustalaniu składu. Chodziło głównie o sprawy finansowe. Brakowało nam dziś zawodników, którzy mogli powalczyć z wyrównaną drużyną z Grudziądza.

Daniel Pytel, zawodnik KS ROW

Mój występ był bardzo słaby. Miałem też trochę pecha. W biegu, w którym motor jechał dobrze miałem defekt w postaci pękniętej dętki. W kolejnym zepsułem start. Trzeba jednak przyznać, że przegraliśmy, bo drużyna gości była lepsza. Jeździli bardziej drużynowo, my byliśmy mniej zgrani. Możemy jedynie przeprosić naszych kibiców. Nie mamy żadnego usprawiedliwienia. Tor był taki, jak chcieliśmy. Na takim trenowaliśmy w piątek przed meczem. Nowe tłumiki też nie powinny być wytłumaczeniem, bo zawodnicy z Grudziądza mieli tyle samo czasu na przystosowanie się do nich.

Roman Chromik, zawodnik KS ROW

Na pewno nie mogę być zadowolony ze swojego występu. To nie tak miało wyglądać. Szkoda, że przegraliśmy. W pierwszym swoim biegu zatarłem nowy silnik. Nie wiem, dlaczego do tego doszło. Trudno stwierdzić, czy to wina nowych tłumików. Jedynym pozytywnym jest to, że po kontuzji nie ma już śladu.

KS ROW RYBNIK – GTŻ GRUDZIĄDZ 39:51

ROW: Daniel Pytel – 4+1 (2,1*,1,0), Sławomir Drabik – 2 (0,2,0,0), Roman Chromik – 4+1 (d,1,1,2*,0), Antonio Lindbaeck – 15 (3,3,3,1,2,3), Andriej Karpow – 2 (2,0,0), Kamil Flegler – 5+1 (1,1*,–,3,0), Aleksandr Loktajew – 7 (3,2,1,1).

Orzeł Łódź – Lokomotiv Daugavpils – odwołany
Lotos Wybrzeże Gdańsk – Polonia Bydgoszcz 49:41
Lechma Poznań – Start Gniezno 42:48

1. GTŻ Grudziądz	6	10	+35
2. Lotos Wybrzeże Gdańsk	6	8	+86
3. Polonia Bydgoszcz	6	8	+78
4. Start Gniezno	6	6	+8
5. Lokomotiv Daugavpils	5	4	–33
6. Lechma Poznań	5	4	–55
7. KS ROW Rybnik	6	2	–39
8. Orzeł Łódź	4	2	–80

wiadały tak zdecydowanego zwycięstwa gości. Po biegu piątym, w którym para Lindbaeck – Chromik przywiozła 4:2 rybniczanie prowadzili nawet 16:14. Jak się później okazało, było to jedyne prowadzenie w spotkaniu. Decydujące okazały się wyścigi od 8 do 11. W nich aż trzy razy goście wygrywali podwójnie. I mimo, że w gonitwie 12. Flegler z Chromikiem wygrali 5:1 z Lampkowskim i Wattem to trudno było odrobić straty z poprzednich biegów. Ostatecznie żużlowcy z Grudziądza wygrali w

pełni zasłużenie 51:39. Znakomicie na torze prezentowali się polscy liderzy GTŻ: Krzysztof Buczkowski i Tomasz Chrzanowski. W składzie rybnickich Rekinów było zbyt wiele dziur. Oprócz Antonio Lindbaeck trudno kogokolwiek wyróżnić. O zapowiedziach, że w tym roku rybniczanie włączą się w walkę o awans, chyba czas zapomnieć. Teraz należy się zastanowić, co zrobić, aby ratować sezon. Wątpliwe jest, aby rybnicki kibice byli przygotowani na to, że dwa lata z rzędu ich drużyna jeździ w

barażach o utrzymanie I ligi. A bez ich wsparcia trudno wyobrazić sobie speedway w Rybniku. Na konferencji prasowej padło stwierdzenie, które chyba tłumaczy, dlaczego Rekiny prezentują się tak, a nie inaczej. Jeden z dziennikarzy całą sytuację podsumował, mówiąc: suk-

ces kosztuje. Trudno się z tym nie zgodzić.

W najbliższym czasie rybniczanie czeka dwumecz z ekipą z Gniezna. Najpierw, już w najbliższą niedzielę, Rekiny pojadą na wyjeździe. Tydzień później odbędzie się rewanż na torze przy ul. Gliwickiej.

Marek Pietras

■ PIŁKA NOŻNA – III liga

Jedną nogą w drugiej lidze

Piłkarze Energetyka ROW Rybniku już za tydzień mogą przypieczętować awans do II ligi. Wystarczy, że zremisują w Bogdanowicach z tamtejszym Startem. W ostatnią

sobotę podopieczni Jana Furlepy, w małych derbach naszego regionu, pokonali Pniówek Pawłowice. Znakomite zawody rozegrał Grzegorz Bonk. Po meczu trener z Rybnika krótko skomentował jego występ: profesura.

W początkowej fazie spotkania gra toczyła się głównie w środku pola. Nie przeszkodziło to rybniczantom na objęcie prowadzenia. Na strzał z dystansu zdecydował się Konrad Cieślak. Po nim piłka znalazła się w prawym rogu bramki gości. Kolejne minuty to dość leniwe rozgrywanie piłki przez zawodników

Furlepy i szukanie szans na kontry przez graczy przyjezdnych. Duże problemy mieli obrońcy Energetyka ROW z dośrodkowaniami w pole karne. Większość górnych piłek wygrywali piłkarze Pniówki. I właśnie po takiej akcji padło wyrównanie. Arkadiusz Przybyła z 6 metrów pokonał Pasię strzałem głową. Na przerwę obie ekipy schodziły więc przy remisie 1:1.

Po zmianie stron więcej z gry mieli rybniczanie. Co chwila prostopadłe piłki starał się zagrywać Bonk. Nie znajdowały one jednak ad-



Marcin Kocur (w białym) co prawda nie zdobył gola, ale kolejny raz udowodnił, że jest bardzo walecznym zawodnikiem

resatów. W takim układzie, najbardziej doświadczony gracz Energetyka, wziął sprawy w swoje ręce. W 67. minucie otrzymał podanie od Dziegielowskiego i precyzyjnym strzałem umieścił piłkę w siatce. Kwadrans później Bonk idealnie obsłużył Szatkowskiego, który nie zmar-

nował znakomitej sytuacji i zdobył третią bramkę.

Pod koniec spotkania kibice na trybunach dyskutowali już o występach rybnickiej jedenastki w II lidze. Zastanawiali się, kto zostanie z obecnej kadry i kto poprowadzi drużynę. Odpowiedzi na te pytania poznamy prawdo-

PO MECZU POWIEDZIAŁ

Jan Furlepa, trener Energetyka ROW

Brakuje nam jednego punktu, aby móc świętować. Dziękuję zespołowi za to, co pokazał w drugiej połowie. Chęć zwycięstwa, determinacja – to zadecydowało o naszej wygranej. Uważam, że zasłużonej. Chciałbym podkreślić, że to, co zagrał dziś Bonk, to była profesura. Cieszę się również z tego, że w końcówce meczu prezentował się bardzo dobrze fizycznie. To dobrze wróży na najbliższe spotkania.

podobnie dopiero za kilka tygodni. Teraz wszyscy muszą się skupić na dokończeniu rozgrywek i udziale w walce o puchar Polski.

Marek Pietras

Energetyk ROW Rybnik

Pniówek Pawłowice

3:1

BRAMKI: Cieślak (11.), Bonk (67.), Szatkowski (83.) – Przybyła (37.)

ROW: Paś – Gancarczyk, Mitura, Kasprzak – Andraszak (46. Dziegielowski), Wójcik (46. Szatkowski), Pielorz, Bonk, Kostecki (62. Mościcki) – Kocur (77. Żyrkowski)

POLECAMY



■ PIŁKA NOŻNA – Odra Wodzisław

Odra Wodzisław ogłasza upadłość

Długi wynoszą ponad 4 mln zł, brakuje pieniędzy na bieżącą działalność. Zarząd klubu zdecydował o ogłoszeniu upadłości.

Rozmowy ostatniej szansy trwały kilka tygodni. Dariusz Kozielski, były prezes i członek zarządu Odry Wodzisław, kilkakrotnie rozmawiał w Czechach ze Zdenkiem Zlamalem, właścicielem klubu, który posiada 68% akcji (10% ma Stowarzyszenie Odra Wodzisław i 20% przedsiębiorca Andrzej Rojek). W ubiegłym tygodniu ze Zlamalem spotkał się także Mieczysław Kieca, prezydent Wodzisławia. Chodziło oczywiście o pieniądze. Bez nich nie ma mowy zarówno o bieżącej działalności klubu jak i o licencji na grę w kolejnym sezonie. PZPN wymaga bowiem porozumień podpisanych z wierzycielami.

Czeski właściciel Odry przed wyłożeniem kolejnych

pieniędzy chciał znać stanowisko miasta. Ustalenia były jasne – Zlamal wpłaci kilkadziesiąt tysięcy na bieżącą działalność klubu pod warunkiem, że klub wesprze także miasto. W tej sytuacji prezydent Kieca zadeklarował, że do zawodników Odry trafią stypendia wypłacane przez miasto zdolnym sportowcom. Do tego miała dojść nagroda za utrzymanie się w pierwszej lidze.

Sytuacja zmieniła się diametralnie w ubiegły piątek 21 maja. W mediach po raz kolejny pojawiły się informacje jakoby Zdenek Zlamal przejął większościowy pakiet akcji spółki Odra Wodzisław na podstawie sfalszowanych dokumentów. To rozwścieczyło właściciela klubu, który poinformował, że nie przekaze Odrze ani złotych. Ustalone wcześniej kolejne tury rozmów na temat ratowania Odry stały się w

tym momencie nieaktualne. – Nie mieliśmy innego wyjścia jak ogłosić upadłość. Nie ma pieniędzy, a bez tego nie jesteśmy w stanie funkcjonować. Przygotowujemy wniosek do sądu. Złożymy go w najbliższy czwartek – mówi Marek Zdrachal, członek Zarządu Odry Wodzisław.

Wierzyciele na lodzie

Po oficjalnym ogłoszeniu upadłości w spółce Odra pojawi się syndyk, który wyceni jej majątek i po jego spieniężeniu będzie próbował spłacić długi klubu. Już wiadomo, że to się nie uda. Odra Wodzisław nie ma żadnego majątku. Nie może nawet dysponować zawodnikami, którym zalega z płatnościami. W każdej chwili PZPN może unieważnić kontrakty z winy klubu. W poniedziałek piłkarze zadeklarowali, że chcą grać. Na najbliższy mecz do Ostrowca Świętokrzyskiego

pojadą prywatnymi autami. – Jeśli uda się znaleźć pieniądze na ochronę podczas meczu w Wodzisławiu i na kolejny wyjazd, to może drużyna dogra do końca sezonu – mówi Dariusz Kozielski.

Co dalej z piłką w Wodzisławiu

Obecnie możliwe są trzy scenariusze wydarzeń. Pierwszy jest prosty. Sąd ogłasza upadłość spółki Odry, a z biegiem czasu likwidacji ulega także sam klub. Drugi wariant to stworzenie nowej Odry i rozpoczęcie gry w niższej klasie rozgrywkowej – niewykluczone zajęcie miejsca zaprzyjaźnionej drużyny. Opcja numer trzy, która już dzisiaj jest mało prawdopodobna, to decyzja udziałowców o wpompowaniu w Odrę kolejnych funduszy. Odstąpienie od likwidacji spółki i powrót do gry.

Rafał Jabłoński

14 lat w Ekstraklasie

Klub powstał w 1922 roku jako Odra Wodzisław. Po wojnie jako Kolejarz Wodzisław, od 1963 jako Górnik-Wilchwy Wodzisław, a od 1965 jako GKS Wodzisław. W 1974 znów zmieniono nazwę, tym razem na GKS Odra Wodzisław, by w 1992 stać się MKS-em Odra Wodzisław. W tym czasie Odra występowała w rozgrywkach II i III ligi, zdarzało się, że i w okręgówce oraz lidze międzywojewódzkiej. W sezonie 1995/1996 awansowała do ekstraklasy i spędziła tutaj 14 sezonów. Odra zajęła 3 miejsce na finiszu rozgrywek 1996/97. Była finalistą Pucharu Ekstraklasy 2008/2009. Grała w Pucharze UEFA 1997/1998 oraz Pucharze Intertoto 1997/98 i 2004/05. Po sezonie 2009/10 spadła do I ligi. (art)

■ KICK BOXING – Mistrzostwa Polski

Mistrzostwa przy muzyce

W radlińskim MOK odbyły się mistrzostwa Polski w kick boxingu. Impreza rozpoczęła się od pokazów wschodnich sztuk walki grupy RAT. Widzowie mogli podziwiać walki w zbrojach AMEZ, pojedynki dzieci z agresorem czy to mrozące krew w zylach popisy rodem z klasztoru Shaolin, m.in. rozbicia betonowych krawężników. Podczas zawodów uczestnicy konkurowali w układach do muzyki z tradycyjną bronią i bez. Według regulaminu był również podział na style miękkie, wywodzące się z kung fu, wu shu oraz na style twarde jak karate, taekwondo. Według organizatora imprezy Roberta Szindlera jak i trenera kadry narodowej Pawła Pachulskiego poziom zawodów był bardzo wysoki. Różnorodność form, broni czy to tradycyjnych strojów można było zauważyć w każdej grupie wiekowej. Dodać należy, iż w tym roku była pełna obsada w najniższej kategorii wiekowej do 9 lat. Występy najmłodszych zawodników dosłownie poruszyły widownię. Oprócz trzech naszych ekip z Rybnika, Wodzisławia i Radlina gospodarze gościli zawodników z Jasła, Siedlec i Ślesina. Jednakże to grupa organizatora czyli Związek Sportowy Langren Shihan oraz U.K.S. Ronin była najlicz-

niejsza, bo aż 31 zawodników startowało we wszystkich konkurencjach.

Dużym wyróżnieniem dla ZSLS jest fakt, iż po mistrzostwach 4 zawodników otrzymało powołanie na puchar świata WAKO w Rimini w czerwcu. Są to Natalia Mazur, Wiktor Sadowski, Remigiusz Galbierz, Karol Grabarczyk oraz trener Robert Szindler.

(tora)

WYNIKI

kadeci młodszy - bez broni twarde

- 1 - Szaruga Paulina (Radlin)
- 2 - Rozwadowski Maciej (Radlin)
- 3 - Myler Artur (Rybnik)

kadeci młodszy - bez broni miękkie

- 1 - Mazur Natalia (Wodzisław)
- 2 - Sadowski Wiktor (Radlin)
- 3 - Glomb Natalia (radlin)

kadeci młodszy - z bronią twarde

- 1 - Cygan Adam (Rybnik) - pałki
- 2 - Bryc Szymon (Wodzisław) - pałki
- 3 - Sokor Nikola (Wodzisław) - dwa nunchaha

kadeci młodszy - z bronią miękkie

- 1 - Sadowski Wiktor (Radlin) - noże motylkowe
- 2 - Mazur Natalia (Wodzisław) - miecz chiński
- 3 - Szpakowicz Jakub (Radlin) - pałka tanbo

kadeci - z bronią miękkie

- 1 - Wodecki Tymoteusz (Wodzisław) - szabla dao
- 2 - Grabarczyk Karol (Wodzisław) - szabla dao
- 3 - Szpakowicz Sebastian (Radlin) - szabla dao

kadeci - bez broni miękkie

- 1 - Galbierz Remigiusz (Wodzisław)
- 2 - Grabarczyk Karol (Wodzisław)
- 3 - Szpakowicz Sebastian (Radlin)

■ SZERMIERKA – Górnik Radlin

Walczyli o miecz Podbięty

Mateusz Rok, Marek Zabawa i Mirosław Gojny zostali sklasyfikowani w czołówce zawodów o Miecz Longinusa Podbięty. Turniej został rozegrany 14 i 15 maja w Krakowie.

W turnieju wystartowało 376 zawodniczek i zawodników z Ukrainy, Litwy, Słowacji i Polski. Z dobrej strony w zawodach tych zaprezentowali się zawodnicy Towarzystwa Szermierzy Górnik

Radlin. Mateusz Rok zajął 2. miejsce w turnieju juniorów młodszych, natomiast na 3. miejscu sklasyfikowany został kolejny szpadzista z Radlina Marek Zabawa. Wśród szpadzistów w tej kategorii wiekowej 3 miejsce zajęła radlinianka Mirosława Gojny. W kategorii dzieci (roczniki 2000-2001) bardzo dobrą 8 lokatę wywalczyła Laura Wierzbicka z UKS Trójka Radlin. (art)

■ PIŁKA NOŻNA – I liga

Dostali bolesną lekcję futbolu od lidera z Łodzi

Odra Wodzisław przegrała w fatalnym stylu 3:6 z ŁKS-em Łódź. Losy spotkania rozstrzygnęły się już w pierwszej połowie, przegranej przez wodzisławian 1:5.

Jeszcze w piątek nie było jasne czy spotkanie w ogóle dojdzie do skutku. Policja uznała mecz jako imprezę podwyższonego ryzyka, co dla Odry stało się nie lada problemem. Ostatecznie problem udało się rozwiązać i mecz doszedł do skutku. Na trybunach zasiadło około 700 widzów, którzy jak się okazało musieli przeżyć największe upokorzenie od lat. Mecz rozpoczął się dość niespodziewanie, bowiem już w 4. minucie na prowadzenie wyszli gospodarze. Gola z rzutu karnego zdobył Robert Caha. Strata bramki podrażniła zmierzających do ekstraklasy gości, którzy już w 12. minucie doprowadzili do wyrównania. Niezdecydowanie bramkarza i obrony wykorzystał Marcin Mięciel.

Dwie minuty później ŁKS wyszedł na prowadzenie. Adrian Woźniczka wykorzystał bierną postawę defensorów Odry i huknął zza pola karnego nie do obrony. Do 35. minuty Macieja Nalepę pokonali jeszcze Maciej Bykowski, Jakub Kosecki z rzutu karnego i ponownie Mięciel. Przy każdej bramce obrona Odry popełniała fatalne błędy.

Po zmianie stron w bramce Odry pojawił się 19-letni debiutant Marcin Musioł, zastępując Nalepę, który do meczu przystąpił ze złamanym palcem i nie był w stanie odpowiednio pomóc drużynie. Młody bramkarz już w 50. minucie musiał wyciągać piłkę z siatki, po trzeciej bramce Mięciela. Doświadczony napastnik ŁKS-u miał później jeszcze dwie dogodnie sytuacje, ale dwukrotnie został zatrzymany przez Musioła. – Na pewno mój debiut nie jest do końca udany, bo bramkę jednak pu-



W pierwszej połowie pole karne Odry znajdowało się w ciągłym obciążeniu piłkarzy ŁKS

ściłem. Czy miałem tremę? Pewnie gdybym debiutował przy stanie 0:0 to stres byłby większy, bo można byłoby się obawiać, że coś zawalę – mówił po meczu 19-letni bramkarz. Pewny swego ŁKS w II połowie zmniejszył tempo gry, z czego skorzystał piłkarze Jarosława Skrobacza. W 79. minucie rozmiary porażki zmniejszył Marcin Figiel, zaś w 91. minucie kolejny rzut karny na bramkę zmienił Caha. Doświadczony zawodnik był jednym z niewielu, którzy nie zawiedli. – Traciliśmy bramki jak dzieci. Grając w taki sposób to my punktów nie zrobimy – mówił Caha po meczu.

(art)

PO MECZU POWIEDZIAŁ

Jarosław Skrobacz, trener Odry:

Tracimy bramki w dziecienny sposób.

Nasza gra w defensywie to katastrofa. Obawiam się, że fizycznie nie wytrzymujemy trudów tego sezonu. Psychika tych piłkarzy też jest w coraz gorszym stanie. Maćkowi Nalepie należą się słowa podziękowania, że mimo kontuzji chciał w ogóle wyjść na boisko. Musioł zaprezentował się dobrze, ale to młody bramkarz, przed którym jeszcze sporo nauki.



Odra Wodzisław 3:6 ŁKS Łódź

Bramki: Caha (5.k), (90.k), Figiel (79.) – Mięciel (12.), (35.), (50.), Woźniczka (13.), Bykowski (18.), Kosecki (23.k)

Odra: Nalepa (46. Musioł), Brzozowski, Cybulski, Tanizyna, Caha, Sobik, Skrobacz, Jary, Sikorski, Nganbe Nganbe, Figiel

Żółte kartki: Cybulski, Caha – Wyparto

Sędzia: Złotek

PIŁKA NOŻNA – A Klasa Podokrąg Racibórz

EFEKTOWNY SAMOBÓJ



FOT. MADEJNOŻNIA

Niejednokrotnie trzeba było używać ostrych wejść, by wywalczyć cenne trzy punkty

W Kornowacu spotkały się dwie drużyny, które są na przeciwnych biegach tabeli raciborskiej A klasy. Strzelec Rzechów, który zazwyczaj swoje mecze rozgrywa na boisku w Kornowacu (w Rzechowie płyta jest w remoncie), musiał się zmierzyć z kandydatem do awansu do klasy okręgowej – LKS Dąb Gązowice. Jednym i drugim bardzo zależało na punktach, Strzelec potrzebuje ich, aby się utrzymać, natomiast Dąb by gonić czołówkę A klasy. Piłkarze Rzechowa mieli gwiazdorski początek meczu, gdyż Zenon Rogoś, niczym sam Diego Maradona za

dawnych lat, posłał piłkę do bramki uderzając ją... ręką. Kibice mogli się poczuć jak na meczu gwiazd, bo kolejny z zawodników Rzechowa, grający trener Rafał Ochojski wykonał popularną ruletę à la Zinedine Zidane. Żadna jednak z tych popisowych akcji nie przyniosła bramki. Co więcej, zgromadzeni w to niedzielne popołudnie wokół boiska długo musieli czekać na pierwszego gola. Piłkarze, zarówno jednej jak i drugiej ekipy, pudłowali na potęgę. Taki stan utrzymał się do przerwy. Druga połowa rozpoczęła się od mocnego strzału Radosława Kojtycha,

a piękną paradą popisał się bramkarz Strzelca. Mecz był wyrównany i wiele wskazywało na to, że wygra go ten kto pierwszy strzeli bramkę. Na 10 minut przed końcem kontrowersyjną decyzję, zdaniem kibiców, podjął sędzia nie dyktując karnego dla Rzechowa. Czy był faktycznie, można zobaczyć w powtórce wideo na naszym portalu. Na 5 minut przed końcem spotkania kibice doczekali się gola... ale samobójczego. Z ponad 20 metrów własnego bramkarza stojącego na szesnastym metrze pokonał Łukasz Kólek. Podłamani piłkarze Strzelca, dwie minuty

PO MECZU POWIEDZIeli

Rafał Ochojski, trener Strzelca Rzechów:



Typowy mecz walki, my na ostatnim miejscu, Gązowice na czwartym. Pechowo przegraliśmy po samobójczej bramce. Ta bramka zawazyła na wyniku. Zawiodła komunikacja między obrońcą a bramkarzem. Druga bramka to konsekwencja pierwszej. Wszyscy poszli do przodu by uratować remis, niestety straciliśmy gola. Ale czy przegrywa się 1:0 czy 2:0 to już bez znaczenia. Mamy sporo pecha w ostatnich meczach i jak się szczęście trochę do nas nie uśmiechnie to ciężko będzie się utrzymać w A klasie.

Krzysztof Polczyk, trener Dąbu Gązowice:



Zdawaliśmy sobie sprawę, że będzie ciężko. Worek z bramkami otworzył się dopiero po samobójczym trafieniu. To był taki gwóźdź do trumny drużyny z Rzechowa. Rywal grał bardzo twardo i jest mi ich trochę żal, bo dali z siebie dużo, a nic nie zyskali. Nareszcie gramy skutecznie, co może nam pomóc w walce o okręgowkę. Nasz najlepszy snajper, który leczył kontuzję, właśnie wrócił i od razu strzelił gola. Oby to był taki dobry początek do ostatecznego tryumfu. Z Kuźnią chcemy wygrać, tym bardziej, że gramy u siebie.

LKS Strzelec Rzechów

0:2

LKS Dąb Gązowice

BRAMKI: Łukasz Kólek (86. -sam.), Michał Bąk (88.)

ŻÓLTE KARTKI: Zenon Rogoś, Józef Ostas, Rafał Ochojski, Dariusz Strączek, Łukasz Kólek (wszyscy Rzechów), Szymon Szczyrba, Marek Gęborski (obaj Dąb Gązowice)

CZERWONE KARTKI: Rafał Ochojski (90. Rzechów)

SĘDZIOWIE: Rafał Koterba, Dawid Krybus, Marek Kurzydym

LKS STRZELEC RZUCHÓW: Dudek – Ostas, Cieślak, Ochojski, Strączek, Kólek, M. Elsner, Malcherczyk, W. Elsner, Pilinko (70. Warnicki), Rogoś (70. Gązda)

LKS DĄB GĄZOWICE: Widenka – Szczyrba, Polczyk, Zając, Otawa, Kojtych, Michałski, Gęborski (68. Bugdoł), Sapek (90. Pluta), Mandrysz (45. Bąk), Wiesiołek (70. tyżwiński)

później stracili drugiego gola. Tym razem zza szesnastki pięknie uderzył Michał Bąk. W doliczonym czasie gry za wyzwiśka pod adresem sędziego z boiska został wy-

zrzucony Rafał Ochojski. Po tym spotkaniu Rzechów jest w coraz trudniejszej sytuacji, natomiast Gązowice wciąż się liczą w walce o okręgowkę. (kozz)

III LIGA
(GRUPA OPOLSKO-ŚLĄSKA)

XXVI kolejka (21/22.05.2011)

Polonia Łaziska Górne – Victoria Chrościce	0:0
BKS Stal Bielsko-Biała – LZS Leśnica	0:1
Oderka Opole – Skalniki Gracze	3:0
ROW Rybnik – Pniówek Pawłowice	3:1
Orzeł Psary/Babienica – Start Bogdanowice	1:2
KS Krasiejów – Rozwój Katowice	0:3 w.o.
MKS Myszków – Skalka Żabnica	0:2
LZS Piotrków – Victoria Częstochowa	2:4

TABELA

1. Energetyk ROW Rybnik	26	59	57-21
2. LZS Leśnica	26	48	43-26
3. Oderka Opole	26	47	39-18
4. Skalka Żabnica	26	47	39-26
5. BKS Stal Bielsko-Biała	26	46	35-18
6. Start Bogdanowice	26	44	42-30
7. Polonia Łaziska Górne	26	39	35-31
8. Rozwój Katowice	25	38	33-22
9. Orzeł Psary/Babienica	25	34	31-28
10. LZS Piotrków	26	32	48-42
11. MKS Myszków	25	31	36-35
12. Pniówek Pawłowice Śl.	25	31	30-35
13. Victoria Częstochowa	26	24	26-44
14. Victoria Chrościce	25	22	16-40
15. Skalniki Gracze	25	13	321-49
16. KS Krasiejów	26	4	6-72

IV LIGA

(ŚL. ZPN KATOWICE - GRUPA 2)

XXV kolejka (21/22.05.2011)

Czaniec – Unia Racibórz	0:1 (0:0)
Marklowice – Carbo Gliwice	1:1 (0:1)
Rydułtowy – Ruda Śląska	1:2 (1:1)
Żory – Bojszów	1:3 (1:1)
Nadwiślan Góra – Rogów	0:0
Ormontowice – Rekord B-B	0:3 (0:0)
Porąbka – Czechowice-Dziedzice	0:8 (0:2)
Podbeskidzie B-B II – Mikołów	2:1 (2:1)

TABELA

1. Rogów	25	56	41-20
2. Rekord B-B	25	53	59-20
3. Czechowice-Dziedzice	25	48	58-27
4. Nadwiślan Góra	25	43	52-39
5. Podbeskidzie B-B II	25	42	55-32
6. Mikołów	25	40	35-30
7. Czaniec	25	39	36-29
8. Ormontowice	25	34	39-47
9. Bojszów	25	33	44-46
10. Unia Racibórz	25	30	31-57
11. Marklowice	25	29	28-32
12. Rydułtowy	25	28	41-52
13. Ruda Śląska	25	24	43-51
14. Porąbka	25	21	29-60
15. Żory	25	18	24-47
16. Carbo Gliwice	25	16	29-55

KLASA OKRĘGOWA
(ŚL. ZPN KATOWICE - GRUPA 1)

XXV kolejka (21/22.05.2011)

Leśnik Kobiór – Tempo Paniówki	0:3
Concordia Knurów – Czarni Piasek	przerwany
Sokół Wola – Pogoń Imielin	3:3
Iskra Pszczyna – LKS Łąka	9:0
Unia Bieruń Stary – Stal Chelm Śląski	2:0
Unia Kosztowy – Krupiński Suszec	1:1
MKS Łężyń – GKS II Katowice	0:0
Znicz Jankowice – LKS Bełk	4:2

TABELA

1. Iskra Pszczyna	25	66	68-8
2. Unia Bieruń Stary	25	46	39-26
3. GKS II Katowice	25	42	53-29
4. Krupiński Suszec	25	40	54-39
5. Sokół Wola	25	39	40-38
6. MKS Łężyń	24	36	38-29
7. Concordia Knurów	24	35	29-29
8. Pogoń Imielin	24	35	31-36
9. Stal Chelm Śląski	25	34	38-42
10. LKS Bełk	25	29	43-48
11. Leśnik Kobiór	25	29	32-40
12. Czarni Piasek	24	29	32-44
13. Tempo Paniówki	25	26	35-56
14. Unia Kosztowy	25	22	23-36
15. Znicz Jankowice	25	20	35-66
16. LKS Łąka	25	19	33-57

KLASA OKRĘGOWA
(ŚL. ZPN KATOWICE - GRUPA 3)

XXV kolejka (21/22.05.2011)

Nędza – Skrzyszów	2:1 (1:0)
Krzyżanowice – Gorzyce	3:1 (0:1)
Syrnia – Pietrowice Wielkie	2:1 (0:0)
Jejkowice – Szczekawice	5:0 (2:0)
Rymer Rybnik – Pszów	1:1 (1:0)
Czyżowice – Jedłownik*	0:4 (0:2)
Świerklany – Rafako Racibórz	4:1 (1:1)
Polonia – Lubomia	2:0 (2:0)

TABELA

1. Jedłownik*	25	56	75-18
2. Krzyżanowice	25	48	64-37
3. Świerklany	25	42	49-36
4. Nędza	25	42	49-31
5. Pszów	25	39	51-37
6. Jejkowice	25	38	44-38
7. Rafako Racibórz	25	37	43-52
8. Rymer Rybnik	25	36	36-38
9. Syrnia	25	36	48-43
10. Pietrowice Wielkie	25	35	41-46
11. Lubomia	25	34	40-44
12. Czyżowice	25	32	35-50
13. Polonia	25	28	33-44
14. Gorzyce	25	22	30-57
15. Skrzyszów	25	21	30-58
16. Szczekawice	25	18	31-70

Pod nazwą Jedłownik* występuje Jastrzębie.

PIŁKA NOŻNA

– Klasa okręgowa grupa III

JEDNOŚĆ POGRAŻYŁA
BOROWIKA

W sobotnim meczu na własnym boisku Jedność Jejkowice podejmowała zespół Borowika Szczekawice, który chyba już pogodził się z tym, że od sierpnia zagra w A klasie. Trener Jedności tym razem nie mógł skorzystać z Tomka Lemiesza, który pauzował za 4 żółte kartki. Grono kontuzjowanych piłkarzy powiększyło się o osoby Tomka Reguły i Sebastiana Piecki, cieszył natomiast powrót do gry Wojtko Dudka. Mecz rozpoczął się od mocnego uderzenia Jedności. Już w 2. minucie bramkę zdobył Darek Odon. Tuż przed końcem pierwszej połowy podwyższył Michał Pieczka. W drugiej części gry gospodarze dołożyli jeszcze trzy trafienia i mogli cieszyć się z efektownego zwycięstwa. Teraz przed Jejkowicami wyjazd do Gorzyc, gdzie w sobotę 28 maja o godz. 17.00 zmierzą się z Czarnymi, którzy rozpaczliwie walczą o utrzymanie okręgowki.

JEDNOŚĆ JEJKOWICE

– BOROWIK SZCZEKAWICE 5:0

BRAMKI: Odon (2.), M. Pieczka (44.), Dudek (48.), Kubica (63.), Dudek (79.)

JEDNOŚĆ: Dyczka (85. D. Cichecki), Kogut, Kuczmazewski, Gańczorz K., Banaśkie-wicz, Paszenda (65. Szczyrba), Wypchoł, Paprotny, Pieczka M. (75. G. Gańczorz), Odon (54. Kubica), Dudek

BOROWIK: Gruszka, Konsek, Piksa (85. Legierski), Tkocz, Krawczyk, Lichota, Krupa, Adamczyk, Szymański, Kacprzak, Koczorowski (kj)

WIĘCEJ NIŻ FUNKcjONALNOŚĆ

NOWY 7-MIEJSCOWY CHEVROLET ORLANDO
od 59 990 zł

zachwyca pod każdym względem. Inspirująca stylistyka. Innowacyjna wszechstronność, mocny silnik – 141 KM, komfort, troska o bezpieczeństwo: ESC, TCS i 6 poduszek powietrznych... jego zalet nie sposób wymienić.
NOWY CHEVROLET ORLANDO. WSZYSTKO, CZEGO OCZEKujesz.

FIJAŁKOWSKI

Rybnik, ul. Żorska 75, tel. 032 42 39 700, www.fijalkowski.pl
Jastrzębie Zdrój, ul. Armii Krajowej 70, tel. 032 47 67 000

Podana cena dotyczy wersji Chevroleta Orlando LS 1.8i 141 KM. Niektóre prezentowane na zdjęciu opcje nie stanowią wyposażenia podstawowego (dodatkowe za dopłatą). Informacje na temat alternatywnego samochodu, przeliczniki do odległości i rozkładu są dostępne pod adresem internetowym www.chevrolet.pl

Zużycie paliwa (Norma: 2007/715/UE) dla Chevroleta Orlando w zależności od wybranej wersji w cyklu mieszanym wynosi 6,0-7,3 l/100 km; emisja CO₂: 155-186 g/km.

WWW.CHEVROLET.PL

A KLASA

(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XXV kolejka (21/22.05.2011)			
Kuźnia Raciborska – Górki Śląskie	0:0		
Rudy – Turza Śląska	4:0 (1:0)		
Nowa Wieś – Tworków	1:2 (1:1)		
Buków – Ruda Kozielska	5:2 (3:1)		
Samborowice – Kornowac	1:1 (1:0)		
Ocie Racibórz – Krzyżkowice	4:6 (3:1)		
Rzuchów – Gaszowice	0:2 (0:0)		
Zawada – Krzanowice	4:1 (2:0)		

TABELA			
1. Zawada	25	51	47:19
2. Górki Śląskie	25	50	52:19
3. Kuźnia Raciborska	25	49	58:30
4. Gaszowice	25	47	61:38
5. Rudy	25	41	43:33
6. Buków	25	39	54:40
7. Turza Śląska	25	37	49:54
8. Krzanowice	25	37	47:42
9. Krzyżkowice	25	32	32:42
10. Nowa Wieś	25	32	42:50
11. Tworków	25	32	30:37
12. Ruda Kozielska	25	29	39:44
13. Kornowac	25	29	45:54
14. Ocie Racibórz	25	23	44:85
15. Samborowice	25	23	35:60
16. Rzuchów	25	19	33:64

ZAPOWIEDZI

XXVI kolejka (28/29.05.2011)

Górki Śląskie – Ocie Racibórz (sb 15:00), Samborowice – Buków (sb 17:00), Krzanowice – Rzuchów (sb 17:00), Gaszowice – Kuźnia Raciborska (sb 17:00), Krzyżkowice – Nowa Wieś (sb 17:00), Ruda Kozielska – Zawada (nd 15:00), Tworków – Rudy (nd 15:00), Kornowac – Turza Śląska (nd 16:00).

A KLASA

(PODOKRĘG RYBNIK)

XXVI kolejka (21/22.05.2011)			
KWicher Wilchwy – KS Wielopole	0:3		
LKS Skrzeńsko – Polonia Łaziska Rybnickie	0:4		
Górniki Boguszowice – Zuch Orzepowice	3:3		
Pierwszy Chwałowice – Górniki Czerwionka	3:2		
Orzeł Jankowice – LKS Rój	3:0		
Olza Godów – Płomień Ochojec	0:2		
Granica Ruptawa – Start Mszana	odwołany		
MKS 32 Radziejów – Górniki Radlin	2:3		

TABELA			
1. Granica Ruptawa	25	55	60:22
2. Górniki Radlin	25	54	47:18
3. Pierwszy Chwałowice	26	46	50:37
4. Polonia Łaziska Rybnickie	26	42	56:37
5. LKS Skrzeńsko	26	41	60:50
6. MKS 32 Radziejów	26	40	57:47
7. Start Mszana	25	38	38:44
8. KS Wielopole	26	36	51:54
9. Płomień Ochojec	25	35	44:32
10. LKS Rój	26	35	39:47
11. Zuch Orzepowice	26	34	44:48
12. Olza Godów	26	31	36:58
13. Górniki Czerwionka	26	27	44:62
14. Wicher Wilchwy	26	24	37:52
15. Orzeł Jankowice	26	24	35:64
16. Górniki Boguszowice	26	21	27:59

ZAPOWIEDZI

XXVII kolejka (28/29.05.2011)

MKS 32 Radziejów – Wicher Wilchwy, Górniki Radlin – Granica Ruptawa, Start Mszana – Olza Godów, Płomień Ochojec – Orzeł Jankowice, LKS Rój – Pierwszy Chwałowice, Górniki Czerwionka – Górniki Boguszowice, TKKF Zuch Orzepowice – LKS Skrzeńsko, Polonia Łaziska Rybnickie – KS Wielopole

B KLASA

(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XXV kolejka (21/22.05.2011)			
Studzienne – Lyski	3:2 (2:0)		
Chwałupki – Nieboczowy	1:2 (1:0)		
Pawłów – Bienkowice	0:3 (0:1)		
Cyprzanów – Gamów	2:3 (1:1)		
Pstrągna – Babice	3:1 (1:1)		
Płonia Racibórz – Zabełków	2:0 (1:0)		
Markowice – Brzeziny	2:2 (2:1)		
Dzimirz – Adamowice	14:0 (5:0)		

TABELA			
1. Dzimirz	25	59	84:21
2. Nieboczowy	25	58	80:37
3. Gamów	25	46	62:49
4. Cyprzanów	25	40	58:48
5. Pawłów	25	40	64:52
6. Brzeziny	25	40	46:40
7. Studzienne	25	40	60:49
8. Lyski	24	35	57:47
9. Bienkowice	25	35	56:54
10. Zabełków	25	31	48:56
11. Pstrągna	25	27	40:54
12. Markowice	25	27	47:54
13. Płonia Racibórz	25	23	39:79
14. Chwałupki	25	22	45:73
15. Babice	25	19	45:60
16. Adamowice	24	15	49:107

ZAPOWIEDZI

XXVI kolejka (28/29.05.2011)

Zabełków – Cyprzanów (sb 16:00), Bienkowice – Pstrągna (sb 17:00), Babice – Chwałupki (sb 17:00), Nieboczowy – Dzimirz (nd 15:00), Adamowice – Markowice (nd 15:00), Gamów – Studzienne (nd 15:30), Brzeziny – Płonia Racibórz (nd 16:00), Lyski – Pawłów (nd 17:00).

PIŁKA NOŻNA – A klasa podokręg Rybnik

Zaprocentowała składowa gra

MKS 32 Radziejów przegrał u siebie z jednym z faworytów do awansu. Górniki Radlin momentami panował niepodzielnie na boisku rywala, choć blisko pół godziny grał w osłabieniu.

Zaczęli dobrze gospodarze. W 13. minucie Michał Herman wykorzystał dośrodkowanie z prawej strony i główką pokonał bramkarza Radlina. Potem MKS grał już tylko gorzej. Górnik zachęcany do walki dopingiem sporej grupy kibiców zabrał się do odrabiania strat. Po akcji Radlin wywalczył rzut rżny. Najpierw strztał głową, potem skuteczna dobitka Roberta Skiby. Już minutę później przyjezdni mieli kolejną sytuację do zdobycia bramki. Strzałem zza pola podbramkowego popisał się Dawid Sachs, ale piłka przeleciała koło słupka. Gospodarze przeżyli chwile grozy w 27. minucie. Jarosław Pawelec wykorzystał bezpieczną piłkę i spróbował przelobować bramkarza Radziejowa. Piłka minimalnie przeleciała nad poprzeczką. Radlin wyszedł na prowadzenie w 37. minucie. Nieporozumienie bramkarza z obrońcą Radziejowa wykorzystał Grzegorz Świnty. Gospodarze mieli szansę poprawić niekorzystny rezultat tuż przed przerwą. Sędzia podyktował rzut wolny po faulu Skiby na Sachsie. Górnicy ustawili pięciosobowy mur. Płaski strzał Wilczka minął mur i bramkę. Tuż przed gwizdkiem kończącym połowę Pędzich ostrym wślizgiem na środku boiska sfaulował Lehmana. Arbiter ukarał go żółtą kartką. Od początku drugiej połowy za-



W Radziejowie kibice zobaczyli ciekawy mecz i pięć bramek

rysowała się przewaga gości z Radlina. Gospodarze znów mieli okazję ze stałego fragmentu. W 50. minucie Jarosław Lehman strzelił celnie, ale prosto w ręce bramkarza Radlina. Górnik co rusz groźnie atakował. W 53. minucie żółty kartonik za faul na Błaniku zobaczył Świnty. Trener gospodarzy domagał się wyrzucenia piłkarza za to zagranie. Gra miejscowych była mocno chaotyczna. MKS nie potrafił poradzić sobie z najlepszą defensywą w lidze. Do tego spotkania Radlin stracił tylko 16 bramek, Radziejów – 44. Górnik nie tylko świetnie bronił, ale jeszcze co pewien czas wyprowadzał kontry. Jedną z nich zamienił na bramkę. Świnty przejął piłkę na środku murawy, przebiegł w pole karne gospodarzy. W sytuacji sam na sam z bramkarzem pewnie podwyższył na 3:1. Chwilę później sędzia wyrzu-

cił go z boiska. Piłkarz ciesząc się z bramki zadarł koszulkę na głowę. Sędzia uznał, że ją ściągnął, co jest zabronione i pokazał drugą żółtą, w konsekwencji czerwoną kartkę. Mimo grania w przewadze gospodarze nie potrafili przejąć inicjatywy. Górnik cofnął się, czekając i co pewien czas kontruując. Radziejów mógł zmniejszyć straty za sprawą Łukasza Norka. Już w doliczonym czasie gry strzelił silnie z 17 metrów, ale piłka o centymetry minęła spojenie prawego słupka i poprzeczki. Chwilę później Norek wpisał się na listę strzelców, główką wykorzystując dośrodkowanie z różnego pokonał bramkarza. Końcówka przedłużała się. Górnicy domagali się gwizdka. Miejscowi próbowali szukać remisu w zamieszaniu podbramkowym, ale ostatecznie przegrali.

(tora)

PIŁKA NOŻNA – IV liga

SKROMNA WYGRANA ZA TRZY PUNKTY



W tej rundzie Unia cieszyła się tak sześć razy po wygranych meczach

W wyjazdowym meczu raciborska Unia pokonała groźnego rywala – LKS Czaniec. W spotkaniu z szóstym zespołem w tabeli unicy zagrani defensywnie. Ich poczynania ograniczały się do czekania na okazję, aby przeprowadzić

groźne kontry. Nie dziwi więc fakt, że w pierwszej połowie stroną atakującą byli gospodarze. Unicy realizując swoją taktykę czekali schowani za podwójną gardą. Gospodarze stworzyli sobie kilka sytuacji bramkowych, ale dobra posta-

wa bramkarza Unii Szymona Kubowa zapobiegła utracie bramki. Dzięki temu obie ekipy schodziły na przerwę przy bezbramkowym remisie. W drugiej połowie raciborzanie zagrani wyżej, rozbijając ataki przeciwnika z dala od własnej

MKS 32 Radziejów

2:3

Górniki Radlin

BRAMKI: Herman (13.), Norek (90.) – Skiba (20.), Świnty (37., 67.)

ŻÓŁTE KARTKI: Kałan, Szymoszek – Pędzich, Pawelec

CZERWONA KARTKA: Świnty (po dwóch żółtych)

SĘDZIOWIE: główny – Frenke, asystenci: Auguścik, Bogdeński

GÓRNIK: Błatoń – Pędzich, Zimoń, Surma, Król, Jackowski, Sachs, Szveda (89. Pinior), Skiba, Pawelec, Świnty

MKS 32: Świerkot – Wilczek, Kałan, Koczewski, Sachs, Tysek (78. Mika), Bukowiec, Norek, Błanik (78. Szymoszek), Lehman, Herman

PO MECZU POWIEDZIELI

Dawid Dylich, trener Górnika Radlin

Druga bramka padła w 95. minucie, choć sędzia doliczył 3 minuty. Mało bramek tracimy, pracujemy nad tym, a na wyjeździe na ciężkim terenie, gdzie jest małe boisko, gdzie jest bardzo dużo akcji, przeciwnik strzelił nam dwie. Ale straciliśmy je po stałych fragmentach gry, bo z akcji bardzo ciężko nam strzelić. Sytuacja z czerwoną kartką jest dla mnie ciężka. Strzelił bramkę, jest rzesza kibiców, cieszył się kolega bardzo. Koszulki nie ściągnął, dlatego pytał sędziego, dlaczego taka decyzja. To są kontrowersyjne sytuacje, które sędzia powinien zauważyć. To psuje widowisko, psuje mecz. Są niepotrzebne nerwy. Kibice, którzy są na meczu, też mają pretensje do sędziego, bo widzą, co się dzieje. Mimo, że sędziowanie było na dobrym poziomie, to jedną, dwoma takimi decyzjami to się przekreśla. Mogliśmy strzelić czwartą bramkę, po której uważam, że Radziejów już nie podniósłby się. Powoli robimy kroczki do awansu, czekają nas jeszcze ciężkie mecze. Umacniamy się na pozycji wicelidera, przewaga jest taka, jak powinna być. Mamy jeszcze atut zaległego meczu. Myślę, że będzie dobrze, musimy zagrać z taką determinacją jak dzisiaj, bo chłopcy wywalczyli sercem to zwycięstwo.

Piotr Bukowiec, trener MKS 32 Radziejów

Mecz nie do końca nam się poukładał. Po przebrwie wyszliśmy zdekoncentrowani. Goście przeprowadzili kontrę. Ich zawodnik zachował się jak typowy napastnik, który grał w wyższych klasach rozgrywkowych. Zabrał piłkę, strzelił na 3:1 i było praktycznie po meczu. Przez 10 minut po czerwonej kartce nie było u nas gry. Nie było takiego, który by uporządkował grę. Paru zawodników troszkę mnie zawiodło. Za wolno graliśmy. Za dużo rozgrywaliśmy i mimo, że mieliśmy optyczną przewagę, to za dużo było grania wszędy, a za mało do przodu. Przesunąłem stopera Koczewskiego do przodu, bo kiedyś tam właśnie grywał, ale nie za bardzo to zdało egzamin. Nie grał też Miłówka, który pauzował za kartki. Brakowało nam jego doświadczenia. Szkoda, że sędzia jeszcze bardziej nie przedłużył, bo zawodnik leżał 3 minuty. Remisu mogliśmy szukać w końcówce. Uważam, że Radlin zagrał bardzo dobre spotkanie. Widziałem ich wcześniej dwa razy i nie grali tak dobrze, jak dzisiaj. Mają dobrych napastników, którzy wiedzą, co robić z piłką. Do przerwy praktycznie myśmy prowadzili grę, a oni zdobyli 2 bramki. Za mało jesteśmy skoncentrowani przy stałych fragmentach gry, które wykonuje przeciwnik.

LKS Czaniec

0:1

KP Unia Racibórz

BRAMKI: Marcin Pawlisz (60.)

KP UNIA: Kubów, Selera, Fryt, Chelchowski, Słysz, Gawryluk (Prusicki 87.), Podstawka (Pniewski 46.), Kowalczyk, Potaczek, R. Haras (Rachwański 70.), Pawlisz (Pytlík 90.)

bramki. W tej części meczu gra się trochę zaostrzyła. Chociaż drużyną atakującą byli gospodarze, to jednak Unia po szybkiej kontrze zdobyła jedyne gola spotkania. Bramkę na wagę trzech punktów pięknym uderzeniem z około 18 metrów strzelił Pawlisz. Piłka po jego strzale odbiła się od poprzeczki, trafiła w linię bramkową, potem ponownie w poprzeczkę i w końcu wpadła do siatki. Bilans meczów na wiosnę raciborskiej Unii jest imponujący. Z sześcioma zwycięstwami i dwoma remisami Unia w tabeli wiosny zajmuje trzecie miejsce. Raciborzanie w całym sezonie zgromadzili 30 punktów i zajmują w tabeli 10. miejsce. To sprawia, że są prawie pewni zachowania czwartoligowego bytu. W następnej

PO MECZU POWIEDZIAŁ

Andrzej Marców, trener KP Unia Racibórz

Jakość gry pozostaje wiele do życzenia, ale jestem zadowolony z wyniku tego spotkania. Na początku sezonu graliśmy lepiej. Czaniec przeważał na boisku w pierwszej połowie, ale w drugiej gra się wyrównała. Każda z drużyn miała swoje okazje do zdobycia bramki.

kolejce raciborzanie zmierzają się na własnym boisku z GTS Bojszowy. Mecz odbędzie się w sobotę, 28 maja. Początek o godz. 17.00.

WIZ

PIŁKA NOŻNA – Klasa A podokręg Rybnik

Gołkowice wciąż niezdobyte

Goniący czołówkę KS 27 Gołkowice dość pewnie pokonał Polonię Niewiadom. Zwycięstwo wcale jednak nie przyszło łatwo. Gospodarze od początku starali się kontrolować grę. Dopiero w 10. minucie przeprowadzili pierwszą skuteczną akcję. W dobrej sytuacji znalazł się Dawid Łaski, który strzelił wprost w bramkarza gości. Łaski był najaktywniejszym graczem gospodarzy. To dzięki niemu miejscowi wyszli na prowadzenie w 28. minucie. Zawodnik ten trafił do siatki z najbliższej odległości po ni to strzale ni dośrodkowaniu z prawej strony boiska.

Gościom trzeba jednak oddać to, że w Gołkowicach, gdzie jeszcze żadnej drużynie w tym sezonie nie udało się wygrać, wcale nie zamierzała się tylko bronić. Podobnie jak w napadzie miejscowych szalał Łaski, tak w ataku gości dobrze radził sobie Dawid Sobala. Uruchamiany szybkimi kontrami zawodnik z numerem 7 sprawiał defensywie Gołkowic sporo problemów. W pierwszej połowie dwukrotnie mógł wpisać się na listę strzelców, ale najpierw w dobrej sytuacji przestrelał wysoko nad bramką, a następnie jego strzał z 5 metra minął o centymetry słupki bramki miejscowych. Napastnika gości usprawiedliwia nieco fakt, że w obu sytuacjach był naciskany przez obrońców. W końcu jednak Sobala dopisało szczęście. W 51. minucie Adrian Dzierżenga rozprosił akcję w polu karnym gospodarzy, piłka trafiła do Sobala, a ten z najbliższej odległości nie dał szans Krzysztofowi Brzo-



FOT. ARTUR MARCISZ

18-letni Dawid Łaski nie miał większych problemów z dochodzeniem do sytuacji strzeleckich

zie, bramkarzowi Gołkowic.

Strata gola podrażniła miejscowych, którzy kilka chwil później ponownie wyszli na prowadzenie. Na listę strzelców po raz drugi wpisał się Łaski, który soczystym uderzeniem z rzutu wolnego nie dał szans bramkarzowi gości. W 73. minucie powinno paść

wyrównanie. Bramkarz miejscowych tak niefortunnie wybił piłkę, że ta trafiła do Sobala, który od razu ruszył na bramkę gospodarzy, jednak w sytuacji jeden na jeden trafił tylko w słupki. Niewykorzystana sytuacja zemściła się na Polonii bardzo szybko. Wychodzący z akcją goście w

środkowej strefie boiska zgubił piłkę, ta trafiła do Krzysztofa Kozucha, który ładnym prostopadłym podaniem uruchomił Marka Matlocha. Rezerwowi napastnik gospodarzy, mimo ostrego kąta, zdołał oddać strzał między nogami wychodzącego bramkarza i umieścić piłkę w siatce. Ambitni goście,

którzy przyjechali do Gołkowic tylko w 11 zawodników grali do końca i w 82. minucie mogli pokusić się o zmniejszenie strat. 48-letni stoper gości Paweł Ciskowski potężnie uderzył z rzutu wolnego, ale Brzoza efektywną parą wybił, nieuchronnie zmierzającą do siatki piłkę. (art)

KS 27 Gołkowice	3:1	Polonia Niewiadom
BRAMKI: Łaski (28.), (55.) Matloch (77.) – Sobala (51.)		
ŻÓLTE KARTKI: Potysz – Sobala		
SĘDZIOWIE: Sobik, Adamczyk, Neugebauer		
KS 27: Brzoza, Potysz, Oślizło, Kasprzak, Gatnar (55. Matloch), Kafka, Łaski, Sajbor (85. Lubuszczak), Kozuch, Falkowicz (80. Swoboda), Hojka (55. Baranek)		
POLONIA: Holna, Ciskowski, Kaczyński, Pieter, Czernij, Pyszny, Rajwa, Krzysztozek, Dzierżenga, Sobala, Reguła		

PIŁKA NOŻNA – B klasa Podokręg Racibórz

PIŁKARZOM PUSCIŁY NERWY

Pewnie zmierzająca do A klasy Odra Nieboczowy przyjechała do broniących się przed spadkiem Chałupki. Gospodarze ani myśleli oddać łatwo skóry, tym bardziej, że piłkarze Odry mogli być zmęczeni po zaległym spotkaniu, które rozegrali w środku tygodnia z Adamowicami, wygrywając 12:1. Drużyna LKS Chałupki przystąpiła zatem do pracy. Gdyby nie ogromny brak skuteczności gospodarze mogliby prowadzić kilkoma bramkami już w pierwszych minutach. Na szczęście, patrząc z perspektywy miejscowych, piłka do siatki w końcu wpadła a strzelcem bramki był Mariusz Kalus, który podbił piłkę obok bramkarza Nieboczów. Goście pierwsze groźne ataki zaczęli przeprowadzać dopiero pod koniec pierwszej połowy. Druga część meczu to coraz większa przewaga Odry, która jednak nie potrafiła udokumentować tego choćby jednym trafieniem. Na

kwadrans przed końcem przyjeźni w końcu doprowadzili do remisu, a bramkę głową po rzucie rżnym strzelił niepilnowany w polu karnym Krzysztof Nowara. Chałupkom zależało na trzech punktach, a więc rzucili się do ataków, ale zawodnicy byli nieskuteczni. Co więcej, w kontrataku Adam Borzucki z Odry wbiegł w pole karne i został od tyłu sfaulowany. Jedenastkę pewnie wykonał Czesław Ochwat. Końcówka spotkania była nerwowa, bo gospodarzom zależało na uratowaniu choćby jednego punktu. Nerwowość ta wyszła na zewnątrz w doliczonym czasie gdzie kilku zawodników obu drużyn wdało się w bójkę. Dwóch z nich musiało opuścić boisko, gdyż sędzia pokazał im czerwone kartki. Sytuacja Chałupki jest coraz trudniejsza. Po meczu zaczęło płakać nawet niebo, natomiast Nieboczowy już powoli mogą mrozić szampany. (kozz)



FOT. MACIEJ KOZINA

Zespoły Dzimierza i Odry Nieboczowy wyraźnie uciekły pozostałym drużynom raciborskiej B klasy

PO MECZU POWIEDZIELI

Piotr Łyczko, trener KS 27:

Staraliśmy się pograć piłką i podobnie jak w Świerklanach odniosło to skutek w postaci wygranej. Dawid Łaski jak będzie dalej tak dobrze się prezentował to obawiam się, że długo miejsca u nas niestety nie zagrzeje.

Marek Holona, grający trener Polonii:

Przepraszam, ale nie wiem co powiedzieć. Proszę wybaczyć.

PO MECZU POWIEDZIELI



Roman Kaczor, trener LKS Chałupki:

Szkoda straconych punktów, bo prowadziliśmy i mogliśmy zdobyć kolejne bramki. W drugiej połowie Nieboczowy to co miały, to wykorzystały. Wypada mi tylko podziękować chłopakom, bo zostawili w tym meczu dużo zdrowia i szkoda, że to się nie przełożyło na punkty. Mam nadzieję, że się utrzymamy w B klasie. Wszystko zależy od kadry, chłopcy nie zawsze zjeżdżają z pracy z Niemiec i są braki w zespole. W ostatnich minutach trochę piłkarzy poniosło, ale nie mam joysticka, żeby nimi sterować.



Piotr Szlezinger, trener Odry Nieboczowy

Przegrywaliśmy na początku po błędzie bramkarza i obrońców. Ten mecz miał dwa oblicza. W pierwszej połowie wydaje mi się, że mój zespół zlekceważył rywala, po tym jak efektywnie pokonaliśmy Adamowice 12:1. Druga połowa należała do nas i to odzwierciedla wynik. Żeby grać w A klasie to musimy poprawić atak i zdecydowanie obronę. Ale o tym będziemy myśleć później.

LKS Chałupki	1:2	LKS Odra Nieboczowy
BRAMKI: Mariusz Kalus (16.) - Krzysztof Nowara (75.), Czesław Ochwat (82.-k.)		
ŻÓLTE KARTKI: Andrzej Kaczor (Chałupki) - Krzysztof Nowara i Sławomir Popela (Nieboczowy)		
CZERWONE KARTKI: Marek Besz (90. Chałupki), Marcin Łowicki (90. Nieboczowy)		
SĘDZIOWALI: Benedykt Gomulka, Kamil Łaska, Krzysztof Tomasz		
CHAŁUPKI: Fichna - D. Sypień, Fedorów, M. Sypień, Swaby, Pytlak (70. Hajdamacha), Mar. Besz, Mat. Besz, Jaworek, Kaczor (77. Otawa), Kalus (60. Bolik)		

B KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)

XXII kolejka (21/22.05.2011)

Forteca II Świerklany – Sygnaty Gotartowice	1:2
Orzeł Palowice – Inter Krostoszowice	5:1
KS 27 Gołkowice – Polonia Niewiadom	3:1
Plomien Czuchów – KP Kamień	1:4
Polonia II Marklowice – Jedność Grabownia	1:3
Zar Szeroka – Ruch Stanowice	3:1
LKS Baranowice – Dąb Dębienie	4:1

TABELA

1. TKKF Jedność Grabownia	22	48	63-25
2. KP Kamień	22	43	56-34
3. Sygnaty Gotartowice	22	43	64-32
4. KS 27 Gołkowice	22	41	51-34
5. Orzeł Palowice	22	37	53-34
6. Ruch Stanowice	22	34	33-38
7. LKS Baranowice	22	33	46-35
8. Dąb Dębienie	22	33	48-46
9. Polonia II Marklowice	22	29	44-51
10. Polonia Niewiadom	21	26	43-52
11. Zar Szeroka	21	23	41-55
12. Forteca II Świerklany	22	20	29-56
13. Inter Krostoszowice	22	15	38-81
14. Plomien Czuchów	22	12	38-74

ZAPOWIEDZI

XXIII kolejka (28/29.05.2011)

LKS Baranowice – Orzeł Palowice, Dąb Dębienie – Zar Szeroka, Ruch Stanowice – Polonia II Marklowice, TKKF Jedność Grabownia – Plomien Czuchów, KP Kamień – KS 27 Gołkowice, Polonia Niewiadom – Sygnaty Gotartowice, Forteca II Świerklany – Inter Krostoszowice

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)

XVIII kolejka (21/22.05.2011)

Bogunice – Zawada Książęca	0:1 (0:1)
Jankowice – Nęcza II	0:9 (0:4)
Kobyła – Gąsowice II	4:3 (1:2)
Czernica – Raszczycze	1:0 (0:0)
Siedliska – Górki Śląskie II	5:1 (5:0)
Babice II – Lyski II	0:3 (wo)

TABELA

1. Nęcza II	18	45	80-14
2. Gąsowice II	18	42	75-31
3. Siedliska	18	41	61-33
4. Kobyła	18	33	49-43
5. Zawada Książęca	18	32	39-26
6. Raszczycze	18	24	37-38
7. Bogunice	18	20	40-34
8. Jankowice	18	20	43-55
9. Górki Śląskie II	18	19	30-42
10. Czernica	18	17	31-54
11. Lyski II	18	14	27-46
12. Babice II*	18	0	6-102

Babice II* wycofały się z rozgrywek.

ZAPOWIEDZI

XIX kolejka (28/29.05.2011)

Lyski II – Kobyła (sb 16:00), Bogunice – Jankowice (nd 14:00), Górki Śląskie II – Czernica (nd 15:00), Raszczycze – Nęcza II (nd 16:00), Gąsowice II – Siedliska (nd 17:00), Zawada Książęca – pauza.

C KLASA (PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 2)

XXII kolejka (21/22.05.2011)

Rudnik – Belsznica	4:0 (1:0)
Wojnowice – Owsiszczce	4:2 (3:0)
Lubomia II – Olza	1:2 (0:1)
Pietrowice Wielkie II – Kokoszyce	5:3 (2:1)
Bolesław – Pietraszyn	2:4 (1:2)
Grzegorzowice – Syrynia II	0:3 (wo)
Borucin	pauza

TABELA

1. Borucin	20	49	64-17
2. Pietrowice Wielkie II	20	47	54-22
3. Pietraszyn	20	44	58-33
4. Rudnik	20	40	50-24
5. Syrynia II	20	38	62-44
6. Owsiszczce	20	37	67-32
7. Olza	20	33	47-38
8. Bolesław	21	22	39-56
9. Wojnowice	21	20	37-50
10. Kokoszyce	21	20	33-48
11. Lubomia II	20	18	28-66
12. Belsznica	21	8	22-76
13. Grzegorzowice*	20	4	16-71

Grzegorzowice* wycofały się z rozgrywek.

ZAPOWIEDZI

XXIII kolejka (28/29.05.2011)

Owsiszczce – Bolesław (sb 17:00), Syrynia II – Pietrowice Wielkie II (sb 17:00), Belsznica – Borucin (sb 17:00), Pietraszyn – Lubomia II (nd 15:00), Kokoszyce – Rudnik (nd 16:00), Olza – pauza, Wojnowice – pauza.

C KLASA (PODOKRĘG RYBNIK)

XVIII kolejka (21/22.05.2011)

RStart II Mszana – LKS II Bełk	3:0
Naprzód Kłokocin – Jedność Rogoźna	1:5
Unia Książęca – KS Szczurów	1:0
Polaris Żory – Zryw Bzie	0:1
Granica II Ruptawa – LKS Zwonowice	2:0
Iskra Rowień	pauza

TABELA

1. Iskra Rowień	16	36	49-18
2. KS Szczurów	16	32	32-13
3. Unia Książęca	17	29	47-25
4. Polaris Żory	17	29	51-26
5. Granica II Ruptawa	17	28	43-24
6. Zryw Bzie	16	26	32-24
7. LKS Zwonowice	16	24	28-27
8. Start II Mszana	16	21	31-26
9. Jedność Rogoźna	16	17	35-50
10. LKS II Bełk	16	12	30-46
11. Naprzód Kłokocin	17	3	13-112

JUNIORZY STARSI

(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA A)

XV kolejka (22.05.2011)			
Rafako Racibórz – Pszów	0:1	(0:0)	
Ocie Racibórz – Płonia Racibórz	5:5	(3:0)	
Syrynia – Turza Śląska	6:0	(2:0)	
Studzienna – Czyżowice	6:2	(2:0)	
Zawada – Pawłów	2:7	(2:7)	

mech zakończony w 45 minucie z powodu zdekompletowania drużyny gospodarzy

TABELA			
1. Rafako Racibórz	15	32	59:14
2. Czyżowice	15	31	56:23
3. Pawłów	15	27	49:34
4. Syrynia	15	25	52:32
5. Pszów	15	23	42:29
6. Studzenna	15	22	46:37
7. Zawada	15	21	42:31
8. Turza Śląska	15	19	35:66
9. Ocie Racibórz	15	15	30:62
10. Płonia Racibórz	15	1	17:100

ZAPOWIEDZI

XVI kolejka (29.05.2011)

Pszów – Zawada (nd 10:00), Turza Śląska – Ocie Racibórz (nd 11:00), Czyżowice – Syrynia (nd 11:00), Płonia Racibórz – Rafako Racibórz (nd 11:00), Pawłów – Studzenna (nd 11:00).

JUNIORZY STARSI

(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA B1)

XV kolejka (22.05.2011)			
Brzezie – Zabelków	2:3	(1:2)	
Dzimierz – Pstrązna	2:1	(1:0)	
Krzyżanowice – Rzuchów	2:3	(1:2)	
Kornowac – Tworków	3:1	(0:0)	
Krzyżkowice – Olza	11:3	(5:1)	

TABELA			
1. Krzyżanowice	15	39	56:13
2. Kornowac	15	33	51:12
3. Zabelków	15	32	39:16
4. Krzyżkowice	15	31	45:27
5. Tworków	15	30	63:28
6. Rzuchów	15	18	41:41
7. Olza	15	16	37:56
8. Pstrązna	15	11	25:47
9. Dzimierz	15	8	10:74
10. Brzezie	15	2	14:67

ZAPOWIEDZI

XVI kolejka (28/29.05.2011)

Tworków – Brzezie (sb 13:00), Pstrązna – Krzyżanowice (nd 11:00), Olza – Dzimierz (nd 11:00), Rzuchów – Kornowac (nd 13:00), Zabelków – Krzyżkowice (nd 13:00).

JUNIORZY STARSI

(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA B2)

XV kolejka (22.05.2011)			
Ruda Kozielska – Samborowice	2:7	(2:1)	
Raszczyce – Rudy	0:8	(0:2)	
Bogunice – Markowice	1:0	(0:0)	
Górki Śląskie		pauza	
Gamów		pauza	

TABELA			
1. Rudy	11	33	53:6
2. Bogunice	12	30	34:14
3. Samborowice	13	21	39:33
4. Markowice	11	18	38:18
5. Ruda Kozielska	12	10	25:34
6. Gamów	12	10	28:56
7. Raszczyce	12	9	16:51
8. Górki Śląskie	11	9	23:44

ZAPOWIEDZI

XVI kolejka (29.05.2011)

Rudy – Górki Śląskie (nd 11:00), Samborowice – Gamów (nd 11:00), Raszczyce – Markowice (nd 11:00), Bogunice – pauza, Ruda Kozielska – pauza.

JUNIORZY MŁODSI

(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XV kolejka (21/22.05.2011)			
Rogów – Pietraszyn	8:0	(3:0)	
Pietrowice Wielkie – Zawada	0:4	(0:1)	
Nędza – Lyski	0:4	(0:2)	
Adamowice – Zawada Książęca	3:0	(wo)	

TABELA			
1. Lyski	13	37	52:4
2. Zawada	13	34	48:12
3. Rogów	14	28	59:20
4. Adamowice	13	19	39:48
5. Pietrowice Wielkie	14	19	35:36
6. Nędza	13	19	37:39
7. Pietraszyn	14	7	16:83
8. Buków*	13	10	32:39
9. Zawada Książęca*	13	3	23:60

Zawada Książęca* oraz Buków* wycofały się z rozgrywek.

ZAPOWIEDZI

XVI kolejka (28/29.05.2011)

Zawada – Nędza (sb 11:00), Lyski – Adamowice (nd 11:00), Pietraszyn – Pietrowice Wielkie (nd 11:00), Rogów – pauza.



PIĘKNA AKCJA – C klasa podokręg Racibórz

Paweł Zwierzyna (z prawej) musiał zmobilizować swoich podopiecznych po stracie 2 gola

Nerwy na własne życzenie

Gospodarze kontrolowali spotkanie, ale na własne życzenie nie uniknęli nerwów w drugiej połowie. Goście nie mogą powiedzieć, że kontrowersyjny karny zmienił losy meczu bo i oni jedenastkę dostali. Ostatnie 10 minut konfrontacji między LKS Wojnowice i LKS Owsiszczce ubarwił rżęsty deszcz. Konfrontacji bardzo ciekawej, bo padło w niej aż 6 bramek.

Spotkanie dobrze rozpoczęło Owsiszczce. Najpierw okazję z rzutu wolnego miał Dawid Cisz. Dwie minuty później na bramkę gospodarzy strzelał Dariusz Pientka. Mimo przewagi Owsiszczca to Wojnowice wyszły na prowadzenie.

Piękną akcją w polu karnym popisał się Paweł Rostek, który silnym strzałem pokonał bramkarza. W 15. minucie miał szansę na kolejną bramkę. Piłka po jego strzale minęła bramkę. W 29. minucie w polu karnym gości sfaulowany został Łukasz Menżyk. Sędzia nie miał wątpliwości i podyktował rzut karny, który minutę później wykorzystał Wolnik. Od tego czasu podopieczni Pawła Zwierzyny w pełni kontrolowali grę. 6 minut przed końcem pierwszej połowy piłkę do siatki wpakował Adrian Sałaciak. Pierwsza część meczu zakończyła się prowadzeniem gospodarzy 3:0

Drugą połowę Wojnowice

rozpoczęły bardzo spokojnie. W pierwszych minutach gospodarze podawali sobie piłkę przed swoim polem karnym. Zdenerwowani tym goście wielokrotnie próbowali presingu i sztuka zabrania piłki wojnowiczantom powiodła się kilkakrotnie. Stuprocentowej okazji nie wykorzystał Dawid Cisz. Minutę później strzał Marcina Gębskiego obronił Andrzej Zwierzyna. W 46. minucie spotkania, Michał Zwierzyna sfaulował we własnym polu karnym Tomasza Hanzlika. Jedenastkę pewnie wykonał Dawid Cisz. Po trafieniu tego samego gracza w minucie 59. goście tracili już tylko jedną bramkę i próbowa-

PO MECZU POWIEDZIELI

Paweł Zwierzyna, trener LKS Wojnowice
Graliśmy w ekstremalnym składzie. Na środku obrony grał zawodnik, który przez 6 lat występował jako pomocnik. Można go pochwalić za grę, popełnił tylko jeden błąd w polu karnym. Spodziewałem się, że zagramy trochę lepiej, ale nie było tragicznie. Z wyniku się oczywiście cieszymy, ale najważniejsza jest gra. Tracimy za dużo bramek. Boisko było naprawdę ciężkie, szczególnie w drugiej połowie.

Andrzej Wypłosz, trener LKS Owsiszczce
Przegraliśmy mecz, ale cały czas się uczymy. Wygrała drużyna lepsza. Jak na tę klasę rozgrywek, Wojnowice grają bardzo dobrze piłką. Jest to ciekawa, młoda drużyna. W ich zespole jest kilku chłopaków pochodzących z Unii Racibórz i widać że w Unii wiele się nauczyli.

LKS Wojnowice 4:2 LKS Owsiszczce

BRAMKI: Rostek (8.), Wolnik (30. karny), Sałaciak (39.), Jurkowski (77.) - D. Cisz (46. karny, 59.)
WOJNOWICE: A. Zwierzyna – Adamczyk (46. R. Wojnarowski), Wolnik, M. Zwierzyna, Rostek (67. Jurkowski), Paul (85. Giebutowski), Menżyk, Bukowski, P. Zwierzyna, Sałaciak, Mika (46. Szabrański). **Rezerwy:** R. Wojnarowski, Szabrański, Woźniak, Jurkowski, Giebutowski, M. Wojnarowski
OWSISZCZE: Bachorski – Adamiec, D. Cisz, Pientka (46. Gębski), K. Cisz, Gawlik, Janecki, Waliczek (46. Jusek), Malcharek, Wolny (46. Hanzlik), Franczek. **Rezerwy:** Krupa, Hanzlik, Gębski, Złoty, Jusek
SĘDZIA: Antoni Krybus
ŻÓŁTE KARTKI: M. Zwierzyna

li stworzyć sytuację na jej strzeżenie. W ostatnim kwadransie Jurkowski odebrał podopiecznym Wypłosza nadzieję na wynik remisowy. Spotkanie kończyło się w deszczu i w takich warunkach było bardzo trudno tworzyć konstruktywne akcje.

Po tej kolejce LKS Wojnowice, które za tydzień pauzują, zajmują 9. miejsce. Owsiszczce lokuje się na 6. pozycji. W następnej kolejce zagra u siebie z LKS Bolesław.

Wojciech Kowalczyk

SPRINTEM

DARMOWE ZAJĘCIA Z SAMOOBRONY DLA PAŃ
Instruktorzy aikido oraz funkcjonariusze policji i straży miejskiej poprowadzą 25 maja w środę zajęcia z samoobrony dla pań. Zajęcia odbędą się jednocześnie w Szkole Podstawowej nr 15 w Raciborzu i w Zespole Szkolno-Gimnazjalnym w Nędzy w godzinach 18.00 - 20.00. Zapisy na bezpłatne zajęcia z samoobrony pod numerem telefonu: Jacek Ostrowski 602487925.

POBIJĄ REKORD?
28 maja od godziny 9.00 w Zespole Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu, trwać będzie I Festiwal Planszowych Gier Logicznych i Układek. W programie imprezy są: planszowe gry logiczne, układanki Happy Cube, kostka Rubika. Jak mówią organizatorzy, planowane jest ustanowienie nieoficjalnego rekordu Raciborza w układaniu kostki Rubika. Uroczyste otwarcie zaplanowane jest na godzinę 11.15. Na uczestników czeka wiele atrakcji. Udział mogą wziąć dzieci, młodzież z ich rodzicami i dziadkami. Na miejscu będzie możliwość zakupu prezentowanych gier i układanki. Organizatorem jest Fundacja ProAktywni oraz ZSOMS w Raciborzu. Patronat nad festiwalem objął starosta raciborski oraz katowicko-częstochowski Oddział Stowarzyszenia Nauczycieli Matematyki.

PIŁKARSKIE ZALEGŁOŚCI
W środę - 18 maja odbyło się 5 zaległych spotkań ligowych seniorów, 1 juniorów starszych oraz 2 przełożone mecze orlików.
IV liga - grupa 2 (Śl. ZPN Katowice)
Zaległy mecz XXII kolejki:
Carbo Gliwice - Rekord Bielsko-Biała 0:2 (0:2)
Klasa okręgowa - grupa 3 (Śl. ZPN Katowice)
Zaległy mecz XXII kolejki:
Borowik Szczekowice - Naprzód Syrynia 0:4 (0:1)
A klasa (Podokręg Racibórz)
Zaległy mecz XVI kolejki:
Kornowac - Rzuchów 2:2 (1:2)
B klasa (Podokręg Racibórz)
Zaległe mecze XVI i XIX kolejki:
Lyski - Brzezie 6:0 (2:0)
Nieboczowy - Adamowice 12:1 (4:0)
Juniorzy starsi - grupa B2 (Podokręg Racibórz)
Zaległy mecz XIV kolejki:
Rudy - Bogunice 5:0 (1:0)
Trampkarze młodsi (Podokręg Racibórz)
Zaległy mecz XIII kolejki:
Rogów - Unia Racibórz 1:2 (0:1)
Orliki - grupa B (Podokręg Racibórz)
Przełożone mecze V i VII kolejki:
Chałupki - Rudnik 3:3 (3:2)
Lyski - Babice 7:0 (4:0)



■ **SIATKÓWKA** – Mistrzostwa Śląska

Historyczny sukces

Siatkarska drużyna KU AZS PWSZ Racibórz kobiet zdobyła historyczny, brązowy medal mistrzostw Śląska, które odbyły się 16 maja w hali AWF-u Katowice. Jest to wielki sukces, bo w turnieju finałowym, prócz raciborskiego AZS-u występowały drużyny, które brały udział w tegorocznych finałach mistrzostw Polski, czyli: AWF Katowice, który zdobył brąz, Politechnika Śląska Gliwice (9. miejsce) i Uniwersytet Ekonomiczny Katowice (15. miejsce).

W pierwszym meczu siatkarki z Raciborza przegrały z brązowymi medalistkami Mistrzostw Polski – AWF Katowice. Mimo, że przeciwnik był bardzo mocny to raciborzanki nie poddały się bez walki. W pierwszym secie prowadziły już nawet pięcioma punktami, jednak końcówka należała do zespołu z Katowic. Drugi set to koncert gry zawodniczek AWF-u, które pokazały swoją klasę i nie dały szans naszym zawodniczkom. Ostateczny wynik

spotkania to 25:17; 25:15. Dla siatkarek z Raciborza przegrana w pierwszym meczu oznaczała konieczność gry o brązowy medal. Raciborzanki stanęły naprzeciw dziewczynom z katowickiego Uniwersytetu Ekonomicznego, z którymi to we wcześniejszych meczach rozgrywanych w eliminacjach do tego turnieju nie ugrały nawet seta. Siatkarki AZS PWSZ na mecz wyszły bardzo zmotywowane, z dużą chęcią do gry i zwycięstwa. Pierwszy set przebiegał pod dyktando raciborzanek, które poprzez swoją dobrą i równą grę we wszystkich elementach siatkarskich nie dały żadnych szans dziewczynom z Katowic. prowadząc 24:18, pozwoliły jednak odrobić 4 punkty, ostatecznie wygrywając seta do 22. W secie drugim również kontrolowały grę do stanu 17:12. W grze dziewczyn z PWSZ nastąpił przestój, który katowiczanki wykorzystały w stu procentach, obejmując prowadzenie 24:21. Siatkarki z Raciborza jednak walczy-



Skład drużyny PWSZ Racibórz: Klaudia Nagler (kapitan), Sybilla Majnusz, Justyna Wilczek, Magdalena Guzy, Justyna Hońca, Patrycja Wasiczek, Patrycja Wieja (libero), Elżbieta Gryga, Ewa Trzos oraz Paulina Kurlanc, Magdalena Węgrzyk, Małgorzata Hajduk (libero). Trenerem zespołu jest Aleksander Galiński.

ły do końca wyrównując na 24:24. Po zaciętej końcówce uległy jednak 27:25, co oznaczało konieczność rozegrania tie-breaka. Trzeci, skrócony set zaczął się od pięciopunktowego prowadzenia katowiczerek. Raciborzanki jednak

nie poddały się i doprowadziły do stanu 7:8, po którym to doszło do zmiany stron. Tie-break był bardzo zacięty, oba zespoły zaprezentowały dużo dobrej i wszechstronnej siatkówki. Od stanu 10:10 siatkarki z Katowic odskoczyły na

13:10. Po czasie raciborzanki doszły na 13:13. Ostatecznie mecz zakończył się wygraną raciborskiego PWSZ 17:15, a siatkarki odniosły historyczny sukces, zdobywając brązowy medal Mistrzostw Śląska.

(oprac. kozz)

■ **PIŁKA NOŻNA** – Turniej im. Marka Wielgusa

POJADĄ REPREZENTOWAĆ WOJEWÓDZTWO

20 maja rozegrano powiatową część Ogólnopolskiego Turnieju im. Marka Wielgusa. W województwie powiat raciborski reprezentować będą zespoły z SP Chałupki wśród chłopców oraz SP Pawłów, UKS Rudnik i UKS Gamów wśród dziewczyn.

PÓŁFINAŁY:

Pietrowice Wielkie – Chałupki 3:4

Rudnik – Gamów 1:2

MECZ 03. MIEJSCE:

Rudnik – Pietrowice Wielkie

0:4

MECZ 0 1. MIEJSCE:

Chałupki – Gamów 3:0

1. Chałupki

2. Gamów

3. Pietrowice Wielkie

4. Rudnik

5. Pawłów

6–7. Kuźnia Raciborska i

Racibórz SP 8

Najlepszy Bramkarz – Rafał Wilczek – Gamów

Najlepszy Zawodnik – Kevin Kaczor – Chałupki

Król Strzelców – Michał Krutki – Pietrowice Wielkie

– 11 goli

DZIEWCZYNY:

Gamów – Pawłów 0:10

Gamów – Rudnik 0:1

Pawłów – Rudnik 5:0

1. Pawłów

2. Rudnik

3. Gamów

Najlepsza Bramkarka – Laura Wojtaszek – Pawłów

Najlepsza Zawodniczka

– Nikoł Gašior – Rudnik

Królowa strzelczyń – Aleksandra Schmidt – Pawłów

(kozz)



SP PAWŁÓW – dziewczyny: stoją od lewej: Aleksandra Schmidt, Aneta Grabowski, Magda Zajac, Roksana Niedziela, Laura Wojtaszek, trener Wojciech Zalewski, siedzą od lewej: Aleksandra Strzeduła, Justyna Gawlina, Karolina Zymła, Natalia Kurzeja.

■ **KOSZYKÓWKA** – Ćwierćfinały MP młodzików starszych

POJADĄ NA PÓŁFINAŁY

Młodzicy starsi MKKS Rybnik sprawili wszystkim miłą niespodziankę i wywalczyli awans do półfinałów mistrzostw Polski. Po juniorach i kadetach do ćwierćfinałowych gier przystąpili właśnie młodzicy Miejskiego Koszykarskiego Klubu Sportowego Rybnik. Przeciwnikami drużyny trenera Grzegorza Adamczyka były zespoły: Zastal Zielona Góra, Regis Wieliczka, w skład którego wchodził jeden z najlepszych zawodników w kraju Adam Kulasiak, i Start Lublin.

W pierwszym meczu rybniczanie spotkali się z Zastalem Zielona Góra. MKKS rozpoczął bardzo dobrze, od początku znakomicie grając w defensywie oraz umiejętnie wykorzystując pod koszem Artura Grockiego. To dało prowadzenie rybniczantom, którego nie oddali do końca meczu.

Drugi mecz od samego początku miał niesamowicie wyrównany przebieg, a wynik prawie cały czas oscylował wokół remisu. Gdy na 3 minuty przed końcową syreną koszykarze z Wieliczki

przewodzący 57:50 wydawało się, że jest po meczu. Końcówka w wykonaniu rybniczanki była jednak imponująca. Na 6 sekund przed końcem był remis 59:59 i na linii rzutów wolnych stanął Daniel Choroeba z Rybnika. Młody zawodnik wytrzymał próbę nerwów, dwukrotnie trafił, a dzięki temu MKKS mógł się cieszyć z wygranej i awansu do półfinału mistrzostw Polski.

Trzeci mecz ze Startem Lublin był już tylko formalnością bowiem rybniczanie wcześniej zapewnili sobie pierwsze miejsce w turnieju. MKKS Rybnik po dość spokojnym spotkaniu wygrał 69:56. – Warto podkreślić ogromne zaangażowanie zawodników i chęć zwycięstwa, co przy niewielkim jeszcze stażu treningowym chłopców pozwala z nadzieją patrzeć w przyszłość. Zawodnicy MKKS Rybnik są uczniami klas sportowych w Gimnazjum nr 1 w Rybniku – powiedział Grzegorz Adamczym, opiekun młodych, rybnickich koszykarzy. (pm)

MKKS Rybnik – SKM Zastal Zielona Góra 80:35
MKKS Rybnik – UKS Regis Wieliczka 61:59
MKKS Rybnik – MKS Start Lublin 69:56

1. MKKS Rybnik	3	6	210–150
2. UKS Regis Wieliczka	3	5	232–209
3. SKM Zastal Zielona Góra	3	4	168–225
4. MKS Start Lublin	3	3	202–228



Dla Rybnika punkty zdobywali: Rafał Królikowski 28, Łukasz Wojaczek 36, Piotr Kondys 7, Kacper Bujak 6, Rafał Koczy 27, Paweł Florczyk 0, Mateusz Dłucik 8, Patryk Mikołajec 8, Artur Grocki 48

TRAMPKARZE STARSI
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1)

XVII kolejka (21.05.2011)

Górki Śląskie – Nowa Wieś	2:3 (2:1)
Kuźnia Raciborska – Kobyła	3:6 (0:2)
Pieczę – Czernica	1:0 (0:0)
Pstrążna – Pszów	2:8 (0:5)
Rudy	pauza

TABELA

1. Rudy	15	42	83:20
2. Kuźnia Raciborska	15	36	102:27
3. Kobyła	15	32	71:37
4. Pieczę	15	23	47:54
5. Pszów	15	19	39:53
6. Czernica	15	19	39:49
7. Nowa Wieś	15	15	27:56
8. Pstrążna	16	8	25:69
9. Górki Śląskie	15	4	15:83

ZAPOWIEDZI

XVIII kolejka (28.05.2011)

Pszów – Pieczę (sb 10:00), Czernica – Kuźnia Raciborska (sb 11:00), Kobyła – Górki Śląskie (sb 11:00), Nowa Wieś – Rudy (sb 11:00), Pstrążna – pauza.

TRAMPKARZE STARSI
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 2)

XVII kolejka (21.05.2011)

Chałupki – Syrynia	1:3 (0:2)
Bieńkowice – Krzyżanowice	5:2 (2:2)
Zabętków – Gorzyce	2:2 (2:1)
Lubomia – Owsiszczce	16:0 (10:0)
Rogów	pauza

Przełożony mecz XVIII kolejki (19.05.2011)

Syrynia – Lubomia 0:2 (0:1)

TABELA

1. Lubomia	16	37	86:22
2. Rogów	15	36	72:14
3. Syrynia	16	30	45:14
4. Chałupki	15	26	55:33
5. Bieńkowice	15	25	65:36
6. Zabętków	16	20	42:47
7. Gorzyce	15	17	44:55
8. Krzyżanowice	15	7	29:85
9. Owsiszczce	15	0	4:136

ZAPOWIEDZI

XVIII kolejka (28.05.2011)

Owsiszczce – Rogów (sb 11:00), Krzyżanowice – Chałupki (sb 11:00), Gorzyce – Bieńkowice (sb 11:00), Syrynia – Lubomia (rozegrany 19.05.2011), Zabętków – pauza.

TRAMPKARZE STARSI
(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 3)

XIII kolejka (21.05.2011)

Borucin – Krzanowice	2:0 (0:0)
Rafako Racibórz – Ocice Racibórz	5:0 (1:0)
Studzienka – Cyprzanów	1:2 (1:1)
Nieboćzowy	pauza

TABELA

1. Borucin	12	33	75:16
2. Krzanowice	11	30	48:7
3. Rafako Racibórz	11	21	27:20
4. Ocice Racibórz	11	12	24:50
5. Cyprzanów	11	9	27:40
6. Studzienka	11	9	18:31
7. Nieboćzowy	11	3	13:68

ZAPOWIEDZI

XIV kolejka (28.05.2011)

Krzanowice – Studzienka (sb 11:00), Ocice Racibórz – Nieboćzowy (sb 11:00), Cyprzanów – Rafako Racibórz (sb 11:00), Borucin – pauza.

TRAMPKARZE MŁODSI
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XVI kolejka (19/20.05.2011)

Unia Racibórz – Gamów	4:0 (2:0)
Nędza – Rogów	5:1 (1:1)
Pszów – Tworków	7:0 (4:0)
Kokoszyce – Gorzyce	przełożony
Pietrowice Wilk. – Kuźnia Racib.	przełożony

TABELA

1. Unia Racibórz	16	37	75:24
2. Gamów	16	37	69:20
3. Pietrowice Wielkie	15	28	40:27
4. Rogów	15	28	34:20
5. Gorzyce	15	28	57:36
6. Pszów	15	22	46:42
7. Nędza	16	18	41:45
8. Kuźnia Raciborska	15	17	33:37
9. Tworków	16	7	20:73
10. Kokoszyce	15	0	5:96

ZAPOWIEDZI

Zaległy mecz XV kolejki (25.05.2011)

Rogów – Pszów (Śr 17:00).

ZAPOWIEDZI

XVII kolejka (26/27.05.2011)

Pszów – Unia Racibórz (cz 16:00), Tworków – Nędza (pt 17:00), Rogów – Pietrowice Wielkie (pt 17:00), Kuźnia Raciborska – Kokoszyce (pt 17:00), Gorzyce – Gamów (pt 17:00).

Uwaga! W przypadku takiej samej liczby punktów o miejscach w tabelach decyduje bilans bezpośrednich spotkań.

■ **PŁYWANIE** – Trójmecz pływacki juniorów

Debiut Tokarskiego

W Pradze odbył się coroczny trójmecz pływacki juniorów na basenie pięćdziesięciometrowym. Startowały ekipy Czech, Słowacji i Polski. Do reprezentacji Polski na te zawody, które odbyły się 7 i 8 maja powołany został Krzysztof Tokarski, zawodnik Victorii Racibórz i uczeń ZSOMS. Był to debiut tego zawodnika w reprezentacji Polski. Krzysztof swoją walecznością przyczynił się do zwycięstwa polskiej drużyny. Na dystansie 100 metrów stylem klasycznym zajęli trzecie miejsce z czasem 1:07,73, a na 200 metrów był piąty z czasem 2:28,60. Polska zajęła pierwsze miejsce, zdobywając 315 punktów, Czechy drugie – 286 punktów, a Słowacja gromadząc 62 punkty. Ten sam zawodnik tydzień

później startował w Zamościu w Pucharze Roztocza, gdzie w stylu klasycznym był najlepszym zawodnikiem. Z dobrej strony pokazał się także Wojciech Gabrysz w stylu grzbietowym.

(oprac. kozz)

WYNIKI PUCHARU ROZTOCZA

Krzysztof Tokarski:

1. miejsce - 50 m stylem klasycznym (0:30,45)

1. miejsce - 100 m stylem klasycznym (1:06,26)

1. miejsce - 200 m stylem klasycznym (2:26,39)

1. miejsce - 100 m stylem zmiennym (1:02,10)

Wojciech Gabrysz:

1. miejsce - 200 m stylem grzbietowym (2:12,54)

2. miejsce - 50 m stylem grzbietowym (0:29,67)

2. miejsce - 100 m stylem grzbietowym (1:01,33)

2. miejsce - 100 m stylem zmiennym (1:04,16)



FOT. MATERIAŁY PRASOWE / MARIA GAWLICZEK

Krzysztof Tokarski zawodami w Pradze zadebiutował w reprezentacji Polski

■ **PIŁKA NOŻNA** – Regionalny Turniej Olimpiad Specjalnych

Drugie miejsce na pocieszenie

Piłkarze Sekcji Terenowej „Huragan” działającej przy WTZ w Raciborzu wzięli udział w Regionalnym Turnieju Piłki Nożnej Olimpiad

Specjalnych w Rudzie Śląskiej. W zawodach tych rywalizowało łącznie 14 zespołów podzielonych na cztery grupy sprawnościowe. Raciborski

„Huragan” w składzie: Sebastian Mrozek, Piotr Kufieta, Roman Gajewski, Marcin Bagiński, Dariusz Waszczyk, Sebastian Malinowski, Mar-

cin Lubaszka, Józef Figura oraz Piotr Zebrała trafił do grupy A, w której musiał się zmierzyć z zespołami z Wodzisławia Śląskiego, Bytomia oraz Miedar. Pierwszy mecz rozegrany S.T. „Chabry” z Wodzisławia zakończył się wynikiem 4:1 na korzyść „Huraganu”. Następnie raciborzanom przyszło się zmierzyć z „Sokołami” z Miedar, z którymi również zwyciężyli z wynikiem 2:0. Ostatni mecz rozegrany z debiutującymi na tych zawodach „Orłami” z Bytomia zakończył się porażką raciborzan. Szczęście debiutanta? Być może. Jedno jest pewne – zawodnicy S.T. „Huragan” nie mogą się doczekać przyszłorocznego turnieju, w którym na pewno będą robili wszystko by się zrewanżować. Tymczasem muszą się zadowolić i tak wysokim drugim miejscem nagrodzonym srebrnymi medalami dla całej drużyny.

(oprac. kozz)



FOT. MAGDALENA MICHAŁEWSKA

Na zdjęciu: drużyna piłkarska „Huraganu” oraz trenerzy Adam Durdziński i Łukasz Jurkiewicz

■ **TRÓJBÓJ SZTAFETOWY** – Zawody w Ciechowicach

Rower, rolki i bieg, czyli 36 km na sportowo

To już piąta edycja trójboju sztafetowego, w której wzięło udział 10 drużyn.

Trójbój sztafetowy to połączenie trzech konkurencji: jazdy na rolkach, rowerze i biegu. Zadaniem zgromadzonych zawodników było pokonanie 10 kilometrów na rolkach, 21 km na rowerze i 5 km biegnąc. Do każdej z konkurencji w drużynie wyznaczony był jeden sportowiec. W przypadku kobiet (udział wzięły dwie sztafety)

wystarczyło przejechać 7 kilometrów na rolkach, 14 km na rowerze i pobiec 3 km. W piątym biegu sztafetowym wygrała trójka: Kazimierz Grycman, Łukasz Strzeduła i Andrzej Grzesik. U kobiet wygrał zespół, który wystąpił w składzie: Michaela Gzuk, Hanna Gorywoda i Edyta Przybyła. Impreza odbyła się dzięki Urzędowi Gminy Nędza i głównemu organizatorowi: Kazimierzowi Grycmanowi.

WYNIKI MĘŻCZYZN:

1. Kazimierz Grycman (rolki, czas 20.10), Łukasz Strzeduła (rower, czas 28.19), Andrzej Grzesik (bieg, czas 17.27) – Łącznie: 1.05.26;
2. Stefan Węgrzyk (rolki, czas 21.37), Stanisław Gembalczuk (rower, czas 31.15), Janusz Magiera (bieg, czas 17.06); – Łącznie: 1.09.58;
3. Piotr Jeziorski (rolki, czas 23.33), Szymon Strzeduła (rower, czas 29.35), Robert

Antczak (bieg, czas 17.22) – Łącznie: 1.10.30;

WYNIKI KOBIET:

1. Michaela Gzuk (rolki, czas 21.27), Hanna Gorywoda (rower, czas 30.45), Edyta Przybyła (bieg, czas 17.04) – Łącznie: 1.09.16;
2. Sylwia Libardi-Kłyś (rolki, czas 28.18), Kornelia Niewiadomska (rower, czas 31.42), Marzka Janerka-Moroń (bieg, czas 14.48) – Łącznie 1.14.48.

(kozz)

■ **ZAPASY** – Akademickie Mistrzostwa Polski

Wanke mistrz

Zapaśnik MKZ Unia Racibórz, Mateusz Wanke zdobył złoty medal podczas Akademickich Mistrzostw Polski w zapasach w stylu klasycznym, które odbyły się w Warszawie. Po raz kolejny zawodnik Miejskiego Klubu Zapaśniczego Unia Racibórz, startujący w kategorii do 74 kg, pokazał klasę. Raciborzanin pokonując w walce finałowej Damiana Przepiórkę (Olimpijczyk Radom) obronił tytuł mistrza Polski z zeszłego roku. Należy tu podkreślić, że Mateusz startował w zeszłym roku na Akademickich Mistrzostwach Świata w Turynie, gdzie zdobył brązowy medal. Kolejny zawodnik Unii

Wacław Siorak, walczący w kategorii do 96 kg, również pokazał, że liczy się w Polsce. Uległ jedynie Pawłowi Jałtoszkowi (Cement Gryf Chełm) i ukończył turniej na drugiej pozycji. W Akademickich Mistrzostwach Polski mogli startować tylko studenci szkół wyższych. Mateusz Wanke i Wacław Siorak reprezentowali Państwową Wyższą Szkołę Zawodową z Raciborza. Swoimi medalami wywalczyli dużo punktów zaliczających się do klasyfikacji drużynowej, po czym PWSZ z Raciborza stanęło na najniższym stopniu podium, co jest wielkim sukcesem dla raciborskiej uczelni.

(oprac.kozz)

■ **BIEGI** – I Międzynarodowy Uliczny Bieg na 10 km

Pełnosprawni razem z niepełnosprawnymi

W Jastrzębiu-Zdroju odbył się I Międzynarodowy Uliczny Bieg na 10 km pod nazwą „Bieg Równych Szans”, w którym niepełnosprawni mieli możliwość startować z pełnosprawnymi. Mimo zimna i deszczowej pogody na starcie stanęło ponad 210 zawodników. Pięciu niepełnosprawnych wystartowało na wózkach inwalidzkich z aktualnym mistrzem świata Arkadiuszem Skrzypińskim ze Szczecina na czele. Udział wzięło też wielu zawodników z widoczną niepełno-

sprawnością ruchową, jak również niewidoma Hanna Pastery z Jastrzębia-Zdroju. Klasyfikację generalną zdominowali biegacze z Ukrainy. Wśród startujących byli raciborzanie: Jan Deńca z LKS Zryw Rudnik wygrał kategorię pięćdziesięciolatek, Szymon Jęczmionka z AZS AWF Racibórz był dziewiąty w kategorii dwudziestolatek. Ponadto bieg ukończyli Franciszek Wyszoń z Łańca, Mariusz Rębisz i Marcin Mogiński z Raciborza.

(oprac. kozz)



FOT. MATERIAŁY PRASOWE / JAN DEŃCA

Deszcz nie przeszkodził w zorganizowaniu biegu

■ **ZAPASY** – Ogólnopolski Turniej Młodzików

Ratyńska i Grzeszczuk z brązowymi medalami

W miniony weekend odbyły się dwie imprezy zapaśnicze. W Warszawie Akademickie Mistrzostwa Polski, a w Krotoszynie Ogólnopolski Turniej Młodzików. W Warszawskich AMP zapaśnicy Dębu Brzeźnica wywalczyli dwa brązowe medale. Justyna Ratyńska w kategorii 63 kg, natomiast w kat. 96 kg trzecie miejsce przypadło Michałowi Grzeszczukowi. W Ogólnopolskim Turnieju Młodzików Dąb

wystawił trzech zawodników i dwie zawodniczki. Pierwsze miejsca zajęli czterech zapaśników: w kategorii 42 kg Patryk Ołenczyn, w kat. 35. Patryk Gołuchowski, w kat. 44 kg Aleksandra Chłuba, a w kat. 57 kg Joanna Wiśniewska. Piąty z zawodników z Brzeźnicy Michał Kampik zajął piąte miejsce (kat. 42 kg). W punktacji klubowej młodzi zapaśnicy Dębu zajęli 6. miejsce.

(oprac. kozz)

■ **PŁYWANIE** – Mistrzostwa Śląska 11-latków

Super show Martyny, Elizy i Bartosza

Martyna Bronek została najlepszą zawodniczką Mistrzostw Śląska 11-latków. W zawodach, które odbyły się 13 maja w Radlinie zawodniczka Aligatora Gorzyce wywalczyła 4 złote medale. Gwiazdami Mistrzostw byli również zawodnicy Górnika Radlin – Eliza Kowalska i Bartosz Sawicki.

Dawno nie było imprezy, którą młodzi pływacy z klubów z Gorzyc i Radlina zdominowałyby tak wyraźnie. Największe brawa należą się Martynie Bronek, która zdobywając 4 medale, w trzech różnych stylach podkreśliła swoją ogromną wszechstronność. Reprezentantka Aligatora Gorzyce wygrała wyścigi na 50 m stylem dowolnym, 50 m motylkiem, 100 m motylkiem i 100 m grzbietem. W pamięci zostaną jej pojedynki z dobrą znajomą z basenów pływackich Elizą Kowalską z Górnika Radlin. Młode pływaczki rywalizowały ze sobą w wyścigach na 50 i 100 m motylkiem. W obydwu przypadkach Eliza musiała uznać wyższość Martyny, zdobywając srebrne medale. Zawodniczka Górnika wygrała za to w dwóch innych konkurencjach – na 50 i 100 m stylem klasycznym. W obydwu przypadkach za walki miała Alicję Adamską (Aligator) i Annę Szulc (Górnika). Obie medali nie zdobyły, ale zajęły bardzo dobre 4.



Martyna Bronek z Aligatora Gorzyce aż czterokrotnie stawała w Radlinie na najwyższym stopniu podium. Z lewej Eliza Kowalska, kolejna multimedalistka Mistrzostw Śląska.

i 5-te miejsca. Ania ciut lepiej poradziła sobie na dystansie 50 m, zajmując 4. miejsce. Alicja była 5. Na dystansie 100 m obie zawodniczki zamieniły się miejscami. Z dobrej strony pokazały się też Zuzanna Gajtkowska (Aligator) – 5. na 100 m grzbietem i 6. na 50 m grzbietem, oraz Wiktoria Kaziszyn i Weronika Rzemienia (obie Górnika). Wiktoria wywalczyła 6. miejsce w wyścigu na 100 m klasycznym, zaś Weronika była 6. na 50 m grzbietem.

Wśród chłopców jednym z dwóch najlepszych zawodników imprezy (obok Michała

Kapiasa z SiKReT-u Gliwice) był Bartosz Sawicki. Reprezentant Górnika Radlin zdobył 3 złote medale w wyścigach na 50 i 100 m motylkiem oraz na 100 m stylem dowolnym. Do tego dołożył jeszcze srebrny medal w wyścigu na 200 m stylem dowolnym.

Warto również zaznaczyć dobrą postawę zawodników Górnika i Aligatora w wyścigach sztafetowych. Dziewczęca sztafeta Aligatora w składzie Alicja Adamska, Zuzanna Gajtkowska, Ewa Nielaba i Martyna Bronek wywalczyła srebrny medal

w wyścigu 4x50 m stylem dowolnym oraz brąz na tym samym dystansie, ale stylem zmiennym. Z kolei kobieca sztafeta Górnika w składzie: Weronika Rzemieniak, Anna Szulc, Martyna Pieczka i Eliza Kowalska wygrała wyścig stylem zmiennym, zaś w rywalizacji stylem dowolnym zajęła 4. miejsce. Medal wywalczyła również chłopięca sztafeta Górnika w składzie: Paweł Śmietana, Adrian Gardyan, Bartosz Sawicki i Karol Cwajna, która zdobyła brąz w wyścigu 4x50 m stylem zmiennym.

(art)

■ **TENIS ZIEMNY** – Master La Mirage

Na kortach w Skrzyszowie najlepszy gracz z Żywca

Ireneusz Lubiński z Żywca wygrał pierwszy tegoroczny turniej tenisa ziemnego w ramach cyklu Mastre La Mirage. Zawody odbyły się na kortach tenisowych w Skrzyszowie. Wstąpiło w nich 16 zawodników, większość z naszego regionu.

Po dość zaciętym finale Ireneusz Lubiński pokonał

Waldemara Butanowicza z Jastrzębia-Zdroju 6:3, 7:5. Zwycięzca miał nieco ułatwione zadania, bo do finału awansował dzięki półfinałowemu walkowerowi, więc miał więcej odpoczynku niż jego finałowy rywal, który awans musiał wywalczyć w boju. Poniżej przedstawiamy wyniki.

(red.)

1/8 FINAŁU	1/4 FINAŁU
Ryszard Gęborys – Jarosław Ceglarek – 2:6, 6:2, 6:0	Mariusz Bugła – Ryszard Gęborys – 6:1, 7:6
Mariusz Bugła – Bronisław Kielbasa – 6:3, 6:4	Ireneusz Lubiński – Antoni Krótki – 6:1, 6:4
Ireneusz Lubiński – Dawid Wojciechowski – 6:1, 6:0	Waldemar Butanowicz – Kazimierz Kowalski – 6:7, 6:2, 6:2
Antoni Krótki – Dawid Wojciechowski – 6:2, 6:0	Krzysztof Kuźdzał – Michał Kowalski – 4:6, 6:3, 6:4
Waldemar Butanowicz – Marcin Buczyński – 6:0, 6:0	1/2 FINAŁU
Kazimierz Kowalski – Bartłomiej Sitko – 6:7, 7:6, 6:2	Ireneusz Lubiński – Mariusz Bugła – walkower
Michał Kowalski – Dariusz Koniusz – 6:0, 6:2	Waldemar Butanowicz – Krzysztof Kuźdzał – 6:2, 6:1
Krzysztof Kuźdzał – Paweł Michalski – 6:3, 6:2	FINAŁ
	Ireneusz Lubiński – Waldemar Butanowicz – 6:3, 7:5

■ **PIŁKA NOŻNA** – Turniej o Puchar Starosty

Trwają zgłoszenia do turnieju piłkarskiego grup zawodowych

Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu już po raz trzeci organizuje Turniej Piłki Nożnej o Puchar Starosty, w którym zmierzają się przedstawiciele różnych grup zawodowych. W latach ubiegłych na zielonej murawie pojawiły

się reprezentacje m.in. księży, straży pożarnej, policji, radnych, lekarzy, nauczycieli, prawników, przedsiębiorców i dziennikarzy.

Tegoroczna edycja odbędzie się 4 czerwca (sobota) na boisku Powiatowego

Młodzieżowego Ośrodka Sportu w Wodzisławiu przy ul. Pszowskiej 92. Zgłoszenia reprezentacji do turnieju przyjmowane są drogą elektroniczną na adres e-mail: sport@powiatwodzislawski.pl lub faksem pod numerem

telefonu (32) 453 99 69 do 26 maja.

Wszelkie szczegółowe informacje zawarte są w regulaminie dostępnym na stronie internetowej powiatu www.powiatwodzislawski.pl

(red.)

■ **PIŁKA NOŻNA** – Grassrots Day

Chcą ustanowić rekord we wspólnym żonglowaniu piłką

Próba ustanowienia gminnego rekordu w jednoczesnym żonglowaniu piłką nożną będzie jednym z elementów turnieju piłkarskiego, który odbędzie się 25 maja na „orliku” w Krostoszowicach.

Turniej skierowany jest do dzieci szkół podstawowych klas 1-3 z gminy Godów. Rozpocznie się o godz. 9.00. Impreza odbędzie się w ramach drugiej edycji święta piłki nożnej – UEFA Grassrots Day przy współpracy z Polskim Związkiem Piłki Nożnej. Tego dnia w całej Polsce odbędą się turnieje, konkursy i pikniki piłkarskie połączone z akcjami pro-

mocnymi i atrakcjami dla uczestników. Jedną z takich atrakcji będzie próba ustanowienia gminnego rekordu w jednoczesnej żonglerce piłką na boisku piłkarskim. Organizatorzy zapraszają chętnych (zawodników, rodziców, kibiców, opiekunów) do wzięcia udziału w zabawie przy ustanawianiu rekordu o stawienie się na „orliku” w Krostoszowicach w środę 25 maja o godzinie 11.45. Rozpoczęcie próby bicia rekordu o godz. 12.00. Organizatorzy proszą, by każdy kto jest gotowy wziąć udział w próbie przyniósł ze sobą piłkę.

(art)

■ **SZERMIERKA** – Wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkolnej

Młodzi szermierze z Radlina najlepsi w województwie

Reprezentacje Zespołu Szkół Sportowych okazały się bezkonkurencyjne w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej oraz Wojewódzkiej Gimnazjadzie w szpadzie dziewcząt i chłopców.

Zawody odbyły się 12 i 13 maja na planszach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji i zakończyły się sukcesem Zespołu Szkół Sportowych z Radlina. O ile reprezentacja Sportowej Szkoły Podstawowej nr 2 wygrała 4 punktami nad SP nr 4 z Siemianowic, to już Gimnazjum nr 2 zwyciężyło zdecydowanie, bijąc Gimnazjum nr 3 z Gliwic aż o 29 punktów. W składzie reprezentacji SP 2 walczyli Sara Durczok, Kaja Rok, Natalia Macionczyk, Karol Bła-

nik, Sebastian Hauder i Jacek Krawiec. Z kolei Gimnazjum 2 reprezentowali: Aleksandra Stachurska, Paulina Ptaszyńska, Mirosława Gojny, Jakub Czurko, Kamil Cichaczewski i Tomasz Smoleń.

Radlinianie spisali się również bardzo dobrze w indywidualnym turnieju. W szpadzie chłopców szkół podstawowych zwyciężył Bartłomiej Cichaczewski z SP nr 4 w Radlinie. Z dobrej strony pokazała się też uczennica Gimnazjum nr 2 Aleksandra Stachurska, która wygrała turniej indywidualny pań. Trenerami wyżej wymienionych zawodniczek i zawodników są Krzysztof Urbański, Bolesław Mika i Agata Macionczyk.

(art)

■ **SZTUKI WALKI** – Turniej w Wodzisławiu

Powalczą o Puchar Prezydenta w karate

Klub Karate Kyokushin Wodzisław oraz Wodzisławskie Centrum Kultury zapraszają na IV Turniej Karate Kyokushin o Puchar Prezydenta Wodzisławia. Zmagania odbędą się 28 maja w WCK.

W zawodach wezmą udział zawodnicy klubów karate z Jastrzębia, Pawłowic, Żor, Raciborza i oczywiście Wodzisławia. W sumie wystąpi 80 karateków. Zawody zostaną

rozegrane w dwóch konkurencjach – kata, czyli układy oraz kumite, czyli walka full-contact z podziałem na kategorie wiekowe i wagowe. Organizatorzy w czasie zawodów planują również pokaz samurajskiej szermierki i cięć mieczem. Rozpoczęcie zawodów zaplanowano na godz. 9.00, potrwają one do godz. 17.00. Wstęp na imprezę jest bezpłatny.

(art)

■ ŻUŻEL – EMMPPK

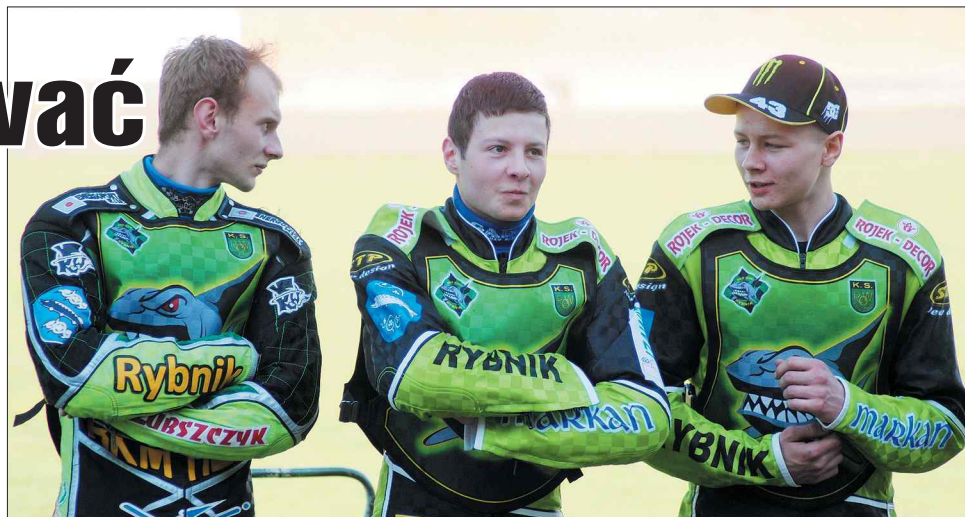
Za słabi aby awansować

Rybniccy młodzieżowcy walczyli w turnieju eliminacyjnym Młodzieżowych Mistrzostw Polski Par Klubowych. Patrząc na poczynania młodych Rekinów w lidze, nikt nie stawiał ich w roli faworytów do końcowego sukcesu. Jednak fakt, że turniej odbył się na rybnickim torze sprawił, że od Mateusza Domańskiego, Kamila Flegera oraz Łukasza Piechy kibice oczekiwali walki o awans. Zawodnicy KS ROW Rybnik takową walkę podjęli. Byli jednak za słabi, aby wywalczyć przepustkę do finału, który odbędzie się 1 lipca w Gdańsku. Już w pierwszym biegu para Domański – Flegger musiała uznać wyższość gości z Częstochowy, chociaż przez większość wyścigu wydawa-

ło się, że ta potyczka zakończy się remisowo. Niestety, Domański popełnił na trasie błąd, co skrzętnie wykorzystał Bubel. W kolejnej gonitwie z udziałem rybniczian pod tą samą stali również żużlowcy z Rzeszowa. Tym razem lepiej z rybnickiej dwójki zaprezentował się Flegger, przyjeżdżając na metę na drugiej pozycji. Jego partner był trzeci. Wyścig ósmy był rywalizacją pomiędzy rybniczianami a zawodnikami z Tarnowa. Ci pierwsi wygrali podwójnie i zbliżyli się, w ilości zdobytych punktów, do faworytów z Leszna i Częstochowy. Kolejne podwójne zwycięstwo, tym razem nad parą z Krosna, jeszcze bardziej przybliżyły rybniczian do awansu. Niestety, w bardzo ważnym biegu 15.

Domański dał się wyprzedzić jednemu z braci Musielak, co spowodowało, że przedstawiciele Unii Leszno cieszyli się z wygranej 4:2 i awansu do finału. Rybnicka para w swoim ostatnim biegu pokonała osamotnionego zawodnika z Lublina. Było to jednak za mało, aby wyprzedzić częstochowian, którzy zebrali o dwa oczka więcej i jako druga ekipa zakwalifikowali się do gdańskiego finału.

W grudziądzkiej eliminacji Młodzieżowych Mistrzostw Polski Par Klubowych najlepsi okazali się bydgoszczanie, którzy wraz z gorzowianami uzyskali przepustkę do turnieju finałowego. Trzeci turniej eliminacyjny, w Poznaniu, wygrali zawodnicy WTS Nice Warszawa przed



Łukasz Piecha, Rafał Flegger i Mateusz Domański odpadli z walki o młodzieżowe mistrzostwo Polski par klubowych

ZKŻ Zieloną Górą.

Jeszcze niedawno rybniccy młodzieżowcy należeli do najlepszych w Polsce. Obecnie nie są w stanie przejść fazy eliminacyjnej i to rozgrywanej na własnym torze. To pokazuje, że w Rybniku szkolenie młodych zawodników jest w odwrocie.

Marek Pietras

1. Unia Leszno – 26 pkt, Tobiasz Musielak – 10 (2,3,1,3,1,-), Sławomir Musielak – 11 (3,-,2,1,3,2)
2. Włóknarz Częstochowa – 24 pkt, Artur Czaja – 15 (1,3,3,2,3,3), Marcin Bubel – 9 (3,2,2,0,2,0)
3. KS ROW Rybnik – 22 pkt, Mateusz Domański – 10 (2,1,3,2,0,2), Kamil Flegger – 12 (0,2,2,3,2,3), Łukasz Piecha – NS
4. PGE Marma Rzeszów – 21 pkt, 5. Tauron Azoty Tarnów – 15 pkt, 6. Lubelski Węgiel KMŻ – 9 pkt, 7. KSM Krosno – 8 pkt

■ KOSZYKÓWKA – Mistrzostwa Śląska

Ósmy tytuł rybniczian

Reprezentanci Gimnazjum nr 1 im. Adama Mickiewicza w Rybniku po raz ósmy wywalczyli mistrzostwo Śląska w koszykówce chłopców. Zwycięzcy koszykarze są uczniami klas sportowych prowadzonych pod patronatem Miejskiego Koszykarskiego Klubu Sportowego.

Gimnazjaliści z „jedyńki” po zwycięstwie w finale miejskim pewnie wygrali także turniej rejonowy z Żorami (105:25) i dzięki temu zapewnili sobie awans do półfinału wojewódzkiego. Tam koszykarze z Rybnika spotkali się z gimnazjum z Twardorzeczek oraz Raciborza. Pierwszych pokonali 65:40, a Gimnazjum nr 1 z Raciborza 72:37 i pewnie awansowali do finału wojewódzkiego, który odbył się w Dąbrowie Górniczej.

Pierwszym rywalem ryb-



Od prawej stoją: Szymon Nosiadek, Mateusz Mucha, Sebastian Morawie, Błażej Śladek, Michał Redliński, Łukasz Gorzawski, oraz trenerzy Grzegorz Adamczyk i Stanisław Grabiec. Od prawej klęczą: Karol Giermasiński, Rafał Adamczyk, Patryk Dziwoki, Daniel Smółka, Emil Redliński, Filip Derska.

nickich zawodników było Gimnazjum nr 6 z Katowic. Koszykarze z Rybnika nie dali szans kolegom ze stolicy województwa wygrywając 56:15. W decydującym meczu rybniccy gimnazjaliści spotkali się ze swoimi rówieśnikami z Dąbrowy Górniczej, a więc gospodar-

zami zawodów i również zwyciężyli. Tym razem podopieczni Stanisława Grabca i Grzegorza Adamczyka wygrali 59:46.

– Jest to już ósmy tytuł najlepszej szkoły gimnazjalnej w koszykówce chłopców. Jak widać przyjęty system szkolenia i jego jakość przy-

nosi znakomite efekty. W dniach 9–12 czerwca nasi zawodnicy pojadą na finały ogólnopolskiej Gimnazjady, które odbędą się w Radomiu. Reprezentanci G1 już raz zdobyli srebrne, a dwukrotnie brązowe medale na tej imprezie. Swoją ostatni występ zakończyli na 5. miejscu – powiedział Stanisław Grabiec, trener rybnickich zawodników. Oprócz niego treningi w klasach sportowych prowadzi również Grzegorz Adamczyk.

W finale wojewódzkim dla rybniczian punkty zdobywali: Rafał Adamczyk 15, Daniel Smółka 18, Michał Redliński 24, Emil Redliński 16, Patryk Dziwoki 10, Sebastian Morawiec 8, Szymon Nosiadek 15, Łukasz Gorzawski 10, Błażej Śladek 6, Karol Giermasiński 4, Mateusz Mucha 2, Filip Derska 2.

(pm)

■ PŁYWANIE – Liga pływacka

Jedynka najlepsza

Na krytej pływalni w Rybniku przeprowadzone zostały finały 7. edycji Międzygimnazjalnej Ligi Pływackiej MOSiR CUP 2010/2011. W

KLASYFIKACJA KOŃCOWA:

1. Gimnazjum nr 1 – 372 pkt
2. Gimnazjum nr 17 – 371 pkt
3. Gimnazjum nr 7 – 257 pkt
4. Gimnazjum nr Społeczne – 337 pkt
5. Gimnazjum nr 5 – 323 pkt
6. Gimnazjum nr 11 – 312 pkt
7. Gimnazjum nr 4 – 252 pkt

imprezie wystartowało siedem szkół gimnazjalnych: G 1, G Społeczne, G nr 17, G 4, G 5, G 11, G 7. Po zaciętej rywalizacji w pięciu konkurencjach i dogrywce pomiędzy Gimnazjum nr 1 i 17 wygrali ci pierwsi.

– Serdeczne podziękowania dla opiekunów grup. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe koszulki okolicznościowe ufundowane przez Centrum Nauki i Biznesu ŻAK. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział i



W Międzygimnazjalnej Lidze Pływackiej wzięło udział siedem szkół

zapraszamy pod koniec roku do udziału w kolejnej edycji Międzygimnazjalnej Ligi Pły-

wackiej – powiedziała Barbara Kalisz-Gawęł z rybnickiego MOSiR-u.

(pm)

■ BOKS – Euroliga



Patryk Cichocki (w niebieskim) swoją walkę przegrał, ale drużyna rybnicko-kielecka zwyciężyła

Wygrana na inaugurację

W inauguracyjnym spotkaniu europejskiej ligi pięściarskiej zespół Ry-Ki Grizzly pokonał w Kielcach węgierską drużynę Patent Gladiators (Gyor) 8:7. Ekipa Ry-Ki Grizzly złożona jest z pięściarzy z Rybnika i Kielc.

– Najlepszy pojedynek stoczyli Tomasz Kot i Daniel Zambo. Trzy rundy wymiany ciosów, uników, pokazu świetnego przygotowania technicznego i zdecydowane zwycięstwo polskiego boksera. Wygrana tym cenniejsza, że Zambo był nominowany przez Węgrów jako dzoker (wygrywając swoją walkę dzoker zdobywa dodatkowo 1 pkt dla swojej drużyny – przyp.red.). Dobrą formę zaprezentował też w wadze 56 kg Mateusz Mazik i w ciężkiej Krzysztof Kowalski – powiedział Anatol Jakimczuk, trener ekipy Ry-Ki Grizzly, który Mazika nominował ze strony Polskiej jako dzokera.

Walki oglądali m.in. prezes Polskiego Związku Bokser-

skiego Jerzy Rybicki, który po meczu na konferencji prasowej był zachwycony postawą Mazika i Kota. Obecni byli również: trener kadry narodowej Stanisław Łakomic oraz pięściarz stulecia Leszek Drogosz.

Kiedy najlepsi pięściarze Rybnika walczyli w Euroli-dze ich młodszy kolega bok-sowali w Jaworznie podczas międzynarodowego turnieju z udziałem zawodników z Polski, Ukrainy, Czech i Kosowa. W imprezie wystartował 102 bokserów z 27 klubów. Najlepiej z RMKS-u spała się Sebastian Konsek, który wśród kadetów zdobył 1. miejsce i złoty medal. Srebro w swoich wagach wywalczyli: Karol Kostka i Daniel Bartosik. Brąz z turnieju przywiózł Krzysztof Kowalak. Wśród juniorów na trzecim stopniu podium stanęli: Gabriel Szmida i Błażej Lutka. W ringu rybniczianom sekundowali Wojciech Podgórny i Zbyszek Gąsiorowski.

Marek Pietras

RY-KI GRIZZLY – PATENT GLADIATORS 8:7

- 56 kg Mateusz Mazik – Robert Konnyu 4:0
- 60 kg Patryk Cichocki – Sandor Rac 0:4
- 64 kg Marcin Łęgowski – Mihai Georgian Nyeki remis
- 69 kg Tomasz Kot – Daniel Zambo 4:0
- 75 kg Kamil Szeremeta – Laszlo Szabo 1:3
- 81 kg Mateusz Górowski – Tibor Porteka 0:4
- 91 kg Krzysztof Kowalski – Adrian Poputea rsc 3 r.

■ **KOSZYKÓWKA** – ALK Racibórz

W finale bez niespodzianki

Zgodnie z oczekiwaniami zwycięzcą kolejnej edycji Amatorskiej Ligi Koszykówki w Raciborzu została ekipa Sneakers4U. Faworyci do końcowego sukcesu w finałowym dwumeczu nie dali szans zawodnikom Monsters Wag-Tech. Na najniższym stopniu podium stanęli koszykarze ekipy Kaman.

(wk)



Sneakers4U zostali mistrzami Amatorskiej Ligi Koszykówki

SEZON PODSUMOWALI



KRZYSZTOF CYGAN
kapitan Sneakers4U
Dzisiaj wszystko nam wyszło, było idealnie. Atmosfera na boisku była świetna. Jestem zadowolony, dumny z drużyny. Gratuluję również Monstersom. Ogólnie świetne finały.

MARCIN PARZONKA
trener Monsters Wag-Tech
Przed sezonem, a właściwie już w trakcie sezonu, mówiliśmy nieśmiało o tym że „czwórka” to jest takie nasze minimum, które chcielibyśmy



osiągnąć. Gdy awansowaliśmy do półfinału, to pojawiła się okazja, aby wygrać z Kamanem. Trafiliśmy „formą dnia”. Bardzo dobrze broniliśmy. Właściwie przez cały sezon, z wyjątkiem tych meczów finałowych, gdzie obrona nie była naszą najmocniejszą stroną. Gratulacje dla chłopaków, przepraszam za to, że czasami musieli ode mnie usłyszeć przykre słowa. Mam nadzieję, że spotkamy się w przyszłym sezonie w tym samym albo nieco powiększonym składzie. Będziemy mieli szansę udowodnić, że to wicemistrzostwo tego roku nie było przypadkowe. Gratulacje dla drużyny Sneakers4U. Mają niesamowity potencjał i przede wszystkim potrafią grać zespołowo. Przez cały sezon pokazywali, że to zespół jest najważniejszy i że to zespół wygrywa.



ARKADIUSZ NOWACKI
kapitan Kaman
Jeżeli chodzi o dzisiejszy mecz, to jesteśmy zadowoleni ze zwycięstwa. Było trudno. Pierwszy mecz przegraliśmy jedenaściami punktami, musieliśmy wygrać 12, a udało się uzyskać 30 punktów przewagi. Cieszę

się, że trafiliśmy z jednym z najlepszych meczów na koniec. Udało się zdobyć brązowy medal. Graliśmy dzisiaj pełną drużyną, były zmiany, można było odpocząć. Wysła nam dzisiaj obrona. Jeżeli wygrywamy 5 razy na 6 edycji, to liczyliśmy na mistrzostwo. Nie udało się, ale 3. miejsce też jest ważne. Nie zawsze można wygrywać.

KRZYSZTOF MARYSZCZAK
kapitan DHL
Dzisiaj brakowało nam podstawowych zawodników, którzy stanowią zawsze o sile naszego zespołu. Nie było wysokich graczy, którzy grają pod koszem. To było niestety wiadać. Kaman rzucał spod kosza praktycznie jak chciał. Z daleka bardzo mało punktowali. W tym sezonie mieliśmy aspiracje na finał. Przegraliśmy jednak mecz półfinałowy jednym

FINAŁ
Sneakers4U – Monsters Wag-Tech
84:43 (22:10, 16:10, 19:15, 27:8), pierwszy mecz 81:40
MECZ O 3. MIEJSCE
DHL – Kaman 46:76 (17:16, 10:23, 6:12, 13:25), pierwszy mecz 52:41



punktem. Morale zespołu bardzo podupadły. Dlatego część zawodników nie przyjechała na rewanżowy mecz.

■ **SIATKÓWKA** – Rybnicka Amatorska Liga Siatkówki

Jedynka z Jankowic ograła dwójkę ze Świerklan

Dobiegły końca zmagania w ramach dwunastej edycji ligi. 21 maja wszystkie drużyny spotkały się na hali w Zespole Szkół Ekonomiczno – Usługowych w Rybniku by przy szczelnie wypełnionej kubicami widowni rozegrać decydujące mecze. Zwłaszcza pojedynek finałowy dostarczył wielu emocji, ale też swoim poziomem zadowolili najwybredniejszych kibiców. Okazały puchar za zwycięstwo w lidze po raz pierwszy wywalczyła ekipa z Jankowic.

(pm)

I LIGA
Finał o 1 miejsce: Jedynka Jankowice II – Dwójka Świerklany Żywiec Zdrój 3:1
Mecz o 3 miejsce: Jar–Trans Fox Pszów – Nowa Computer–Mokate–TKKF Pawłowice 0:2
Mecz o 5 miejsce: Artus Żory – Leon Internet Rybnik 1:2
Mecz o 7 miejsce: Beer Team Rybnik – GAF Gliwice 2:0
Mecz o 9 miejsce: Jarbud Rybnik Piaski – Kredyty Chwilówki Rybnik 0:2
Mecz o 11 miejsce: Olimpia Geotim Rybnik – VT Nędza 2:1

II LIGA
Mecz o 1 miejsce: OKIS Gaszowice–Nieszporek.motocykle – Dach Decker Victoria Pilchowice 0:2
Mecz o 3 miejsce: Impacto LKS Chałupki – Strzelec Gorzyczki 2:1



FOT. MAREK PIETRAS

Siatkarze OKIS Gaszowice-Nieszporek.motocykle wygrali II ligę. Najlepsi w całych rozgrywkach byli siatkarze z Jankowic.

Mecz o 5 miejsce: Edytor Team – Top Ten Rybnik 2:0
Mecz o 7 miejsce: Rafbol Żernica – TS Euroskok Skok Ziemi Rybnickiej 0:2
Mecz o 9 miejsce: Jedynka Jankowice – Albion Team gramy dla Kuby 2:1
Mecz o 11 miejsce: KS94 Rachowice – Catering Parys Rydułtowy 0:2

WYRÓŻNIENIA INDYWIDUALNE
I liga
Dariusz Łasiewicki (Jedynka II) – najlepszy rozgrywający
Sebastian Zarłok (Dwójka) – najlepszy atakujący
Tomasz Zarzyna (Beer Team) – najlepszy przyjmujący
Piotr Ptasiński (Leon) – najlepszy blokujący

Łukasz Wiąckiewicz (Jedynka II) – najlepszy libero
Wojciech Musiolik (Jedynka II) – MVP
najlepszy siatkarz

II liga
Wojciech Bugdol (OKIS) – najlepszy rozgrywający
Artur Szerbiak (Strzelec) – najlepszy atakujący
Adam Wojaczek (OKIS) – najlepszy przyjmujący
Aleksander Tomala (Strzelec) – najlepszy blokujący
Paweł Majorowski (Edytor) – najlepszy libero
Łukasz Czepczor (Strzelec) – MVP
najlepszy siatkarz

■ **PIŁKA NOŻNA** – Liga ROW

Klimapol zaskoczył Amatora

Do niespodzianki doszło w rozgrywkach II Ligi ROW. Faworyzowana ekipa Amatora przegrała z Klimapolem 4:3.

Była to dość bolesna porażka, która zepchnęła drużynę Amatora na 4. miejsce w tabeli. Dzięki wygranej Iskry nad RowRyb 6:4 w derbach Rownia, to Iskra wskoczyła na 2. miejsce w tabeli. Pierwszą wygraną w tym sezonie odniosła drużyna FC Chwałowice. Nie było niespodzianki w meczu Habrova – Continental Żory 5:1. Górą byli zawodnicy Habrovej. Do niespodzianki doszło za to w meczu Vikingów z Ryfamą. Ci pierwsi wygrali z wyżej notowanym przeciwnikiem 2: 1. W rozgrywkach I ligi bez zmian na czele tabeli. Faworyci wygrali swoje pojedynki i umocnili się na prowadzeniu.

(opr.pm)

KOLEJKA 8.
MaxBud Rybnik – FC Kawasaki 6:3
Solszyb Chwałowice – FC Baranowice 1:3
Victoria Głozyny – Marat Rybnik 3:5
Rymer Niedobczyce – Felgus Meksyk 3:1
FC Basseno – Centrum Rybnik 3:2
FC Żory – AP Instal Chwałowice 1: 2

TABELA			
1. Marat Rybnik	8	24	46: 8
2. AP Instal Chwałowice	8	20	39: 11
3. Rymer Niedobczyce	8	18	29: 10
4. FC Żory	8	15	26: 16
5. MaxBud Rybnik	8	14	26: 15
6. Felgus Meksyk	8	10	18: 24
7. Centrum Rybnik	8	10	19: 34
8. Victoria Głozyny	8	8	19: 24
9. FC Kawasaki	8	8	20: 29
10. FC Basseno	8	8	12: 21
11. FC Baranowice	8	3	11: 35
12. Solszyb Chwałowice	8	0	8: 46

II LIGA
KOLEJKA 8.
Klimapol Radlin – Amator Boguszowice 4:3
Iskra Rowień – RowRyb 6:4
FC Chwałowice – KS Kleszczów 9:1
FC Habrova – Continental Żory 5:1
Viking Rybnik – Ryfama Rybnik 2:1
Dżonsony – Lubar Buzowice 2:5
Old Stars Boguszowice – RKP Caroline Team Rybnik 3:0

TABELA			
1. Old Stars Boguszowice	8	24	27: 2
2. Iskra Rowień	8	18	26: 19
3. FC Habrova	8	16	32: 17
4. Amator Boguszowice	8	16	33: 19
5. Ryfama Rybnik	8	15	15: 8
6. Klimapol Radlin	8	15	22: 19
7. Caroline Team Rybnik	8	13	27: 18
8. Viking Rybnik	8	12	20: 20
9. Lubar Buzowice	8	10	16: 20
10. Continental Żory	8	10	15: 26
11. KS Kleszczów	8	9	21: 26
12. FC Chwałowice	8	4	15: 26
13. Dżonsony	8	3	10: 35
14. RowRyb	8	0	12: 36

■ **PIŁKA NOŻNA** – HLB

Lider z kompletem

Po 4. kolejkach Business League na czele znajduje się drużyna Lubar & DomBud, która jako jedyny zespół w rozgrywkach zdobył komplet punktów. Tym razem zespół Lubar & DomBud odpisał z kwitkiem ekipę Praktiker & Rak and Roll 7:2. Pierwszoplanową postacią meczu był Sebastian Auguścik, który trzykrotnie umieścił piłkę w siatce. Pierwsze punkty w rozgrywkach straciła drużyna OBI Jastrzębie Zdrój.

(pm)

KOLEJKA 4.
EPE Rybnik – OBI Jastrzębie Zdrój 1:1 (1:0)
Bramki: Artur Bębenek (EPE Rybnik) - Marcin Maguda (OBI Jastrzębie Zdrój)
BP & TNT – Marat & Real 3:1 (2:1) Bramki: Szymon Węgrzyk, Marcin Stawicki, Sebastian Pazdyga (BP & TNT) – Damian Dudek (Marat & Real)
Praktiker & Rak and Roll – Lubar & DomBud 2:7 (0:2) Bramki: Mariusz Chowaniec, Paweł Buszka (Praktiker & Rak and Roll) - Sebastian Auguścik 3, Mateusz Dybaś, Artur Lipka, Dariusz Paluszek, Kamil Kuchcik (Lubar & DomBud)
ZZRG KWK Jankowice – OBI Rybnik 6:2 (3:1) Bramki: Tomasz Stosko 3, Dariusz Kulus 3 (ZZRG KWK Jankowice) – Michał Słowik (OBI Rybnik)

TABELA			
1. Lubar & DomBud	4	12	20-4
2. OBI Jastrzębie Zdrój	4	10	18-4
3. ZZRG KWK Jankowice	4	6	15-12
4. MARAT & Real	4	6	19-17
5. OBI Rybnik	4	4	19-20
6. EPE Rybnik	4	4	11-14
7. BP & TNT	4	4	8-16
8. Praktiker Rybnik	4	-1	11-34

■ **WYWIAD** – Mirosław Orczyk pracował w Rybniku pięć lat. W tym czasie awansował z koszykarkami do ekstraklasy. Trzy razy kończył ligowy sezon w pierwszej ósemce. W ostatnim nie zdołał utrzymać drużyny w najwyższej klasie rozgrywkowej. Wszystko za sprawą wprowadzanego planu oszczędnościowego. Stracił więc pracę. Jest mocno rozgoryczony formą w jakiej został o tym poinformowany.

Dobra mina do złej gry



Rozstanie

Nie tak wyobrażałem sobie koniec mojej pracy w Rybniku. Ja rozumiem, że pewne układy się kończą, pewne idee umierają. Istnieją jednak pewne zasady co do zakończenia współpracy. Skończył się mi kontrakt i nikt nie miał obowiązku go przedłużać. Natomiast wypadałoby zaprosić mnie na spotkanie i taką informację mi przekazać.

Oczywiście zdaję sobie sprawę, że wszystko, co się dzieje teraz, jest efektem mojej walki o należne mi pieniądze. Wynik sportowy jest sprawą drugorzędną. Umawialiśmy się na pewne rozwiązania i w momencie, kiedy nie było widoków, że zostaną one zrealizowane, podjąłem decyzję, że muszę walczyć o swoje. Nie było mnie już stać na to, aby dokładać do klubu ze swoich pieniędzy. Tak naprawdę powiedziałem tylko niewielką część prawdy, a i to okazało się bardzo bolesne. Wystąpienie na konferencji i opowiadanie o tym, że moja sytuacja jest dramatyczna, to była najgorsza rzecz, jaka mnie spotkała w życiu. Zawsze twierdziłem, że nie można patrzeć na wszystko przez pryzmat tylko pieniędzy. I w końcu stałem się ofiarą takiego myślenia. Przez wiele miesięcy próbowałem załatwiać wszystkie sprawy po-

lubownie, umawialiśmy się z panią prezes na kolejne terminy. Niestety, nic z tego nie wynikało. Wierzę, że paradoksalnie cała ta sytuacja może pomóc koszykówce w Rybniku. Mam nadzieję, że teraz ktoś się zastanowi nad tym, dlaczego spadliśmy z ligi. Że nie da się funkcjonować w oparciu o nierzeczywiste ustalenia. W pierwszym sezonie pokazaliśmy, jak można zrobić ligę, w ostatnim jak być nie może. Teraz płacę za to głową. Ale najważniejsza jest koszykówka i to, żeby do Rybniku nadal przyjeżdżały najlepsze koszykarki świata.

Jest mi bardzo przykro, że nikt z klubu się ze mną nie spotkał. Nie przeanalizowaliśmy naszych błędów, bo wszyscy je popełnialiśmy. Ja rozumiem, że można się rozstać, ale uważam też, że należy to zrobić z godnością. To, że dowiedziałem się o tym, iż nie będę już pracował w klubie gdzieś na korytarzu w szkole jest dla mnie bardzo rozczarowujące. Tak naprawdę nie chcę komentować stylu, w jakim to się stało. Jest mi tylko tak po ludzku przykro.

Okazało się, że zbyt często robiłem dobrą minę do złej gry.

Ostatni sezon

Z perspektywy czasu widzę, że nie powinienem się zgodzić

na pracę w takich warunkach, jakie były przed ostatnim sezonem. Ale trudno było wtedy zrezygnować, zdradzić klub, który się budowało. Nie wierzę, że jakkolwiek trener zdecydowałby się podjąć wyzwanie, jakim było utrzymanie drużyny w ekstraklasie, mając do dyspozycji taki skład. Propozycje kontraktowe dla zawodniczek z Polski były dwukrotnie niższe niż te, które miały koszykarki grające w I lidze. Przyjęliśmy jednak założenie, że ten sezon gramy tanim składem, aby wyprowadzić finanse klubu na prostą. Dlatego mieliśmy w składzie bardzo młode krajowe zawodniczki i cztery tanie koszykarki z USA. Dwie spełniły oczekiwania, dwie nie. Polki zagrały na tyle, na ile było je stać. Pracowały bardzo mocno, dlatego nie pozwolę powiedzieć na nie ani jednego złego słowa. O tym, że spadliśmy z ligi zadecydowało parę szczegółów. Końcówka w meczu z Bydgoszczą, ostatnie 20 sekund pierwszego spotkania w Brzegu itp. Analizując dotychczasowe wyniki, to jesteśmy na plusie z drużynami z miejsc 9., 11 i 13. To jednak nie wystarczyło, aby utrzymać się w lidze. Cały czas trochę mnie dziwi fakt, że tak naprawdę z ligi spadły trzy drużyny. Nie do końca rozumiem decyzję, że po wycofaniu się jednej z ekip

przed startem rozgrywek, zdecydowano, że ekipa z pozycji 12. też opuszcza ekstraklasę. Od grudnia wiadomo było, że dojdzie do reorganizacji ligi. Że jeżeli zbudujemy budżet to prawdopodobnie i tak zagramy w najwyższej klasie rozgrywkowej. To też miało wpływ na to, że nie zdecydowaliśmy się wymienić graczy podkoszowych. Nie chcieliśmy generować dodatkowych kosztów, bo w klubowej kasie, jak wszyscy wiedzą, nie przelewało się.

Mimo oszczędności sezon i tak nie był pod tym względem stabilny. Ostatnie tygodnie były zdominowane przez rozmowy o pieniądzach. Trudno pracować, gdy głównym zadaniem trenera jest tłumaczenie, kiedy klub wypłaci zaległe wypłaty.

Ekstraklasa w Rybniku

W moim odczuciu projekt „Ekstraklasa w Rybniku” nie skończył się. Cały czas jest szansa, aby on trwał. Oczywiście nie jest tak, jak sobie zakładaliśmy. Co rok mieliśmy robić krok do przodu. Stało się inaczej. Zabrakło systemu pozyskiwania środków finansowych, współpracy z RMKS-em czyli grupami młodzieżowymi. Pierwszy sezon był całkiem udany. Jakies problemy finansowe

zaczęły się pod koniec rozgrywek, w marcu. Graliśmy też w rozgrywkach pucharowych i szkoda, że nie udało się ich wygrać. Drugi sezon był najtrudniejszy. Było wiele deklaracji, które nie przełożyły się na pieniądze. Zbudowaliśmy ciekawy i silny zespół. Szybko jednak wszystko się zawaliło. Najpierw wyjechała Jia Perkins, potem odeszła Ela Międzik. Po świętach nie wróciły kolejne zawodniczki z USA. Została nas szóstka. Przegraliśmy 12 meczów z rzędu. Mam duży szacunek dla zawodniczek, które tu zostały i walczyły do końca. W efekcie potrafiły wygrać rywalizację o 7. miejsce.

Trzeci sezon to była duża abstrakcja. Graliśmy w Pawłowicach. Więcej czasu spędzaliśmy na dojazdach niż na treningach. Od początku były również problemy finansowe. Bardzo ciężko się pracowało. Byliśmy bardziej petentami w stosunku do zawodniczek niż pracodawcami. Znów nie mogliśmy niczego wymagać, bo nie byliśmy w stanie płacić na bieżąco.

Przyszłość

Temat „Orczyk i klub z Rybnika” jeszcze się nie skończył. Tak czy inaczej będziemy zmuszeni usiąść do stołu. Zmusi nas do tego proces licencyjny. Nie chciałbym,

aby moja sprawa skończyła się tak, jak Węgrzyka w żużlu. Mam nadzieję, że skoro klub ze mnie zrezygnował tak szybko, to równie szybko ze mną się rozliczy. Obecnie, gdy nie jestem związany z żadnym klubem, oczywiście jest, że pieniądze są dla mnie bardzo istotne. Wierzę, że pani prezes jest tego świadoma.

Jeżeli chodzi o moją przyszłość to jest kilka otwartych tematów. Co z nich wyniknie – pokaże czas. Chciałbym nadal działać w koszykówce, bo to moja pasja. Nie czuję się wypalony. Mam dużą ochotę do pracy. Chciałbym jedynie popracować w stabilnych warunkach. Gdzie klub jest pracodawcą dla zawodniczek, płaci na czas i trener może wymagać. W innym przypadku trudno zbudować coś rozsądnego.

Na koniec chciałbym podziękować wszystkim, którzy nam kibicowali przez te lata. Ten projekt nie miałby szans, gdyby nie prezydent Rybnika Adam Fudali i firma Utex. Dziękuję im za to bardzo. Jestem bardzo wdzięczny naszym najwierniejszym kibicom, którzy jeździli za nami po całej Polsce. To było coś wyjątkowego. Mam nadzieję, że jeszcze się spotkamy na koszykarskiej hali.

Notował: Marek Pietras

■ **BIEG** – Raciborzanie mają za sobą maraton w Jerozolimie. Teraz chcą zorganizować sztafetę do Roth. Potrzebują jednak pomocy miasta.

Czas na sztafetę do Niemiec

Trójka biegaczy z powiatu raciborskiego Adrian Riedel, Janusz Duda i Janusz Mrozek w marcu wzięła udział w I Międzynarodowym Maratonie w Jerozolimie.

Teraz wraz ze swoim kolegą z Branic – Benedyktem Pospiszylem chcą zorganizować sztafetę do niemieckiego miasta Roth. – W związku z tym, że Racibórz ma umowę partnerską z miastem Roth, a biegaczy z tego miasta spotkaliśmy w kościele na Górze Oliwnej w Jerozolimie, pomyślałem, że skoro ta ekipa sprawdziła się w tak ciężkim biegu, to czemu nie zrobić biegu sztafetowego z Raciborza do Roth? Potrzebujemy do tego pomocy. Być może miasta, które by w jakimś stopniu dofinansowało bieg. Myślę, że jest to większa promocja niż sprzedawanie miasta na plakatach – uważa Benedykt Pospiszyl. Dodaje, że na razie są to tylko plany. Kolejna idea do

zrealizowana. Do Roth jest około 700 kilometrów. Biegacze mogliby zmieniać się co 10 km. Taki dystans nie jest dla nich straszny, skoro mają już za sobą start w maratonie, a Benedykt Pospiszyl to prawdziwy weteran.

Wspomniana powyżej trójka: Riedel, Duda i Mrozek wraz z Pospiszylem, którego nazywają swoim „wujkiem”, bardzo miło wspominają pobyt w Jerozolimie. – Co ciekawe wszystkie maratony zazwyczaj odbywają się w niedzielę, a w Jerozolimie miał on miejsce w piątek i to o szóstej rano. Tak żeby zdążyć przed szabasem – wspomina najstarszy z maratończyków pan Benedykt. W biegu na 42 kilometry i 195 metrów wystartowało około tysiąca osób, z czego do mety dobiegło 852 sportowców. Przy głównym biegu były również biegi towarzyszące, a w nich wystartowało blisko 10 tysięcy osób. Benedykt Pospiszyl przebiegł maratoński dystans w Jerozolimie w 3 godziny i 31 minut. – Maratonów przebiegłem już sporo,

a najprzyjemniej wspominać bieg z Genewy do Bazylei. Jest to najtrudniejszy górski bieg sześciopiętowy o długości 326 km – mówi Pospiszyl. Opowiada również, że o maratonie w Izraelu dowiedział się podczas takich samych zawodów w Atenach. – Spotkałem się tam z biegaczami z Izraela, którzy poinformowali mnie o pierwszym maratonie u nich. Szybko podchwyciłem temat. Fajnie wystartować w mieście, które jest tak ważne dla tak wielu kultur – twierdzi doświadczony biegacz. Zaczął również szukać kolegów chętnych do wzięcia w nim udziału. Ostatecznie w stolicy Izraela wystartował także Adrian Riedel, który ukończył maraton z czasem 4 godzin i 20 minut. – Bieganiem zaraził mnie mój „wujek” Benedykt – mówi. – W 2001 roku zabrał mnie na pierwsze mistrzostwa Polski w biegach długodystansowych. Nie biegłem nigdy maratonu i dlatego chciałem w końcu spróbować – przyznaje Riedel. W jerozolimskim biegu trudności sprawiały

mu bardzo długie podbiegi, które mocno dawało się we znaki. – Biegając ulicami Jerozolimy trzeba było się liczyć z górzystym terenem. Najgorszy był podbieg obok parlamentu. W pewnym momencie myślałem, że to już jest koniec. Ale wiedziałem, że jak się zatrzymam, to już nie wrócę na trasę – opowiada maratończyk z Raciborza. Drugim z biegaczy z powiatu raciborskiego był Janusz Duda. W Jerozolimie bieg ukończył z czasem 4,41. – Biegam najkrócej z całej naszej ekipy. W grudniu otrzymałem telefon od Adriana, że jest szansa wybrać się do Jerozolimy, to pomyślałem – dlaczego by nie spróbować swoich sił? Uważam, że sam start w maratonie i jego ukończenie to mój osobisty, duży sukces. Nie jestem zagorzałym sportowcem. Nie biegłem nigdy zawodowo. Generalnie lubię uprawiać wszelkiego rodzaju sporty. Samo przygotowanie się do maratonu sprawiło, że człowiek lepiej funkcjonował – zauważa Janusz Duda. Czwartym biegaczem, a trze-



Biegacze mają już kolejny cel, a jest nim sztafeta do miasta Roth

cim z ziemi raciborskiej, był Janusz Mrozek. Jego czas ze stolicy Izraela to 4 godziny i 11 minut. O wyjeździe mówi, że była to jedna wielka przygoda, bo nie było to tylko bieganie, ale również możliwość zwiedzania i zobaczenia wszystkich miejsc, o których słyszał w przeszłości. – Biegam od dzieciństwa jednak zawsze traktowałem to jako rekreację. Jest to bardzo dobry sposób na od stresowanie się – opowiada Janusz Mrozek, najmłodszy z biegających wspólnie ekipy. – Pierwszym moim biegiem na dystans 10 km był „Bieg bez granic” w Raciborzu w roku 2008. Dwa razy ukończyłem również bieg w Kietrze, ale na metę przy-

biegałem taki wykończony, że myślałem, że więcej nie dam rady, i że jest to maksimum tego, co mogłem osiągnąć. W pewnym momencie pojawiła się propozycja biegu w Jerozolimie od Benka. Zawsze o tym marzyłem, bo mam znajomych, którzy biegają maratony. Byłem bardzo szczęśliwy, że udało mi się dobiec do mety. Założyłem sobie, by zmieścić się w 5 godzinach. Udało się ukończyć rywalizację w 4 godziny i niecałe 11 minut. Zmotywowało mnie, by startować dalej. Od tego czasu wzięłem udział w dwóch kolejnych maratonach w Krakowie i Pradze – dodaje na zakończenie Mrozek.

Maciej Kozina

■ **PIŁKA NOŻNA** – Bundesliga

Wer ist Deutscher Meister? BVB BORUSSIA!

Tak wiwatowało czterech kibiców niemieckiej piłki z powiatu raciborskiego, którzy pojechali na odbywające się 14 i 15 maja w Dortmundzie uroczystości świętowania mistrzostwa Niemiec tzw. Meisterfeier przez Borussię Dortmund wspólnie z setkami tysięcy jej fanów.

Zaraz po przyjeździe można było zobaczyć, jak całe miasto i region żyło sukcesem ich ukojonej drużyny. Ze względu na bardzo duże zainteresowanie ostatnim meczem sezonu, na Signal Iduna Park w Dortmundzie, o oglądaniu meczu na stadionie można było zapomnieć (na 20 tys. pozostałych biletów było 2 mln chętnych). Raciborzanie dzięki pomocy niemieckiego kolegi Markusa Bergmanna udali się 4 godziny przed rozpoczęciem meczu na Westfalenhallen, gdzie odbywał się public viewing, czyli masowe oglądanie meczu na telebimach. Zainteresowanie tą formą oglądania meczu było tak ogromne, iż hala nie zmieściła wszystkich chętnych. Atmosfera była oszaleńcza. Dzięki zamontowanym głośnikom oraz 18 tysiącom kibiców w hali panowała ta sama atmosfera, co na stadionie. Po meczu



Kibice z Raciborszczyzny z mistrzowską paterą

dzięki bardzo dobrej komunikacji wszyscy bardzo szybko dotarli do centrum miasta, gdzie setki tysięcy kibiców dobiegło rana świętowało zwycięstwo mistrzowskiej paterą przez ich pupili. W niedzielę nastąpiła dalsza część uroczystości, podczas których wszyscy zawodnicy, trenerzy oraz działacze na specjalnym autobusie przejeżdżali przez miasto w kierunku B1, gdzie na ich przybycie czekało co najmniej milion ludzi. Przejazd zaczął się o 11.00. Na czele specjalnego pojazdu już z daleka widać było

trzech polskich reprezentantów, mianowicie Jakuba Błaszczykowskiego, Roberta Lewandowskiego oraz Łukasza Piszczka z flagą oraz szalikami Polski. Po sześciogodzinnej przejeździe przez miasto, około godziny 17., autobus przyjechał na wyłączony z ruchu samochodowego odcinek drogi B1. Tam na ustawionej scenie, po koncertach niemieckiego zespołu Hermes House Band oraz wokalistki Neny, pojawili się wyszli zawodnicy, trenerzy oraz działacze, którzy zostali pojedynczo wywoływani,

tak aby kibice mogli każdemu z osobna podziękować. Około godziny 19. nastąpiło zakończenie oficjalnych uroczystości, po czym po raz kolejny tłum przeniósł się do centrum miasta, aby dalej świętować. Całą czwórką mieszkańców powiatu raciborskiego zgodnie stwierdziła, iż warto było przebyć tak daleką drogę. Mają nadzieję, iż podobna atmosfera będzie towarzyszyła mistrzostwom Europy 2012 w Polsce i na Ukrainie.

Kibicom, którzy wybrali się na świętowanie tytułu zdobytego przez Borussię piłka towarzyszy od urodzenia. Jak sami przyznają od lat są kibicami BVB, Bayernu Monachium oraz reprezentacji Niemiec. – Ja wraz z bratem mieliśmy okazję grać w piłkę w Starcie Pietrowice Wielkie, RTP Unii Racibórz oraz LKS Cyprianów – wspomina Mateusz Pawlasek. Cała grupka kibiców jest w przedziale wiekowym 23–26 lat. – Dwa lata temu byliśmy na meczu w Berlinie, gdzie w hicie kolejki Hertha BSC Berlin podejmowała FC Bayern Monachium i już wtedy zaimponowała nam atmosfera niemieckich stadionów oraz mentalność kibiców – opowiedział Mateusz.

(kozz)

HONDA
The Power of Dreams

ECO RABAT
do 19 000 zł



NOWA HONDA CR-Z
CENA JUŻ OD 67 800 ZŁ

AUTORYZOWANY DEALER KUCZA



Rybnik, ul. Wodzisławska 54
tel. (032) 432 77 88, 432 77 98
www.honda.kucza.com.pl

e-futbol.pl
sklep internetowy



Trwa konkurs dla klubów piłkarskich

WSPIERAJ SWÓJ KLUB



Do 24 czerwca w dodatku sportowym Sport 365, który ukazuje się w Nowinach Raciborskich, Nowinach Wodzisławskich i Tygodniku Rybnickim drukujemy kupon – **WSPIERAM SWÓJ KLUB**.

Klub (dotyczy zespołów rywalizujących od okręgówki do C klasy), który uzbiera największą liczbę kuponów w tym okresie, otrzyma w nagrodę **KOMPLET STROJÓW PIŁKARSKICH**. Kibice, piłkarze, którzy wypełnią kupon i przyniosą go do klubu wezmą udział w losowaniu bonów (5 sztuk) o wartości 100 zł każdy, do wykorzystania w sklepie sportowym Regio lub w sklepie internetowym e-futbol.pl. Wszystkie kluby, które zgłoszą chęć udziału w zabawie, a nie wygrają, wezmą udział w losowaniu piłek meczowych.

Każdy kibic może wypełnić i oddać nieograniczoną liczbę kuponów. Każdy będzie ważny i weźmie udział w losowaniu nagród.

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH DO ZABAWY I ŻYCZYMY POWODZENIA

Ostra rywalizacja

Najwięcej sportu w regionie

sport 365

W

Nowiny Raciborskie | nowiny.pl | Tygodnik Rybnicki | Nowiny Wodzisławskie

adidas

NAJWIĘKSZY WYBÓR BUTÓW PIŁKARSKICH NA ŚLĄSKU

e-futbol.pl

SKLEP STACJONARNY: Rybnik ul. Brudnioka 4
KONTAKT: info@e-futbol.pl tel. 32 75 57 682, 32 42 60 243



Niemcy mieli znaczną przewagę militarną



Powstańcy przypuszczają atak na pozycje niemieckie

LUBOMIA – Rekonstrukcja bitwy olzańskiej

Powstańcy dopadli Niemców

Jest 22 maja. – Upalne, niedzielne popołudnie. Do przejazdu kolejowego na Tajchowie w Lubomi dojeżdża lokomotywa spalinowa z platformą. Kilka metrów od niej, w okopach, widać niemieckich żołnierzy. Nagle, z pociągu pancernego, zza ustawionych tam worków z piaskiem i podkładów kolejowych, padają strzały z broni palnej. To powstańcy śląscy nacierają na Niemców. Bitwa rozpoczyna się na dobre. Ogłuszający huk wystrzałów niesie się bardzo daleko, wszędzie pełno dymu. Po kilkunastu minutach z pociągu wyskakują powstańcy. Jeszcze chwila i dopadają Niemców, zdobywając ich pozycję.

Tak wyglądała rekonstrukcja fragmentu bitwy olzańskiej, do której doszło 23 maja 1921 roku. O jej odtworzenie, w 90. rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego, zadbał Gminny Ośrodek Kultury w Lubomi. W rolę powstańców i Niemców wcielił się człon-

kowie Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Powstaniec Śląski” z Wodzisławia, zaś PKP Cargo udostępniło nieodpłatnie lokomotywę wraz z platformą.

Bitwa nad Olzą była jedną z najważniejszych walk III Powstania Śląskiego. Gdyby Niemcom udało się zdobyć tutejsze pozycje obronne powstańców, a zwłaszcza strategiczne mosty: drogowy i kolejowy w Olzie, mogłoby to grozić klęską całego powstania. Powstańcom udało się powstrzymać niemiecką ofensywę i odzyskać utracone pozycje. Zwyciężyli w otwartej walce, mimo znacznej przewagi wroga. Historycy szacują, że w bitwie olzańskiej zginęło od 20 do 60 powstańców, około 70 zostało rannych, a 90 dostało się do niewoli. Po stronie niemieckiej zginęło 35 żołnierzy, 17 zostało rannych, a 60 trafiło do niewoli.

Po rekonstrukcji walk, którą obserwowały tłumy mieszkańców, był czas na



Przed bitwą trzeba dobrze sprawdzić broń

festyn z koncertem pieśni śląskich i powstańczych. Marek Szołtysek przedstawił gawędę na temat powstań śląskich, zaś uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących z Lubomi wystąpili z okolicznościową inscenizacją. Imprezie towarzyszył też rowerowy rajd powstańczy, zorganizowany przez Wodzisławskie Towarzystwo Cyklistów. Do końca maja, w Gminnym Ośrodku Kultury w Lubomi można oglądać wystawę: „Pójda do powstania, aż się bydzie kurzyć”. Zwiedzający znajdą tam prace uczniów na temat powstań śląskich. – Jeszcze w czerwcu, wraz z harcerzami, planujemy zorganizowanie w Lubomi ogniska powstańczego – mówi Marek Jakubiak, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury. – Wtedy też chcemy otworzyć w naszej placówce kolejną wystawę z pamiątkami powstańczymi.

Anna Burda-Szostek

Radni i wójtowie wozili się na taczkach



Wypadki były widowiskowe, na szczęście niezbyt bolesne



Panie również potrafiły sobie dobrze radzić w przeciąganiu liny



Jerzy Glenc bez zarzutu poradził sobie z ciężarem swojej taczki



Bogusław Konieczny w strzelaniu z łuku radził sobie całkiem przyzwoicie

OLZA Drużyny samorządowców i mieszkańców z Godowa, Gorzyc i Krzyżanowic rywalizowały w Turnieju Morawskich Wrót, który odbył się 20 maja na polu biwakowym w Olzie. Zanim

rozpoczęto rywalizację, oficjalnie oddana do użytku została nowa plaża i kąpielisko, zlokalizowane tuż obok pola biwakowego. Obiekt został również poświęcony przez proboszcza parafii w Olzie,

ks. Kazimierza Nowickiego. Jeśli pogoda pozwoli, to zostanie on otwarty już 4 czerwca.

W konkurencjach przygotowanych przez organizatorów, czyli Lokalną Grupę

Działania „Morawskie Wrota” wziąć udział mógł każdy, kto przybył na turniej. Większość gości wolała obserwować rywalizację tych, którzy mieli odwagę lub musieli dla ratowania honoru gminy

zgłosić się do zawodów. A byli to głównie samorządowcy i urzędnicy. Rywalizowali w strzelaniu z łuku, przeciąganiu liny, wyścigach nart wielosobowych oraz wyścigach taczek. Ta ostatnia dyscypli-

na była bodaj najbardziej widowiskowa, przez wzgląd na kilka efektownych, na szczególnie niegroźnych upadków. Śmiechu i dobrej zabawy było momentami co niemiara.

(art)

**27 - 29 V, g. 19.00****POZNASZ PRZYSTOJNEGO BRUNETA**

Najnowsza komedia Woody'ego Allena to miłosny trójkąt gwiazd kina i historia serii przypadkowych romansów, które prowadzą do zabawnych komplikacji. Po zmysłowej wycieczce do Hiszpanii („Vicky Cristina Barcelona”) i bawiącym do łez powrocie do Nowego Jorku („Co nas kręci, co nas podnieca”), mistrz komedii rozpala namiętnościami rozważny i romantyczny Londyn!

31 V, g. 20.15**127 GODZIN**

Najnowszy film Danny'ego Boyle'a, wyróżnionego Oscarem za „Slumdog. Milioner z ulicy”, to ekranizacja książki Arona Ralstona. Dramatyczne przeżycia młodego alpinisty, który podczas samotnej wędrowki zostaje uwięziony w rozpadlinie skalnej w niedostępnych górach Utah i jest zmuszony do desperackiej walki o przetrwanie.

DNI WODZISŁAWIA**17-19 czerwca**

Główne imprezy odbędą się na wodzisławskim stadionie. W pierwszym dniu imprezy zagra m.in. grupa June (godz. 18.00), Tomek Makowiecki z zespołem (19.30) i Mika Urbaniak (21.00). W sobotę 18 czerwca wystąpi m.in. Manufaktura (godz. 16.00), Poluzjanci z Kubą Badachem o 19.00 i Ewa Farna (godz. 21.00). Niedziela zapowiada się równie ciekawie. Na scenie pojawi się m.in. Kasia Wilk – 18.30 (na zdj.) i Kasia Cerekwicka (20.30). Na rynku z kolei dominować będzie folklor. Zarówno w sobotę jak i w niedzielę pomiędzy 10.00 a 16.00 odbędą się występy w ramach „31. Wodzislawskich Spotkań z Folklorem”. Na placu Gladbeck zainstalowany zostanie plac zabaw dla dzieci, natomiast w parku miejskim Park „Adrenalina”, czyli kolejka linowa, siatka wspinaczkowa, most linowy i dyscypliny: „podciąganie na linie” czyli tzw. monkey run. (raj)

VIVA FLAMENCO**29 maja, Wodzisław**

W ramach Wodzislawskiego Festiwalu Muzycznego, 29 maja odbędzie się koncert Viva Flamenco. Artyści wystąpią w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Wodzisławiu. Początek o godz. 18.30. Bilety w cenie 10 zł. Wcześniej, w ramach WFM trwającego od 8 maja, zaprezentowali się „Artyści Wodzislawscy” – Andrzej Otremba (dyrektor artystyczny festiwalu) i Andrzej Mokry. Zagrali z towarzyszeniem koncertmistrzów Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach. 15 maja wystąpiło Trio Akordeonowe Ars Harmonica: Piotr Chołłowicz, Jakub Mietła, Łukasz Jaworski, natomiast 22 maja odbył się recital mistrzowski Marty Klimasary. (raj)

TEATR TAŃCA SZUKA CHĘTNYCH**25 maja, Rydułtowy**

Grupa tańca współczesnego działająca w Rydułtowskim Centrum Kultury Feniks ogłasza nabór. Wszyscy chętni proszeni są na spotkanie 25 maja o godz. 17.00 w sali teatralnej RCK. Kontakt dla zainteresowanych pod nr tel. 784 081 523. (red)

REGINA COELI W BIERTUŁTOWACH**27 maja, Radlin**

W Kościele Wniebowzięcia NMP w Radlinie-Biertułtowach odbędzie się Festiwal Pieśni Maryjnej „Regina Coeli”. Początek o godz. 17.00. Wystąpią: Chór Męski „Echo” z Radlina-Biertułtów oraz Chór Mieszany „Harmonia” z Jejkowic. Festiwal poświęcony będzie beatyfikacji Jana Pawła II. (red)

WYSTAWA IRYSÓW I PIWONII**Godów, 28-29 maja**

Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Godowie zaprasza na wystawę irysów i piwonii, która odbędzie się w Ośrodku Kultury w Godowie. W programie znajdzie się również wystawa prac malarskich Jadwigi Barteczko. Wybierane będą również najładniejsze kwiaty. W sobotę wystawa otwarta będzie o godz. od 15.00 do 18.00, zaś w niedzielę od 11.00 do 17.00. (art)

DLA MAMY I TATY**31 maja, Radlin**

Zespoły działające w Miejskim Ośrodku Kultury w Radlinie wystąpią ze specjalnym programem przygotowanym z okazji Dnia Matki. Koncert „Dla mamy i taty” rozpocznie się o godz. 17.30. Wstęp wolny. (tora)

Z OKAZJI DNIA MATKI**3 czerwca, Pszów**

Z okazji Dnia Matki Zespół Regionalny Pszowicki wystąpi z koncertem w Miejskim Ośrodku Kultury. Na koncert zaproszone są matki i wszyscy chętni. Impreza rozpocznie się o godz. 18.00. Wstęp wolny. (tora)

WIOSENNY PLENER FOTOGRAFICZNY**4 czerwca, Pszów**

Rydułtowskie Centrum Kultury Feniks zaprasza na wiosenny plener fotograficzny „W Rydułtowach zawsze się uśmiechamy”. W imprezie mogą wziąć udział kluby i organizacje zrzeszające osoby parające się fotografią z całego regionu. Organizatorzy chcieliby uwiecznienia na zdjęciach bawiących się mieszkańców miasta, także nowych obiektów jak Rydułtowska Fikołkownia RAFA, RCK Feniks i Rydułtowski Ośrodek Kulturalno-Oświatowy ROKO. (tora)

ŚLĄSKI TEATR TAŃCA W WCK**5 czerwca, Wodzisław**

W ramach Przeglądu Teatrów Tańca „Poruszeni Teatrem” na deskach Wodzislawskiego Centrum Kultury wystąpi Śląski Teatr Tańca z najnowszym spektaklem „La la land”. W programie przeglądu wystąpią ponadto: Teatr Tańca Vivero, Teatr Tańca Navras, Teatr Tańca Furio, Teatr Tańca Wahadło, Grupa Taneczno-Teatralna Epizod, Teatr Szydło. Początek festiwalu o godz. 9.00, natomiast występ Śląskiego Teatru Tańca zaplanowano na godz. 20.00. Cena biletu – 30 zł / 35 zł. Przegląd organizowany jest w ramach projektu „Para-buch, teatr w ruch”. Projekt jest dofinansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. (raj)



**Rydułtowskie
Centrum
Kultury**

27.05, 28.05 oraz 29.05, godz. 19:00, Jestem numerem 4

John Smith to pozornie zwyczajny młody mieszkaniec jednego z miasteczek w USA. W rzeczywistości jest jednak uciekinierem z pogrążonej w wojnie planety Lorien, który na Ziemi szuka schronienia. Trafia do cichego miasteczka w Ohio. Tu spotyka Sarę Hart, dziewczynę miejscowej gwiazdy futbolu. Rodzi się między nimi uczucie.

28.05 oraz 29.05, godz. 17:00, Szeregowiec Dolot

Animowany film rozgrywający się w realiach drugiej wojny światowej opowiada o przygodach gołębia pocztowego w służbie aliantów.

KURCBEND W CZYŻOWICACH**Czyżowice, 5 czerwca**

Wiejski Dom Kultury w Czyżowicach zaprasza na koncert orkiestry rozrywkowej KurcBend. Wykona ona najślynniejsze utwory muzyki światowej. Koncert rozpocznie się o godz. 18.00 w WDK. Rezerwacje biletów i ich sprzedaż w WDK Czyżowice. Cena to 25 zł. (art)

GRUNT TO RODZINKA**11 czerwca, Wodzisław**

Po raz kolejny w Wodzislawskim Centrum Kultury wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Vladislavia”. W programie koncertu z cyklu „W kręgu Przyjaciół”, pojawią się dedykacje i występy artystyczne od dzieci dla babć, dziadków, rodziców, cioteczek, wujków, stryjków, rodzeństwa i kuzynostwa. Początek o godz. 17.30. Bilety w cenie 12 zł można nabyć w kasie WCK od 1 czerwca. (tora)

**DNI PSZOWA****11, 12 czerwca, Pszów**

Mieszkańców Pszowa czekają dwa wypełnione atrakcjami dni miasta. W sobotę na stadionie Górnika Pszów zabawią wszystkich weterani z kabaretu Masztalscy. Gwiazdą będzie zespół Łzy, który zaprezentuje się z nową wokalistką Sarą Chmiel, która zastąpiła Anię Wyszkoni. W niedzielę na scenie pojawi się doskonale znany kabaret Koń Polski, a także wokalistka Agnieszka Chylińska z zespołem. (tora)

**ŚLĄSKI PIKNIK POWSTAŃCZY****11 czerwca, Olza**

W tym roku obchodzimy 90. Rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego. Z tego powodu na terenie powiatu trwają imprezy poświęcone tej tematyce. Podsumowanie nastąpi 11 czerwca podczas Śląskiego Pikniku Powstańczego na terenie pola kempingowego „Europa” w Olzie. Gratką dla miłośników historii będzie inscenizacja walk powstańczych. Organizatorem przedsięwzięcia jest Cech Rzemieślników i Innych Przedsiębiorców w Wodzisławiu. Ostatni punkt obchodów to wyjazd 16 czerwca laureatów konkursów organizowanych w ramach przedsięwzięcia na Górę św. Anny. (raj)



wszystkie imprezy w twoim mieście w jednym miejscu:

nowiny 365 .PL

imprezy • rozrywka • kultura

Znajdź nas na facebook.com/noviny365

Konkurs NAUCZycIEL ROKU – FINAŁ



1 **MIRELA POGODA**, nauczyciel języka francuskiego w Gimnazjum nr 1 i SP 5 w Wodzisławiu. Uczy także w Wodzisławskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Jest nauczycielem od 4 lat.



2 **GRZEGORZ REK**, nauczyciel geografii w Gimnazjum nr 2 w Wodzisławiu, uczy od 15 lat.



3 **ARTUR RASIŃSKI**, nauczyciel matematyki w Gimnazjum nr 2 w Wodzisławiu, uczy od 13 lat.



4 **ARTUR SYKTUS**, nauczyciel języka polskiego w Gimnazjum nr 2 w Wodzisławiu, uczy 2 lata.



5 **IZABELA ANTOŃCZAK**, nauczycielka muzyki, plastyki, techniki i informatyki w Zespole Szkół nr 3 oraz SP 8 w Wodzisławiu, uczy od 20 lat.



6 **JOANNA FRYSZ**, uczy fizyki w Gimnazjum w Gołkowicach, nauczycielka z 9-letnim stażem.



7 **MARCIN NOWAK**, uczy historii w Gimnazjum w Gołkowicach i Szkole Podstawowej w Godowie, nauczyciel z 6-letnim stażem.



8 **EWA KURPIS**, uczy wychowania fizycznego w Zespole Szkół w Mszanie, nauczycielka z 8-letnim stażem.



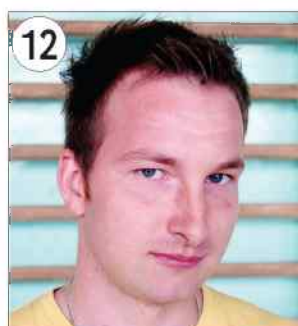
9 **GRAŻYNA HERC-SZCZYGIELSKA**, uczy nauczania zintegrowanego w Szkole Podstawowej nr 2 w Wodzisławiu, nauczycielka z 24-letnim stażem.



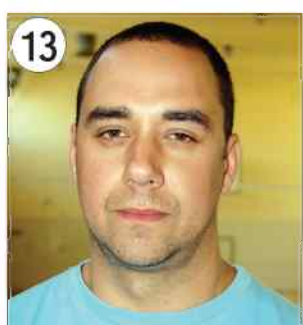
10 **ZUZANNA KOZUB**, uczy fizyki w Zespole Szkół im. 14 Pułku Powstańców Śląskich w Wodzisławiu, nauczycielka z 5-letnim stażem.



11 **BARBARA POŁEDNIK**, uczy muzyki i historii w Gimnazjum nr 1, Szkole Podstawowej nr 4 oraz nr 2 w Wodzisławiu, nauczycielka z 18-letnim stażem.



12 **ANDRZEJ WODECKI**, nauczyciel wychowania fizycznego, Szkoła Podstawowa w Bluszczowie, uczy od 3 lat.



13 **ŁUKASZ OCHODEK**, nauczyciel wychowania fizycznego. Zespół Placówek Szkolno-Wychowawczo-Rehabilitacyjnych w Wodzisławiu, uczy od 7 lat.



14 **WIRGINIA BORKOWSKA**, nauczyciel informatyki, plastyki, wychowawca w świetlicy, SP nr 16 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1 w Wodzisławiu-Zawadzie, uczy od 16 lat.



15 **MONIKA WITEK-MIELAŃCZYK**, uczy historii w Szkole Podstawowej nr 2 w Pszowie, nauczyciel z 2-letnim stażem.



16 **SYLWIA KRAUSE**, uczy języka angielskiego w Szkole Podstawowej nr 4 w Radlinie, nauczyciel z 11-letnim stażem.



17 **AGNIESZKA PAWELEC**, uczy geografii i matematyki w Zespole Szkół Sportowych w Radlinie, nauczyciel z 9-letnim stażem.



18 **TOMASZ KURANT**, uczy historii, wiedzy o społeczeństwie, geografii w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Pszowie, nauczyciel od 10 lat.



19 **KS. ŁUKASZ DZIURA**, uczy religii w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Pszowie, nauczyciel od 3 lat.



20 **WIOLETTA TKACZYK**, uczy higieny zawodowej, chemii, biologii w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Pszowie, nauczyciel z 7-letnim stażem.



21 **GRAŻYNA SZWEDA**, uczy języka polskiego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Pszowie, nauczyciel z 34-letnim stażem.



22 **ANNA POLNIK**, uczy przedmiotów w profilu socjalnym w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Pszowie, nauczyciel od roku.



23 **ALEKSANDRA KERMEŁ**, uczy języka polskiego, Szkoła Podstawowa nr 4 w Radlinie, nauczyciel z 2-letnim stażem.



24 **PATRYCJA SWIERCZYNA**, uczy języka polskiego w II Liceum Ogólnokształcącym w Wodzisławiu, nauczyciel z 7-letnim stażem.

ZASADY GŁOSOWANIA

Na nauczycieli widocznych na fotografiach można głosować do 29 maja, do godz. 23.59. Wystarczy wysłać sms (koszt 1 zł + VAT) na nr 7101 w treści wpisując prefiks NRX i numer widoczny przy wybranym nauczycielu. Przykład NRX 25. Nagrody otrzymują dwie osoby głosujące. Każda z nich otrzyma talon do młodzieżowego sklepu odzieżowego o wartości 300 zł każdy.

Litery z ponumerowanych pól tworzą rozwiązanie - myśl Oscara Wilde.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

WYGRAJ ZESTAW (FILM DVD + AUDIOBOOK). Aby wygrać wyślij SMS na numer 7101 (koszt 1 zł + VAT) z prefiksem NRE i drugim oraz czwartym wyrazem z hasła. Konkurs trwa do poniedziałku 30 maja do godziny 12.00. Zwycięzca o wygranej zostanie poinformowany telefonicznie. Nagroda do odbioru w siedzibie redakcji w Raciborzu przy ulicy Zborowej 4.

WODZISŁAW – Podsumowanie akcji Nefrotest

Co dziesiąty wynik niezgodny z normami

Ponad 430 osób przebadano za darmo w kierunku chorób nerek podczas odbywającej się 14 maja akcji „Nefrotest” w Wodzisławiu. Wyniki badań – co najmniej 41 osób są niezgodne z normami i najprawdopodobniej świadczą o rozwijającej się chorobie nerek. Organizatorzy przebadali nie tylko 400 pacjentów wcześniej zarejestrowanych, ale wszystkich, którzy przyszli do Centrum Dializ Fresenius Nephrocare w Wodzisławiu (przy wodzisławskim szpitalu). Chętnych były tłumy – mieszkańcy Wodzisławia, Raciborza, Rybnika, Jastrzębia-Zdroju i

okolicznych powiatów. Ogólnopolską akcję „Nefrotest” organizują Sekcja Nefrologiczna Izby Gospodarczej Medycyna Polska (Nefron), zrzeszająca większość stacji dializ w Polsce oraz Fresenius Nephrocare.

Co dziesiąty Polak chory na nerki

Nerki większości osób, które zgłosiły się na badania pracują dobrze. Wyniki 41 osób są niezgodne z normami, wykazały minimalnie niższy wskaźnik filtracji kłębuszkowej e-GFR (marker wskazujący sprawność nerek). Jedna osoba, sądząc z samych ana-

liz, ma zaawansowaną niewydolność nerek i powinna zacząć szybką terapię. Pozostałych czterdzieści zachęcam, by ze swoim wynikiem laboratoryjnym odwiedziły lekarza rodzinnego. On, w miarę potrzeby, zleci dalszą diagnostykę lub konsultację nefrologiczną – mówi dr Adam Riemel, nefrolog i ordynator wodzisławskiej stacji.

Dane z wodzisławskiego „Nefrotestu” wskazują, że 10-procentowy, szacunkowo przyjmowany w Polsce wskaźnik osób z nieprawidłowym wynikiem wydolności nerek w populacji jest

realny. W Polsce, według różnych opracowań, 4 do 4,5 miliona osób cierpi na przewlekłe choroby nerek (PChN). Większość z nich nie jest świadoma choroby. Nierzadko dolegliwości nefrologiczne są stwierdzane w stadium, w którym jedynymi formami leczenia są dializoterapia lub przeszczep. Można wyprzedzić chorobę, o czym napisała Anna Komorowska w liście do uczestników i organizatorów akcji „Nefrotest”. – Dzięki takim działaniom obejmującym też mniejsze miejscowości naszego kraju, wzrasta możliwość wczesnego wykrycia

choroby, co daje szansę na jej całkowite wyleczenie – czytamy w liście Pierwszej Damy.

Przyszło więcej kobiet

Ze wstępnych analiz wynika, że z zaproszenia wodzisławskiej stacji dializ skorzystały głównie osoby powyżej 60 roku życia. Nie brakowało też ludzi młodych, nawet dwudziestolatków. Najczęściej przychodzili całymi rodzinami. – Przebadaliśmy też znacznie więcej kobiet niż mężczyzn. Wielu pacjentów powtarzało, że takie akcje powinny odbywać się częściej, byli bardzo zadowoleni, że

nie muszą stać w kolejkach, tylko o umówionej godzinie byli przyjęci do pobrania krwi na bezpłatne badanie – relacjonuje Lucyna Szymon, pielęgniarka oddziałowa.

Nie należy lekceważyć

Głównym przesłaniem kampanii jest nakłonienie do regularnego badania moczu i krwi pod kątem chorób nerek (przede wszystkim: poziomu kreatyniny we krwi z e-GFR). Wcześniej takie akcje przeprowadzone zostały w Zgierzu i Świebodzinie, gdzie również cieszyły się ogromnym zainteresowaniem.

(ts)



Rozmowa z RYSZARDEM WITKIEM, prezesem Stowarzyszenia Dializowanych „Nephros” w Jastrzębiu-Zdroju, który po pięciu latach dializoterapii przeszedł przeszczep nerki. W marcu tego roku minęło 7 lat od transplantacji.

– Kiedy usłyszał Pan diagnozę: przewlekła niewydolność nerek?

– Choroba rozwijała się u mnie podstępnie bez żadnych objawów – jak to w przypadku nerek często bywa. Podczas okresowych badań wyniki analizy moczu wykazały niewielką ilość białka. Lekarz to zbagatelizował. Jak się później okazało, to był pierwszy sygnał, że moje ner-

Przeszczep dał mi drugie życie

ki nie pracują dobrze. Nic mnie nie bolało i nie wskazywało na tak poważny problem nefrologiczny. Życie toczyło się dalej – rodzina, praca, codzienne obowiązki. Z czasem zacząłem czuć się źle – nie miałem energii, nawet na jedzenie posiłków. To był moment, który mnie bardzo zaniepokoił. Wizyta u lekarza zakończyła się skierowaniem do szpitala – okazało się, że moje nerki są całkowicie niewydolne. To był 1999 rok – wtedy dializa uratowała mi życie.

– Teraz apeluje Pan, by inni dbali o swoje nerki...

– Jako „Nephros” prowadzimy kampanię informacyjną w szkołach ponadgimnazjalnych – to spotkania edukacyjne z młodzieżą, w trakcie których mówimy o profilaktyce chorób nerek, zagrożeniach i znaczeniu podstawowych badań, diety, stylu życia. Chcemy by młodzi ludzie byli świadomi, że warto wykonywać badania nerek, bo choroba wcześniej wykryta daje szansę na wyleczenie i

pozwala odsunąć problem niewydolności w czasie. Informujemy także o transplantacji i oświadczeniach woli. Jestem żywym przykładem, że przeszczep daje drugie życie. Przyłączyliśmy się również do propagowania kampanii „Nefrotest” w naszym regionie, w ramach której mieszkańcy mogli bezpłatnie zbadać krew pod kątem chorób nerek. To był naturalny krok.

– Co jest najtrudniejsze dla chorego na nerki?

– Przewlekła niewydolność nerek to choroba, która bardzo mocno zaburza normalne życie. Na stacji dializ spędzałem 3 dni w tygodniu po 4 godziny – niezależnie od tego czy było święto, sobota czy np. moje urodziny. Brak dializy mógłby mieć bardzo poważne konsekwencje dla zdrowia i życia. Największym ograniczeniem – poza koniecznością regularnych dializ i utrudnionym podróżowaniem – jest dieta. Na dobę mogłem pić tylko pół litra płynów. Musiałem pamiętać o tym, że większość produktów zawiera wodę, a

owoce i warzywa dodatkowo m.in. potas, który powoduje ogromne zagrożenie dla życia dializowanego. Pomimo tych niedogodności pacjenci traktują stację dializ jak swój drugi dom – wszyscy się znają, wspierają, zawiązują się przyjaźnie.

– Pamięta Pan dzień przeszczepu?

– Tak, na zawsze pozostanie w mojej pamięci, bo dostałem drugą szansę. Jednak wcześniej musiałem przejść przez żmudny proces przygotowania do przeszczepu i zaawansowanych badań – nie mogłem mieć żadnych ognisk zapalnych, musiałem być całkowicie zdrowy. Informacja z Warszawy o zakwalifikowaniu do przeszczepu dała mi nadzieję. Pani doktor ze stacji dializ, na której byłem leczony, zadzwoniła o 1.00 w nocy z informacją, że jest dla mnie nerka i pytaniem, czy zgadzam się na przeszczep. Minął rok od kwalifikacji, 12 miesięcy czekania na tę wiadomość – jakże mógłbym się nie zgodzić? Od tej pory wszystko potoczyło się bar-

dzo szybko – nocna dializa na stacji, badania, przejazd karetką do Katowic. Niesamowite było to, że nerka od razu, na stole operacyjnym, podjęła pracę. Wcześniej, przez 5 lat nie sikałem. Po wybudzeniu byłem słaby, ale kiedy dowiedziałem się, że oddaję mocz a moje wyniki są bardzo dobre, poczułem niesamowity przypływ energii. Tego nie da się opisać słowami.

– Jak zmienia się życie osoby po przeszczepie?

– Mówiąc krótko: diametralnie. Paradoksalnie mam teraz więcej energii i sił niż przed chorobą. Po kwalifikacji do przeszczepu obiecałem sobie, że jeśli uda mi się dostać nerkę – zrobię wszystko, by decyzyjnie o oddaniu organów dla ratowania życia i zdrowia ciężko chorych nie poszła na marne. Aktywnie działałem na rzecz środowiska osób dializowanych i profilaktyki chorób nerek – w ten sposób staram się wypełnić moje przyrzeczenie, podziękować za dar. Pod względem zdrowotnym – codziennie muszę zażywać leki obniżające odporność, dzięki

którym przeszczep nie zostaje odrzucony, a co trzy miesiące jeżdżę na badania kontrolne do Katowic. Moja dieta jest zróżnicowana – teraz mogę jeść i pić, co i jeśli tylko mam ochotę. Tylko jesienią i zimą, z uwagi na obniżoną odporność, muszę unikać kontaktu z przeziębionymi i zainfekowanymi.

– Stowarzyszenie Dializowanych „Nephros” działa prężnie – czym się zajmujecie?

– Stowarzyszenie ma 65 członków – są wśród nich zarówno osoby dializowane jak i po przeszczepie. Naszym głównym celem jest integracja środowiska chorych na nerki i wsparcie pacjentów. Jesteśmy Organizacją Pożytku Publicznego – za zgromadzone środki zakupiliśmy aparat sztucznej nerki dla jastrzębskiej stacji dializ. Dbamy także o popularyzację transplantacji – dializa podtrzymuje przy życiu, jednak to przeszczep pozwala normalnie funkcjonować. Wiele z nas, poprzez działalność społeczną, pragnie podziękować za otrzymany dar.

(ts)

RFAK AMA

PRACOWNIA OPRAWY
Obrazów

Nowiny Art
(przy sklepie dla plastyków)
Racibórz
ul. Solna 7/3

Zapraszamy
pn-pt 9⁰⁰–17⁰⁰

☎ 032 414 04 79

Nowiny art

Z okazji Dnia Matki w dniach 23-27 maja zapraszamy do zakupu obrazów z nowej kolekcji z 10% Rabatem

Prezentacja na stronie nowiny.pl

D O D A T E K

twój dom
Kolejne wydanie
07.06.2011 r.

ZAMÓW REKLAMĘ
0606 698 903

twój dom

□ BUDOWNICTWO □ ARCHITEKTURA □ WNĘTRZA □ OFERTY □

Ta reklama
może być twoja!

T E R A Z
80
za zł

ZAMÓW REKLAMĘ
0606 698 903

Odpowiednio wykonana i zabezpieczona elewacja z drewna sprawia, że dom nie tylko wtapia się w otaczającą go przyrodę, ale też pięknie się starzeje. Jak wykonać drewnianą oblicówkę, by przez wiele lat była ozdobą domu?

Elewacja wprost z natury

Drewno przeżywa renesans. Wciąż rośnie zainteresowanie domami wznoszonymi w technologii lekkiego drewnianego szkieletu, dużą popularnością cieszą się także materiały nawiązujące do natury stosowane przy wykańczaniu domów. Projektanci, również ci specjalizujący się w nowoczesnym budownictwie, chętnie sięgają po ten tradycyjny materiał, łącząc go na elewacji z surowością kamienia czy szkła. Okładziną z drewna można obłożyć wszystkie ściany, by dom wyglądał na wiejski, lub wykończyć w ten sposób tylko fragmenty elewacji.

Z czego oblicówka?

Na drewnianą oblicówkę stosuje się najczęściej lokalne gatunki drewna. Deski do jej wykonania pochodzą głównie z tartacznych zasobów. To drewno, które w naszym budownictwie jest dobrze znane – wiadomo, jak się zachowuje pod wpływem czynników atmosferycznych, jak się starzeje i jak je konserwować. O popularności materiałów wykończeniowych z rodzimych gatunków drzew decyduje również niższa niż w przypadku drewna egzotycznego cena za metr sześcienny. Na oblicówkę najczęściej stosuje się drewno sosny i świerka. Drewno sosnowe jest wytrzymałe na obciążenia, dzięki dużej zawartości żywicy dość trwałe i łatwe w obróbce. Drewno świerka jest mniej żywiczne niż sosny, wykazuje jednak znaczną trwałość. Ponadto jest mało kurczliwe, dobrze się barwi i jest odporne na działanie kwasów oraz zasad. Dużą popularnością cieszy się też drewno modrzewia, uważane za najlepsze i najtrwalsze drewno budowlane. Jest wytrzymałe, łatwe w obróbce, charakteryzuje się małą kurczliwością i nie wykazuje skłonności do pęknięć i paczenia się. Nowocze-

no sosny i świerka. Drewno sosnowe jest wytrzymałe na obciążenia, dzięki dużej zawartości żywicy dość trwałe i łatwe w obróbce. Drewno świerka jest mniej żywiczne niż sosny, wykazuje jednak znaczną trwałość. Ponadto jest mało kurczliwe, dobrze się barwi i jest odporne na działanie kwasów oraz zasad. Dużą popularnością cieszy się też drewno modrzewia, uważane za najlepsze i najtrwalsze drewno budowlane. Jest wytrzymałe, łatwe w obróbce, charakteryzuje się małą kurczliwością i nie wykazuje skłonności do pęknięć i paczenia się. Nowocze-

ny wygląd nada budynkowi elewacja z drewna egzotycznego. Często stosuje się drewno cedru czerwonego, które wyróżnia duża stabilność wymiarowa, wysoka odporność na czynniki atmosferyczne i dobre właściwości termoizolacyjne. Cechuje je też bogata paleta kolorów oraz zróżnicowanie kolorystyczne. Dzięki naturalnym olejom kumulowanym w komórkach drewna jest ono chronione przed insektami i grzybami.

Modrzew syberyjski różni się od europejskiego bogatszą kolorystyką. Cechuje go wysoka wytrzymałość i dobra naturalna odporność na grzyby. Świerk skandynawski ma jasny kolor z lekko żółtawym zabarwieniem, dlatego nazywany jest drewnem białym. Różni się od krajowego surowca ładniejszą fakturą drewna. Ma mniej sęków, co zapewnia mu dużą wytrzymałość.

Ważny ruszt

Oblicówkę z drewna stosuje się w domach o różnej konstrukcji – sprawdza się w przypadku budynków szkieletowych, ale można nią też wykończyć ściany murowane. Deski elewacyjne montuje się do konstrukcji nośnej zwanej rusztem. Wykonuje się go najczęściej z zaizolowanych ciśnień



drewnianych łat o szerokości 3-5 cm. Jeśli między elementami rusztu ma się znaleźć ocieplenie, wykonuje się go zwykle w dwóch warstwach. Najpierw do ścian mocuje się łaty pionowe, między którymi układa się pierwszą warstwę izolacji termicznej. Następnie do rusztu przymocowuje się łaty poziome i układa drugą warstwę izolacji. Na koniec do rusztu poziomego mocuje się łaty dystansowe i przytwierdza do nich oblicówkę.

Innym sposobem na wykonanie oblicówki z ociepleniem jest zamocowanie łat do ściany przy użyciu podkładek dystansowych. Pierwszą warstwę ocieplenia układa się w przestrzeni, którą uzyskano dzięki podkładowi, i mocuje ją do ściany kołkami. Drugą warstwę układa się szczelnie między łatami. Następnie mocuje się do nich łaty dystansowe i przytwierdza deski elewacyjne. W obu przypadkach rozstaw łat zależy od szerokości płyt termoizolacyjnych, które powinny ściśle wypełniać przestrzeń między listwami.

Nie powinien on jednak przekraczać 60 cm. Jeśli ściana nie będzie ocieplana, listwy rozmieszcza się co 40-60 cm. Gdy deski będą mocowane poziomo, łaty, na których mają się opierać, trzeba rozmieścić pionowo. Z kolei łaty rusztu pod elewację z desek ustawionych pionowo należy mocować poziomo. Łaty konstrukcyjne mają udźwignąć ciężar desek elewacyjnych i przenieść na ścianę obciążenia wynikające z siły wiatru oraz z siły pracującego drewna. Dlatego tak istotne jest solidne wykonanie konstrukcji rusztu. Nie należy przykręcać łat rusztu do nierównej ściany. Fachowiec powinien najpierw ocenić, czy jest ona wystarczająco prosta, a następnie zniwelować odchyłki od pionu i poziomu, podkładając pod listwy rusztu paski zaizolowanego drewna lub sklejkę.

Beata Wysoczarska

zbuduj dom



REKLAMA

OKAZJA MIESIĄCA



SZLIFIERKA KĄTOWA BOSCH
GWS 850 CE
850 W z regulacją prędkości obrotowej
225 zł netto

WIERTARKA UDAROWA
BOSCH SDS PLUS GBH 2400
z możliwością kucia
567 zł netto



NARZĘDZIA FIRMY BOSCH OBJĘTE SĄ 3-LETNIA GWARANCJĄ



BOSCH
Technologia bliżej nas

ELEKTROSERWIS

RACIBÓRZ, ul. Pracy 22, tel./ fax 032 419 08 81
RYBNIK, ul. Młyńska 4, tel. 032 423 68 56

www.elektroserwis.net.pl

Gordon



markizy
żaluzje
roletki
moskitiery
bramy
rolowane

i rolety zewnętrzne
aluminiowe

Racibórz,
ul. Londzina 28
tel. 32 415 15 33

ROTEX

ul. Kolejowa 10 a (RAMPA KOLEJOWA)
Racibórz, tel./fax 32 415 34 94, 755 23 60
www.rotex-sruby.pl

OKNA PCV

Parapety wewnętrzne i zewnętrzne
dostawa • montaż • serwis • transport

MATERIAŁY BUDOWLANE

- ♦ okucia budowlane
- ♦ narzędzia budowlane

MATERIAŁY METALOWE

- ♦ gwoździe, wkręty, kołki
- ♦ śruby, nakrętki, podkładki
- ♦ elektrody, druty spawalnicze
- ♦ artykuły ściernie

OKNA I DRZWI z PCV
MOLITOR
www.molitor-okna.pl

Gorzycze 44-350
ul. Gen. Sikorskiego 5
tel. 32 45 14 557

Pszczółki 44-370
ul. Pszowska 467
tel. 32 45 59 479

KUPUJ TANIEJ W INTERNECIE!

www.lampyogrodowe.pl
www.lampydomowe.pl

Posiadamy ekspozycję – ceny internetowe

P.P.U.H. „JUMAR”, Internetowy Sklep Oświetleniowy, Racibórz
ul. Opawska 110, (kierunek na Opawę, 100 m przed Shellem) tel. 32 417 71 56



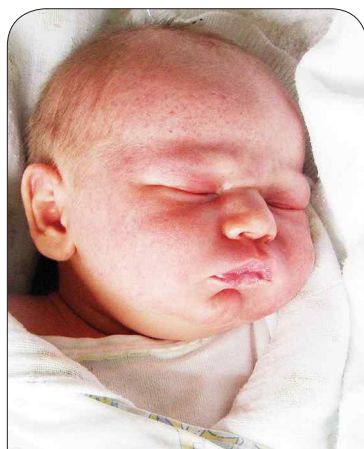
Cześć! Ta mała istotka na zdjęciu to ja – Michał Agnieszka. Jestem pierwszym dzieckiem Barbary i Wojciecha Grabowskich z Czerwionki-Leszczyn. Urodziłam się 14 maja, o godz. 18.15. Ważyłam wtedy 3040 g i miałam 52 cm.



Ten śliczny chłopczyk na zdjęciu to ja, Jan Sławomir. Moimi rodzicami są Nadia i Maciej Siewniakowie z Wodzisławia Śląskiego. Urodziłam się 16 maja, o godz. 9.40. Ważyłam wówczas 3420 g i miałam 56 cm. W domu z niecierpliwością czeka już na mnie 2-letni bratczek Beniamin.



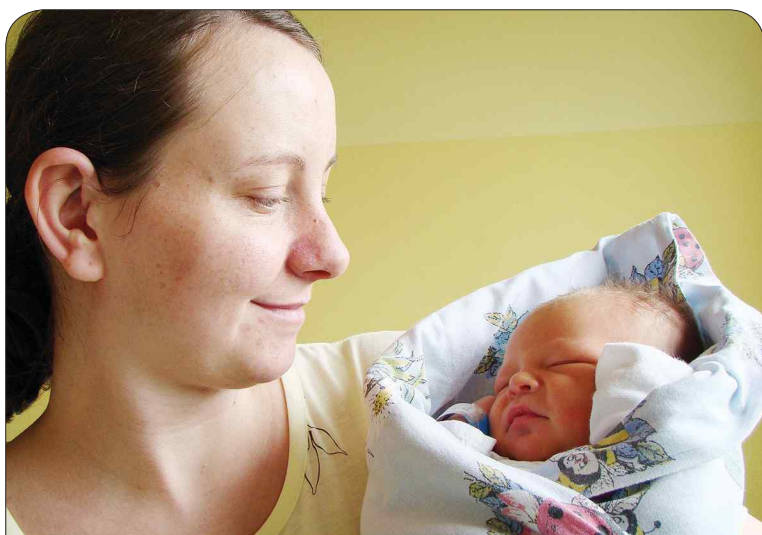
Witam! Nazywam się Mikołaj Dębski. Jestem drugim synkiem Jadwigi i Szymona. Urodziłam się 16 maja, o godz. 10.05. Ważyłam wtedy 3390 i miałam 56 cm. W domu w Wodzisławiu Śląskim czeka już na mnie 6-letni bratczek Kacper.



Cześć! Ten śliczny maluszek na zdjęciu to ja, Jakub Józef. Moimi rodzicami są Justyna i Piotr Wita. Urodziłam się 16 maja, o godz. 19.00. Ważyłam wówczas 3970 g i miałam 58 cm. Zamieszkam w Wodzisławiu Śląskim, gdzie czeka już na mnie 6-letni bratczek, Wojciech.



Ta śpiąca istotka na rękach mamy Barbary to ja, Zuzanna Górecka. Urodziłam się 15 maja, o godz. 19.00. Ważyłam wtedy 2700 g i miałam 52 cm. W domu w Wodzisławiu Śląskim, gdzie zamieszkam, czeka na mnie tatuś – Dariusz.



Dzień dobry! Nazywam się Tymoteusz Krzysztof. Jestem pierwszym dzieckiem mamy Katarzyny, z którą jestem na zdjęciu i Przemysława Paulińskiego. Urodziłam się 11 maja, o godz. 10.50. Ważyłam wtedy 3540 g i miałam 56 cm. Zamieszkam w Wodzisławiu Śląskim.



Dzień dobry! Nazywam się Antoś. Jestem pierwszym dzieckiem Patrycji i Marcina Szeligów z Syryni. Urodziłam się 15 maja, o godz. 0.40. Ważyłam wtedy 3350 g i miałam 54 cm.



Dzień dobry! Wita wszystkich Dagmara Hanna. Moja mama Joanna Pytlak-Primus i tata Krzysztof Primus po raz pierwszy uściśnęli mnie 12 maja, o godz. 22.20. Ważyłam wtedy 3830 g i miałam 58 cm. Zamieszkam w Lubomiu.



Ta śliczna dziewczynka na zdjęciu to ja, Laura Klara. Takie imiona wybrali dla mnie mama Magdalena i tata Paweł Budny z Łazisk Rybnickich. Urodziłam się 14 maja, o godz. 14.35. Ważyłam wówczas 3100 g i miałam 52 cm. W domu czeka już na mnie 3-letnia siostrzyczka, Milena.



Cześć! Nazywam się Martyna. Jestem pierwszym dzieckiem Wiolety i Krzysztofa Masarczyków ze Szczerbic. Rodzice po raz pierwszy zobaczyli mnie 15 maja, o godz. 20.25. Ważyłam wtedy 4150 g i miałam 60 cm.



Dzień dobry! Wita wszystkich Kamila Oliwia. Moi rodzice: Barbara Czerny i Kamil Olejniczak z Raciborza po raz pierwszy uściśnęli mnie 15 maja o godz. 11.35. Ważyłam wtedy 3290 g i miałam 56 cm.



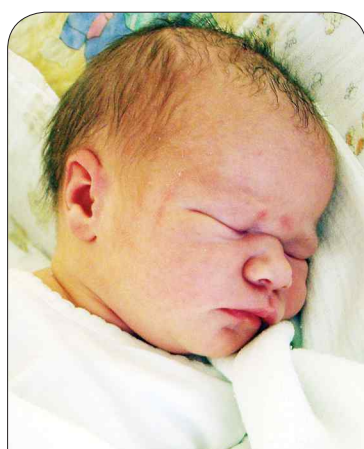
Witam! Nazywam się Jakub Mikołaj. Takie imiona wybrali dla mnie moja mama Beata Dąbrowska-Maślanka i tatuś Damian Maślanka. Urodziłam się 14 maja, o godz. 22.30. Ważyłam wtedy 3340 g i miałam 56 cm. Zamieszkam w Wodzisławiu Śląskim.



Witam! Ta śliczna dziewczynka na zdjęciu z mamą Moniką, to ja: Marcelina Tomala. Urodziłam się 11 maja, o godz. 13.30. Ważyłam wówczas 3380 g i miałam 52 cm. W domu w Chwałowicach czeka na mnie tata Piotr i 4-letni bratczek, Dominik.



Witam! Ta śliczna istotka na zdjęciu z mamą to ja, Malwinka Aleksandra. Takie imiona wybrali dla mnie rodzice: Aleksandra i Wacław Daiczmanowie z Zawady. Urodziłam się 13 maja o godz. 1.55. Ważyłam wówczas 3340 g i miałam 55 cm. W domu czeka już na mnie bratczek, 5-letni Szymon.



Dzień dobry! Ta mała istotka na zdjęciu to ja – Dominika. Takie imię zaplanowali dla mnie mama Krystyna i tata Artur Maturowie z Wodzisławia Śląskiego. Urodziłam się 17 maja, o godz. 4.45. Ważyłam wtedy 3760 g i miałam 58 cm. W domu czeka już na mnie rodzeństwo: Tomasz, Marcin, Bartosz, Natalia, Dawid, Nicola, Michał, Daniel, Paweł i Oskar.



Cześć! Nazywam się Zosia Anna. Moi rodzice: Anna i Adam Baszczokowie z Rud Wielkich po raz pierwszy uściśnęli mnie 14 maja o godz. 17.55. Ważyłam wtedy 3720 g i miałam 55 cm.



Ten śliczny malec na zdjęciu z mamą Martą, to ja, Wojtuś Czeszyk. Urodziłam się 15 maja, o godz. 10.20. Ważyłam wtedy 3490 i miałam 56 cm. W domu w Raciborzu czeka na mnie tatuś Aleksander.



Cześć! Jestem Szymonek. Moi rodzice: Wioletta i Damian Gatnarowie po raz pierwszy uściśnęli mnie 15 maja o godz. 8.40. Ważyłam wtedy 2800 g i miałam 49 cm. W domu w Radlinie czeka już na mnie siostrzyczka, 4-letnia Julcia.

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

- Fiat punto, 2008 rok, silnik 1.4, kolor wiśnia, instalacja gazowa, 669-088-035.
- Audi A3, 1999 r., 1,9 TDi 110 KM, cena 15.700 – do negocjacji, 32-419-51-14.
- Fiat 126, elegant, 1998 r., uchyle bocznę szyby, nawiew, ogrzewana tylna szyba, 508-169-759 (po 15.00).
- Sprzedam citroena C1, 2006 r. 1,4 HDI tel. 503-404-849.
- Sprzedam motocykl kawasaki – vulcan, poj. 750, 1987 r., stan bdb, Racibórz, 667-980-258.
- Rover 45 2,0D 2000 r. 147 tys. km, abs, klima, alufelgi, el. lusterka, 516-143-353.
- Sprzedam motocykl WSK 175, zarejestrowany, ubezpieczony, stan bdb, 698-726-948.
- Samochody używane, 2- 3-letnie, z gwarancją, tańsze nawet o połowę od nowych! Auto Salon Kubica, Rydułtowy, ul. Bohaterów W-wy 83, www.eckubica.otomoto.pl, tel. 605-330-822.
- Polo clasic SDI, rok 1997, przebieg 180.000, l właściciel, sprowadzony z Austrii, cena 7 500 (do negocjacji), tel. 694-670-084.

KUPIĘ

- Skup aut wszystkich marek, stare, nowe, powypadkowe, skorodowane, sprawne, do złomowania, do rejestracji. Złomowanie, umowa, gotówka od ręki. Najlepsze ceny. Sprzedaż części używanych. Racibórz, Rybnik, Wodzisław. Dojazd gratis, 692-191-585, 32-415-72-60.
- Auta wszystkich marek, całe, rozbite, skorodowane oraz dostawcze i ciężarowe. Sprzedaż części używanych, 604-344-033, 793-913-434.

- Hamaro s.c. – złomowanie samochodów, transport gratis. Koncesja, 32-415-19-91, 691-960-146.

- Kupię auto osobowe, dostawcze, busy każdej marki. Także do wyrejestrowania, dojeżdżamy, tel. 601-555-581.

- Skup, sprzedaż samochodów za gotówkę. Płacimy najlepiej, 792-785-493.

- Kupię każdy samochód osobowy, sprawny i uszkodzony oraz traktory i koparko-ładowarki, tel. 501-011-090.

- **Skupujemy wszystkie pojazdy – uszkodzone i sprawne. Najlepsze ceny w regionie. Tel. 606-110-515, 606-110-481.**

- Skup samochodów za gotówkę, roczniki: 1996 – 2006, płacimy najlepiej, chętnie w dobrym stanie, dojazd do klienta, gotówka i umowa od ręki, 509-486-266.

- **Kupię wszystkie auta stare, nowe, w całości, rozbite, skorodowane, płatne gotówką, 662-063-184, 667-188-977.**

- Kupię fiata pandę 1.3 multijet, max. 4-5 lat, z klimatyzacją. Tel. 606-938-321.

- Kupię wszystkie auta: całe pełnosprawne, uszkodzone, skorodowane, płacę najlepiej! Gotówka, przyjazd natychmiastowy, 605-402-565, 511-504-058.

- Kupię seicento, matiza, tico, cinquecento, yaris, corsę, pandę, skodę, punto, dostawcze, inne. 605-402-565, 511-504-058.

- Skupujemy za gotówkę samochody osobowe, dostawcze, motory, quady, pełnosprawne i do remontu, 533-720-416.

INNE

- Tylony most na kołach bliźniakach, koła 16” – sprzedam, cena 800 zł, tel. 607-645-044.

BIZNES

- Prowadzisz działalność w Raciborzu? Chcesz zwiększyć obroty swojej firmy? Odsprzedam zmodernizowaną Rozlewnię Perfum Refan posiadającą stałych klientów na terenie naszego miasta, tel. 500-200-238.
- Wynajmę warsztat ślusarsko-kowalski, samochodowy. Wiata, tokarki, kompresor, młot hydrauliczny, podnośnik samochodowy, 530-798-448.

- Skup złomu – wynajmę, pow. 102 m kw., waga najazdowa 20 ton, 530-798-448.
- Sprzedam działający kiosk w Radlinie prasa, art. spożywcze, tytoniowe, papiernicze, chemia gospodarcza tel. 531-799-043.

GASTRONOMIA

- Gastronomia Mimo www.mimo.net.pl Hala Sezam (targ), Racibórz, Eichendorffa. Katering, dowóz, wesela, uroczyny, 32-726-15-73, 603-460-249.

KREDYTY – POŻYCZKI

- **Pożyczka w domu, szybka, wygodna. Dużo tańsza od chwilówek. Sprawdź. Profinet Infolinia 0801-169-016, Przedstawiciel 722-045-166.**
- Atrakcyjne pożyczki oprocentowane już od 6,95%. Wyślij sms: kasa na numer 519-318-254 lub dzwonić 32-415-88-21.
- Absolutna nowość! Pożyczki Chwilówki! Niebankowe. Bez Biku. Najniższe koszty pożyczek w Polsce. Bez ograniczeń kwotowych! Emeryci i renciści bez ograniczeń wieku. Zadzwoń! Sprawdź! Tel. 694-826-852.
- **Oddłużenia z komornikiem do 100 tys., konsolidacje z przeterminowaniem do 40 tys., bez poręczenia, chwilówki, tel. 533-253-653.**
- Kredyty konsolidacyjne od 15.000 rata 330 zł, oddłużamy! Wodzisław Hala Targowa 32-455-11-67.
- Kredyty konsolidacyjne od 100.000, rata 543 zł, fachowo oddłużamy! Wodzisław, Rynek 14, 32-476-70-65.
- Konsolidacyjne od 1 tys. rata już 22 zł Wodzisław tel. 32-455-11-67, 32-476-70-65.
- Dam pożyczkę, tel. 32-454-70-04.
- Kredyty gotówkowe 9,9%, bez prowizji bankowych, bez ubezpieczenia – decyzja 15 minut, 606-588-812, 660-780-775.

- Hipoteka z dopłatą rządową, decyzja 15 minut, Dragan, Rynek 6, Wodzisław Śl., 32-455-11-97, 606-588-812, 660-780-775.
- Kredyt do 100.000 bez zabezpieczeń z komornikiem na okres 96 miesięcy, 660-780-775, 606-588-812, Amber Gold.
- Kredyt hipoteczny na konsolidację, przeterminowania od 30-90 dni, decyzja w 10 minut. Dragan, 660-780-775, 606-588-812.
- Hipoteki z komornikiem na 15 lat, Dragan, Rynek 6, Wodzisław Śl. 32-455-11-97, 660-780-775, 606-588-812.

- Konsolidacje kredytów do 150 000 zł bez prowizji, poręczycieli i zabezpieczeń – decyzja w 1 dzień, tel. 32-434-02-78, 609-868-877.

- Chwilówki z komornikiem od 200 – 1000 złotych. Kredyty konsolidacyjne, hipoteki, Targowa 12, Wodzisław, 511-689-296.
- Kredyty gotówkowe, konsolidacyjne, hipoteczne, oddłużeniowe, pożyczki pozabankowe, Wodzisław Śl., ul. Kub-sza 8, 32-726-73-96, 606-765-223.
- Chwilówki na dowód osobisty, zajęcia komornicze, 32-726-73-96, 606-765-223.
- Kredyty samochodowe na oświadczenia o dochodach, 32-454-71-71, 606-765-223.
- Kredyty gotówkowe, konsolidacyjne, nieterminowe spłaty, chwilówki, Wodzisław Śl., ul. Średnia 2, 32-454-71-71, 606-765-223.
- Kredyty hipoteczne, konsolidacyjne, nieterminowe spłaty, na działalność gospodarczą do 1 miliona złotych, 32-454-71-71, 606-765-223.

- Kredyty gotówkowe, konsolidacyjne, ze złą historią BIK, oddłużenia, chwilówki, Racibórz, Drzymały 26/26, tel. 531-666-396.

MATRYMONIALNE

- Biuro matrymonialne. Znajdź swoją drugą połówkę. Racibórz, 32-414-07-77, 500-776-920. Serdecznie zapraszamy.

- Największe centrum matrymonialno-zapoznawcze, setki ofert, fotokatalogi. Codziennie od 13.00 do 19.00, 32-426-02-92, 696-478-189.
- Poznam dyskretną panią i zasponosuję, 886-708-056.

NAUKA

- Indywidualne zajęcia artystyczne dla dzieci i młodzieży: rysunek, malarstwo, rzeźba, fotografia, zabawy plastyczne, fortepian, 506-879-740.

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

- Sprzedam dom z ogrodem o powierzchni 646 m kw., Pietraszyn, tel. 0049/172-256-7620.
- Sprzedam dom wraz z zabudowaniami gospodarczymi, Markowice, działka 30 arów, tel. 606-152-628, 32-415-63-04.
- **Sprzedam działki budowlane, Racibórz Miedonia, tel. 501-540-146.**
- **Odstąpię restaurację, Wodzisław – Rynek, 602-227-748.**
- Sprzedam działkę, 1.200 m kw., wraz z domem 150 m kw., do kapitalnego remontu. Łęg, ul. Wita Stwosza 25, cena do negocjacji, tel. 32-417-72-24.
- Ładna działka budowlana w Łańcach, uzbrojona, ogrodzona – 22 ary, 30 zł/m kw., 502-658-785.
- Grunty pod Raciborzem – inwestycyjne i budowlane sprzedam. 501-863-965.
- Sprzedam kawalerkę, 38 m kw., Racibórz, tel. 500-642-762.
- Sprzedam kawalerkę 40 m kw., parter, Racibórz, Ogrodowa, możliwość przekształcenia mieszkania w lokal gospodarczy lub biuro, cena 81.000, 502-296-408.
- **Sprzedam działkę budowlaną w Strzybniku, 6 km od Raciborza. Malownicza, cicha okolica. 97 tys. zł, tel. 797-251-429.**
- Sprzedam dom z 1960 roku o pow. 120 m kw., działka 939 m kw. Pietrowice Wielkie, ul. Raciborska 54 (Kornice), cena 140.000, tel. 32-419-88-69.

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- motoryzacja (sprzedam, kupię, inne) – **15 zł**
- biznes – **15 zł**
- gastronomia – **15 zł**
- kredyty, pożyczki – **15 zł**
- matrymonialne – **10 zł**

- nauka – **10 zł**
- nieruchomości (sprzedam, kupię, wynajmę) – **15 zł**
- różne – **10 zł**
- towarzyskie – **30 zł**
- transport – **15 zł**

- turystyka – **15 zł**
- usługi remontowo-budowlane – **15 zł**
- usługi różne – **15 zł**
- wróżby – **15 zł**
- zdrowie – **15 zł**
- zwierzęta – **15 zł**

• PRACA – 5 zł PROMOCJA!

* Ogłoszenie drobne do 15 słów

DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł, • ogłoszenie podwójne (do 30 słów) + 10 zł

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nasze punkty:

RACIBÓRZ

- Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o., ul. Zborowa 4, pn. – pt. 8.00 – 16.00 tel. 32-415-47-27, fax 32-414-02-60

PSZÓW

- Sklep Spożywczy Aleksandra Jordan ul. Pszowska 555 pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 14.00 tel. 501-169-735

RYDUŁTOWY

- Sklep „Hit”, ul. Ofiar Terroru 59 a pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 9.00 – 13.00 tel. 32-457-63-34, 664-478-280, 604-278-378

WODZISŁAW ŚL.

- PUT „WW”, ul. Św. Jana 1, tel. 32-455-55-00 biura czynne: pn. – pt. 9.00 – 17.00 sob. 9.30 – 13.00
- Biuro Rachunkowe, ul. Wałowa 25 pn. – pt. 8.00 – 16.00, tel. 32-455-20-19

RYBNIK

- Księgarnia „SOWA”, ul. Sobieskiego 24, tel. 32-422-13-85
- Sklep „LOGOTEL”, ul. Hallera 9 czynne: 8.00 – 16.00, sob. 8.00 – 13.00 tel. 32-755-89-73

Iub naszą stronę w Internecie pod adresem: <http://ogloszenia.nowiny.pl>

Wyróżnij swoje ogłoszenie – tylko



POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czierwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

• Mieszkanie 3-pokojowe, 80 m kw., I p., ogrzewanie gazowe, kominek, Racibórz, Kościuszki, 502-821-821.

• Sprzedam mieszkanie 4-pokojowe, 75 m kw. na Ostrogu na 2 piętrze tel. 500-126-468.

• Sprzedam mieszkanie bezczynszowe, częściowo umeblowane z kominkiem, przy ul. Bema, Racibórz, III p., pow. 132 m kw., cena 300.000 zł – do negocjacji, tel. 661-186-888, 668-135-825.

• **Sprzedam dom w Raciborzu, ogród, garaż (spokojna dzielnica, ul. Gwiazdzysta, dach, okna, drzwi, c.o. gazowe, brukowanie, wszystko nowe), cena 100.000 – 90.000 euro, 696-212-669.**

• Mieszkanie 2-pokojowe, 47 m kw., Racibórz, Słoneczna, 89.000 zł, do negocjacji, 693-321-659.

• Sprzedam działkę budowlaną ok. 34 ary – Radlin, z możliwością podziału na dwie części, tel. 699-348-988.

• Sprzedam nowo powstały dom, stan surowy zamknięty, Krzanowice, działka 10 arów, 170 m kw., 605-454-546.

• 4-pokojowe mieszkanie pilnie sprzedać, Racibórz, Żorska, 71 m kw., VIII piętro, 506-908-322.

• Racibórz, M3, pow. 50 m kw., niski blok, piętro, cena 80.000 zł, tel. 501-980-124.

• **Sprzedam mieszkanie, pow. 52 m kw., I p., (2 pokoje, kuchnia, balkon) w Wojnowicach koło Raciborza. Do mieszkania przynależy ogródek działkowy oraz garaż. Cena 95.000 do negocjacji, 691-216-936.**

• Do sprzedania mieszkanie, pow. 74 m kw., 4 pokoje, kuchnia, łazienka, Racibórz, Różyckiego, Na parterze, c.o. miejskie, 140.000 zł do negocjacji, tel. 501-442-143.

• Sprzedam działkę, Studzienna, 19,5 ara, ul. Henryka Pobożnego, 80.000 do negocjacji, 666-084-496.

• Połowa kamienicy, 140 m kw, podpiwniczona, 5 pokoi, kuchnia, łazienka, garaż, ogród. Możliwość podziału na dwa niezależne mieszkania lub na działalność gospodarczą. Cena 390.000 zł, tel. 605-726-817.

• Sprzedam działkę rolno- budowlaną, powierzchnia 2400 m kw. z budynkami do rozbiórki w Bełku, 668-120-510.

• Sprzedam dom oraz działkę budowlaną w Kietrzu, cena do uzgodnienia, tel. 77-485-43-49. Wielkość domu przystosowana do prowadzenia działalności gospodarczej, w cenie domu 5-arowa działka budowlana.

• Sprzedam lub wynajmę lokal o pow. 35 m kw., przy ul. Pomnikowej w Raciborzu, 512-333-516.

• Sprzedam sklep ogólnospożywczy, o pow. 89 m kw., Racibórz, os. Starowiejska, 32-415-04-62 po godz. 20.00.

• Sprzedam działkę budowlaną. Marusze, ul. Wiejska, Wodzisław Śl., cicha okolica, blisko do miasta 0,46.65 ha. 50 zł/m², 509-970-011.

• Sprzedam kawalerkę, na Ostrogu, 27 m kw., II piętro, nowe okna, wyremontowana łazienka, 504-985-258.

• Sprzedam ładne wyremontowane mieszkanie o pow. 37,38 m kw. Dwa słoneczne pokoje, kuchnia, łazienka, wysoki parter, blisko centrum, Racibórz, ul. Waryńskiego. Cena do uzgodnienia, tel. 608-346-972.

• Atrakcyjny dom w Studziennej, działka o pow. 15 arów, po 19.00, 669-325-954, 32-415-11-21.

• Sprzedam działkę rekreacyjną, Racibórz, Rybnicka. Ogród działkowy Ulga nr 15. Murowana altanka, cena 3 000, 503-131-232.

• Atrakcyjne mieszkanie 61,5 m kw., I p/II, Chełmońskiego, Racibórz, świetna lokalizacja, dodatkowo garaż, 785-480-437.

• Sprzedam garaż, Racibórz, Żorska, od zaraz, tel. 601-471-148.

• Sprzedam kawalerkę 30,5 m kw., parter, Racibórz, Lotnicza, cena 71.000, 602-368-550.

• **Sprzedam działki budowlane w Łubowicach od 10 arów, położone na równinie, teren niezalewowy, spokojna okolica, piękne widoki do każdej droga asfaltowa, wszystkie media przy działce. Tel. 609-382-051, 32-410-56-36.**

• Mieszkanie na parterze, 61 m kw, 3-pokojowe, kuchnia, łazienka, wc, c.o. etażowe na prąd 380 V, nowe okna, centrum Raciborza na cele mieszkaniowe lub usługowe, 607-841-581.

• Sprzedam lokal gastronomiczny – dobrze prosperujący bar w Raciborzu, istniejący na rynku od kilku lat. W pełni wyposażony (bar, sofy, stoły, szkło, lodówka, TV). Powierzchnia 200 m kw., tel. 693-304-844.

• Sprzedam kawalerkę, 29 m kw., IV p., balkon. cena 65.000 do negocjacji, Ostroń, Lotnicza, 693-304-855.

• Sprzedam mieszkanie, 52,3 m kw., IV piętro, 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, opomiarowane. Racibórz, Chodkiewicza, 606-179-414.

• 2-pokojowe, niski blok, 51 m kw., po remoncie, stan bardzo dobry, Siwonia, Lokus, 793-679-367.

• M-5, XXX-Lecia – 135.000, Domex, 502-631-748.

• M-2, Pszów, 77.300, Domex, 502-631-748.

• Dom, Markłowice, 99.000, Domex – 502-631-748.

• Dom, Radlin II, 309.000, Domex, 502-631-748.

• M-4, Niedobczyce, 105.000, Domex – 502-631-748.

• M-3, Niedobczyce, 110.000, Domex – 502-631-748.

• Działka budowlana, Kokoszyce, 88.000 – 1 134 m kw., Domex, 502-631-748.

• Działki, Czyżowice, 55.000, Domex, 502-631-748.

• M-3, Radlin, po remoncie, 100.000. M-4, Radlin, komfortowe z wyposażeniem, 140.000. P.M. Nieruchomości, 508-070-594.

• Okazja – dom Niewiadom, 308 tys. Działka, Niedobczyce – 50 tys. P.M. Nieruchomości, 508-070-594.

• Mieszkanie 3-pokojowe, 65 m kw., 6 piętro, Ostroń – Racibórz, wymienione okna, panele, meble kuchenne w zabudowie, cena 140 tys. zł, tel. 600-219-995 po godz. 16.00.

• Działka rolna z możliwością zabudowy i podziału – Głóźny, 3000, 35 m kw., cena 130.000 zł (cena do negocjacji). Azyl, 665-002-111.

• M3 Rydułtowy, cena 85 000 zł. Azyl 665-006-111.

• Działka budowlana, inwestycyjna 897 m kw., cena 60 000 zł. Azyl 883-903-012.

• Dom bliźniak, Wodzisław Śląski, Zawada, 220 m kw, cena 490 000 zł. Azyl 665-005-111.

• Dom Markłowice, 120 m kw., cena 110 000 zł. Azyl, 883-903-012.

• Lokale, biura, magazyny – Gorzyce, 5.000 m kw., cena 6 zł/m kw. biura, 4 zł/ m kw. magazyny. Polecam! Azyl, 883-903-012.

• Działka budowlana, 20 arów. Strzybnik, 32-410-50-78, dzwonić proszę po 20.00.

• Okazja, odstąpię wyremontowany pub w centrum Wodzisławia, z pełnym wyposażeniem, bez pośredników, 506-697-150.

• Okazja, atrakcyjne M-4 w Pszowie, 138.300 zł, pow. 63 m kw. Ades, 516-020-719.

• Superoferta, M-3 Wodzisław, ul. 26 Marca, pow. 43,92 m kw, 105 tys. zł, Ades, 516-020-719.

• Bieńkowice piętrowy dom, pow. 102 m kw., cały podpiwniczony, 2 garaże, cena 246.000 zł, 32-419-77-23.

• Sprzedam 1,5 hektara pola, 32-417-58-40, dzwonić po 20.00.

• Sprzedam dom w stanie surowym-otwartym, działka 8,5 ara w Baborowie, za rozsądne pieniądze, 531-850-926.

• Sprzedam mieszkanie 60 m kw., po gruntownym remoncie, spokojna okolica, cena do negocjacji, 888-192-168.

• **KUPIĘ**

• Kupię działki budowlane, tel. 602-397-005.

• Racibórz kupię małą kawalerkę, parter, I piętro ze ślepą kuchnią, tel. 782-727-061.

• Kupię działkę budowlaną, tel. 507-518-194 lub 0049-173-959-05-64.

• **ZAMIENIĘ**

• Zamienię mieszkanie komunalne, 36 m kw. (2 pokoje, c.o.) na większe. Racibórz, tel. 602-444-682.

• **POSIADAM DO WYNAJĘCIA**

• Hala targowa, Racibórz – powierzchnia do wynajęcia, 501-540-146.

• Lokal, 79 m kw., na parterze, Racibórz, Odrzańska wynajmę lub sprzedam, 606-827-738.

• Lokal do wynajęcia z przeznaczeniem pod działalność gospodarczą szczególnie pośrednictwo pracy, 25 m kw., Racibórz, atrakcyjna cena i lokalizacja, 604-240-919.

• Do wynajęcia hala-magazyn (7 zł/m kw.), o pow. 1000 m kw. lub 2 x 500 m kw, Racibórz, ul. Wiejska, www.hala.maax.pl, tel. 602-396-497.

• Do wynajęcia lokal użytkowy w centrum Raciborza, przy ul. Nowej – 220 m kw., lub 2 x 120 m², tel. 602-396-497, www.raciborz-nowa9.maax.pl.

• Wynajmę mieszkanie w Kuźni Raciborskiej na dłuższy okres, pow. 70 m kw., wyposażone w sprzęt AGD, RTV oraz meble, cena 600 zł + media + kaucja 3.000, 0031/6164-60438, 32-427-96-23, darek-czyk@hotmail.com.

• Do wynajęcia pomieszczenie warsztatowo-magazynowe 120 m kw., Racibórz, Rybnicka 29 (WSTW), cena do uzgodnienia, 32-415-29-47.

• Do wynajęcia lokal 25 m kw., I piętro, Wodzisław Rynek, 604-461-911.

• Wynajmę dom 180 m kw. + 6 miejsc parkingowych na prowadzenie działalności gospodarczej z możliwością zamieszkania w Raciborzu przy ul. Mariańskiej, czynsz 2.200 netto, 500-200-240.

• Do wynajęcia kawalerka w kamienicy na Ostrogu, Racibórz, tel. 696-195-829 po 18.00.

• Do wynajęcia pokoje z łazienkami umeblowane w Raciborzu, 600-801-134.

• Podnajmę część powierzchni lokalu użytkowego pow. od 20 do 110 m kw. na dowolną działalność usługową po adaptacji. Dobra lokalizacja w bezpośrednim położeniu tuż obok budowanego hipermarketu Tesco, Racibórz, 502-615-157.

• 2-pokojowe mieszkanie ul. Słowackiego przy rondzie, Racibórz, w pełni wyposażone, studentkom, firmie i nie tylko, 693-155-055.

• Wynajmę dom, pow. 150 m kw. + garaż, czynsz do negocjacji, tel. 607-988-890.

• Do wynajęcia pokój jednoosobowy w mieszkaniu 3-pokojowym, Racibórz, 605-150-922.

• Wynajmę wyremontowane i częściowo umeblowane, 2-pokojowe mieszkanie, 48 m kw. Czynsz wraz z odpustnym 1.100 zł + media, kaucja 3.300 zł, Racibórz, Łąkowa, 601-909-619 (w godz. 9.00 – 19.00).

• Wynajmę od zaraz komfortowe mieszkanie. Racibórz-Rynek, 56 m kw., II piętro, 2-pokojowe, niskoczynszowe, balkon, 792-007-504.

• Wynajmę komfortową kawalerkę, 37 m kw. na rynku w Raciborzu, tel. 693-495-957.

• **Do wynajęcia lokale użytkowe, 900 i 300 m kw., Racibórz, ściśle centrum, parter, parking, 661-116-077.**

• Wynajmę umeblowany pokój w centrum Raciborza z TV i internetem, 1, 2 studentkom lub kobiecie pracującej, 609-55-88-73.

• Wynajmę pub, centrum Wodzisławia 1.500 m-c, Domex, 788-365-643.

• Wynajmę 3-pokojowe mieszkanie, Racibórz, Chełmońskiego, od 1 lipca, 513-708-834.

• Wynajmę kawalerkę w Raciborzu, przy ul. Ogrodowej, 513-708-834.

• Wynajmę mieszkanie, pow. 64 m kw., Racibórz, tel. 604-126-328, 660-980-315.

• Do wynajęcia sklep, Racibórz, Opawska (koło Biedronki), cena 700 zł, 0049/6938-7945, 609-224-470.

• Wynajmę od 1 lipca kawalerkę, umeblowana, cena 800 zł plus media, kaucja 800 zł, 604-791-942.

• Wynajmę lokal na cel gospodarczy w atrakcyjnym miejscu Racibórz Studzienna, 32-410-73-02, 697-016-211.

• Do wynajęcia częściowo umeblowane mieszkanie 1-pokojowe w centrum Raciborza, 782-848-938.

• Wynajmę mieszkanie w centrum Raciborza, ul. Długa, 36 m kw., 700 miesięcznie, 2100 kaucja, 784-052-775.

• Racibórz centrum, do wynajęcia lokal handlowy obok rynku, 50 m kw., duże witryny, 784-052-775.

• Racibórz, komfortowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, wyposażone i umeblowane, na 3 lata, 784-573-035.

• Wynajmę 2 kawalerki, umeblowane media w cenie 1000, 900, kaucja jeden miesiąc, Racibórz, 604-653-768.

• **Wydzierżawimy powierzchnię 8 m kw. na parterze w Galerii Srebrnej w Raciborzu, 602-716-432.**

• Mieszkanie 2-pokojowe, 52 m kw., na dłużej, od lipca, piętro 1-3 w Raciborzu. czynsz 750 zł + media, bez kaucji, nieumeblowane, 782-900-596.

PRACA

DAM PRACĘ

• Praca dla kobiet – opieka nad starszymi osobami. Wymagany niemiecki paszport, znajomość języka niemieckiego. 32-419-83-13.

• Night Club Fantasy w Raciborzu zatrudni tancerki, masażystki, hostessy. Wysokie zarobki, 515-364-733.

• Zatrudnię panie na Śląsku, najwyższe zarobki, dowolne dni pracy, dyskretnie (oferta towarzyska), 506-578-033.

• Kierowców C+E do transportu międzynarodowego zatrudni Sanco sp. z o.o. Wyjazdy do krajów UE z powrotami do Polski. Podstawa + diety. Tel. 32-226-45-91.

• Zatrudnimy murarzy, cieślę, brygadzystę do budowy, w stanie surowym. Praca na terenie Monachium, 089/680-5616.

• Zatrudnimy pracowników do ochrony obiektów handlowych w Rybniku, 509-242-803.

• Przyjmę doświadczonego lakiernika, 694-189-486.

• Night Club zatrudni Panie. Oferujemy zakwaterowanie. Wysokie Zarobki i dowozimy do pracy. Tel. 515-364-733.

• **Praca w Niemczech, Austrii: ślusarze/spawacze, elektrycy, mechanicy oraz różne ciekawe oferty dla różnych grup zawodowych, wymagany j. niemiecki, tel. 721-210-671.**

• Zatrudnię recepcjonistkę i kelnerki w nieruchomości restauracyjno-rekreacyjnej. CV proszę przysyłać na adres biuro@whitered.net.

• Zatrudnię do pracy w Niemczech osobę do obsługi wózka widłowego i ładowarki fadroma, tel. +49/1712-614-915.

• Firma zatrudni osoby do roznoszenia ulotek z okolic Wodzisławia. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 32-455-38-30.

• Zatrudnię dziewczyny na mieszkanie-towarzystkie, 790-602-072.

• Zatrudnię od zaraz panią do pracy przy produkcji warzyw. Mile widziane doświadczenie. Tel. 504-222-480.

• Zatrudnię fachowców do ociepleń i wykończenia wnętrz, 511-902-646.

• Zatrudnię kucharkę, kelnerki do restauracji w centrum Raciborza. Tel. 663-135-720, 508-304-750.

• Sprzedawca do sklepu motoryzacyjnego. Wymagania: wyksz. średnie, mile widziana znajomość branży, osoba zorganizowana. Tel. 696-937-449. LM +CV na: motobiuro123@interia.pl.

• **Przyjmę fryzjerkę, Rogów, tel. 32-451-24-69.**

• Poszukuję mechanika samochodowego oraz uczniów do przyuczenia zawodu, Ligota Książęca koło Raciborza, 660-536-482, 660-536-483, 32-410-55-76.

• Zatrudnię budowlanców, ociepleniowców, tel. 660-308-042, po godz. 16.30.

• Zatrudnimy spawaczy MIG, MAG, Domgos, Racibórz, Bosacka 52, tel. 504-254-071.

• Kafelkarze, gipsiarze zatrudnię, 504-160-479.

• Zatrudnię do pracy fryzjerkę (z przynajmniej rocznym stażem) Pietrowice Wielkie. Tel. 506-134-934, 515-479-270.

• Legalna praca w Holandii dla osób 16 – 18 lat na wakacje. Kontakt pon.-pt. 8.00 – 16.00, tel. 32-720-32-22, e-mail: biuro@goodjob.info.pl w temacie: praca na wakacje.

• Praca w Holandii ze znajomością języka ang/niem. Kontakt pon-pt 8.00-16.00, tel. 32-720-32-22.

• Z Oriflame jako konsultantka: dorobisz, osiągniesz stały dochód. Wyślij sms na numer 603-959-031 z imieniem i nazwiskiem. Oddzwonimy jak najszybciej.

• Przyjmę fachowców do dociepleń budynków, tel. 600-201-251 dzwonić pn. – pt 7.00 – 17.00.

• Poszukuję sumiennego współnika do prowadzenia firmy remontowo-budowlanej z okolic Wodzisławia, wymagane prawo jazdy, 728-476-565.

• Zatrudnię fachowców na docieplenia. Dobre warunki, umowa, 696-219-657.

• Restauracja Swojskie Jadło, Racibórz zatrudni wykwalifikowanego kucharza oraz kelnera, kelnerkę z doświadczeniem, 606-823-913, 698-623-315.

• Dam pracę osobie z doświadczeniem w branży remontowej (kafelki, gładź, sufity podwieszane, tynki itp.) Firma remontowo-budowlana EFFECT, 503-395-209.

• Zatrudnimy od zaraz wykwalifikowanych pracowników budowlanych z Raciborza i okolic, 792-570-278.

• W.U.S. P przyjmie do wykonania wyrobów betonowych emerytów, rencistów, Wodzisław, ul. Piłsudskiego 10, 32-455-43-68, 509-598-116.

• Poszukuję techników dentystycznych i stażystę. Pracownia dentystyczna Denta, Rudnik, Bukowa 4, tel. 606-328-127.

• Przyjmę księgową do prowadzenia pełnej księgowości w Rydułtowach. Doświadczenie – 4 lata. Pełny etat. Wynagrodzenie 2200 zł. Tel. kontaktowy 32-453-03-06.

• Herzog Sp. z o.o. poszukuje do pracy w Austrii stolarzy, malarzy, dekarzy, posadzkarzy, elektryków, spawaczy, hydraulików, operatorów CNC, operatorów koparki ze znajomością języka niemieckiego. Kontakt: 77-437-65-77, 514-227302, office@herzog.com.pl lub www.herzog.com.pl.

• Firma zatrudni uczącą się panią w solarium w Raciborzu. Cv + foto przysyłać na praca@ascomsun.pl.

• Zatrudnię fachowca do prac ogólnobudowlanych, 880-449-849.

• Refit Sp. z o.o. zatrudni: murarzy i montażyстів płyt g.-k. 44-313 Wodzisław Śląski, ul. Kokoszycka 133, tel. 726-010-307.

• Refit Sp. z o.o. zatrudni inżyniera budownictwa. Więcej informacji na www.refit-fbr.pl Oferty (CV+ list motywacyjny) prosimy przysyłać na adres biuro@refit-fbr.pl.

• Zatrudnię pilnie stolarzy lub pomocników stolarza, 693-362-334.

• Zatrudnimy za granicą młode osoby na produkcji. Mieszkanie gratis. Wymagany język angielski lub niemiecki. 32-410-92-80.

• Agencja Ochrony TFK zatrudni osoby do ochrony obiektu w Wodzisławiu. Wymagana niekaralność. Kontakt Tesco ul. 26. Marca 96 w godz. 9.00 – 14.00, CV zostawić w POK.

• Firma remontowo-budowlana zatrudni z doświadczeniem murarzy, tynkarzy, malarzy. Umowa o pracę. 607-362-522, certus@poczta.onet.pl.

• Zatrudnimy kobiety do 45 roku, prawo jazdy kat. B przy segregacji odzieży, Holandia, 608-679-444, 0031-610-329-048.

• Salon Era w Raciborzu zatrudni konsultanta ds. obsługi klienta na dobrych warunkach finansowych. CV, LM na: arthen@arthen.pl.

• Zatrudnimy kasjera walutowego do kantoru wymiany walut w Rybniku, niekoniecznie z kursem, CV na: arthen@arthen.pl.

• Szukam kosmetyczki z doświadczeniem do salonu w Raciborzu, 507-797-453.

• Zatrudnimy pracownika d.s. marketingu oraz osobę do prowadzenia biura handlowego, wskazane doświadczenie. CV scriba@scriba.com.pl.

POSZUKUJĘ PRACY

• Inżynier, wyższe techn. doświadczenie, dyspozycyjność, angielski, francuski, rosyjski, komputer, prawo jazdy B, tel. 668-524-740.

• Mężczyzna prawo jazdy kat. B, ze stopniem niepełnosprawności lekkim poszukuje pracy, 530-834-928.

• Opieka 4 godz. dziennie nad starszą osobą z lekkim niedowładem lub niedowidzącą (możliwość podawania insulity lub zmiany opatrunków), 782-900-596.

• Zaopekuję się starszą osobą, 508-134-573.

RÓŻNE

• Drewno opałowe, 100 zł z dowozem, 32-430-85-77, 32-454-61-37.

• Blaszaki, garaże. Najtaniej – Producent, 32-440-12-66, 662-762-065.

• Antyki. Kupię meble, przedwojenne odznaczenia, srebra, obrazy, zegary, militaria, stare zdjęcia i wiele innych, 605-255-770.

• Kupię monety, znaczki, pocztówki, order, znaczki Chińskiej Republiki Ludowej – płacę cenę amatorską, 77-437-36-81, 694-070-838.

• Meble na wymiar, www.aves.biz.pl, tel. 601-408-580.

• Kupię przedwojenne meble, militaria, zegary, zdjęcia, medale, lampy, motory, motorowery, stan obojętny, tel. 32-476-02-86, 663-125-597.

• www.komismax.strefa.pl – zobacz co możesz dobrze sprzedać lub kupić. Masz coś zbędnego zadzwoń 603-772-723,.

• Muł, flot, węgiel, eko – groszek. Atrakcyjne ceny, 885-100-555.

• Węgiel brunatny, węgiel orzech, groszek, eko-groszek, eko-miał, flot muł. Na życzenie workowany, 601-819-313.

• Przyciemnianie szyb samochodowych i okiennych, atest polski oraz niemiecki, montaż foli antywłamaniowej, www.cardesign.info.pl 781-905-054.

• Nieodpłatnie posadzimy ozdobne drzewa liściaste na terenie gminy Racibórz, lipa, platan, klon, jesion. Zapewniamy darmowe drzewa wys. 4 m. Tel. 32-414-94-67.

• Świeże truskawki. Hurt i detal codziennie od 8.00 do 19.00 Raszczycze, ul. Łąkowa 6, 601-421-540.

• Kupię stare motocykle, motorowery, silniki, części, instrukcje obsługi, stan obojętny, tel. 889-660-848.

• Sprzedam cyprysy od 40 cm hurt, detal. Cena od 2,50 zł. Samborowice, 603-369-023.

• Oddam ziemię za darmo. Transport własny, 604-240-919.

• Sprzedam przyczepę na dwa konie. Pilnie, 530-798-448.

• Drewno opałowe, kominkowe, rozpałkowe, zapewniamy transport, 604-279-410.

• Sprzedam ładę sklepową, różne urządzenia do piekarni, 32-410-73-02, 697-016-211.

• Sprzedam pierścionez z brylantem 2,3 CT i starą biżuterię XIX w. z diamentami, 77-485-84-26.

• Sprzedam śrutownik-rozdrabnianie uniwersalny, Bąk, bardzo tanio, fabrycznie nowy, 509-490-714.

• Sprzedam używany komplet wypożyczynkowy 3, 2, 1 w dobrym stanie, 400 zł, odbiór własny, 507-560-585.

TOWARZYSKIE

• Dziewczyny Fantasy. 660-173-134.

• 606-521-450, Radlin.

• 789-059-591, Rybnik, 518-160-754.

• Szczupła blondynka, 691-231-644.

• Ania, Rybnik, 790-602-072.

• Pani, 608-031-713.

• Rybnik, 728-129-863.

• Namiętna, zmysłowa, 883-272-757.

• Racibórz, Rynek, 669-460-221.

• Nikola, Racibórz, 667-155-251.

• **Edyta, Wodzisław, 797-445-476.**

• Paula, Rybnik, 514-133-277.

• **Gabi, Racibórz, 661-613-025.**

• **Sexy XL, 789-105-990**

• Przystępnie, 530-921-350.

• Fachowo, 600-624-753.

• Dojrzała, 660-821-989.

• Wodzisław, Blondynka, 797-768-138.

• Wodzisław, Wiktoria, 514-060-760.

• 513-218-044, Viki.

• 24 h, 603-232-163.

• Młoda, 531-397-047.

• 516-496-348, Ola.

• **Marta, Wodzisław, 507-595-561.**

• Nowa, XL, 792-872-926.

• Justyna, 880-725-239, Wodzisław.

• Maja, 792-209-587, Racibórz.

• Claudia, 697-699-505, Racibórz.

• Gosia, 880-591-776, Wodzisław.

• Marlena, 513-237-012, Racibórz.

• **Jacklin, 789-187-733.**

• Ania, Wodzisław, 788-138-767.

• **Komfortowo, blondynka, 519-705-992.**

• Beata, Wodzisław, 880-512-204.

• Eromasaże Rybnik, 795-250-485.

• **Kasia, Rybnik, 723-332-204.**

• Ewa, Racibórz, 514-555-894.

• **XL, Rybnik, 666-479-320.**

• Racibórz 45-latka, 888-967-756.

• 41-Rybnik, 513-504-384.

• 25, Rybnik, 503-450-983.

• **Dziewczyny, Rybnik, 692-783-083.**

• **Namiętna Rybnik 791-360-857.**

• **Blondynka Rybnik, 507-526-232.**

• XXL, 514-687-357.

• Mulatka, 791-010-453.

TRANSPORT

• Sprawdź! Najtańszy transport mikrobusami maxi. Przewóz mebli, towarów Polska – Niemcy, Belgia, Holandia, tel. 77-482-99-39.

• Pomoc drogowa, holowanie samochodów, przewóz wózków widłowych, K. Karcz, tel. 601-516-085, 32-415-32-23.

• Usługi transportowe i przeprowadzki w Raciborzu, w kraju i za granicą, tel. 600-586-810.

• Usługi transportowe w kraju. Przewóz mebli, przeprowadzki, materiałów budowlanych, etc. Solidnie, ceny konkurencyjne, 667-970-566.

• Przewozy busem, Niemcy – Holandia – Belgia, spod domu, pod adres, 604-460-510, 32-417-71-58.

TURYSTYKA

• SuperLast Minute! Chorwacja od 498 zł, Egipt od 1019 zł, Tunezja od 1159 zł, Turcja od 1190 zł. Sprzedaż ubezpieczeń turystycznych, Kart Euro26. Biuro Podróży WW, Św. Jana 1, Wodzisław, 32-455-55-00, www.wakacjeww.pl.

• Kaszuby – domek letniskowy z pełnym wyposażeniem, blisko jeziora, Łódka, tv itp. 604-424-861 tanio.

USŁUGI

• **Żaluzje, rolety zewnętrzne wszelkiego rodzaju. Markizy balkonowe, bramy. Producent i ceny producenta. Raty. 32-430-51-41, 601-417-572.**

• Rolety zewnętrzne. Markizy. Bramy. Najlepsza jakość, najniższe ceny, nieodpłatny pomiar i wycena. Firma Markiza, 32-415-17-32.

• Rolety zewnętrzne, od 180 zł brutto/m kw. Producent z wieloletnią tradycją. 3 lata gwarancji, 32-415-17-32.

• Usługi Geodezyjno-Kartograficzne mgr inż. Witold Figura Geodeta uprawniony, 601-615-612, www.witoldfigura.wb.pl.

• Antyki sprzedaż i profesjonalna renowacja mebli, zegarów i pianin. Transport gratis. Krapkowice, 77-466-70-34, 608-020-280, bozka-cz@wp.pl.

• Dachy – wykonanie, materiał, naprawa, więźby, pokrycia, rynny. Altany, zadaszenia konstrukcje, sprzedaż. Tel. 506-193-315, 697-177-760.

• Limuzyny lincoln, hummer. Obsługa wesel, pomoc drogowa, wypożyczalnia przyczep, lawet, camping, www.hummerlimuzyna.com.pl, 32-431-57-64, 501-317-662.

• Elektryczne Instalacje i klimatyzacje – tanio z materiałem. Na terenie całego Śląska, www.robotyelektryczne.pl, 600-877-606.

• Wyroby ze stali nierdzewnej, balustrady, poręcze oraz inne elementy, 513-539-582.

• Karcher – czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej, Racibórz-Brzezcie, Wysoka 6, 32-415-66-59, 661-758-976.

• **Profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych i tapicerki samochodowej oraz czyszczenie skóry, mycie okien i witryn sklepowych. Konkurencyjne ceny. Sprawdź na cleanco.pl, tel. 692-509-691.**

• **Rozbiórki, wyburzenia, wywóz popiołu, gruzu, odpadów budowlanych, 667-296-518.**

• Zagęszczarki – sprzedaż, wynajem, www.husdromo.pl.

• Naprawa i konserwacja urządzeń elektrycznych, wykonywanie instalacji elektrycznych, instalowanie maszyn, sprzętu i wyposażenia, pomiary ochronne, przeglądy elektronarzędzi, domowe pogotowie elektryczne, 512-058-897.

• Meble na wymiar: kuchenne, biurowe, szafy, zabudowa wnęk. Zamów bezpłatny pomiar i wycenę, tel. 661-669-069.

• Projektowanie, wykonywanie i nawadnianie ogrodów, renowacja trawników, pielęgnacja, strzyżenie żywopłotów, mycie elewacji i kostki, 503-405-743.

• NOWOŚĆ! Czyszczenie tapicerki samochodowej z dojazdem do klienta lub odbiór samochodu do czyszczenia i zwrot tego samego dnia. Oferujemy również czyszczenie dywanów i mebli. Sprawdź www.cleanco.pl, tel. 692-509-691.

• Drewno kominkowe, opałowe, rozpałkowe, 668-191-265, 698-399-300. Zapewniamy transport. Atrakcyjne ceny.

• Terenowa windykacja wierzytelności, 531-666-396.

USŁUGI REM.-BUD.

• Budowa domów pod klucz – tanio i solidnie, 511-701-520.

• Art-Bruk Łukaszczuk, brukarstwo oraz inne usługi ogólnobudowlane, szybko, tanio, solidnie, 798-516-003, 511-701-520.

• Henrieta Woźniak – architekt. Projekty architektoniczno-budowlane, nadzory budowlane, kompleksowa obsługa inwestycji, aranżacje wnętrz, 32-410-82-81, 691-779-787.

• Parkiet, cyklinowanie. Bona, 32-430-85-77, 32-454-61-37.

• Profesjonalne wykonanie łazienek, wszelkie remonty mieszkań, domów. Uczciwie, rzetelnie, wystawiamy fakturę vat, 607-205-209, 32 456-06-55.

• Blacharz dekarz, rynny, papa termoizralna, gonty, ondulina, obróbki blacharskie solidnie, tanio 32-4568431, 691-282-333.

• Usługi dekarsko-ciesielskie, adaptacja poddaszy, wykończenie wnętrz, bezpłatna wycena, 609-353-139.

• Usługi remontowe od sufitu po podłogi, 666-829-092.

• Kompleksowe wykańczanie wnętrz oraz łazienek, sufity podwieszane, gipsowanie, kafelkowanie, malowanie, tapetowanie, wymiana drzwi, montaż paneli, docieplenie poddasza. Faktury. 514-429-411.

• **Montaż inst. wod.-kan., gazowych, grzewczych, kolektory słoneczne. Tel. 516-675-794, kaplanek@home.pl.**

axell
agencja pracy tymczasowej

Praca w Holandii!

POSZUKUJEMY:

- magazynierów
- operatorów wózków widłowych
- absolwentów szkół średnich

Wymagana znajomość języka angielskiego lub niemieckiego

Zapewniamy dobre warunki mieszkaniowe, zwrot kosztów podróży, świadczenia emerytalne

Opole ul. Reymonta 16, tel. 077-453-65-77
Gliwice ul. Zwycięstwa 49, tel. 032-337-50-20
Racibórz ul. Londzina 12, tel. 032-414-91-42

ROZLICZAMY
PODATEK HOLENDERSKI, ROZDĄKOWE, ZASILEK RODZINNY

HURTOWNIA FARB I CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

GRUD
Jerzy Grud

47-400 Racibórz
ul. Kolejowa 10a,
tel./fax 032 415 31 23,
tel. 032 415 30 15

CENY fabryczne

Kabe cały asortyment - 12%	Farba na ocynk 10L od 244,50 zł	Tytan klej do kafelek elastyczny 25kg 39,50 zł	Wełna URSA 15cm 11,90 zł/m²
--------------------------------------	---	--	---------------------------------------

ZAPRASZAMY DO ODWIEDZENIA NASZEJ STRONY
WWW.GRUD-RACIBORZ.PL

O G Ł O S Z E N I E

WÓJTA GMINY LUBOMIA

o podjęciu przez Radę Gminy Lubomia uchwały nr V/24/2011 z dnia 28 lutego 2011 r. w sprawie uchwalenia Zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania wschodniej części gminy Lubomia oraz dla obszaru obejmującego sołectwo Buków.

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. nr 199, poz. 1227) informuję o przyjęciu przez Radę Gminy Lubomia uchwałą nr V/24/2011 z dnia 28 lutego 2011 r. dokumentu pn.

Zmiana studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego wschodniej części gminy Lubomia oraz dla obszaru obejmującego sołectwo Buków.

Z treścią ww. dokumentu, uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt. 2, oraz podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust. 3 przywołanej ustawy – zapoznać się można w siedzibie Urzędu Gminy Lubomia, 44-360 Lubomia, ul. Szkolna 1. Treść ww. dokumentu opublikowana jest na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Lubomia.

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW GRZEWCYCH

IRmet

RADLIN, UL. HUTNICZA 8
tel./fax 32 457 12 02

- grzejniki płytowe, aluminiowe i żelazkowe
- ogrzewanie podłogowe
- kotły c.o., bojler
- armatura i pompy
- kanalizacja

oraz inne artykuły grzewcze i instalacyjne

AUTORYZOWANY PARTNER HANDLOWY

PURMO

GARAŻE
Ocynkowane i akrylowe
NAJNIŻSZE CENY

32/793-90-00
693/600-800

Sprzedaż Ratalna ŻAGIEL

PROMOCJA !

OD: **3x5**
1248 zł

Brutto z VAT

TRANSPORT I MONTAŻ

GRATIS !

WWW.GARAZE.RYBNIK.PL
44-310 Radlin, ul. Rybnicka 361c

Spółdzielnia Mieszkaniowa „ROW”
44-300 Wodzisław Śl.
ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43

ogłasza przetargi na :

PRZETARG NR 1
Wykonanie systemu monitoringu w budynkach na os. XXX lecia 119-121, oraz przy ul. Przemysława 16 w Wodzisławiu Śl.

PRZETARG NR 2
Wykonanie cyfrowego systemu domofonowego w budynkach na os. XXX lecia 119-121, przy ul. Przemysława 16 oraz przy ul. Przemysława 12 w Wodzisławiu Śl.

Specyfikacje Warunków Zamówienia można nabyć w Dziale Technicznym Spółdzielni pok. nr 22
tel. 32 456 39 04.

Cena Specyfikacji wynosi 20,00 zł. + VAT
Termin składania ofert do 07.06.2011 r. do godz. 12⁰⁰.

- Termin związania z ofertą upływa po 30 dniach od terminu składania ofert.
- S.M. "ROW" zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
- W przetargach mogą brać udział oferenci którzy wykupią Specyfikację Warunków Zamówienia

Wójt Gminy Marklowice

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności i prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych pod budownictwo mieszkaniowe

własność: Gmina Marklowice oraz Skarb Państwa - Gmina Marklowice w użytkowaniu wieczystym

Działki są niezabudowane, uzbromione, wolne od obciążeń, położone w Markłowicach przy ul. Pawła Musiolo.

Przeznaczenie w planie miejscowym: 11, 14 MN – strefa zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i 76, 74 ZM – tereny ogrodów przydomowych:

- Działki o pow. ogółem 0,0797 ha (w tym dz. nr: 1037/22 o pow. 0,0007 ha, KW GL1W/00013306/0, własność: Skarb Państwa – Gmina Marklowice w użytkowaniu wieczystym oraz dz. nr 1034/22 o pow. 0,0790 ha, KW GL1W/00026250/6, własność: Gmina Marklowice);
Cena wywoławcza: 44.000,00 zł (zawiera podatek VAT); wadium: 3.600,00 zł;
- Działka nr 1033/22 o pow. 0,0844, KW Nr GL1W/00026250/6, własność: Gmina Marklowice;
Cena wywoławcza: 47.000,00 zł (zawiera podatek VAT); wadium: 3.800,00 zł;
- Działka nr 1024/22 o pow. 0,1352 ha, KW Nr GL1W/00026250/6, własność: Gmina Marklowice;
Cena wywoławcza: 75.100,00 zł (zawiera podatek VAT); wadium: 6.100,00 zł;

Opis nieruchomości:

Nieruchomości przeznaczone są pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne. Położone są przy drodze publicznej ul. Pawła Musiolo. Uzbromienie terenu: kanalizacja, woda i energia elektryczna. W sąsiedztwie osiedlowa nowa zabudowa jednorodzinna oraz nowe przedszkole.

HANDEL
ROMAN WEISER

import samochodów dostawczych



www.weiser.xo.pl
e-mail: romanweiser@wp.pl

47-400 RACIBÓRZ
ul. Piotrowska 12
tel./fax 32-415-59-73
tel. kom. 602-794-286, 696-012-587

Spółdzielnia Mieszkaniowa Orłowiec
w Rydułtowach przy ul. Mickiewicza 21

ogłasza przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na najem lokalu użytkowego:

- Rydułtowy, os. Orłowiec 55 G** pow. użytkowa 33,30 m². Cena wywoławcza stawki eksploatacyjnej 10,80 zł/m²/m-c + VAT miesięcznie, należne wadium 600,00 zł. Cena wywoławcza nie uwzględnia pozostałych opłat czynszowych.
Przeznaczenie - działalność dowolna, zgłoszona do protokołu komisji.
- Rydułtowy, os. Orłowiec 55 D** pow. użytkowa 33,93 m². Cena wywoławcza stawki eksploatacyjnej 10,80 zł/m²/m-c + VAT miesięcznie, należne wadium 600,00 zł. Cena wywoławcza nie uwzględnia pozostałych opłat czynszowych.
Przeznaczenie - działalność dowolna, zgłoszona do protokołu komisji.
- Rydułtowy, os. Orłowiec 55 H** pow. użytkowa 33,54 m². Cena wywoławcza stawki eksploatacyjnej 10,80 zł/m²/m-c + VAT miesięcznie, należne wadium 600,00 zł. Cena wywoławcza nie uwzględnia pozostałych opłat czynszowych.
Przeznaczenie - działalność dowolna, zgłoszona do protokołu komisji.
- Rydułtowy, os. Orłowiec 75 E** pow. użytkowa 29,27 m². Cena wywoławcza stawki eksploatacyjnej 10,80 zł/m²/m-c + VAT miesięcznie, należne wadium 600,00 zł. Cena wywoławcza nie uwzględnia pozostałych opłat czynszowych.
Przeznaczenie - działalność dowolna, zgłoszona do protokołu komisji.
- Racibórz, ul. Katowicka 12**, pow. użytkowa 21,17 m². Cena wywoławcza stawki eksploatacyjnej 10,80 zł/m²/m-c + VAT miesięcznie, należne wadium 600,00 zł. Cena wywoławcza nie uwzględnia pozostałych opłat czynszowych.
Przeznaczenie - działalność dowolna, zgłoszona do protokołu komisji.

Przetarg odbędzie się w dniu 9.06.2011 r. o godz. 10.00 w siedzibie Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Orłowiec” w Rydułtowach przy ul. Adama Mickiewicza 21 – sala konferencyjna.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w kasie Spółdzielni w dniu przetargu. Przystępujący do przetargu uiszcza opłatę manipulacyjną w wysokości 70,00 zł + VAT, która nie podlega zwrotowi po zakończeniu postępowania przetargowego. Wpłata wadium i opłaty manipulacyjnej jest warunkiem przystąpienia do przetargu.

Wadium podlega zaliczeniu na poczet czynszu osobie, która przetarg wygra. W przypadku kiedy osoba wygrywająca przetarg uchyli się od podpisania umowy w ciągu 7 dni od daty przetargu traci wadium. Oferentem, którzy nie wygrali przetargu wadium zostanie zwrócone bezpośrednio po zakończeniu przetargu w kasie Spółdzielni.

Do wglądu komisji wymagane są dowody osobiste, dowody wpłaty wadium i opłaty manipulacyjnej. **Lokal można oglądać w dniu 30.05.2011 r. w godz. 9.00 – 10.30 oraz w dniu 31.05.2011 r. w godz. 13.00 – 14.30.**

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny. W przetargu nie mogą brać udziału osoby, które posiadają zobowiązania w stosunku do Spółdzielni.

Jest możliwość zapoznania się z regulaminem przetargu oraz uzyskania informacji w Siedzibie Spółdzielni pok. nr 2 lub telefonicznie 739 83 10 – 12 wew. 101.

WARSZTAT STOLARSKI
rok założenia 1936

PAWEŁ WANIEK

wykonuje:

- OKNA
- SCHODY
- DRZWI
- PORĘCZE

oraz inne usługi stolarskie

Najtańsze ceny – sprawdź!

47-403 RACIBÓRZ, ul. Kręta 8
tel./fax (032) 415 03 84, 0602 101 260

Przetarg ustny odbędzie się **28.06.2011 r. o godz. 10.00** w sali 205 siedziby Urzędu Gminy Marklowice w Markłowicach przy ul. Wyzwolenia 71.

Wadium winno być wniesione w formie pieniężnej do dnia **24.06.2011 r.** na konto Urzędu Gminy Marklowice w **ING Banku Śląskim S.A. w Katowicach o / Wodzisław Śl. nr 40 1050 1403 1000 0004 0246 6569** w Urzędzie Gminy Marklowice.

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, zaokrągleniem do pełnych dziesiątek złotych.

Wpłacone wadium przez uczestnika przetargu podlega:

- zaliczeniu na poczet ceny nabycia nieruchomości dla wygrywającego przetarg,
- zwrotowi pozostałym uczestnikom, którzy przetargu nie wygrywają, na podany rachunek bankowy, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu,
- przeпадkow, jeżeli uczestnik wygrywający przetarg uchyli się od zawarcia umowy notarialnej w terminie wyznaczonym przez organizatora przetargu tj. najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

Nabywca nieruchomości zobowiązany jest do pokrycia kosztów notarialnych i sądowych związanych ze sprzedażą nieruchomości.

Wójt Gminy Marklowice może odwołać przetarg jedynie z ważnych powodów niezwłocznie podając informacje o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości, podając przyczynę jego odwołania.

Ogłędziny nieruchomości możliwe są po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z Pionem ITR Urzędu Gminy Marklowice tel. 32 459 28 30.

Informacji w sprawie przetargu udziela Pion ITR Urzędu Gminy Marklowice tel. 32 459 28 30 w godz. od 8.00 do 14.00.

Ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na stronie internetowej www.marklowice.pl oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

- przedłożenie komisji przetargowej dowodu wpłaty wadium,
- osobiste stawiennictwo w dniu przetargu z dowodem tożsamości, a w przypadku podmiotów gospodarczych aktualny wypis z właściwego dla danego podmiotu rejestru (ważny 3 miesiące), zgoda organów statutowych do działania w ich imieniu lub notarialne poświadczenie pełnomocnictwa dla osób reprezentujących podmiot. Dokumenty złożone w formie kserokopii winne być opatrzone klauzulą „za zgodność z oryginałem”, poświadczone aktualną datą i podpisem osoby upoważnionej,
- w przypadku zamiaru nabycia nieruchomości na zasadach wspólności ustawowej małżeńskiej, wadium winno być wniesione przez obojga małżonków,
- w przypadku małżonków, do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich ze stosownym oświadczeniem drugiego współmałżonka, zawierającym zgodę do odpłatnego nabycia w jego imieniu wymienionej nieruchomości z notarialnym poświadczeniem podpisu,
- promesą MSWiA, zawierająca zezwolenia na nabycie prawa własności nieruchomości będących przedmiotem przetargu w przypadku nabycia nieruchomości przez cudzoziemca w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 24.03.1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. Nr 167 poz. 1758 ze zm.),
- pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z lokalizacją nieruchomości oraz warunkami przetargu określonymi w ogłoszeniu o przetargu i przyjęciu ich bez zastrzeżeń.

Szczegółowe informacje o przedmiocie przetargu można uzyskać w Pionie Infrastruktury technicznej i Rozwoju Urzędu Gminy Marklowice, ul. Wyzwolenia 71, pok. 302, tel. 32 45 92 832, od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 14.30.

Gmina Marklowice zgodnie z art. 593 §2 KC może skorzystać z prawa odkupu w przypadku gdy:

- w okresie do 3 lat od daty podpisania umowy notarialnej Nabywca nie rozpocznie inwestycji, przy czym przez „rozpoczęcie inwestycji” należy rozumieć wybudowanie fundamentów (art. 62 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami)
- w okresie do 3 lat od podpisania umowy notarialnej Nabywca będzie zbywał nieruchomość bez spełnienia warunku 1).

Powyższe uwarunkowania zostaną wpisane w umowie notarialnej.



PILNIE POSZUKUJEMY NOWYCH OFERT NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI

Wodzisław-Kokoszyce, ul. Smolna 28, tel. 32-456-21-83

Rok zał. 1994

Licencja nr 2762

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA:

1. **KATOWICE** Ligota, ul. Małopolska. Mieszkanie 1-pok. o pow. 36,8 m², położone na II p. w niskim bloku. Pokój duży w kształcie litery „L” z dwoma oknami, kuchnia z oknem i balkonem. Okna nowe PCV. W pokoju na podłodze - parkiet, łazienka - prysznic, ściany glazura, co: gazowe. Cena: 150 000 zł.

2. **PSZÓW**, ul. Juranda. Mieszkanie na parterze o pow. 38,47 m², 2 pokoje, łazienka wykafełkowana, okna PCV, w pokojach na podłodze nowe panele. Cena: 75 000 zł.

3. **PSZÓW**, ul. Kościuski M-3 (2 pokoje, kuchnia i łazienka z oknem) o pow. 54,18 m². I piętro, niski blok. Mieszkanie po remoncie. Cena: 110 000 zł.

4. **PSZÓW**, centrum, ul. Konopnickiej. Słoneczne, 3-pok. mieszkanie o pow. 54,55 m², położone na II piętrze w bloku 4-piętrowym. Duży balkon. W pokojach na podłodze - panele, łazienka - ściany w panelach. Cena: 139 000 zł.

5. **RYDUŁTOWY** os. Orłowiec. Mieszkanie 3-pok., pow. 54,27 m², IV piętro. Okna nowe PCV, duży balkon. Ciepła woda i co z sieci. W cenie mieszkania zostaną meble w sypialni i szafa w przedpokoju. W pokojach panele, łazienka wykafełkowana. W kuchni - i przedpokoju na podłodze - kafelki. Cena: 139 000 zł.

6. **WODZISŁAW**, ul. 1000-lecia. Mieszkanie 2-pok. o pow. 37,92 m². Położone na parterze w niskim bloku. W pokojach na podłodze parkiet. Okna nowe PCV. Mieszkanie wolne od zaraz. Cena: 85 000 zł.

7. **WODZISŁAW**, os. 1 Maja. Mieszkanie 2-pok. przerobione na 3 pokoje, kuchnia z oknem, 2 balkony. Okna nowe PCV. Łazienka wykafełkowana, w pokojach na podłodze panele. W cenie mieszkania zostanie: w przedpokoju szafa COMANDOR, w kuchni meble kuchenne na wymiar z kuchenką gazową, w sypialni zabudowana szafa. Możliwość wynajęcia garażu murowanego. Cena: 107 000 zł. **PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

8. **WODZISŁAW**, ul. A. Ludowej. 2-pok. o pow. 56,64 m², kuchnia z oknem, okna nowe, łazienka wykafełkowana. W kuchni na podłodze i między szafkami - kafelki, w pokojach na podłodze panele. C.O. z sieci. Cena: 95 000 zł.

9. **WODZISŁAW**, ul. 26 Marca. Mieszkanie o powierzchni 27 m² tj. 1 pokój, kuchnia z oknem, przedpokój i łazienka. Okna nowe w całym mieszkaniu (wymienione 4 lata temu). Mieszkanie położone jest na II piętrze w w niskim bloku. Łazienka wykafełkowana. Podłoga w kuchni, przedpokoju i łazience wykafełkowana. W pokoju na podłodze - panele. Cena: 69 500 zł.

10. **WODZISŁAW**, ul. 26 Marca. Mieszkanie 3-pok. o pow. 50,67 m², położone na IX p. Kuchnia z oknem, okna pcv, balkon, w wyposażeniu mieszkania zostana meble kuchenne, oraz zabudowana szafa w przedpokoju, łazienka wykafełkowana. Cena: 130 000 zł.

11. **WODZISŁAW**, ul. Bracka. Mieszkanie 3-pok. o pow. 45,91 m². Mieszkanie położone jest na II piętrze w bloku 3-piętrowym. Kuchnia z oknem, okna nowe. Nowe drzwi wejściowe. Łazienka wykafełkowana, balkon. Cena: 119 000 zł.

12. **WODZISŁAW**, os. Dąbrówki. Komfortowe mieszkanie 3-pokojowe o pow. 64 m². Łazienka, wc osobno. Okna nowe, kuchnia połączona z dużym pokojem. Cena: 190 000 zł.

13. **WODZISŁAW**, ul. PKC. 2-pokojowe mieszkanie o pow. 44,5 m², położone na IV p., kuchnia z oknem, balkon. Cena: 89 500 zł. **PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

14. **WODZISŁAW**, M-3 ul. PKC. 2-pokojowe o pow. 46,88 m², II p. balkon, cena: 114 000 zł.

15. **WODZISŁAW**, os. 1. Maja. Mieszkanie 3-pok. o pow. 54,12 m² + blaszany garaż. Kuchnia z oknem w wyposażeniu kuchni meble kuchenne, łazienka wykafełkowana z kabiną prysznicową. 2 balkony. Drzwi wejściowe do mieszkania Gerda, cena: 125 000 zł. **PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

16. **WODZISŁAW**, os. 1. Maja. M-2 o pow. 39 m². Mieszkanie przerobione na 2 pokoje + kuchnia z oknem, I p. drzwi wejściowe nowe, cena: 75 000 zł. **PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

17. **WODZISŁAW**, ul. Przemysłowa (niski blok) M-4 o pow. 64 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc. Nowe okna, po remoncie. Cena: 160 000 zł. Możliwość zakupu garażu, cena: 10 000 zł.

18. **WODZISŁAW**, ul. Przemysłowa. Mieszkanie 1-pok. o pow. 31,4 m², położone na II piętrze. Nowe okno, kuchnia z meblami kuchennymi. Ciepła woda z sieci, czynsz: 320 zł. Cena: 70 000 zł.

19. **WODZISŁAW**, ul. Przemysłowa. Mieszkanie 3-pokojowe o pow. 60 m², II p., niski blok. Kuchnia z oknem, okna nowe. Łazienka wykafełkowana z wanną i kabiną prysznicową, wc - osobno, wykafełkowane. W przedpokoju na podłodze kafelki. W cenie mieszkania zostaną meble kuchenne oraz szafa w sypialni, balkon. Cena: 155 500 zł.

20. **WODZISŁAW**, os. 1. Maja. Mieszkanie 4-pokojowe o pow. 72,50 m², duży balkon, kuchnia z oknem, okna nowe, cena: 129 000 zł.

21. **WODZISŁAW**, ul. Przemysłowa mieszkanie 2-pok. o pow. 50,45 m², położone na II p. Łazienka wykafełkowana, wanna antypoślizgowa, okna nowe, monitoring w bloku. **Cena: 110 000 zł. PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

22. **WODZISŁAW**, ul. Przemysłowa. Mieszkanie 4-pok. + garderoba o pow. 83,10 m². III piętro, niski blok. Kuchnia połączona z dużym pokojem. W dużym pokoju na podłodze parkiet, w kuchni, łazience, wc i przedpokoju kafelki, w dwóch pokojach deska barlinecka. Łazienka wykafełkowana z kabiną prysznicową. Balkon. Cena: 190.000 zł.

23. **WODZISŁAW**, ul. Przemysłowa. M-6 o pow. 84 m², 4 Pokoje, kuchnia, łazienka, wc, komórka w mieszkaniu, I p. niski blok, Cena: 195 000 zł. **PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

24. **WODZISŁAW**, ul. Tysiąclecia. Kawalerka o pow. 33,82 m², II p. 1 pokój, kuchnia z oknem, łazienka - wykafełkowana z kabiną prysznicową, w przedpokoju i kuchni na podłodze kafelki, w pokoju na podłodze nowe panele. Cena: 89 000 zł.

25. **WODZISŁAW**, ul. W. Polskiego. Komfortowe mieszkanie 2-pok. o pow. 45,98 m². Kuchnia z oknem. W wyposażeniu kuchni zostaną: meble kuchenne, lodówka, kuchenka, zlewozmywak. Łazienka po remoncie: wykafełkowana, wanna rogowa. W pokojach panele, ściany gładz gipsowa. Balkon wykafełkowany, cena: 121 000 zł.

26. **WODZISŁAW**, ul. Wyszynskiego. Mieszkanie 3-pok., część. podpiwniczony. 2 pokoje + 2 pomieszczenia na łazienkę, poddasze: 2 pokoje + 2 pomieszczenia do zagospodarowania. Dach dwuspadowy. Okna drewniane starszy typ, I okno PCV, Media: woda, energia, szambo możliwość podłączenia do kanalizacji. Parcela: 1247 m², na parceli znajduje się budynek gosp. połączony z domem oraz 12 garaży. Cena: 125 000 zł.

27. **WODZISŁAW**, ul. Wyszynskiego 2-pok. o pow. 44,71 m², IV p. Kuchnia z oknem, okna nowe. Do pokoi osobne wejścia. Łazienka wykafełkowana. Balkon. W cenie mieszkania zostaną meble kuchenne wraz z lodówką i pralką. Cena: 125 000 zł.

DOMY DO SPRZEDANIA:

1. **BELSZNICA**, ul. Wałowa. Dom o pow. 101 m², 3 pok., kuchnia, łazienka, wc, garaż, kotłownia. Rok bud. 1990. Okna nowe, drewniane. Parcela: 2 548 m² w terenach budowl. Cena: 230 000 zł.

2. **CHAŁUPKI**, ul. Długa. Dom parterowy do remontu, część. podpiwniczony. 4 pokoje, kuchnia, pomieszczenie na łazienkę, woda miejska + studnia, gaz przy domu, c.o. - piece węglowe. Parcela: 2 542 m². Na parceli znajduje się budynek gospodarczy o wymiarach 10 x 4 m, cena: 160 000 zł.

3. **GÓRZYCE**. Dom piętrowy część. podpiwniczony. 4 pok., 2 kuchnie, 2 łazienki, gaz na działce do podłączenia. Parcela: 1 162 m². Na parceli garaż blaszany oraz budynek gosp. 5x4m. Cena: 240 000 zł. **PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

4. **GÓRZYCE**. Dom w stanie surowym zamkniętym o pow. 170 m². Parter: garaż, kotłownia, salon połączony z kuchnią, łazienka, poddasze: 4 pokoje, łazienka. Na parterze rolety zewnętrzne. Dom ocieplony, otynkowany, tynk akrylowy. Dach pokryty dachówką BRASS. Parcela: 860 m². Media do podłączenia. Cena: 315 000 zł.

5. **JASTRZĘBIE DŹRÓJ**, ul. Szotkowska. Dom piętrowy, 6 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki. Idealny na dwie rodziny. Parcela: 4 940 m². Na parceli znajduje się budynek gospodarczy i stodoła. Cena: 450 000 zł.

6. **ŁAZISKA**, ul. Stawowa. Dom piętrowy idealny na dwie rodziny, podpiwniczony całkowicie. Parter: 5 pokoi, kuchnia, łazienka, piętro: 5 pokoi, kuchnia, łazienka. Parcela: 2 800 m² - zagospodarowana. Na parceli znajduje się 2 garaże, cena: 299 000 zł. **PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

7. **MSZANA**, ul. Wodzisławska. Komfortowy parterowy dom o pow. 120 m² częściowo podpiwniczony. Parter - salon z kominkiem połączony z kuchnią, pokój mały, łazienka, poddasze - sypialnia, 1 pokój, duża łazienka, garderoba. Co: gaz + węglowe (2 piece). Parcela: 857 m². Na parceli garaż + wiatra. Działka ogrodzona i zagospodarowana, plac wybrukowany. Cena: 450 000 zł. **PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

8. **ODRA**, ul. Krótka. Do zamieszkania dom parterowy 4 pokoje, kuchnia, łazienka, podpiwniczony częściowo, parcela: 740 m², cena: 150 000 zł. **PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

9. **ODRA**, ul. Rogowska. Budynek mieszcz.-usług. Parter: część usługowa o pow. 136 m², składająca się z sali bankietowej z barkiem, 2 wc, kuchnia z pełnym wyposażeniem gastronomicznym, wc dla personelu, pomieszczenie ciemne na produkty sypkie, 2 pomieszczenia na naczyń, pomieszczenie na lodówki i warzywa. Piętro - mieszkanie o pow. 140 m², 4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, poddasze o pow. 70 m² do zagospodarowania. Parcela: 930 m². Cena: 580 000 zł. **PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

10. **PSZÓW**. Do sprzedania budynek mieszkalno-handlowy. Parter: 2 lokale handlowe, łazienka, piętro: mieszkanie 80 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka. Na piętrze w pokojach na podłodze położony jest parkiet, przedpokój i schody wyłożone granitem. Dom ocieplony wełną mineralną pomiędzy murami. Parcela: 160 m², cena: 380 000 zł.

11. **PSZÓW**, os. Biernackiego. Dom piętrowy po remoncie, idealnie nadający się na dwie rodziny. 5 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki. Parcela: 735 m². Cena: 261 000 zł.

12. **PSZÓW**, ul. A. Krajowej. Do sprzedania dom piętrowy idealny na dwie rodziny. 6 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki CO: węglowe, nowy piec. Na piętrze na podłogach: parkiet, na parterze na podłogach: panele i deski. Łazienka: kafelki. Parcela: 6 868 m². Na parceli znajduje się budynek garażowo-gosp. oraz garaż blaszany. Cena: 380 000 zł.

13. **PSZÓW**, ul. K. Miarki Dom wysoki parter: 3 pokoje, kuchnia, łazienka, spiżarka, hol. Wysokie piwnice do adaptacji na mieszkanie. Parcela: 5 269 m². Cena: 440 000 zł (do negocjacji) **PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

14. **PSZÓW** ul. K.Miarki dom parterowy o pow. 98 m², do remontu. Parter: 3 pokoje, kuchnia, pomieszczenie na łazienkę, poddasze: 2 pokoje + 2 pomieszczenia do zagospodarowania. Dach dwuspadowy. Okna drewniane starszy typ, I okno PCV, Media: woda, energia, szambo możliwość podłączenia do kanalizacji. Parcela: 1247 m², na parceli znajduje się budynek gosp. połączony z domem oraz 12 garaży. Cena: 125 000 zł.

15. **PSZÓW**, ul. Konopnickiej. Dom mieszcz.-usług. położony na działce o pow. 528 m², stan surowy zamknięty, dach dwuspadowy pokryty dachówką (grafitową), okna brązowe PCV, cena: 239 000 zł.

16. **PSZÓW**, dom piętrowy, częściowo podpiwniczony, 5 pokoi, kuchnia, łazienka, wc, hol, garaż. Parcela: 600 m². Cena: 395 000 zł. **PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

17. **WODZISŁAW ŚL.** Dom parterowy z poddaszem mieszkalnym o powierzchni 120 m² z 1997 roku. 4 pokoje, kuchnia, łazienka. Możliwość zrobienia drugiej łazienki. Dach dwuspadowy pokryty gontami. CO węglowe, nowy piec na gwarancji. Na parterze w oknach rolety antywłamaniowe. Parcela: 1242m², zagospodarowana i ogrodzona w całości. Na parceli znajduje się garaż blaszany cena: 310 000 zł.

18. **WODZISŁAW**. Dom – stan surowy zamknięty o pow. użyt. 136 m², pow. całkow. 210 m², 5 pokoi, kuchnia, jadalnia, 2 łazienki, kotłownia, garaż, 2 gardero-by. Parcela: 1 839 m². Cena: 349 000 zł.

19. **WODZISŁAW – ZAWADA**, ul. Dzika. Dom piętrowy, idealny na dwie rodziny. 5 pokoi, 2 łazienki, kuchnia. Podpiwniczony całkowicie. Okna nowe PCV. Parcela: około 700m². Na parceli znajduje się garaż na dwa samochody. Cena: 349 000 zł.

20. **WODZISŁAW**. Dom o wysokim standardzie pow. użyt. 317 m². 9 pokoi, kuchnia, 3 łazienki z wc, ogród zimowy, garaż, 2 balkony, piwnica, strych. Parcela: 1 810 m². na parceli znajduje się budynek gosp. i letnia altanka. Cena: 645 000 zł.

DO WYNAJĘCIA:

1. **LUBOMIA**, Korfanteo, pom. handl.-usług. parter pow. ok. 200 m² cena najmu 1000 zł/ m-c, piętro, ok. 200 m² - czynsz 1000 zł/ m-c.

2. **PSZÓW** - Krzykowice. Do wynajęcia murowany budynek piętrowy soc.-biur. o pow. użyt. 214 m² + murowany budynek garażowy o pow. użyt. 123 m² + parcela około 4000 m². Czynsz najmu 3 600 zł./ 1 m-c

3. **RADLIN**, ul. Domeyki. Do wynajęcia działka o pow. 3 865 m². Dojazd droga asfaltowa. Przeznaczenie: auto komis, wystawki, itp. Cena najmu 1,50 zł za / 1 m². Cena podlega negocjacji.

4. **RADLIN**, ul. Solskiego. Komfor. 2-pok. mieszcz. 36,72 m², III p. w niskim bloku. Po remoncie (03.2011) Okna PCV, Ściany w gładzi gipsowej. Łazienka wykafełkowana, sufit podwieszany, oświetlenie halogenowe, kabina prysznicowa. Piec gaz. 2-funkcyjny. Inst. wodna, elektr. nowa, c.o. w miedzi. Inst. ant. i internet. Czynsz na 1 osobę 118 zł. Cena: 119 000 zł. Możliwość wynajmu mieszkania: czynsz + opłata za najem 1 118 zł + kaucja 3 000 zł.

5. **RZUCHÓW** ul. Rybnicka. Do wynajęcia na I piętrze lokal biurowy o pow. 100 m², składający się z jednego dużego pomieszczenia, pomieszczenia na łazienkę i kuchnię. Przed budynkiem duży parking. Lokal znajduje się w budynku hurtowni materiałów budowlanych Firmy GOLD, położony przy drodze nr 49 trasa Racibórz - Rybnik. Czynsz za 1 m-c 1 200 zł brutto (do negocjacji) + media.

6. **WODZISŁAW**, ul. Bogumińska do wynajęcia działka o pow. ok. 3000 m², przeln.: auto komis, działak. wystawieniowa, czynsz: 2,50 zł/ 1 m².

7. **WODZISŁAW**, ul. Chrobrego. Do wynajęcia budynku o pow. 140 m² na działalność gospodarczą. Budynek przygotowany jest pod aptekę - zgodne z prawem farmaceutycznym. C.o. gazowe. Dach dwuspadowy pokryty onduliną. Parcela: 2 217 m². czynsz najmu 2 000 zł/ 1 miesiąc.

8. **WODZISŁAW**, do wynajęcia murowana hala handlowo-usługowa o pow. 1 150 m². Wysokość hali 7 m. Dodatkowe pomieszczenia to: jadalnia, szatnia, 3 wc. Czynsz 20 zł/ 1 m².

9. **ZÓRY**, ul. Rybnicka. Do wynajęcia 4 pom.biuro-we o pow. 280 m² w nowo wzbudowany budynek handlowym, położone na I piętrze. Parking na posesji. Dojazd droga asfaltowa. Czynsz najmu 30 zł/1 m² brutto do negocjacji. Firma.

OBIEKTY DO SPRZEDANIA

1. **PSZÓW** – ul. Konopnickiej. OKAZJA! NISKA CENA! Budynek mieszkaniowo-usługowy o pow. użyt. 183 m². Stan surowy zamknięty. Okna PCV, dach dwuspadowy pokryty dachówką, parcela: 528 m², całkowicie ogrodzona. Cena: 239 000 zł.

2. **PSZÓW**, ul. K. Miarki. Do sprzedania budynek handlowo-usługowy o pow. użytkowej 250 m², poddasze do zagospodarowania (idealnie nadaje się na mieszkanie). Parcela: 563 m², cena: 123 000 zł. Istnieje możliwość zakupu osobno piekarni za cenę 80 000 zł oraz sklepu za cenę 43 000 zł **PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

3. **RYDUŁTOWY**, ul. Jadwigi. (targowisko). Pawilon handl.-usług. pow. 26 m², sala sprzedaży 19 m² + zaplecze 7 m² oraz WC. Okna PCV. CO we własnym zakresie (obecnie jest elektryczne). Parcela: 59 m². Cena: 71 980 zł. **PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

4. **WODZISŁAW**, ul. Chrobrego. Budynek mieszcz.-usług. pow. użyt. 140 m², pow. ogólna 210 m². Podpiwniczony całkowicie, wysokość piwnic 2,5 m i 2 m. Budynek przygotowany jest pod aptekę zgodnie z nowym prawem farmaceutycznym. C.o. gazowe. Parcela: 2 217 m². Cena: 550 000 zł.

5. **WODZISŁAW**, ul. Górnicza. Magazyn o pow. 442 m² położony w terenach przemysł. o konstrukcji stalowej, ściany i dach - blacha, posadzka betonowa. parcela: 550 m² z możliwością dokupienia sąsiedniej parceli (teren przemysłowy) w zależności od potrzeb - do 2 hektarów. Cena za 1 m² - 122 zł. Cena: za magazyn: 366 000 zł.

6. **OKAZJA! WODZISŁAW ŚL.**, os. Dąbrówki. Własnościowy lokal handl.-usług. o pow. 32,80 m². CO z sieci, woda ciepła z sieci. Idealnie nadający się na gabinet lekarski, punkt apteczny, zakład kosmetyczno-fryzjerski itp. Cena: 105 000 zł.

7. **WODZISŁAW**, ul. Górnicza. Obiekt mag.-usług.-biurowy (2 hale, możliwość wjazdu sam. ciężarowymi). Parcela: około 1000 m². Cena: 498 000 zł.

8. **WODZISŁAW**. Garaż murowany na osiedlu Dąbrówki o pow. 17,40 m². Media: energia, c.o. z sieci. Cena: 31 000 zł.

DZIAŁKI DO SPRZEDANIA:

1. **BLUSZCZÓW**. Działka o pow. 6 219 m² z możliwością zabudowy zagrodowej. Teren płaski. Media do podłączenia około 100 m. Dojazd droga asfaltowa, następnie 100 m drogą gruntową. Cena: 35 000 zł.

2. **CZYŻOWICE**, ul. Nowa. Działka na terenach przemysłowych, 8851 m². Przeznaczenie terenu: podstawowe ponad 50%-usługi, rzemiosło produkcyjne, składy, magazyny, bazy przedsiębiorstw produkcyjnych, komunalnych, rolnych, komunikacyjnych: stacje paliw - uzupełniające do 50% - administracja, parkingi, garaże, handel, gastronomia, rzemiosło, usługi intensywne uprawy pod osłonami - dopuszczalne do 25%- mieszkalnictwo. Cena: 230 000 zł.

3. **CHAŁUPKI**, ul. Długa. Dwie działki bud.-rolne każda o pow. 2 500 m². Dojazd droga asfaltowa. Cena jednej działki 75 000 zł.

4. **GODÓW**. Działka o pow. 2 194 m², dojazd z dwóch stron. Z jednej strony droga asfaltowa, z drugiej gruntowa. Woda na działce, energia obok działki, wymiary 17 x 129 m, cena: 52 000 zł.

5. **GÓRZYCE** ul. Prusa. Działka budowlana o powierzchni 1 340 m², położona w drugim pasie zabudowy. Wymiary działki 33 x 40 m. Teren płaski, uzbrojenie do podłączenia, cena: 63 000 zł.

6. **GÓRZYCE** ul. Prusa. Działki budowlane w pierwszym linii zabudowy o pow. 849, 852, 858 m², cena: 60 zł/ 1m², działki w drugiej linii zabudowy o pow. 850 m², 838 m², 837 m², cena: 50 zł/ 1 m².

7. **GÓRZYCE** ul. Prusa. Działka budowlano-rolna, pow. 2681 m². Położona w drugim pasie zabudowy. Szerokość działki 22 m. Uzbrojenie do podłączenia. Cena: 55.000 zł.

8. **LAZISKA**. Działka bud. o pow. 2 827 m², otoczona lasem. Pozwolenie na budowę, projekt domu parterowego z poddaszem mieszkalnym o pow. 220 m². Wymiary działki 28 x 100m. Cena: 130 000 zł.

9. **PAWŁOWICE**, ul. Pszczyńska. Działka o pow. 3 091 m², położona w terenach MN1, R przy głównej ulicy Pszczyńskiej. Kształt działki trójkąt. Do ulicy Pszczyńskiej przylega 65 m. Uzbrojenie do podłączenia. Cena: 119 000 zł.

10. **PSZÓW** ul. Lubomska. Działka siedliskowa o pow. 2553 m². (obecnie jest w trakcie przekształcenia na tereny mieszkaniowe) cena: 49 000 zł.

11. **PSZÓW** ul. K. Miarki. Działka budowlano-rolna o pow. 5107 m², na działce znajduje się starszy budynek do wyburzenia lub remontu oraz stodoła. Uzbrojenie: woda, energia, dojazd droga asfaltowa. Szerokość działki 25 m. Cena: 52 000 zł.

12. **PSZÓW**, ul. Kolberga. Działka mieszcz. o pow. 1 379 m², położona w drugim pasie zabudowy. Szerokość działki 27 m. Cena: 62 000 zł. **PROWIZJE PŁACI TYLKO SPRZEDAJĄCY**

13. **PSZÓW**, ul. K. Miarki. Działka bud. pow. 1700 m², dojazd droga asfaltowa, media przy działce. Cena: 79 000 zł.

14. **PSZÓW**, ul. K. Miarki. Działka budowlano-rolna o pow. 4 551 m², cena: 109 000 zł.

15. **PSZÓW**, ul. Karola Miarki działka bud.-rolna o pow. 5107 m². Na działce znajdują się 2 budynki murowane do rozbiórki, cena: 70 000 zł.

16. **PSZÓW**, ul. Niedurnego. Działka o pow. 4 503m², położona na terenach mieszcz.-rolnych. Dojazd drogą utwardzoną. Szerokość działki około 20 m. W cenie zawarto również działkę rolną o pow. 1350 m², (oddalona od przedmiotowej działki około 400 m). Cena za całość: 69 000 zł.

17. **RADLIN**, ul. Wrzósowa. Działka o pow. 8 120 m², 3/4 działki jest na terenach mieszkaniowych. Działka uzbrojona w wodę, energię, szambo. Na działce znajduje się piętrowy budynek murowany w wym. 9 x 7 m. Parter: dwa garaże, piętro: pom. socjalne o wysokości 2,20 m. Dojazd drogą utwardzoną - około 100 m. Cena: 199 000 zł.

18. **ROGÓW** ul. Wyzwolenia. Działka o pow. 1 hektara. Przeznaczenie działki: mieszkalnictwo wielorodzinne lub jednorodzinne, usługi, place zabaw dla dzieci, rolne, zabudowa zagrodowa. Szerokość działki 40m. Teren zróżnicowany, cena: 89 000 zł.

19. **RYBNIK**, ul. Wodzisławska. Działka komercyjna o pow. 3 330

Wybierz Suzuki

z klimatyzacją w kredycie 50/50.

Resztę zapłacisz za rok – bez odsetek.



Way of Life!



Alto
od 16 200 zł*

SWIFT
od 21 450 zł*

SPLASH
od 19 200 zł*

MAD MOBIL ul. Wodzisławska 243, Rybnik, tel.: 32 421 25 45, www.madmobil.suzuki.pl

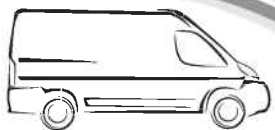
Zużycie paliwa oraz emisja CO₂ w cyklu mieszanym: Alto: spalanie 4,4 l/100 km, emisja CO₂ 103 g/km; Swift: spalanie od 4,9 do 5,6 l/100 km, emisja CO₂ od 113 do 129 g/km – w zależności od wersji; Splash: spalanie od 5,1 do 5,9 l/100 km, emisja CO₂ od 119 do 142 g/km – w zależności od wersji. Informacje o recyklingu: www.suzuki.pl

*wpłata własna w wysokości 50% ceny samochodu w kredycie 50/50. Oprocentowanie wynosi 0%, prowizja 3%, RRSO 3,09%.

Rekomendujemy oleje:



WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH



tel. 32 725 75 54
tel. kom. 784 072 316
tel. kom. 602 294 021
Racibórz, ul. Ocicka 163

STOLARKA ALUMINIOWA

okna, drzwi
witryny, fasady

PRODUCENT
Rybnik, Wodzisławska 75
tel. 32 42 63 502
www.gvg.com.pl

Erotic Shop

*pełna gama akcesoriów erotycznych
dla kobiet i mężczyzn
*wesołe prezenty na różne okazje
*oryginalna bielizna
*naturalna viagra
Wodzisław Śl
ul. Piłsudskiego 8
tel. 795799445

Poszukujemy do pracy w Niemczech:

- ✓ mechaników
- ✓ elektryków
- ✓ spawaczy
- ✓ pracowników branży metalowej

Mile widziana znajomość niemieckiego

info@lima-group.com
Rybnik, ul. Wodzisławska 55
Tel. 32 422 40 46
Kędzierzyn-Koźle, ul. Szkolna 15
Tel.: 77 461 61 47

nr certyfikatu 3971



Ośrodek Aqua-brax w Szymocicach zaprasza do organizacji PIKNIKÓW, FESTYNÓW, IMPREZ INTEGRACYJNYCH, SPOTKAŃ KLASOWYCH I KONFERENCJI

47-440 Nędza, ul. Gliwicka 37, tel.: 32/415 75 85 lub www.braxton.info.pl | **Baza noclegowa na 140 osób**

